

Helena Wojcewa
Tatiana Buczacka

JĘZYK POLSKI

(7. rok nauczania)

**dla szkół ogólnokształcących
z ukraińskim językiem wykładowym**

podręcznik dla klasy 7.
dla szkół ogólnokształcących

Zalecany przez Ministerstwo Oświaty i Nauki Ukrainy

Czerniowce
„Bukrek”
2015

*Рекомендовано Міністерством освіти і науки України
(наказ від 20.07.2015 № 777)*

Видано за рахунок державних коштів.

Продаж заборонено



– запам'ятай



– завдання виконувані усно



– слухання і розуміння тексту



– мови правильно



– читання тихо, на голос, коментування тексту



– банк слів до тексту (праця зі словниками, тлумачення тексту, розуміння значення виразів)



– праця в парах



– усмієнись



– відповідь на питання



– завдання виконувані письмово



– згадайся, порівняй



– повторення, нагадування знань з попередніх класів



– **вім більше:** знань виходячи за межі програми



– складання висловлювання на певну тему



– праця в групі



– колір рамки вказує на належність до певного блоку вправ

Войцева О. А., Бучацька Т. Г.

В 65

Польська мова (7-й рік навчання) для загальноосвітніх навчальних закладів з навчанням українською мовою : підручник для 7 класу загальноосвітніх навчальних закладів / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. – Чернівці : Букрек, 2015. – 240 с. : іл.

ISBN 978-966-399-723-0

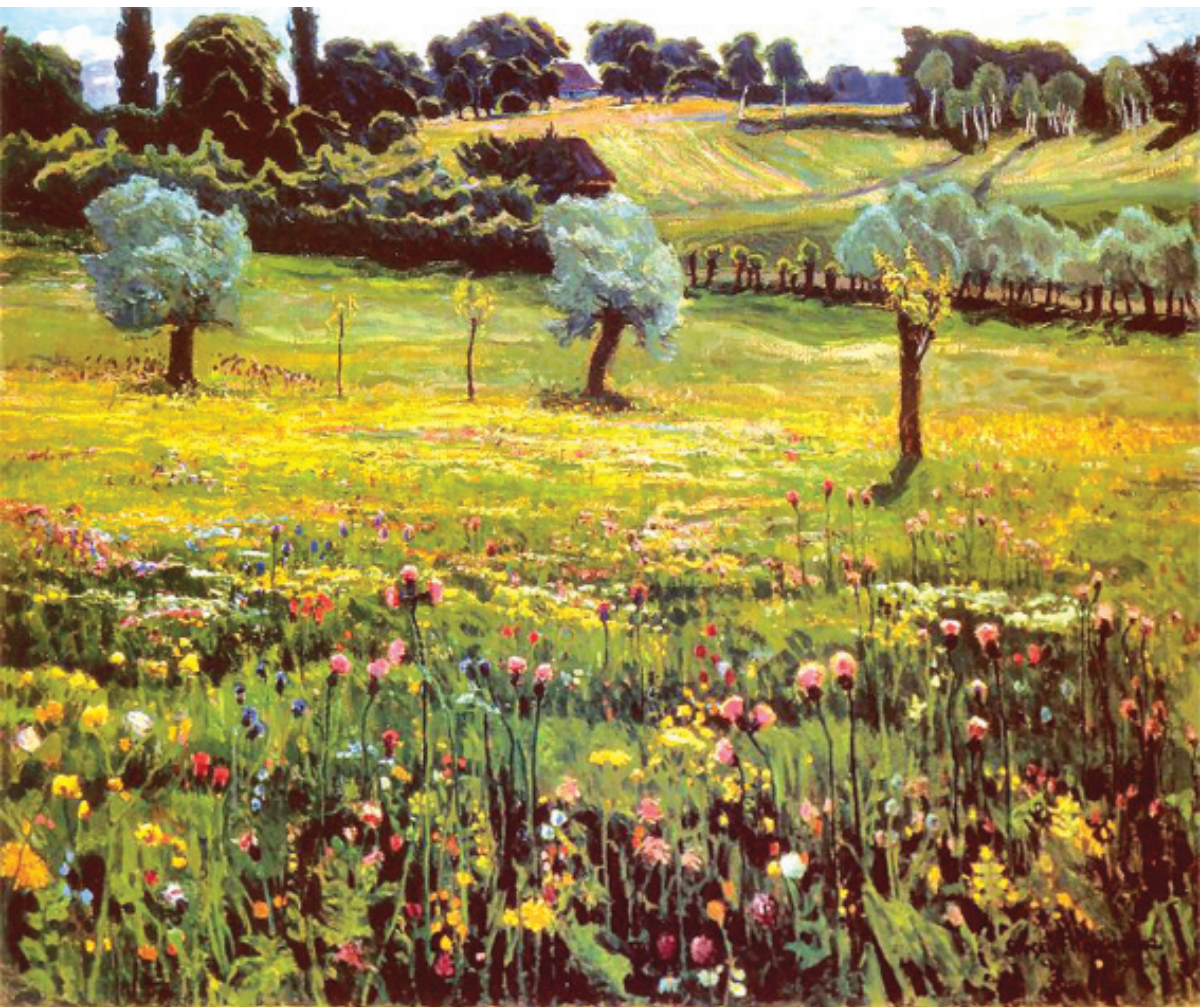
ББК 81.415.3я72

ISBN 978-966-399-723-0

© Войцева О. А., Бучацька Т. Г., 2015

© Видавничий дім „Букрек”, 2015

Powtórzenie



TEMAT 1. JĘZYK I MOWA.

JĘZYK SKARBEM DUCHOWYM NARODU.

WYPOWIEDŹ USTNA I PISEMNA. POWTÓRZENIE



1. Praca w grupie.



A. Przeczytaj i przetłumacz. Wyjaśnij, jak rozumiesz podane niżej przysłowia? Czy istnieją podobne przysłowia w języku ukraińskim?

1. Dla chcącego nic trudnego. 2. Kto nie idzie naprzód, ten się cofa.



Bank słówek do tekstu:

Хто не йде вперед, той сунеться назад. Немає нічого складного для того, хто бажає.


B. Przeczytaj i przetłumacz. Czy rozumiesz, co oznaczają podkreślone części zdania?

Już skończyło się lato, a z nim i wesołe wakacje. Staliście się przez ten rok bardziej dorośli.

Dzięki temu będzie Wam łatwiej zrozumieć, że tylko uporczywa praca i wielkie pragnienie zdobywania wiedzy uczynią Wasze życie ciekawym i urozmaiconym.

Pamiętajcie, że dla chcącego nic trudnego, kto nie idzie naprzód, ten się cofa.



2. Przeczytaj wiersz wyraźnie.  Spróbuj określić główną myśl zawartą w utworze.

Jowita Czyż

Wakacje

moje wakacje były wesołe
śpiewne, kobiece, rozanielone
podróż przez morze
zachody słońca
pełnia księżyca
radość gorąca
niezwykłe miejsca
kochani ludzie
– o takim właśnie
wspominam cudzie





Bank słówek do tekstu:

kobiecy – жіночий; **rozanielony** – радісний, веселий; **gorący** – гарячий; **niezwykły** – незвичайний.

Związki wyrazowe:



zachód słońca – захід сонця

pełnia księżyca – повний місяць, повня



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jakie wspomnienia wywołuje u ciebie ten wiersz i dlaczego?



Do jakiego gatunku literackiego należy ten utwór?



Wyrazy z ramki zapisz do słowniczka i zapamiętaj.



3. Praca w grupie.



Ułóż zdania w taki sposób, żeby powstał opis wesołych wakacji. Wykorzystaj wyrazy pomocnicze.



A.



B.



Wyrazy pomocnicze: **zyczyć** – бажати; **natura** – природа; **wędrować** – мандрувати; **zaskoczyć** – вразити; **woń kwiatów** – аромат квітів; **atrakcja** – розвага, щось дуже цікаве; **wianek** – вінок; **wspaniały** – прекрасний.



4. Na podstawie podanych niżej obrazków ułóż dialogi (7–8 zdań) z elementami opisu oraz refleksji.



5. Posłuchaj tekstu.



Spróbuj określić główną myśl zawartą w tekście.

Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj (łańcuszek).

Znaczenie języka ojczystego

Charakterystycznym wyłącznie dla ludzi jest porozumiewanie się za pomocą mowy. Każdy naród posiada swój język ojczysty, który jest skarbem duchowym. Językiem narodowym mieszkańców Ukrainy jest ukraiński, a Polaków – polski.

Poznawanie języków innych narodów jest ważne dla rozwoju osobistego, w celu poznawania innych kultur i porozumiewania się z przedstawicielami różnych państw.

Zapamiętaj! **Kultura języka** to stopień umiejętności poprawnego posługiwania się językiem, a także działanie rozwijające znajomość języka i jego zastosowanie.



Bank słówek do tekstu:

wyłączny – винятковий; **porozumiewać się** – порозуміватися; **przedstawiciel** – представник; **posługiwanie się** – користування.

Związki wyrazowe: **język ojczysty** – рідна мова; **skarb duchowy** – духовний скарб; **rozwój umysłowy** – розумовий розвиток.

Fonetyka



TEMAT 2. UCZEŃ W SZKOLE I JEGO ODKRYWANIE ŚWIATA. FONETYKA. WYMOWA SAMOGŁOSEK I SPÓŁGŁOSEK. AKCENT WYRAZOWY. WYRAZY NIEAKCENTOWANE



6. Przeczytaj głośno tekst opowiadania.

Hanna Ożogowska

Tuż przed wakacjami



Zostały dwa dni do końca roku szkolnego. Jest rok 1957, Łódź.

O pierwszej w południe, kiedy dzień prze-
wraçał się na drugi bok, w klasie robiło się go-
rąco.

Młoda nauczycielka, a jednocześnie wy-
chowawczyni tej klasy, Zofia Ostrowska, na-
zywana przez uczniów „Gramatyką” – koń-
czyła rozdawać zeszyty z wypracowaniem.
Już tylko trzy zeszyty. Już tylko dwa. I ostat-
ni. – Żórawiec! W twoim wypracowaniu jest
sporo zdrowego sensu, mogłoby ono otrzymać
nawet niezły stopień. Cóż, kiedy ortografia –

poniżej klasy pierwszej. Za taką ilość błędów nie można postawić wię-
cej niż dwójkę.

Przy pierwszych słowach nauczycielki Stefan Żórawiec powstał. Lekko pochylony szedł między ławkami. Jasną, falującą czuprynę od-
garnął ręką do tyłu, a zielonkawe oczy błysnęły hardo. Odebrał z rąk
nauczycielki zeszyt, ukłonił się niedbale i wracał na swoje miejsce.

Siadając w ławce, rzucił półgłosem: – Nie szkodzi. Wszyscy wielcy
ludzie pisali okropnie.

Nauczycielka ze spokojem, który nie przyszedł jej łatwo, rzuciła w
stronę ucznia: – Na przykład? Skoro tak twierdzisz, to chyba umiesz
wymienić tych sławnych. Stefan wstał niechętnie. – No, chociażby...
Napoleon. Widziałem jego podpis. Pisał jak kuna pazurem.

– Widziałeś chyba fotografię jego podpisu – poprawiła nauczyciel-
ka. – Pisał rzeczywiście niewyraźnie. Ale błędów nie robił. Ja nie za
kaligrafię postawiłam ci dwójkę, tylko za błędy, za mnóstwo błędów –
powtórzyła z naciskiem pani Ostrowska.

– A Karol Wielki? – upierał się Stefan. – Ten w ogóle nie umiał
pisać. Zaledwie swoje imię. A do tej pory trzeba się o nim uczyć.

– Ha! Skoro tą drogą chcesz dojść do wielkości, to ci współczuję. Ten sposób wydaje mi się bardzo przestarzały i... już nieskuteczny.

W klasie ktoś parsknął śmiechem. Stefan zaczerwienił się.

Rozległ się dzwonek. Cała klasa, tak jak wstała na pożegnanie wychowawczynie, skamieniała na chwilę.

Stefan stał blady, aż drobne piegi na nosie wystąpiły wyraźniej. Uchyliły się drzwi i błysnęła w nich łysa jak kolano głowa starego woźnego, zwanego „Kochasiu”. – Zórawec, kochasiu! Do pana kierownika, już zaraz!

– Stefan! Masz pecha! – powiedział Wiktor. – Poskarżyła! – krzyknął Franek Gawroński z satysfakcją w głosie. – A co? Nie mówiłem? Wszyscy tak za nią „dobra”, „dobra”, a ja zawsze powtarzam: „Jaka ona tam dobra?” Chodź, Stefan, odprowadzę cię.

Kancelaria kierownika była na pierwszym piętrze, więc po schodach towarzyszyli jeszcze koledze. Zapukał do drzwi kancelarii i zapytał siedzącą pod oknem sekretarkę, czy można wejść do pana kierownika. – A po co?

– Pan kierownik mnie wzywał – bąknął Stefan.

– Aha! – powiedziała sekretarka tonem, który znaczył: „taki z ciebie ananas”, i machnęła ręką w stronę drzwi gabinetu – wejdź!

Stefan znowu zapukał, na głośne „proszę” wszedł i zatrzymał się przy drzwiach.

Pan kierownik patrzy na Stefana i mówi: – Powiedz no mi, Stefan, czy ci nie wstyd?

Stefanowi jest wstyd. Czerwieni się i jąka: – Tak... już tu pani od polskiego obsmarowała mnie.

– Nie zgadłeś – mówi pan kierownik. – Nie rozmawiałem z panią Ostrowską. Po prostu podpisywałem dziś wasze cenzury i widziałem twoje stopnie. Trójka z polskiego. Więc spytam cię: Czy ci nie wstyd? Jesteś zdolny chłopiec. Masz dobre warunki do nauki, a na świadectwie kilka trójek. I jedna z nich – z języka ojczystego.

– Tak – mówi już trochę śmieiej Stefan – zdolny jestem, ale przez tę ortografię to ja życie będę miał zmarnowane.

– O – zdziwił się dyrektor Marczyński. – Takiś nieszczęśliwy? A dlaczego to inni twoi koledzy, nawet mniej zdolni od ciebie, dają sobie radę?

– Po co tyle cierpień? Panie kierowniku, ja to bym zupełnie inaczej urządził!

– Ciekawe jak? – zainteresował się kierownik.

– Najgorsze w tej ortografii jest to, że mnóstwa trzeba na pamięć wykuć. Dlatego tak mi trudno, bo ja to lubię na rozum wziąć. Jak

coś zrozumieć, to od razu zapamiętam. Więc w ortografii też wymyśliłbym wszystkie takie prawidła, żeby każdy rozumiał, dlaczego się pisze tak, a nie inaczej.

– Nie wszystko w ortografii da się wziąć na rozum. Są wyrazy, których pisanie trzeba się nauczyć na pamięć. Mam do ciebie prośbę. Powiedz, że się na nią zgodzisz.

– Tak jest, panie kierowniku, zgodzę się. – A więc proszę cię: zaczynaj pisać pamiętnik.

– Ja? Pamiętnik? – spłoszył się Stefan. – Jak dziewczyna?

– Dlaczego jak dziewczyna? Wielu sławnych ludzi pisało pamiętniki.

– A jeżeli ja nie zostanę sławnym? – To nie jest konieczne, zapewniam cię. Najważniejsze, żebyś pisał o swoich pomysłach, o swoim życiu, o kolegach. Chyba tematu ci nie zabraknie?.. Na pamiętkę tej rozmowy dostaniesz ode mnie książkę.

– Dobrze – zapewnił uradowany Stefan. Ale mina jego zrzęda, kiedy zobaczył, że pan Marczyński wyciągnął z szuflady zieloną, nie grubą książkę z wyraźnym, czarnym tytułem „Zasady pisowni polskiej” (wg „Tajemnica Zielonej Pieczęci”).



Bank słówek do tekstu:

hardo – гордо; **półgłosem** – півголосом; **nieskuteczny** – неефективний; **przestarały** – застарілий; **zaczzerwienić się** – розчервонітися; **cenzura** – тут у значенні: шкільне свідоцтво; **spłoszyć się** – стривожитися; **pomysł** – задум; **kochasiu** – розмовна форма звертання до чоловіка, досл. „той, якого люблять”; **uradowany** – обрадуваний; **zasady** – принципи.



zdolny – здібний

niedbale – недбало

okropnie – жахливо

bąknąć – буркнути

Związki wyrazowe: **falująca czupryna** – кучерява чуприна; **z naciskiem** – з притиском; **drobne piegi** – дрібні веснянки; **czy nie wstyd** – чи не соромно; **dać sobie radę** – дати собі раду; **nie zabraknie tematu** – вистачить тем.



Pytania i polecenia do tekstu.



Spróbuj przetłumaczyć samodzielnie lub przy pomocy słownika wyróżnione w tekście związki wyrazowe.



Określ miejsce i czas opisanych w powieści zdarzeń. Powiedz, jak zachowuje się bohater i czy podoba się tobie jego zachowanie? Czemu Stefan nie

może opanować zasad ortografii polskiej? W jakim celu dyrektor szkoły wzywa Stefana Żórawca? Dlaczego on poprosił głównego bohatera o napisanie pamiętnika, jaką książkę mu podarował?



Ułóż dialog do opisanej sytuacji z wykorzystaniem wyróżnionych w tekście wyrazów i związków wyrazowych.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Praca w grupie.



A. B. C.: Podziel tekst na akapity i zatytułuj je. Jaki akapit zawiera główną myśl? Przekaż ją własnymi słowami.



A. Znajdź w tekście różne typy zdań ze względu na cel wypowiedzi. **B.** Znajdź imiona własne i wyjaśnij ich pisownię. **C.** Wypisz z tekstu przykłady dwóch związków wyrazowych i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny.



7. Wstaw brakujące litery.



Sprawdź pisownię za słownikiem. Podkreśl wyrazy przenośne.

Dzień p●ewracał się na drugi bok, jak kuna pazurem, parsknął śmie●em, taki z ciebie ananas, masz pe●a, obsmarowała mnie, ●yćie będę miał zmarnowane, na pamięć wykuć, na rozum wziąć, mina jego z●edła.



Dobierz do podkreślonych wyrazów synonimy i antonimy.



8. Wypisz z tekstu „**Tuż przed wakacjami**” po 2–3 przykłady: a) wyrazów, w których liczba głosek jest równa liczbie liter; b) wyrazów jednosylabowych; c) wyrazów dwusylabowych.



9. Podziel podane wyrazy na sylaby. Zapisz wszystkie możliwe sposoby.

Wychowawczyni, kaligrafia, kierownik, pożegnanie, kancelaria, uradowany.



10. Przeczytaj i naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczy-

ciela.



Ułóż i zapisz plan do tekstu. Opowiedz tekst, korzystając z ułożonego planu.



Wymowa samogłosek i spółgłosek

Źródłem **dźwięków** mowy – głosek (samogłosek i spółgłosek) jest strumień powietrza, który wydychamy z płuc. Powietrze dostaje się do krtani, gdzie są **wiązadła głosowe**. Wszystkie samogłoski wymawia się przy zsuniętych wiązadłach głosowych. **Spółgłoski dźwięczne** wymawiamy przy zsuniętych wiązadłach głosowych, np. *dz, b, z*, **spółgłoski bezdźwięczne** – przy rozsuniętych, np. *p, t, c*.

W jamie ustnej ważną rolę odgrywa **podniebienie miękkie** zakończone **języczkiem**. Kiedy języczek przylega do ścianki jamy gardłowej, powietrze przepływa przez jamę ustną, to powstają **głoski ustne**, np. *a, e, z, s*. Jeżeli języczek nie przylega do ścianki jamy gardłowej, jest opuszczony, to powstają **głoski nosowe**, np. *ą, ę, m, n*.


Jeśli środkowa część języka zbliża się do **podniebienia twardego**, to wymawiamy **spółgłoski miękkie**, np. *s', n', b'*, a jeżeli oddala się, wtedy wymawiamy **spółgłoski twarde**, np. *s, n, b*.



11. Przypomnij różnicę między głoską a literą. Wskaż w podanych wyrazach litery, które oznaczają: **samogłoski ustne i nosowe, spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne, ustne, nosowe, twarde i miękkie**.

Gorąco, piętro, śmiech, kolega, prawidło, nauczycielka, szuflada, świadectwo, pisownia, błąd, pamiętnik.



12. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.  Opowiedz go swojemu koledze / swojej koleżance i podaj przykłady.



Jeżeli spółgłoska miękka występuje przed samogłoską **i**, jej miękkość zawsze oznaczamy literą **i**.

Gdy **i** stoi między dwiema spółgłoskami, wtedy oznacza samogłoskę i tworzy sylabę.



13. Podkreśl w podanych wyrazach *i*, które jest znakiem zmiękczenia i jednocześnie tworzy sylabę.

Mina, niedbale, list, pieśń, zielony, kino, siodło, piana, okienko.



Wiem więcej



Hanna Ozogowska (1904–1995) to polska prozaiczka, poetka i tłumaczka literatury rosyjskiej, niemieckiej i włoskiej. Jedna z najpopularniejszych autorek utworów dla młodzieży, była współpracowniczką i redaktorem „Płomyka”. W swych powieściach łączyła przygodową fabułę z treściami wychowawczymi. Najślynniejsze utwory Ozogowskiej to „Złota kula” (1957), „Ucho od śledzia” (1964), „Głowa na tranzystorach” (1968).



14. Przeczytaj wiersz dbając o staranną wymowę. Spróbuj go przetłumaczyć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Maria Terlikowska

Ziółko



Wszyscy mówią o mnie:
Ziółko. Ziółko,
Ziółko – słyszę w kółko.
Cała klasa mnie przezywa:
Ziółko, Oset i Pokrzywa.
Pytam: – Za co i dlaczego?
Czy zrobiłam coś kolegom?
Czy ja kiedy z kimś zadzieram?
Nie! Ja tylko jestem szczerą!
Mówię zawsze to, co myślę,
szczerą prawdę, jak najściślej.

No, na przykład do Iwony,
że fatalnie jej w zielonym.
Kto zielony sweter bierze
przy okropnej, żółtej cerze?!
Albo mówię raz do Bronka,
że ma piegi i się jąka.
A do Hanki i do Jurka,
że są rudzi jak wiewiórka.
A do Reni, że sepleni...
I co? Wszyscy obrażeni! Za co?
Że ja bez obłudy
do rudego mówię: rudy?
I że powiem do kolegi,
że ma piegi, gdy ma piegi?!
Mogę przysiąc nawet mamie,
że to prawda, że nie kłamię.
Widać prawda w oczy kole,
więc za prawdę cierpię w szkole!



Bank słówek do tekstu:

ziółko – зіллячко, зілля, *перен.* „в’їдлива, причеплива людина”; **oset** – будяк, чортополох; **pokrzywa** – кропива; **zadzierać się** – задиратися; **szczyry** – щирий; **jąka się** – заїкається; **seplenić** – шепелявити; **obrażony** – ображений; **kłamać** – брехати; **cierpieć** – страждати.

Związki wyrazowe: **żółta cera** – жовта шкіра на обличчі; **rudy jak wiewiórka** – рудий, як білка; **bez obłudy** – без лицемірства.



prawda w oczy kole – правда очі коле, неприємно слухати, визнавати правду



Odpowiedz na pytania, wykonaj polecenia.



Przeczytaj zwrot wyrazowy z ramki, zapisz do słowniczka i zapamiętaj. Porównaj go ze zwrotem w języku ukraińskim. Jak nazywamy takie zwroty: a) **przysłowia**; b) **aforyzmy**; c) **słowa skrzydlate**?



Dlaczego głównej bohaterce nadano przezwisko Ziółko? Czy zgadzasz się ze zdaniem bohaterki wiersza „**Ziółko**”, że ona „**za prawdę cierpi w szkole**”? Czy zawsze należy mówić to, co się myśli? Odpowiedź uzasadnij.



Praca w grupie.



A. B.: Wypisz z wiersza wyrazy, które opisują: **A.** Wygląd zewnętrzny bohaterów; **B.** Nastrój narratora. Ułóż z nimi związki wyrazowe i zapisz: a) **przeciwstawne**; b) **bliskoznaczne**. W razie potrzeby korzystaj ze słownika.



15. Przeczytaj i naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela. Podaj swoje przykłady wyrazów, na końcu których wymawiamy głoski bezdźwięczne zamiast dźwięcznych.



Wymowa spółgłosek dźwięcznych

Spółgłoski dźwięczne nie zawsze wymawia się zgodnie z zapisem.

Na końcu wyrazu (*chleb* [chlep], *lekarz* [lekasz]) i w sąsiedztwie głosek bezdźwięcznych (*warszawski* [warszafski]) wymawiamy głoski bezdźwięczne.



16. Dopisz wyrazy uzasadniające pisownię podanych rzeczowników.

Wzór: Bluzka – bluza.

Trąbka, kózka, trawka, drzewko, bródka, rybka.



17. Dokończ rozpoczęte zdanie.



Sylaba to częśćka wyrazu zawierająca jedną



18. Dokończ wiadomości gramatyczne.



Podziel wyróżnione wyrazy na sylaby.

Akcent wyrazowy

Silniejsze wymówienie sylaby w wyrazie nazywamy . W języku polskim akcent pada zwykle na drugą sylabę od końca wyrazu. W niektórych wyrazach akcentujemy albo sylabę od końca, np. w wyrazach obcego pochodzenia na *-ik-a*, *-yk-a*; w formach 1. i 2. os. lm czasu przeszłego, np. *siedzieliśmy*, w formach 1., 2., 3. os. i 3. os. lm trybu przypuszczającego, np. *dyskutowałbym*.



19. Przepisz podane wyrazy i podkreśl w nich sylabę akcentowaną.

Widzieliśmy, liceum, sportowiec, zrozumieliście, parasolka, biegaliście, zapamiętałeś, powiedzieliśmy, akrobatyka, tabliczka, widelec.



20. Posłuchaj tekstu. Obejrzyj obrazki.



Ułóż plan i wypisz z utworu wyrazy kluczowe.

Maria Nagajowa

Nieporozumienie

– Kto się gniewa, niech się gniewa, Niech przyczepi nos do drzewa. – Tak powiedziała Basia na temat swojej do niedawna przyjaciółki, Dorotki, do starszego brata, który właśnie przyjechał do domu na święta.

Przyczyna zerwania przyjaźni Basi i Dorotki była taka. Ostatniego dnia przed feriami pani zrobiła klasówkę z matematyki. Podczas rozwiązywania zadań Basia nagle coś sobie przypomniała,



pochyliła się w stronę Dorotki i zaczęła jej coś mówić, gdy pani popatrzyła na dziewczynki surowym wzrokiem. Umilkły więc i wzięły się do pracy. Dorotka wcześniej skończyła, została więc zwolniona do domu. Podczas drogi myślała o tym, co powiedziała jej przyjaciółka.

Lis. Pewnie rudy. I z dużą puszystą kitą. Przyszedł do nich. A kiedy? Coś podobnego, lis w mieście, co prawda niedużym. I nazwali lisa Radość. Słusznie! Przecież to wielka uciecha mieć w domu oswojonego lisa. I to jeszcze nie z tej planety. A z której? Ee, o tej planecie to chyba Basia sobie wymyśliła.



W domu powtórzyła wiadomość mamie. Mama okropnie się zdziwiła:

– Lis? I to jeszcze z innej planety? To niemożliwe. Może pies sąsiadów? Też jest rudy.

– Na pewno lis. Nazwali go Radość. A pies ma na imię Arnik – upierała się Dorotka.

– Coś przesadzasz, moja panno – powątpiewała mama.

Po południu mama Dorotki spotkała w sklepie mamę Basi i spytała więc o lisa. Mama Basi zaprzeczyła:

– Ależ nie mamy żadnego lisa.

W domu mama surowo upominała Dorotkę za zmyślanie i powtarzanie nieprawdy. Dziewczynka się upierała, że mówi prawdę i... przestała się do Basi odzywać. Trwało to już tydzień, gdy przyjechał brat Basi. Jak się tylko dowiedział o sporze, postanowił wyjaśnić jego przyczynę. I tak wyszła na jaw przyczyna nieporozumienia. Na lekcji Basia powiedziała: „List do nas przyszedł. Radość nie z tej ziemi!” A mówiła o liście od brata, zapowiadającego w nim swój przyjazd na święta. Tymczasem Dorotka usłyszała: „Lis do nas przyszedł. Radość. Nie z tej ziemi”.

Brat Basi wyjaśnił przyjaciółkom przyczynę nieporozumienia i w ten sposób Basia i Dorotka się pogodziły, a przy tym obiecały sobie, że nigdy do podobnego nieporozumienia nie dopuszczą.



Bank słówek do tekstu:

nieporozumienie – непорозуміння; **umilknąć** – замовкнути; **upierać się** – затятися, упиратися; **przesadzać** – перебільшувати; **powątpiewać** – засумніватися; **zaprzeczyć** – заперечити; **zmyślanie** – вигадкування; **obietca** – обіцяти.

Związki wyrazowe: **surowy wzrok** – суворий погляд; **puszysta kita** – пухнастий хвіст; **oswojony lis** – приручений лис.



zerwać przyjaźń – перестати приятелювати
 wziąć się do pracy – почати працювати
 przestać odzywać się – припинити розмовляти, спілкуватися



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Co się stało podczas klasówki z matematyki? Czy mama uwierzyła Dorotce? Dlaczego Dorotka przestała odzywać się do Basi? Jaka była przyczyna zerwania przyjaźni Basi i Dorotki i jak ona wyszła na jaw? Co obiecały sobie przyjaciółki?



Zapisz nowe wyrazy do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie.



Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj (łańcuszek).



Ułóż odpowiedź na pytanie i zapisz wypracowanie ze wstępem, rozwinięciem i zakończeniem (6–7 zdań).



Czy zrozumiałeś / zrozumiałaś, co było przyczyną nieporozumienia między Basią a Dorotką?



Ułóż niewielką wypowiedź pisemną „**Nieporozumienie między Basią a Dorotką**”, wykorzystując wyrażenia i zwroty podane niżej. Podkreśl czasowniki i wskaż ich osobę, liczbę, czas.

Zerwali przyjaźń, rudy lis przyszedł do nich, nazwała lisa Radoś, wielka uciecha, mają w domu oswojonego lisa, mama się zdziwiła, brat wyjaśnia przyczynę.



21. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Wyrazy nieakcentowane

Do nieakcentowanych wyrazów, które łączą się w całość z wyrazem następnym, należą: 1) przyimki, np. *do domu, na poczcie*; 2) przeczenie **nie**, np. *nie słyszę*. Do nieakcentowanych wyrazów, które łączą się w całość z wyrazem poprzednim, należą: 1) jednosylabowe zaimki osobowe, np. *znam go*; 2) zaimek **się**, np. *poznajcie się*; 3) partykuła **no**, np. *powiedz no*.

Jeśli jednak po przyimku będącym sylabą występuje wyraz jednosylabowy, akcent pada na przyimek, np. dla nas, na wieś, nie wiem.



22. Wypisz ze zdań wyrazy jednosylabowe akcentowane i wyrazy jednosylabowe nieakcentowane wraz z wyrazem poprzednim.

Kto się gniewa, niech się gniewa. Basia powiedziała na temat swojej przyjaciółki bratu, który właśnie przyjechał do domu. Basia nagle coś sobie przypomniała, zaczęła jej coś mówić. Lis w mieście, co prawda niedużym. Przyszedł do nich. A pies ma na imię Arnik. Dorotka przestała się do Basi odzywać. Lis nie z tej ziemi.



23. Podkreśl w podanych zdaniach wyrazy, które nie mają samodzielnego akcentu.

Przed domem rośło piękne drzewo.
Po śniadaniu idziemy do szkoły.
Przeszliśmy na drugą stronę ulicy.



24. A. Grajmy. Kłaśnij w ręce, gdy usłyszysz **sz**.

Szafa, sala, szop, sok, szorty, solniczka, sad, szabla.
Szyja, syn, szeroki, serek, sen, szew, supeł, szuflada.
Synek, szynka, sól, szofer, szampon, sanki.

B. Rozwiąż krzyżówkę.

1.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>			
2.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
3.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
4.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
5.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>		
		6.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	
		7.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	
		8.	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>



(rozga, wroźka, łódka, półka, zółty, król, matka, wrobel)

Leksyka. Frazeologia



TEMAT 3. ZASADY ZACHOWANIA W SZKOLE. POSTAWY WZAJEMNEJ POMOCY MIĘDZY UCZNIAMI. HIGIENA OSOBISTA A ZDROWIE. SPORT W SZKOLE. GRUPY WYRAZÓW WEDŁUG ZNACZENIA I POCHODZENIA



25. Przeczytaj wyraźnie tekst.

Edmund Niziurski

Koń

To mi się zdarzyło od razu w nowej budzie. Szedłem właśnie do gabinetu lekarskiego po zwolnienie, kiedy ujrzałem naszego fizyka, pana Rogera, zwanego Rogerem Fizycznym. Otóż Roger Fizyczny zbliżał się z przeciwnej strony. Chciałem zejść mu z drogi, ale on od razu mnie zatrzymał.

– No i cóż, spotykamy się znowu, Ogromski!

– Tak jest, proszę pana.

– Nie masz zbyt zachwyconej miny – zauważył.

– Chory jestem – jęknąłem, skurczyłem się i zgarbiłem, jak mogłem najżałośniej.

– Ech, gdybyś był mądry, Ogromski – westchnął Roger – tobyś wykorzystał okazję.

– Jaką okazję? – nadstawiłem chciwie ucha.

– Masz szansę zacząć na nowo, to jest zupełnie nowa szkoła. Jesteś przesadzony na nowy grunt. W nowej szkole każdy jest jakby narodzony na nowo.

– To jest myśl, proszę pana! – przytaknąłem żywo. – Niczego więcej nie pragnę, jak narodzić się na nowo.

– Zresztą będziesz miał nowego wychowawcę.

– Kogo?

– Pana magistra Szykonia. Będzie zarazem was uczył polskiego. Jest pełen zapału i energii. Pamiętaj, Ogromski, to twoja wielka szansa. Zapamiętaj!

– Zapamiętam, proszę pana!

Roger Fizyczny odszedł, a ja stałem przez chwilę oszołomiony. Szykoń z Urzędowa! Coś takiego! Pobiegłem więc do Doda zasięgnąć bliższych informacji. Dodo pokiwał głową.



– Jasne, że znam faceta. Będzie was uczyć Koń.
– Koń?!
– Dokładnie magister Szykoń, ale wszyscy nazywają go Koniem.
– Znasz go dobrze?
– Jasne. Uczył nas w Urzędowie.
– Co to za typ?
– Niesamowity.
– Okropny? Drętwy? Nerwowy? Złośliwy? – dopytywałem.
– On? Coś ty?! – zachnął się Dodo.
– No więc, jaki jest? – zdenerwowałem się.
– Koń? O, bracie, uważaj na Konia! On jest niebezpieczny. To zna-
czy, zdradziecko prosty i zabójczo rzeczowy, rozumiesz.
Skinąłem głową, ale szczerze mówiąc, miałem mętlik w głowie.
– Nie widzę go tutaj... Musiałbym go poszukać...
– Jak go znajdziesz, to mnie zawołaj, będę w poczekalni u lekarza
szkolnego.
– Jesteś chory? – Dodo spojrzał na mnie zaskoczony, ale ja oddali-
łem się szybko i zniknąłem w drzwiach gabinetu.
W poczekalni siedziało dwu pacjentów: blady, ciemnowłosy, szczu-
pły i nieco niższy ode mnie chłopczyzna, zupełnie mi nieznany, oraz
znany mi z widzenia niejaki Hipek z czwartej. Z gabinetu wyszła Bia-
ła Niemiłosierna.
– Co ci jest? – zapytała.
– Mam mdłości i dreszcze – odpowiedziałem – prócz tego mam
gniecenie, pieczenie i wiercenie... i jeszcze mi się troi w oczach.
– Zmierzysz sobie gorączkę – powiedziała Biała Niemiłosierna.
Wsadziła mi pod pachę termometr i wróciła do gabinetu.
Natychmiast rozpocząłem intensywne mierzenie, mając na uwa-
dze prawo fizyczne, które głosi, że przy tarciu wytwarza się ciepło.
Siedzący obok mnie koleś przyglądał się tym zabiegom z ciekawością
i uśmiechnął się do mnie przyjaźnie, jak mi się zdawało.
– Ty – odezwałem się – nie znam cię. Jesteś chyba nowy.
– Pierwszy dzień w waszej szkole – powiedział.
– I od razu gorączka? – mrugnąłem okiem.
– Gorzej – powiedział – uczulenie.
– Znam to – mruknąłem – mój ojciec też jest uczulony. To się na-
zywa alergja. Jak się nazywasz?
– Jacek – odparł – A ty?
– Ja mam imię i nazwisko maksymalne – powiedziałem – Nazywam
się Maksymilian Ogromski, ale tu wszyscy mówią na mnie Cymek.



Jacek uśmiechnął się, a potem jakby zastygł w tym uśmiechu i rozbawiony przyglądał mi się, aż mnie zaczęło to denerwować.

– Co tak bez przerwy szczerzysz zęby? Weszło ci? Wyjaśniłem mu dokładnie, jakie niebezpieczeństwa czyhają na niego ze strony Rogera Fizycznego, sióstr Burman od chemii i biologii, tudzież Iwana Groźnego od historii.

– Lecz najbardziej uważaj na Konia – zakończyłem.

– Na Konia? Jakiego Konia?! – zaniepokoił się.

– To nowy magister od polskiego. Niebezpieczny. On magluje, a prócz tego nicuje. Jest przy tym zdradziecko logiczny.

W tym momencie do poczekalni zajrzał zadyszany i jak mysz spocony Dodo.

– Cymek? Jesteś tu?! – rozglądał się po mrocznym pomieszczeniu. Potem zdjął okulary i zaczął je przecierać nerwowo.

– O co chodzi? – zapytałem flegmatycznie.

– Uważaj – zasapał Dodo. – Koń się źle poczuł i miał tutaj przyjść. Włożył na nos okulary, spojrział. – O rany! – wrzasnął nagle, złapał się za usta i wybiegł przerażony.

Ja też poczułem się dziwnie słabo.

– Wyjdę na chwilę – bąknąłem.

– Niech siostra się nie przejmuje – usłyszałem jeszcze głos Jacka.

– Zdaje się, że kolega Ogromski jest już wyleczony.

To była oczywiście lekka przesada. Dopiero teraz poczułem prawdziwą gorączkę i dreszcze, zakrztuszenie, zadławienie oraz ogólne zatkanie. Półprzytomny dopadłem w kącie korytarza Zezowatego Doda.

– Powiedz, że się pomyliłeś. To nie był Koń!

– To był Koń – jęknął Dodo.

– Taki mały?

– On ma metr sześćdziesiąt dwa.

– Co ty mi tu... takie rzeczy... – sapałem z wściekłością. – Przez ciebie jestem skończony... skompromitowany, ośmieszony... Boże, co za wygłup, co za nieszczęście, co za pech! A tak dobrze się wszystko układało (fragment książki „Osobliwe przypadki Cymeona Maksymalnego”).



Bank słówek do tekstu:

buda – розм. школа; **koleś** – розм. товариш; **zgarbić się** – згорбитися; **zapał** – запал; **oszolomiony** – ошелешений; **facet** – тип (про людину); **niesamowity** – дивовижний; **złośliwy** – злобний; **niebezpieczny** – небезпечний; **zdradziecko** – зрадливо; **zabójczo** – вбивчо; **rozbawiony** – розвеселений; **zaniepokoić się** – занепокоїтися; **przerażony** – наляканий; **bąknąć** – бовкнути; **przesada** – перебільшення; **półprzytomny** – напівсвідомий.

Związki wyrazowe: **zejść z drogi** – зійти з дороги; **zachwycona mina** – захоплений вираз обличчя; **wykorzystać okazję** – використати нагоду; **przesadzony na nowy grunt** – пересаджений на новий ґрунт; **skinąć głową** – кивнути головою; **mieć mętlik w głowie** – мати плутанину в голові; **złapać się za usta** – тут у значенні: прикрити долонею рота.



gorączka – температура
spocony jak mysz – спітнілий, як миша
uczulenie – алергія

mdłości – нудота
dreszcze – озноб
co za pech! – яка невдача!



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kim jest główny bohater utworu E. Niziurskiego? Kto opowiada o jego przygodach? Co możesz powiedzieć o zachowaniu Cymka na podstawie fragmentu powieści? Znajdź imiona i pseudonimy nadane bohaterom przez autora i wyjaśnij ich pochodzenie.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.




Popatrz na obrazek „Punkt pomocy medycznej w szkole”. Opisz pomieszczenie gabinetu medycznego. Pytaj i odpowiadaj (łańcuszek).



Praca w parach.



Opowiedz koledze / koleżance z klasy, jak możesz powiązać treść opowiadania ze swoim życiem (czy był u ciebie albo u twoich kolegów podobny wypadek, oceń postępowanie głównego bohatera). W razie

potrzeby korzystaj z banku słówek do tekstu.  Ułóż dyktando z wyrazów przeznaczonych do zapamiętania na poprzednich lekcjach. Podyktuj tekst sąsiadowi / sąsiadce z ławki. Sprawdź pisownię.



26. Przeczytaj tekst za nauczycielem. Pracuj z informacją pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Treść i zakres wyrazu.

Wyrazy o znaczeniu konkretnym i abstrakcyjnym

Każde słowo, które coś nazywa, kryje w sobie zbiór cech osoby, przedmiotu lub czynności, stanu. Ten zbiór cech jest **znaczeniem słowa**.



W każdym wyrazie wyróżniamy **treść** i **zakres**.

Treść wyrazu stanowią takie cechy, które pozwalają rozpoznać klasę obiektów, np. na treść wyrazu **biurko** składają się następujące cechy: „mebel”, „z szufladami, szafkami”, „przy nim pisze się, pracuje”.

Zakres wyrazu to jego zasięg, zbiór obiektów, do których odnosi się ten wyraz, np. biurko to:



sekretarzyk, biurko szkolne,



biurko pod komputer (komputerowe),



biurko gabinetowe,



biurko pod laptop.



Wyrazy o **znaczeniu konkretnym** oznaczają przedmioty, które rozpoznajemy przy pomocy zmysłów, np. nazwy przedmiotów szkolnych: *zeszyt, ołówek, długopis, gumka, podręcznik.*

Wyrazy o **znaczeniu abstrakcyjnym** oznaczają nazwy będące rezultatem naszego myślenia, np. rzeczowniki, które nazywają uczucia, emocje, czynności: *myśl, radość, mówienie*.



27. Do słów *pies, kwiat, owoc, ptak, meble, pojazd* dopisz wyrazy o znaczeniu konkretnym.



28. Przeczytaj wyrazy i określ, które zaliczamy do wyrazów o znaczeniu konkretnym, a które – do wyrazów o znaczeniu abstrakcyjnym.

Energia, koń, szansa, mądrość, ucho, dobrze, pragnienie, pacjent, żal, chłopiec, niebezpiecznie, wychowawca, korytarz, przesada, zęby, mysz, termometr, przerażenie.



29. Przeczytaj wyraźnie wiersz zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Jonasz Kofta

Trzeba marzyć



Gdy spadają jak liście
Kartki dat z kalendarzy
Kiedy szaro i mgliście
Trzeba marzyć

W chłodnej pustej godzinie
Na swój los się odważyć
Nim tve szczęście cię minie
Trzeba marzyć

Żeby coś się zdarzyło
Żeby mogło się zdarzyć
I zjawiła się miłość
Trzeba marzyć

W rytmie wietrznej tęsknoty
Wraca fala do plaży
Ty pamiętaj wciąż o tym
Trzeba marzyć

Zamiast dmuchać na zimne
Na gorącym się sparzyć
Z deszczu pobiec pod rynnę
Trzeba marzyć

Żeby coś się zdarzyło
Żeby mogło się zdarzyć
I zjawiła się miłość
Trzeba marzyć



Bank słówek do tekstu:

marzyć – мріяти; **mgliście** – похмуро; **odważyć się** – відважитися.

Związki wyrazowe: z deszczu pobiec pod rynnę – побігти з дощу під ринву (з вогню (та) в полум'я); **wietrzna tęsknota** – вітряна туга.



dmuchać na zimne – дути на холодне (виявляти надмірну обачність, обережність)

sparzyć się na gorącym – помилитися у своїх розрахунках



Odpowiedz na pytanie i wykonaj polecenia.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Dobierz rym do wyrazu **marzyć**. Jaki jest nastrój wiersza: smutny, radosny? Wskaż w wierszu pt. „Trzeba marzyć” wyrazy o znaczeniu konkretnym i abstrakcyjnym.



Uzupełnij tablicę.

Wyrazy o znaczeniu
konkretnym

Wyrazy o znaczeniu
abstrakcyjnym



Naucz się dwóch strof wiersza, które ci się spodobały, na pamięć.



30. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości. Ułóż dialog, stosując zwroty grzecznościowe używane w szkole w komunikacji oficjalnej.



Język literacki to część języka narodowego, oznacza słownictwo i reguły gramatyczne używane przez wykształcone grupy społeczeństwa, a także szkoły i uczelnie, instytucje publiczne i państwowe. Dzieli się na język **mówiony** i **pisany**.

Język potoczny to część języka narodowego, służy do użytku codziennego, do ustnego porozumiewania się, używa nierzadko wyrazów i sformułowań gwarowych, żargonowych, związanych z różnymi grupami zawodowymi lub wiekowymi.



31. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Wyrazy bliskoznaczne (synonimy) i ich rodzaje.

Wyrazy neutralne i wyrazy nacechowane uczuciowo

Wyrazy o takim samym lub podobnym znaczeniu to wyrazy **bliskoznaczne (synonimy)**, np. *auto – samochód, kartofel – ziemniak*,



strumień „вузький потік води, струмінь” –



potok „струмок із стрімкою течією, потік”.

Wyrazy neutralne nie są nacechowane pod względem uczuciowym, stanowią podstawowy zbiór słownictwa, np. *szkoła, uczyć się, kamienny*.

Wyrazy nacechowane uczuciowo obrazują *pozytywne* (*matka – mamusia, serce – serduszko*) lub *negatywne* emocje mówiącego (*ocena niedostateczna – pała, pałka, gała, uczyć się – wkuwać, patrzeć na kogoś – gapić się*).

Wśród wyrazów należących do języka potocznego znajdują się wyrazy z nacechowaniem emocjonalnym:

pieszczotliwe (*córeczka, słoneczko*),

żartobliwe (*ciuchcia* „вузькоколійна залізниця”, *bystrzak* rozm. „швидка, спритна людина”),

ironiczne (*elegancik* rozm. „ввічливий, чемний чоловік”, *pracusiś* „людина, дуже пильна в роботі”).

Używając wyrazów nacechowanych emocjonalnie, trzeba uważać, w jakiej sytuacji i do kogo zwracamy się, aby uniknąć gafy (*промах – перен. помилка в діях, учинках*), czyli nietaktownego zachowania.



32. Zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałas się o wyrazach bliskoznacznych? Podaj swoje przykłady synonimów.



33. Zastąp wyróżnione wyrazy wyrazami o ogólniejszym znaczeniu.

W sadzie babci rosły: *jabłonie, wiśnie, czereśnie, grusze, śliwy, morele, pigwy*. W klasie szkolnej stoją: *stoły, krzesła, regały, ławki*.



34. Dobierz do podkreślonych wyrazów synonimy. Sprawdź w słowniku języka polskiego, ile znaczeń mają wyrazy *los, marzyć*.

W chłodnej, pustej godzinie
Na swój los się odważyć

Nim tve szczęście cię minie
Trzeba marzyć



35. Wyszukaj w słowniku 1–2 przykłady wyrazów bliskoznacznych do podanych wyrazów.

Tapczan, iść, garnek, biegać, budynek, król, kolega.



36. Opowiedz o swojej ulubionej książce. Korzystaj z podanych wyrazów bliskoznacznych.

Książka – utwór, lektura, dzieło, publikacja, praca.

Ulubiona – ciekawa, interesująca, pasjonująca, zajmująca.



37. Dopisz wyrazy nacechowane emocjonalnie do wyrazów neutralnych.

Głowa, oczy, włosy, nos.

Wyrazy pomocnicze: oczka, czuprynka, główka, patrzalki, dynia, czubek, grzywa, nosek.

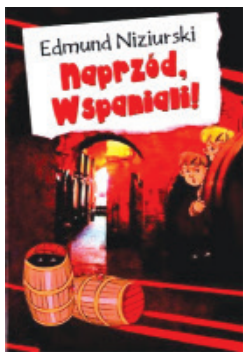


38. Przeczytaj i przetłumacz rozmowę z pisarzem Edmundem Niziurskim.

Dżungla zwana szkołą

– *Kiedyś wydawało mi się, że szkoła to taki nudny temat. Po przeczytaniu Pana książek wiem, że szkoła może być jak dżungla...*

– ... w której wszystko może się zdarzyć. To prawda! Nawet w szkole można przeżyć wspaniałą przygodę. W dodatku szkołę – jak prawdziwą dżunglę, można oswoić! Znaleźć odtrutkę na ukąszenia wszelkiego rodzaju „szkolnych węży”. Od początku istnienia szkoły uczniowie szukali na to sposobów. Przecież to bardzo wdzięczny temat dla pisarza!



– *Maksymilian Ogromski zwany Cymeonem Maksymalnym? Jest równie oryginalny, jak nazwisko...*

– Nazwiska też powinny być pomysłowe, aby książka dobrze się czytała. Najciekawsze postacie wymyślam sam. Pomagam sobie wyobraźnią i... własnymi marzeniami: takich kolegów chciałbym mieć. Z pewnością nie są idealni, ale za to – nieprzeciętni! Mają dziwne pomysły i wikłają się w dziwne sytuacje. Dzięki temu przygoda goni przygodę i ciągle coś się dzieje.

– *To prawda. Książka o wzorowym uczniu nie byłaby chyba zbyt ciekawa... Czy w Pana szkole działy się takie nieprawdopodobne historie?*

– W mojej właściwie było dość monotonnie: lekcja, przerwa, lekcja...

– *Czy zdarzało się, że zanim oddał Pan książkę do druku, któreś z Pana dzieci czytało ją i mówiło na przykład: „Tata, to nie tak, tu musisz jeszcze coś poprawić...”?*

– W czasie pisania nikomu nie pozwalałem do niej zaglądać, również moim dzieciom. Czasem jednak zakradały się do mojego gabinetu i czytały, co napisałem. Były to działania całkowicie nielegalne i zawsze spotykały się z moim niezadowoleniem.

– *A jakie książki Pan lubił czytać?*

– O szkole! Niestety, nie było ich kiedyś zbyt wiele... Dlatego między innymi zacząłem sam je pisać. Dla pisarza życie to przecież właśnie pisanie książek... A ja lubię pisać dla młodych ludzi, lubię ich świat (*rozmawiała Bożena Głodkowska*).



Bank słówek do tekstu:

dżungla – джунглі; **wikłać się** – вдаватися в клопітливу ситуацію або справу; **przygoda** – пригода; **oswoić** – приручити; **wdzięczny** – вдячний; **pomysłowy** – меткий; **nieprzeciętny** – непересічний; **wzorowy** – зразковий; **zakradać się** – підкрадатися; **niezadowolenie** – невдоволення.

Związki wyrazowe: **przygoda goni przygodę** – пригода за пригодою; **coś się dzieje** – щось відбувається; **wzorowy uczeń** – зразковий учень; **nielegalne działania** – незаконні, недозволені дії.



Wykonaj polecenia i odpowiedz na pytania.



Praca w grupie.



A. Spróbuj określić główną myśl zawartą w tekście. Znajdź i przeczytaj wyrazy, które o tym mówią. **B.** Przeczytaj fragmenty, w których pisarz zwraca uwagę na ważne cechy swojej twórczości. **C.** Ułóż i przeprowadź wywiad na temat szkoły.



Własciwego pisarz E. Niziurski nazywa szkołę dżunglą? Co według Niziurskiego jest życiem dla pisarza i dla kogo on lubi pisać?



Zapisz wyrazy i związki wyrazowe z banku słówek do zeszytu. Wskaż, jakie to są części mowy. Podkreśl wyrazy o znaczeniu konkretnym.



Dobierz synonimy do podanych wyrazów.



W razie potrzeby korzystaj ze słownika.

Wdzięczny – _____, pomysłowy – _____, ciekawy – _____, wzorowy – _____, niezadowolony – _____, nudny _____.



Wiem więcej

Edmund Niziurski (1925–2013) to polski prozaik, publicysta, scenarzysta i dramaturg, a także socjolog i prawnik. Klasyk literatury młodzieżowej. Najbardziej znane i czytane książki Niziurskiego to: „Księga urwisów” (1954), „Sposób na Alcybiadesa” (1964), „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa” (1959), „Klub włóczykijów” (1970), „Naprzód, Wspaniali!” (1971).



39. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Wyrazy przeciwstawne (antonimy). Homonimy. Wyrazy wieloznaczne

Wyrazy o treści przeciwstawnej nazywamy **przeciwstawnymi (antonimami)**, np. *dzień – noc, biały – czarny, wejść – wyjść*.

Wyrazy podobne do siebie pod względem pisowni albo brzmienia nazywamy **homonimami**, np. *pilot* (kierowca samolotu) – *pilot* (od telewizora), *kod* (pocztowy) – *kot* (zwierzę).

W języku polskim wyróżniamy **wyrazy wieloznaczne** – słowa o kilku znaczeniach, np. *góra*: „1) wyniosłość skorupy ziemskiej (łańcuch *gór*); 2) wielka ilość czegoś (*góra* kamieni); 3) część położona wyżej niż inne” (Na *górze* były małe pokoiki.)



40. Wśród podanych par słów znajdź antonimy i homonimy.

Góra – dół, ciepło – zimno, morze – może, mądry – głupi, buk – Bug, wysoki – niski, odra – Odra, gorzki – słodki, ładny – brzydki, głośny – cichy, mieć – miedź, ciekawy – nudny, mały – duży.

* Jakie znaczenie mają wyrazy *dziecko*, *dzidziuś*, *maluch*, *maleństwo*, *bobas*, *smarkacz*? Korzystaj ze słownika.

* Co oznaczają wyrazy *skowronek*, *kanar*, *osioł*, użyte w odniesieniu do człowieka? Jak nazywają się takie wyrazy?



41. Przypomnij, jakich reguł higieny musisz dotrzymywać się, aby nie zachorować? Popatrz na obrazek i ułóż dialog. Inscenizuj dialog z kolegami, użyj zwrotów wyrazowych: *czystość to zdrowie*, *jeśli chcesz być zdrowy / zdrowa*.





42. Posłuchaj wiersza.

Jan Brzechwa

Brudas

Józio oświadczył: „Woda mi zbrzydła,
 dość już mam szczotki, wstręt mam do mydła!”
 I odtąd przybrał wygląd straszdyła.
 Płakała matka i ojciec gryzł się:
 „Ten Józio wszystkie soki z nas wyssie,
 od dwóch tygodni już się nie myje,
 czarne ma ręce, nogi i szyję,
 twarz ma od ucha brudną do ucha,
 czy kto takiego widział smolucha?
 Poradźcie ludzie, pomóżcie, ludzie,
 przecież nie można żyć w takim brudzie!”
 Józio na prośby wszelkie był głuchy,
 lepił się z brudu jak lep na muchy,
 czego się dotknął, tam była plama,
 wołał: „Niech mama myje się sama,
 tato niech kąpie się nieustannie,
 stryjek z wujkiem niech siedzą w wannie,
 niech się szorują, a ja tymczasem
 będę brudasem! Chcę być brudasem!”



Przezwał go stryjek „Józio – niemyjek”,
 wujek doń mówił „niemyty ryjek”,
 błagała ciotka: „Józio mój złoty,
 myj się!” Lecz Józio nie miał ochoty.
 Wyniósł się w końcu z domu na Czystem
 i zawiadomił rodziców listem,
 że myć się nie ma zamiaru, trudno!
 I poszedł mieszkać – dokąd? – na Bródno.



Bank słówek do tekstu:

brudas – розм. замазура; **oświadczyć** – оголосити; **zbrzydzić** – викликати огиду;
gryzł się – кусався; **straszydło** – страховище; **smoluch** – нечупара; **nieustannie** –
 невинно; **szorować** – шарувати.

Związki wyrazowe: **mieć wstręt** – мати огиду; **wyssie soki** – висмокче соки;
niemyty ryjek – невимите рильце; **być głuchym na prośby** – не чути прохань;
lepić się z brudu – бути липким від бруду, дуже липким.



jak lep na muchy – як липучка для мух



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Jaki nastrój przekazuje autor wiersza: a) **złość**; b) **radość**; c) **obraza**; d) **pogarda**; e) **drwiny**?



Dlaczego wiersz Jana Brzechwy ma tytuł „**Brudas**”? Czy według ciebie Józio miał rację? Odpowiedź uzasadnij. Znajdź w wierszu wyrazy wieloznaczne. Wyłumacz ich znaczenie, korzystaj z pomocy słownika.



Przepisz zwrot wyrazowy podany w ramce, zapamiętaj jego pisownię.



Ułóż zdanie z tym zwrotem i zapisz je do zeszytu.



43. Przeczytaj tekst. Powtórz wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance o archaizmach i neologizmach.



Wyrazy nieużywane we współczesnej polszczyźnie (archaizmy). Nowe słowa w języku polskim (neologizmy)

Wyrazy dawne, nieużywane we współczesnym języku polskim należą do **archaizmów**, np. fonetyczne archaizmy (*sierce* – serce, *sumnienie* – sumienie), leksykalne (*kajet* *заст.* „зощит”, *kaleta* *заст.* „гаманець”), słowotwórcze (*ogrodny* – ogrodowy).

Nowe słowa w języku polskim nazywamy **neologizmami**, np. *komputerowiec* – „1. *pot.* specjalista w zakresie obsługi i programowania komputerów; 2. zapalony użytkownik komputera”, *domofon* – „urządzenie umożliwiające komunikację między osobą znajdującą się przy drzwiach wejściowych do budynku a lokatorem”.



44. A. Przeczytaj pary wyrazów, wyrażeń i związków wyrazowych. Znajdź archaizmy i neologizmy. Korzystaj z pomocy słownika i nauczyciela.

Kmieć – chłop, nagłośnić (sprawę) – nadać jej rozgłos, plomba – nowy dom wbudowany pomiędzy dwa już istniejące, jeno – tylko, przeglądarka – program komputerowy służący do wyświetlania stron internetowych, wiesele – wesele, odrzutowiec – samolot, poćwiwy –

pocziwy, obrabiarka – maszyna do mechanicznej obróbki przedmiotów, lico – twarz, promocja – reklama, niewiasta – kobieta, znajdziem – znajdziemy, wilcy – wilki, ptaszkowie – ptaki, złączym się – złączymy się, rada – radość, przegubowiec – autobus, tramwaj złączony z wozem przegubem, zakon – prawo, chłodnik – altanka, korek – nagromadzenie samochodów na ulicy, wóz – samochód, mur – ściana, którą piłkarze ustawiają na boisku, by zasłonić bramkę, betoniarka – urządzenie do mieszania cementu, jadłodajnia – lokal, w którym można spożyć posiłek.



B. Przeczytaj zdania, przetłumacz. Korzystaj z pomocy słownika albo nauczyciela. Wskaż w nich archaizmy i neologizmy.

Zbyszko poszedł do wozu, wyjął oszczep i wręczył go Jagiencie.

– Bądźcie zdrowi!

– Bóg wam zapłać (wg *Henryka Sienkiewicza*, „*Krzyżacy*”).

Pewnego poobiedzia, już ku jesieni, siedzieli razem z Bogumiłem pod kasztanami przy szarym drewnianym stole (wg *M. Dąbrowskiej*, „*Noce i dni*”).



45. Porównaj wyrazy w ramce w języku polskim i ukraińskim, ich znaczenie, brzmienie, pisownię.

Польською	Українською
ratunek	порятунок
hańba	ганьба
rewanż	реванш
starter	стартер



46. Objaśnij znaczenie zwrotów: *połykanie noży, bieg stumetrowy, wziął rozmach, strzał startera, czas szedł*.



47. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



słownictwo rodzime – питома лексика
zapóżylenie – запозичення



Słownictwo rodzime i obce. Zapożyczenia

W języku polskim występuje **słownictwo rodzime** – wyrazy odziedziczone z języka prasłowiańskiego, z którego wywodzą się wszystkie języki słowiańskie, np. nazwy zjawisk przyrody: *deszcz, śnieg, rosa, piorun, mróz, grom, gwiazda, obłok, tęcza, chmura, wiatr* oraz wyrazy utworzone w polszczyźnie z elementów polskich, np. *państwo, podręcznik*, jak i z części rodzimych i *zapożyczonych*, np. *szkół-ka, tele-widz*.

Zapożyczenia to wyrazy oraz ich znaczenia, przejęte z obcego języka, np. z łacińskiego: *cebula, ocet, kryształ, atrament*; z niemieckiego: *handel, jarmark, gmach, ganek*; z czeskiego: *obywatel, hojny, własny*; z angielskiego: *boks, rower, pulower, komputer*.



48. Uzupełnij zdania.

Słownictwo albo leksyka to ogół ... i występujących w danym języku. Wyrazy nieużywane w polszczyźnie to Wyrazy, które pojawiły się niedawno w języku polskim, nazywamy



49. Uzupełnij dialog na temat „Słownictwo rodzime i obce. Zapożyczenia”.

- Co powiecie na podany temat?
- O wyrazach odziedziczonych i przejętych?
- Mogę znaleźć je w tekście i podać przykład.
- Czy to prawda, że ta leksyka odgrywa ważną rolę w języku?



50. Przeczytaj wyraźnie wiersz.

Józef Ratajczak

Droga za progiem

Za progiem
tyle dróg,
żebyś wyjść i przyjść
mógł.

Tyle dróg
i drogowskazów,
abyś trafił do celu
od razu.
Ale ty
szukasz takiej drogi,
której nie ma jeszcze
za progiem.



Jola Tondys, „Polna droga”

Chcesz wydeptać ją
jutro rano
by nam krzyknąć stamtąd:
– Dobranoc!

Nowa droga
za oknem się wije,
twoja droga
przez drogi niczyje.



Bank słówek do tekstu:

drogowskaz – дороговказ; **wydeptać** – протоптати; **niczyj** – нічий; **stamtąd** – звідти.

Związki wyrazowe: droga wije się – шлях в'ється.



trafić do celu – здійснити мету



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki nastrój przekazuje autor? Popatrz na obrazek i opisz go.




Jakie części mowy należą do odmiennych? Znajdź w ostatnim zdaniu wyrazy, w których ilość liter i głosek jest jednakowa. Wskaż wśród podanych wyrazów rodzime i zapożyczone. Korzystaj z pomocy słowników.

Próg, szkoła, droga, cel, krzyk, okno, klasa, noc, dzień, chleb, ronek, humor.



Związek wyrazowy z ramki zapisz do słowniczka i zapamiętaj.



51. Pisanie z pamięci.  Popatrz na wyrazy z banku słówek. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



52. Przeczytaj przysłowia polskie dotyczące zdrowia i znaczenia sportu

w życiu człowieka.



Przetłumacz je na język ukraiński.



Znajdź przy-

słowa ukraińskie na ten temat i porównaj je z polskimi.



Zapisz przysłowia do zeszytu.

Zdrowie to największy majątek.

Zdrowy nie wie, jaki ma skarb.

Sport to zdrowie.

W zdrowym ciele zdrowy duch.

Kto zdrowia nie szanuje, ten na starość żałuje.



53. A. Odgadnij zagadki.

Przyjemnie pachnie, ładnie się pieni, a brudne ręce w czyste zamieni.

(о́приємли́в)

Czasem jest biała, siedzi w tubie, zęby nią czyścić lubię.

(мо́дз op вiсод)

Duży lub mały jest w każdej łazience. Kiedy skończysz mycie, wytrze ci ręce.

(ру́чниця)

Bywa w ramach lub bez ramy, często w nim się przeglądamy.

Ono zawsze powie szczerze, czy wyglądasz jak należy.

(о́дби́т)

B. Rozwiąż rebusy.



54. Utwórz krótką wypowiedź albo dialog na jeden z tematów: „Dlaczego warto uprawiać sport?”, „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

TEMAT 4. PRACA W RÓŻNYCH ZAWODACH. MÓJ PRZYSZŁY ZAWÓD. RODZAJE ZWIĄZKÓW FRAZEOLOGICZNYCH I ICH ŹRÓDŁA



55. Mów poprawnie.



Popatrz na obrazki i powiedz, jaki to zawód?

Pomogą ci wyrazy pomocnicze.



Wyrazy pomocnicze:

Piekarz, elektryk, dziennikarz, kucharz, piosenkarz, sekretarka, lekarz, żołnierz, informatyk, listonosz, marynarz, policjant, fryzjerka, pielęgniarka, księgowy, drukarz, nauczycielka, sprzedawca, kierowca, strażak, aktor, architekt, malarz, rybak, sędzia, kominiarz, górnik, astronauta, weterynarz, fotograf, modelka, budowniczy, rzeźbiarz, lotnik, bibliotekarz, hutnik, inżynier, kelner, pisarz, redaktor, reżyser.



Zawód to wyuczone zajęcie wykonywane w celach zarobkowych.





56. Praca w grupie ze słownikiem.



Do podanych rzeczowników dobierz epitety określające cechy pracownika: **A. modelka, malarz. B. pisarz, aktor. C. fotograf, piosenkarz. D. redaktor, reżyser.**



57. Odpowiedz na pytania.

Jaki rodzaj pracy (jaki zawód) wykonują twoi rodzice? Jakie korzyści daje ludziom ich praca? Kim chciałbyś / chciałabyś zostać?



58. Na podstawie obrazka z ćwiczenia 55 przygotuj niewielki opis zawodu ojca lub matki, wykorzystując wyrazy podane wyżej. Nadaj tytuł opisowi. W razie potrzeby korzystaj ze słownika.



59. Przeczytaj wiersz starannie.  Akcentuj poprawnie.

Józef Ratajczak



Kto zliczy

Od ilu zależę ludzi,
Kto się zliczyć potrudzi?
Od tych, co sieją, co orzą,
Co w niebie, na lądzie, na morzu...
Od lekarzy, murarzy, budowniczych.
Któż to potrafi zliczyć?
Bez nich, bez wszystkich razem –
Żyć bym się nie odważył.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Sformułuj główną myśl zawartą w wierszu.



Czy wyznanie poety jest zgodne z twoim odczuciem? Swoją odpowiedź uzasadnij.



Znajdź w tekście zdanie pojedyncze, zapisz je do zeszytu. Podkreśl w nim podmiot (pojedynczą linią) i orzeczenie (podwójną linią). Wskaż w tych wyrazach głoski i litery, policz je.




Naucz się wiersza na pamięć.



60. Powiedz poprawnie przysłowia polskie w ramce, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Dobierz odpowiednie przysłowia ukraińskie.

 Przysłowia polskie	Przysłowia ukraińskie
<ol style="list-style-type: none"> 1. Bez pracy nie ma kołaczy. 2. Kto nie pracuje, ten nie je. 3. Jaka praca, taka płaca. 4. Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz. 5. Najpierw obowiązek, potem przyjemność. 6. Żart żartem, ale sprawa sprawą. 7. Nie szata zdobi człowieka. 8. Mistrzowi robota jest posłuszna. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Не місце красить чоловіка, а чоловік місце. 2. Діло майстра боїться. 3. Попрацюй влітку – відпочинеш взимку. 4. Щоб рибу їсти, треба у воду лізти. 5. Жарти жартами, а хвіст набік. 6. Хто не працює, той не їсть. 7. Як дбаєш, так і маєш. 8. Що посієш, те й пожнеш.



61. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance o rodzajach związków frazeologicznych.



Rodzaje związków frazeologicznych

Frazeologia to dział językoznawstwa zajmujący się związkami wyrazowymi. Ze względu na budowę gramatyczną związki frazeologiczne dzielimy na: 1) **wyrażenia**, czyli związki wyrazowe, w skład których nie wchodzi czasownik, np. *biały kruk*, *kamień węgielny*; 2) **zwroty**, czyli związki wyrazowe, w których podstawowym członem jest czasownik, np. *spojrzeć prawdzie w oczy*, *stawać okoniem*; 3) **frazy (przysłowia, sentencje)**, czyli połączenia wyrazów mające budowę zdania lub równoważnika zdania, np. *Czym chata bogata, tym rada. Jaki pan, taki kram.*

Ze względu na stopień łączliwości wyróżniamy:
 1) **związki łączliwe**, w których wyrazy nie są ściśle związane ze sobą, np. *pomyślny (szczęśliwy) zbieg okoliczności*; 2) **związki stałe (idiomy)**, w których żadna zmiana nie jest możliwa, gdyż związek traci sens, np. *uciekać, gdzie pieprz rośnie* „przen. bardzo daleko, w nieznanym miejscu”; *kupować kota w worku* „kupować bez dokładnego sprawdzenia, bez obejrzenia, bez kontroli, w ciemno”.

Łączliwe i stałe związki wyrazowe nazywamy **frazeologizmami**.



62. Podziel podane związki frazeologiczne na zwroty, wyrażenia i frazy. Wskaż frazeologizmy – związki łączliwe i stałe. W razie potrzeby korzystaj ze słownika frazeologicznego.

Grać pierwsze skrzypce. Stajnia Augiasza. Nie wszystko złoto, co się świeci. Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz. Robić kawały. Grać główną rolę. Wymierzyć karę. Siódme niebo. Spokój olimpijski. Podnieść na duchu. Mieć cały dom na głowie. Siedzieć jak mysz pod miotłą. Mieć rację. Łabędzi śpiew. Pięta Achillesa. Nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka. Czarna owca.



63. Praca w grupie.



A. Odgadnij zagadki, zapisz odpowiedzi. Wykonaj polecenia. Przetłumacz wiersz na język polski i zapisz (2 zdania).

1. Як приходимо у клас,
Там чекає він на нас.
Вчить писати і читати,
І невтомно працювати.



2. Золоті у нього руки:
Робить зачіски й перуки,
Підстриже і пофарбує,
Гарний настрої подарує.



* Wskaż w odgadniętym wyrazie litery, głoski i sylaby.

3. Хто одержу шие всім:
І дорослим, і малим,
Дружить з голкою й тканиною,
Строчить швейною машиною.



* Odgadnięty wyraz podziel na podstawę słowotwórczą i formant.

B. Określ i zapisz, kto podejmuje następujące działania:

a) gotuje, piecze, smaży; b) słucha, leczy, bada; c) piłuje, buduje, bije; d) śpiewa, występuje, wykonuje.

* Znajdź w języku polskim zwrot, który odpowiada ukraińskiemu *судиму склавши руки*.

C. Połącz związki frazeologiczne z wyjaśnieniami ich znaczenia.

- | | |
|-----------------------|-------------------------------|
| a) gwóźdź programu | b) „sensacja programu” |
| róg obfitości | „rzecz spóźniona” |
| musztarda po obiedzie | „przyczyna nieporozumień” |
| burza w szklance wody | „bałagan” |
| kość niezgody | „niewyczerpane zasoby czegoś” |
| groch z kapustą | „niepoważna awantura” |
| urwanie głowy | „wielkie zamieszanie” |

D. Uzupełnij podane przysłowia, które mieszczą nazwy zawodów.

Zły to żołnierz, który [] .
Gdzie kucharek sześć, tam [] .
Ślusarz zawinił, a [] .
Szewc w dziurawych [] .
Na myśliwego [] .



64. Uzupełnij według wzoru i wpisz do zeszytu.

Wzór: bibliotekarz – (o) bibliotekarzu.

Operator – [] , scenograf – [] , kostiumolog – [] ,
kompozytor – [] , czarodziej – [] , magik – [] ,
lotnik – [] , hutnik – [] , inżynier – [] ,
kelner – [] , redaktor – [] , reżyser – [] .



65. Mów poprawnie.

Jaki pan(i) ma zawód? Czym się pan(i) zajmuje? Gdzie pan(i) pracuje? W jakiej instytucji pan(i) pracuje? Jakie pan(i) zajmuje stanowisko? Jestem inżynierem, lekarzem, technikiem. Pracuję w fabryce samochodów.



66. Przetłumacz zdania na język polski.

Чим Ви займаєтеся? В якій установі Ви працюєте? Я працюю на автомобільному заводі. Ким Ви працюєте? Яка Ваша професія? (Хто Ви за фахом?) Я інженер, лікар, технік. Де Ви працюєте?



67. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Źródła związków frazeologicznych

Do głównych źródeł związków frazeologicznych należą: mitologia (*nić Ariadny, syzyfowa praca*); Biblia (*salomonowy wyrok, zakopane talenty*); historia (*chylić czoła „podziwiać, okazywać komuś szacunek”*), literatura piękna (*walka z wiatrakami „walczyć z czymś urojonym, nierealnym” (Miguel Cervantes, „Don Kichot”); być albo nie być „o wahaniach w rozwiązaniu ważnych pytań” (W. Szekspir, „Hamlet”)*), legendy, anegdoty (*wyjść jak Zabłocki na mydle „być na czymś stratnym, nie mieć żadnych korzyści”, wzrok Bazyliszka „spojrzenie nieżyczliwe, pełne nienawiści, świdrujące”*), życie codzienne (*bawić się w kotka i myszkę „zwozić kogoś, stwarzać niejasne sytuacje, postępować nieszczerze”; pokładać się ze śmiechu „śmiać się bardzo gwałtownie”*).



68. Ustal, z których źródeł pochodzą podane związki frazeologiczne.

Niewierny Tomasz, paniczny strach, judaszowe srebrniki, jabłko niezgody, kapuściana głowa, zapiać na ostatni guzik, połknąć bakcyła, manna z nieba, koń trojański, zakazany owoc, mydlić oczy, ziemia obiecana, puszka Pandory, dantejskie sceny, siedzieć z założonymi rękami.



69. Przeczytaj dialog, wypisz i wytłumacz wyróżnione w nim frazeologizmy.



Zastanów się, do czego służą frazeologizmy?

- Cześć Jolka! Przeczytałaś już „Legendy warszawskie”?
- Nie. Poszłam przedwczoraj do biblioteki, ale odprawiono mnie z kwitkiem. Chodzę jak struta, a kartkówka jutro.
- Jarek ma, może ci pożyczy. Poproś go.
- Nie znoszę go. Chodzi jak paw i zadziera nosa.
- No to ja ci dam, tylko doczytam ostatnie dwie kartki. Stałam na głowie i zdobyłam książkę. Wyobraź sobie, że to świetne bajki.

Mówię ci, główni bohaterowie przeżywają przygody mrozące krew w żyłach.

– Chyba przesadzasz. Ja to zniosę z kamiennym spokojem. Nie lubię takich niestworzonych historii. To twoja książka?

– A skąd! Wędruje z rąk do rąk. Nie wiem, czyja jest. Dostałam ją od Piotrka, to jemu oddam.

– Dobrze! Podniosłaś mnie na duchu. Wracaj do domu, przyjdę po książkę za godzinę. Cześć! (wg A. Grzelak-Król).



70. Zastanów się, które z przedmiotów potrzebne są policjantowi, lekarzowi, malarzowi? Połącz odpowiedzi liniami. Zapisz nazwy przedmiotów do zeszytu.



Uśmiechnij się

Nauczycielka pyta uczniów na lekcji kim chcą zostać, kiedy dorosną.

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów.

Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać św. Mikołajem.

– Czy dlatego Jasiu, że św. Mikołaj roznosi prezenty? – pyta nauczycielka.


– Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

Słowotwórstwo



TEMAT 5. PRZYRODA I JEJ OCHRONA. SPOSOBY POWSTAWANIA NOWYCH WYRAZÓW



71. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazki i odpowiedz na pytania.  Wyznacz typ i styl tekstu.

Szczepan A. Pieniążek

Jabłoń śpiewająca i złota



Na konary starej jabłoni sypie śnieg. Patrzę przez jej koronę dotykającą nledwie okna. Płatki śniegu jakby nie miały siły opadać, bo nie ma najlżejszego powiewu wiatru. Cisza taka, jaka zawsze zastanawia człowieka, który dopiero co przyjechał z miasta. Zdaje mi się, że coś dzwoni mi w uszach.

Dopiero rozpoczęła się zima, jabłoni daleko jeszcze do kwitnienia, ale wydaje mi się, że pień jej pulsuje żywym tętnem. Przyleciała sikorka, pień wokoło okrąża, przysłuchuje się prądom żywotnych soków drzewa.

Taką jabłoń, starą, pamiętam z czasów mego dzieciństwa. Rosła tuż za oknem i tak jak choinka, splotła się w moich wspomnieniach ze Świątami. Czekaliśmy pierwszej gwiazdki, opłatka i wigilijnych potraw. Po wieczery matka wynosiła do obory resztki jedzenia, do którego dorzucała trochę pokruszonego opłatka, a ojciec kręcił ze stojącego w kącie izby żytniego snopa powróšlo, wychodził na dwór i obwiązywał pień jabłoni, aby dobrze owocowała.

„To kosztela – mówił nam – odmiana przez samego króla Sobieskiego na warszawskim zamku wyhodowana”.

W szkole średniej uczono mnie długo, ale skutecznie łaciny i greki. Szczególnie zapadły mi w pamięć mity z jabłonią i jabłkiem związane.

„Jabłoń złota i śpiewająca” – tak mówił o niej grecki poeta z IV wieku p.n.e.

Jabłoń urzekła nie tylko poetów i mędrców. Pod jej nie mniejszym czarem pozostawali ludzie mali i prości. W czasach mojego dzieciństwa panował na wsi swego rodzaju zwyczaj, od którego nie ważyli się odstąpić chłopcy. Wzdłuż prowadzącej z naszej wioski do miasta drogi posadzono na wiosnę na jednym odcinku klony i lipy, a na drugim jabłonie. Pewnego dnia ktoś przełamał przez pół wszystkie klony



Henri Gascar, „Jan III Sobieski z żoną Marią Kazimierą i dziećmi”, 1693 r.

i lipy. Ale nie odważył się podnieść ręki na jabłoń. Nie złamał ani jednej.

Wracając do mojej jabłoni za oknem. Rzeczywiście król Sobieski znalazł odmianę koszteli na weselu w Jaworowie. Jabłka bardzo przypadły do gustu Marysieńce, bo słodkie.

Niektórym ludziom żal dawnych sadów, bo potężnie rozrośnięte jabłonie były na pewno o

wiele piękniejsze od drzew karłowatych, foremnych wprawdzie, ale zupełnie jednakowych, które dziś proponujemy. Pewnego dnia poprosiłem zaprzyjaźnioną malarkę, aby namalowała jakiś zakątek naszego sadu. Przeszła się, minęła najbardziej nowoczesne, najobficiej owocujące kwatery, zatrzymała się przy rosnącym za płotem drzewie starym i krzywym o wypróchniałym pniu i konarach nadwerężonych przez wichury i burze. To jej się podobało.



Bank słówek do tekstu:

konary – товсті гілки; **sikorka** – синичка; **obora** – обора; **karłowaty** – карликовий; **foremny** – правильний.



owocować – плодоносити
wyhodować – виростити
urzezać – чарувати

Związki wyrazowe: płatki śniegu – сніжинки; żytni snop – житній сніп; pozostać pod czarem – залишатися під чарами; podnieść rękę – підняти руку; przypaść do gustu – сподобатися.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kto opowiada o jabłoni? Jakie znaczenie miała jabłoń w życiu autora i jego krewnych? Kto wyhodował na warszawskim zamku odmianę jabłoni – kosztelę? Jak zachowali się chłopcy wobec drzew posadzonych przy drodze? Jakim powinien być stosunek człowieka do roślin?




Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania do tekstu.



Spróbuj opowiedzieć treść. Wykorzystaj bank słówek i pytania do tekstu.



72. Czytaj, zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).  Zapisz wyróżnione wyrazy z tekstu do słowniczka. Zapamiętaj ich tłumaczenie i pisownię.



Wyrazy podstawowe i pochodne

Nowe wyrazy częściej tworzymy, opierając się na wyrazach już istniejących w języku. Nauka, która zajmuje się budową wyrazów i wyjaśnia ich powstawanie, nazywa się **słowotwórstwem**.

Wyrazy, od których tworzymy inne wyrazy, nazywamy **wyrazami podstawowymi**. Wyrazy, które zostały utworzone od innych wyrazów, nazywamy **wyrazami pochodnymi**, np. *czytać – czytanie, koń – konik*.

Wyraz pochodny dzielimy na dwa człony. Człon, przejęty z wyrazu podstawowego, nazywamy **podstawą słowotwórczą**, np. *nos – nos-ek*. Drugi człon, za pomocą którego tworzymy ten wyraz, nazywamy **formantem** (*dom – dom-ek*). Formanty mogą występować po podstawie słowotwórczej lub przed nią. Formanty, które występują po podstawie słowotwórczej, nazywamy **przyrostkami**, np. *miły – mil-szy*. Formanty, które występują przed podstawą słowotwórczą, nazywamy **przedrostkami**, np. *milszy – naj-milszy*.

Rodzina wyrazów to grupa wyrazów pokrewnych, np. *jabłoń – jabłko, jabłecznik „яблучний пиріг; вино з яблук”*, *zdrobn. jabłonka, jabłkowy, jabłoniowy, jabłeczny*.



73. Znajdź pary wyrazów podstawowych i pochodnych. Wpisz je do tabeli.

Wyrazy podstawowe

Wyrazy pochodne

Listeczek, sikorka, owoc, jechać, ogród, sadzić, wiosna, lecieć, gwiazda, padać, błękitny, listek, przylecieć, wiosenny, czytać, błękit,

Marysia, ogródek, przeczytać, sikora, opad, przyjechać, Marysieńka, gwiazdka, posadzić, owocować.



Dobierz do podkreślonych słów wyrazy pokrewne. W razie potrzeby korzystaj ze słownika.



Wiem więcej

Kosztela to polska odmiana jabłoni pochodząca prawdopodobnie z XVII wieku. Jabłko odniosło ogromną rolę w światowej kulturze. Wystarczy przypomnieć sobie „rajską jabłoń”, czy mitologiczne „złote jabłko dla najpiękniejszej”. Zawsze było symbolem miłości i płodności. Drewno jabłoni wykorzystywane jest w stolarce.



74. Rozpoznaj i przeczytaj przysłowia, wyjaśnij ich znaczenie.

1. Niedalekopadajabłkoodjabłoni.
2. Jakiejabłko, takaskórka, jakamatka, takacórka.
3. Gdyjabłońdrugirazwrokuzakwitnie, zięćdodomuzawita.



75. Przeczytaj wiersz. Akcentuj poprawnie.

Joanna Kulmowa

Kolory

Zimą
takie szare są dni,
że się ziemi za kolorem kolor śni.
A to zieleń
jak zielone młode listeczki.
A to złoto
żółte jak słonecznik.
A to błękit
jak najniebiesiejsza niezabudka.
A to czerwień
jak maliny w ogródkach.
I tak jest aż do wiosennej pory –
kiedy słońce śnieg topi
i dobywa kolory.
Sen czerwony, złoty z ziemi wychynie –
aby zbudzić się
w listeczku,
słoneczniku,
malinie.





Skomentuj treść wiersza na podstawie pytań i wykonaj polecenia.

O czym śnie mówi się w tym wierszu? Określ jego nastrój. Opowiedz ten sen.



Wypisz podkreślone rzeczowniki i przymiotniki – nazwy kolorów i obok wyrażenia, w których porównuje się te kolory.



Jaka pora roku kojarzy się z każdym z kolorów? Kiedy następuje przebudzenie ziemi? Wyjaśnij, co znaczą przenośnie: *zimą ziemia śpi, pierzyna śniegu, ziemia się budzi, ziemi się coś śni*.



Co można powiedzieć o podmiocie lirycznym wiersza?



76. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj wiadomości.



Sposoby powstawania nowych wyrazów

Wyrazy podstawowe mogą być pochodnymi w stosunku do innych wyrazów, np. *praca* – wyraz podstawowy do *pracownik*, jest pochodny do wyrazu *pracować*. Wyrazy te powstały w następującej kolejności: *pracować* – *praca* – *pracownik*. Zarówno wyrazami podstawowymi, jak i pochodnymi mogą być różne części mowy, np. *mowa* – *mówić*, *mówiony*, *mówienie*; *biały* – *białawy*, *białość*, *bielić*.

Wyrazy pochodne mogą być też tworzone od wyrażeń przyimkowych, np. *pod wieczór* – *podwieczorek*, *nad Wisłą* – *nadwiślański*.



77. Utwórz wyrazy pokrewne od wyrazów: *list*, *słońce*, *malina*.



78. Do podanych wyrazów dopisz 1–2 wyrazy pochodne.

Słońce, kwiat, morze, okno, śpiewać, deszcz.



79. Przeczytaj wiersz. Znajdź w nim wyrazy-homonimy.

Józef Ratajczak

Liście jak listy

Liść z listem można pomylić,
 aby spostrzec po chwili:
 lecą liście na wszystkie strony,
 a każdy – polecony.
 Wiatr tu jest listonoszem.
 – Odebrać listy proszę!
 Co dzisiaj doniósł
 liść klonu?
 Jakie nowiny
 zawiera liść olszyny?
 A jakie listek brzozy?
 Kto na polski przełożył?
 Biorę liście do ręki,
 a tam nic więcej nie ma;
 tylko nadawca: błękit,
 i adres wyraźny: ziemia.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenie.



Kto do kogo pisze listy w wierszu? Kto je roznosi? Kto jest nadawcą, a kto – odbiorcą listu? Komu w wierszu nadane zostały cechy ludzkie? Jakie zjawisko przyrody opisuje autor?



Jaki nastrój panuje w utworze? Czy zrozumiałeś / zrozumiałaś, jak można „*Liść z listem pomylić*”? Czy praca listonosza jest trudna? Odpowiedz uzasadnij.



80. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Budowa czasowników niedokonanych i dokonanych

Czasowniki niedokonane i dokonane różnią się nie tylko znaczeniem i zasobem form czasowych, ale także budową słowotwórczą.

Różnica w budowie między czasownikami niedokonanymi a dokonanymi polega na tym, że czasowniki dokonane przybierają przedrostek, np. *mylić* – *po-mylić*, *szyc* – *u-szyć*.

Różnice w budowie czasowników niedokonanych i dokonanych mogą też polegać na różnych przyrostkach oraz na obocznościach głosek w tematach, np. *rąbać* – *rąbnać*, *skakać* – *skoczyć*, *zrywać* – *zerwać*.



81. Znajdź podstawę słowotwórczą i formant w podanych wyrazach, określ aspekt czasowników i wskaż, jak one są utworzone.

Pomylić, doniósł, spostrzec, odebrać, przełożyć.



82. Dopisz czasowniki dokonane do podanych czasowników niedokonanych.

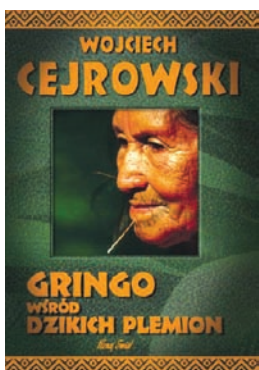
Nosić, gubić, powiedzieć, zapominać, odrobić, leczyć, kształcić, rysować, gotować, grać.



83. Posłuchaj tekstu.

Wojciech Cejrowski

Jak jest w dżungli



Arkady Fiedler pisał, że gdy do ziemi nad Amazonką wetknąć parasol, to po dwóch miesiącach zakwitnie. Nieprawda. Nie zakwitnie. Ale dość szybko obok niego wyrośnie drugi. Dżungla to najbardziej płodny las świata, który bije wszelkie rekordy obfitości – na powierzchni równej jednemu boisku piłkarskiemu wprawny botanik znajdzie tam więcej gatunków roślin niż w całej Polsce! Mimo to w tropikalnej puszczy można umrzeć z głodu lub pragnienia równie łatwo jak na pustyni.

W dżungli jest zawsze bardzo wilgotno – jak pod prysznicem – ale jednocześnie bardzo trudno znaleźć tam wodę pitną. Chyba, że się ma do pomocy indiańskiego przewodnika, który potrafi rozpoznać odpowiednią lianę. Wiele lian po przecięciu obficie tryska sokiem, ale tylko kilka gatunków zawiera płyn nadający się do picia. Na dodatek

trzeba wiedzieć, w którym miejscu przeciąć, żeby nam się wszystko w jednej chwili nie wylało na ziemię.

A strumienie, rzeczki i źródelka? Są. Ale to jeszcze za mało, aby przeżyć. Tylko Indianin, stały mieszkaniec puszczy, wie, który strumień niesie wodę do picia, a który do mycia. Pijąc wodę do mycia można dostać którejś z odmian cholery, najgroźniejsza z której zabija w trzy godziny.

W tym czasie zupełnie zdrowy człowiek odwadnia się do tego stopnia, że nie ma już dla niego ratunku. Nie pomaga picie, nie pomaga polewanie wodą... Pomogłaby – być może – kroplówka i sole fizjologiczne, ale tylko podane natychmiast, a do najbliższej kroplówki jest stąd... sześć dni łodzią motorową. Dla chorego jedno i drugie oznacza Wieczność.

Równie łatwo jest tam umrzeć z głodu. W dżungli pełnej tych wszystkich dzikich owoców? Owszem. Większość z nich rośnie wysoko nad głowami – żeby je zdobyć, trzeba być małpą i poruszać się w koronach drzew. A zwierzęta? Polowanie? Na ptaki i ssaki co skaczą i fruują, i których pełno dookoła? Owszem pełno. Przechodzą kilka kroków od ciebie. Ale ich nie wypatrzysz w gęstwinie i nie upolujesz żadną strzelbą, bo to tak, jakbyś chciał polować na polu dojrzewającej kukurydzy – widoczność sprowadza się tu do ciągłego odgarniania liści sprzed nosa. Żeby cię dżungla nie zagłodziła na śmierć, musisz poprosić o pomoc Indianina, który jest częścią otaczającej przyrody.



Tapir z rodziny ssaków

A on zapewne każe ci zostawić strzelbę, zdjąć ubranie, nasmarować ciało łojem z gruczołów tapira i iść tuż za sobą. Ślad w ślad. Nie wolno się rozglądać ani oglądać. Nie wolno się zatrzymać, zamyślić, rozmarzyć... W dżungli musisz być stale skupiony! Na przetrwaniu! Bo dżungla zabija ludzi nieuważnych na tysiące sposobów (wg książki „Gringo wśród dzikich plemion”).



Bank słówek do tekstu:

gringo – „гринґо (від ісп. *griego* „грек”), в країнах Латинської Америки зневажлива назва іноземців”; **cal** – дюйм (2,54 см.), одиниця вимірювання довжини; **plodny** – плідний; **obfitość** – надмір; **wprawny** – вправний, умілий; **pragnienie** – прагнення; **wilgotno** – волого; **przewodnik** – провідник; **liana** – ліана; **przecinać** – prorізувати; **przeżyć** – вижити; **kroplówka** – крапельниця; **wieczność** – вічність; **ssaki** – ссавці; **skupiony** – зосереджений; **zamyślić się** – замислитися.

Związki wyrazowe: boisko piłkarskie – футбольний майданчик; tropikalna puszcza – тропічна пуща; woda pitna / do picia – питна вода / вода для пиття; tryskać sokiem – струменіти соком; sole fizjologiczne – фізіологічні солі; łódź motorowa – моторний човен; umrzeć z głodu – померти з голоду; upolować strzelbą – полювати за допомогою рушниць; ślad w ślad – (йти) слід в слід; łój z gruczołów tapira – жир з залози тапіра; na przetrwaniu – на виживанні.



Odpowiedz na pytania.



Czemu autor nazywa dżunglę najbardziej płodnym lasem świata? Czy łatwo tam znaleźć wodę pitną? Dlaczego dżungla obfituje w żywność, ale trudno ją zdobyć? Czego nie wolno robić w dżungli?



84. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Budowa rzeczowników a ich znaczenie

Za pomocą formantów nadajemy wyrazom pochodnym określone znaczenie, np. rzeka – rzecz-ka „mała rzeka”.

Wśród klas znaczeniowych rzeczowników wyróżniamy: a) **nazwy wykonawców czynności**, utworzone za pomocą formantów **-c(a), -acz, -arz, -iciel / -yciel, -ator**, np. twór-ca, spaw-acz, tok-arz, wielbic-i-ciel, oskarż-yciel, inform-ator; b) **nazwy czynności** tworzy się regularnie za pomocą formantów **-anie, -enie, -cie**, np. czyt-anie, mówi-enie, pi-cie. Niektóre nazwy czynności tworzymy za pomocą formantów **-k(a), -ank(a)** (np. rozgryw-ka, przebier-anka) oraz przez odrzucenie przyrostka od wyrazu podstawowego (np. odskok, wykup); c) **nazwy cech** tworzy się głównie od przymiotników, przeważnie za pomocą formantu **-ość**, np. obfit-ość, rzadziej **-ot(a), -stw(o)**, np. młod-ość, ciasn-ota, szaleń-stwo.

Niekiedy ten sam formant tworzy wyrazy pochodne o różnym znaczeniu, np. *orać – or-ka*, *aktor – aktor-ka*, *ręka – rącz-ka*.



85. Uzupełnij tabelę.

Wyraz podstawowy	Wyraz pochodny	Formant
------------------	----------------	---------

Zdobywca, słuchacz, krakowianin, czytanie, betoniarz, płodny, le-karka, bohaterstwo, mieszkanie, mycie, przebieranka, kreślarz, pły-wanie, pitny, malarz, główka.



86. Wskaż, do jakich klas znaczeniowych należą rzeczowniki z ćwiczenia 85.

- nazwy wykonawców czynności
- nazwy czynności
- nazwy cech .




Wiem więcej



Wojciech Cejrowski (ur. 1964 r.) to polski dziennikarz radiowy, podróżnik, autor książek i publikacji prasowych, kierownik artystyczny biblioteki „Poznaj Świat”. Książka przygodowa i po-dróżnicza „Gringo wśród dzikich plemion”, która opowiada o wyprawach autora do ostatnich dzikich plemion Amazonii, została wydana w 2003 r. Wy-dano także serię „pachnącą dżunglą” – nasączo-ną olejkiem zapachowym. Za tę publikację autor otrzymał „Bursz-tynowy motyl” 2003 – nagroda im. Arkadego Fiedlera dla najlepszej książki podróżniczej roku, a w 2008 r. utwór Cejrowskiego stał się bestsellerem (*z ang.* „*najlepiej sprzedający się*”).



87. Przeczytaj uważnie wiersz.  Zwróć uwagę na wyrazy o podobnym brzmieniu. Na czym polega żart w tym utworze?

Wiktor Woroszyłski

Felek

Wiecie, dzieci? –
świat jest wielki,
a na świecie same Felki.

Więc: dla nówek – pantofelki,
 a na obiad – kartofelki,
 a do lodów są – wafelki,
 a do pieca są – kafelki,
 a do śmieci są – szufelki...
 Naokoło wielki świat,
 a pośrodku stoję ja:
 nie kafelek,
 nie kufelek,
 ani nawet pantofelek,
 stoję ja: po prostu Felek.



Tadeusz Makowski,
 „Portret małego chłopca”, 1922 r.



88. Przeczytaj wiersz.



Zastanów się, co może oznaczać zastosowany w nim wyraz **gdybać**?

Joanna Kulmowa

Moje Gdyby

W moich Gdybach,
 daję wam słowo,
 gdyby było, toby było fajowo.
 Gdyby było –
 byłoby w deseczce:
 każdy mógłby pogdybać troszeczkę.
 Wszyscy mieliby to, o czym zamarzyą.
 Nikt by nie dokuczał gdybiarzom.
 Moje Gdyby mogłyby być wszędzie.
 Gdyby się zdarzyło to, czego nie będzie.



György Vastagh, „Portret dziewczynki
 w białej sukience z niebieskim
 pasem i różami”, 1883 r.



Odpowiedz na pytania.



Czym są Gdyby dla bohatera tego wiersza? Na czym polega humor tego utworu?



89. Przeczytaj wiersz, zwróć uwagę na wyrazy pochodne.

Józef Ratajczak

Miasto na drzewie

Myszy w polu bobrują,
bobry w lesie myszkują,
echo – ech tam! – wciąż woła,
pędzą koła dokoła.

A ja sobie stoję w kole
i wybieram dwie topole:
jedną z gniazdem pod gwiazdą,
drugą z miastem wśród liści.

Mieszka tam wróbel, wróblowa,
księżycyca łysa głowa i królik – ale – mysli!
i wybieram dwie topole:

jedną z gniazdem pod gwiazdą,
drugą z miastem wśród liści.

Mieszka tam wróbel, wróblowa,
księżycyca łysa głowa i królik – ale – mysli!



Odowiedz na pytanie i wykonaj polecenie.



Jak zostały utworzone pochodne czasowniki *bobrują*, *myszkują*, rzeczownik *wróblowa*? Wyjaśnij ich znaczenie.



90. Uzupełnij brakujące litery. Sprawdź w słowniku ortograficznym pisownię wyrazów.

rz / ż

wie●a

pat●eć

pot●eba

krą●yć

●aden

ó / u

w●z

p●szcza

kr●l

●lica

mr●z

ch / h

●wila

●erb

ra●unek

●ejnał

wsze●świat



91. Przeczytaj i przepisz zapis rozmowy, uzasadnij użycie znaków interpunkcyjnych.

– Dzień dobry. Mówi Henia.

– Dzień dobry, słucham.

– Mam do ciebie prośbę! Czy możesz mi pożyczyć książkę z języka polskiego? Swoją przypadkowo zostawiłam w szkole.

– Oczywiście! Kiedy zechcesz. Ja już przygotowałam zadania domowe.

– Ach! Jak to dobrze, dziękuję ci. Zaraz do ciebie przyjdę!

– Bardzo proszę.



92. Rozwiąż krzyżówkę.

1. 4. 6. 7. 2. 3. 5. 7.

(szczaw, cebula, marchew, pietruszka, dynia, rzodkiewka, kalarepa)



93. Przetwórz litery i poprawnie podpisz rysunki.

 <table border="1"> <tr><td>G</td><td>W</td><td>A</td><td>A</td></tr> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> </table>	G	W	A	A					 <table border="1"> <tr><td>B</td><td>A</td><td>R</td><td>Y</td></tr> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> </table>	B	A	R	Y					 <table border="1"> <tr><td>A</td><td>F</td><td>O</td><td>K</td></tr> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> </table>	A	F	O	K				
G	W	A	A																							
B	A	R	Y																							
A	F	O	K																							
 <table border="1"> <tr><td>M</td><td>O</td><td>K</td><td>S</td></tr> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> </table>	M	O	K	S					 <table border="1"> <tr><td>S</td><td>T</td><td>I</td><td>L</td></tr> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> </table>	S	T	I	L					 <table border="1"> <tr><td>T</td><td>O</td><td>M</td><td>S</td></tr> <tr><td> </td><td> </td><td> </td><td> </td></tr> </table>	T	O	M	S				
M	O	K	S																							
S	T	I	L																							
T	O	M	S																							

Morfologia



TEMAT 6. KRAJOBRAZ. KRAJ RODZINNY. CZĘŚCI MOWY. RZECZOWNIK I JEGO ODMIANA. FUNKCJA SKŁADNIOWA RZECZOWNIKÓW W ZDANIU



94. Sprawdzamy wiadomości.



1. Pisz poprawnie. Zapisz wyrazy pod dyktando.  Znajdź i podkreśl rzeczowniki. Udowodnij słuszność swojego wyboru.

Zaskoczyć, rzucić, zawód, profesja, wysoko, murarz, piekarz, stolarz, malarz, lekarz, pisarz, hutnik, rolnik, kowal, listonosz, szofer, pilot, pracowity, astronauta, kolejarz, szofer.

2. Ułóż wypowiedzi z części zdań podanych w tabeli. W kilku zdaniach skomentuj swój wybór.

1. Części mowy dzielą się na odmienne – ... nieodmienne –	a) <i>rzeczownik, przymiotnik, czasownik, liczebnik, zaimek;</i> b) <i>przysłówek, przyimek, spójnik, partykuła.</i>
2. Rzeczownik może oznaczać ...	c) <i>nazwy osób, rzeczy, roślin, zwierząt oraz nazwy zjawisk przyrody i nazwy czynności.</i>

3. Dokończ rozpoczęte zdanie.

Rzeczownik odpowiada na pytania: ...?, ...?, np. ...,

4. W każdej linii skreśl niewłaściwy wyraz. W razie potrzeby korzystaj ze słownika.

- 1) Książka, kotka, błękitny, piłka.
- 2) Pięć, dziesięć, w górze, dwadzieścia pięć.
- 3) Skakać, śmiać się, bądź, rozmyślać.
- 4) Zielony, różowy, chyba, żółty.



95. Czytamy po cichu. Opowiadamy tekst. Przeczytaj nieznamy tekst. Postaraj się zrozumieć i zapamiętać jego treść, aby następnie odpowiedzieć na pytania.

Iwona Wasilewska

Jezioro otulone balladą

Tereny rozciągające się na wschód od Bugu... Te ogromne połacie stepów, puszczy, borów skrywają wiele tajemnic i były niejednokrot-



*Józef Chełmoński,
„Zachód słońca.
Jezioro Świtez”, 1898 r.*

nie świadkami niezwykłych wydarzeń. One też dawały natchnienie poetom, malarzom, którzy zamieszkiwali te tereny. Nigdy nie przypuszczałam, że stanę nad brzegiem jeziora wielokrotnie opiewanego w utworach wieszczki Mickiewicz. Pewnego zimnego grudniowego dnia razem z przyjaciółmi trafiłam do Nowogródka. Dom Mickiewicza współcześnie odbudowany stał w parku okryty śniegową czapą. Zwiedziliśmy go oraz spokojne i jakby wyludnione miasteczko. Niedaleko od miejsca dzieciństwa Adasia leży Świtez – przepiękne jezioro, którego powierzchnia wynosi około 1,5 kilometra kwadratowego, a głębokość 15 metrów.

Jechaliśmy leśną asfaltową drogą. Nagle zza drzew zamigotała biała tafla. Zatrzymaliśmy się na leśnym parkingu. Brnąc po kolana w śniegu, doszliśmy na brzeg jeziora. Przejmująca cisza, lekki wiatr i delikatnie unosząca się nad wodą mgła. Widok był niesamowity. Olbrzymie jezioro przykryte taflą lodu i przyprószone delikatnie śniegiem. Dookoła tylko las.

Legenda głosi, że zaginione miasto księcia Tuhana napadnięte przez cara i jego wojaków leży na dnie Świtezi. 4 lipca, jak twierdzą miejscowi, w południe można usłyszeć i zobaczyć wśród fal Świtezi dzwony z zatopionego miasta.

Patrząc na ten bajkowy krajobraz niedziwne, że urzekł on wieszczka Mickiewicza, a jezioro stało się tematem jego ballad. Wiele lat później syn poety, Władysław, stanąwszy oczarowany nad brzegiem, miał ponoć stwierdzić, iż nigdy by sobie nie wybaczył, gdyby nie zobaczył Świtezi.

Zauroczona pięknem jeziora odwiedzałam to miejsce jeszcze kilkakrotnie, i o różnych porach roku. Moje drugie spotkanie ze Świteznią było wczesną wiosną, kiedy zielone listki drzew i krzewów otaczały jezioro. Marszczona przez wiatr woda iskrzyła w słońcu. A woda! Dawno nie widziałam tak kryształowej. Stojąc na pomoście, widziałam żółty piasek na dnie Świtezi. I znów był tylko las, woda, ptaki i cisza. Wydawało się, że czas stoi w miejscu.



Bank słówek do tekstu:

Świteż – Світязь, озеро в Гродненській області Білорусі, за 20 км на південний схід від міста Новогрудка; **otulić** – укутати; **natchnienie** – натхнення; **opiewany** – оспівуваний; **trafić** – потрапити; **niesamowity** – дивовижний; **miejscowi** – місцеві жителі; **urzezać** – чарувати; **wieszcz** – пророк; **ponoć** – ніби; **zauroczony** – захоплений; **iskrzyć** – іскрити; **kryształowy** – кристальний.

Związki wyrazowe: **połacie stepów** – простори степів; **śniegowa czapa** – снігова шапка; **biała tafla** – біла поверхня; **przejmująca cisza** – пронизлива тиша; **bajkowy krajobraz** – казковий краєвид; **książę Tuhan** – князь Туган; **czas stoi w miejscu** – час не рухається.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jaki jest temat tego tekstu? Które zdanie określa główną myśl? Kto jest narratorem opowiadania?



Czy utwór mieści opis przyrody?  Przeczytaj opis przyrody i nazwij wyrazy, które pomagają zrozumieć jej piękno.



Pomyśl, na jakie części można podzielić tekst, dobierz do nich tytuły.



Opowiedz tę część tekstu, która podobała ci się najbardziej.



Wiem więcej

Jeziro Świteż



Walenty Wańkowicz,
„Portret Adama
Mickiewicza”, 1821 r.

Według legendy, na miejscu jeziora Świteż stało piękne miasto. Pewnego razu na nowogrodzką ziemię przyszli najeźdźcy. Starzy i młodzi poszli walczyć, a w mieście zostały tylko bezbronne żony i córki. Kiedy najeźdźcy znaleźli się pod bramą, wydarzył się cud. Ziemia rozstała się i pochłonęła miasto, by nie oddać go wrogowi. Na jego miejscu zaś rozlało się nadzwyczajnie piękne jezioro, na którego przejrzyściej powierzchni pojawiły się kwiaty, jakich nie ma nigdzie indziej.

Najeźdźcy poginęli, gdyż zaczęli rwać owe trujące kwiaty („cary”, czyli *lobelia jeziorna*), w które zostali zamienieni byli mieszkańcy Świtezi.

Największy poeta literatury polskiej i słowiańskiej Adam Mickiewicz urodził się w 1798 r. we wsi Zaosie w pobliżu **Świtezi**. Często bywał nad nią i zachwycał się jej pięknem. Napisał ballady „Świtez” i „Świtezianka” (zbiór „Ballady i romanse”, 1822 r.).



W pobliżu jeziora znajduje się kamień, na którym wypisano fragment ballady „Świtez”:
Ktokolwiek będziesz w nowogrodzkiej stronie, Do Płuzyn ciemnego boru Wjehawszy, pomnij zatrzymać twe konie, Byś się przypatrzył jezioru (A. Mickiewicz).



96. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Wyznacz typ i

styl podanego tekstu.



Ułóż pytania do niego. Odpowiedz na pytania i uzasadnij swoje odpowiedzi.



Rzeczownik należy do odmiennych części mowy. Rzeczowniki nazywają osoby, zwierzęta, rośliny, przedmioty, zjawiska, nazwy cech i czynności. O rzeczownik pytamy: **kto?, co?**

Rzeczowniki odmieniają się przez **przypadki** i **liczby**.

Każdy rzeczownik ma określony rodzaj: **męski**, **żeński** lub **nijaki**.

Rzeczowniki, które służą do nazywania osób, zwierząt lub rzeczy specjalnie wyróżnionych spośród wielu innych nazywamy **własnymi**, np. *Mickiewicz*, *Świtez*, *„W pustyni i puszcy”*, *„Miś”*. Są to imiona i nazwiska osób, nazwy geograficzne, tytuły utworów literackich i czasopism. Pozostałe rzeczowniki nazywamy **pospolitymi**, np. *góra*, *powieść*.





97. Wybierz z tekstu „**Jezioro otulone balladą**” 3–4 rzeczowniki i określ ich formy gramatyczne. Wskaż rzeczowniki własne w tym opowiadaniu.



98. Dopisz do podanych rzeczowników pospolitych po 2–3 nazwy własne.

Państwo .

Miasto .

Pisarz .

Jezioro .

Rzeka .

Bajka .



99. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o rzeczowniku? Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Rzeczowniki mogą być: **abstrakcyjne** (nazywają pojęcia, uczucia, cechy, stany, uogólnienia, np. *piękno, barwa, zdrowie*) i **konkretne** (nazywają przedmioty, osoby, zwierzęta, rośliny).

Rzeczowniki konkretne dzielimy na: 1) **żywotne** (nazywają osoby, zwierzęta, np. *pan, siostra, pies*), **osobowe** (nazywają ludzi, np. *brat, koleżanka*), **nieosobowe** (nazywają zwierzęta, np. *kogut, małpa*); 2) **nieżywotne** (nazywają wszelkie przedmioty, narzędzia, sprzęty, zjawiska, rośliny, np. *biurko, łopata, deszcz, trawa*).



100. Wypisz z tekstu „**Jezioro Świtez**” po 2–3 przykłady rzeczowników konkretnych, abstrakcyjnych, osobowych i nieosobowych.



101. Ułóż dialogi według podanego wzoru, wykorzystując rzeczowniki ze znaczeniem miejsca i zapisz do zeszytu.

Wzór:

- Byłeś w teatrze?
- Nie, na koncercie.

Wyrazy pomocnicze: stadion, sala gimnastyczna, sklep, rynek, rzeka, jezioro, Kijów, Warszawa, Ukraina, Polska.



Wypisz dwa przykłady rzeczowników i określ ustnie ich formę gramatyczną.



Znajdź nazwy własne i wyjaśnij ich pisownię.



102. Posłuchaj wiersza.

Teresa Ferenc

Ziemia moja, zielona

Ziemia moja, zielona jak sosna.
 Ziemia, popielata jak przepiórka.
 Ziemia, ruda jak kwitnący szczaw.
 Ziemia zielona, granatowa, niebieska jak bałtycka woda.
 Ziemia jak pelargonie, ojczyzna jak liść pelargonii,
 gdzie śniegi po uszy, gdzie ciepło po czubek nosa,
 gdzie słońce skrzypiące w zbożach,
 gdzie wiatr szeleszczący w słomie...
 Gdzie zimno i ciepło,
 gdzie źle i gdzie dobrze –
 razem zasadzone w tej samej ziemi,
 w tej samej doniczce,
 w tym samym, prawdziwym domu.
 Gdzie najlepiej.



Elżbieta Pazera, „Pejzaż polski – łąka”, 2011 r.



Bank słówek do tekstu:

pelargonie – пеларгонія; skrzypiący – скрипучий; doniczka – горщик для квітів.

Związki wyrazowe: śniegi po uszy – сніги по вуха; czubek nosa – кінчик носа.



przepiórka – перепілка
popielaty – попелястий



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Z czym porównuje ziemię autorka wiersza? Wymień barwy i dźwięki, które kojarzą się mówiącemu z jego ziemią. Co łączy ziemię, doniczkę i dom?



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały poprawnie napisane.



Znajdź w wierszu rzeczowniki, które należą do abstrakcyjnych i konkretnych nazw.



Znajdź w utworze rzeczownik, nazwę pory roku, określ jego rodzaj, liczbę, przypadek.



Dobierz synonimy do związku wyrazowego *śniegi po uszy* i zapisz do zeszytu.



Zapisz 5–6 zdań, które opisują zimę. W razie potrzeby korzystaj ze słownika.



103. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).  Zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o rzeczownikach?



Odmiana rzeczowników w liczbie pojedynczej i mnogiej

Odmiana rzeczownika przez przypadki nazywa się **deklinacją**. Zmieniającą się końcową część wyrazu nazywamy **końcówką**. Część wyrazu pozostającego po odrzuceniu końcówki nazywa się **tematem**. Tematy odmieniających się wyrazów często występują w obocznych postaciach. Oboczności tematów polegają na wymianach samogłosek i spółgłosek, np. *przyjaciel: przyjaciół*.

Rzeczowniki rodzaju męskiego **żywotne** mają w lp biernik równy dopełniaczowi, a **nieżywone** – biernik równy mianownikowi, np. *Widzę syna. Widzę pomnik*.

Rzeczowniki rodzaju męskiego **osobowe** mają w lm biernik równy dopełniaczowi, a **nieosobowe** – biernik równy mianownikowi, np. *Proszę panów. Lubię ptaki*.

Końcówkę **-owie** mają w mianowniku lm niektóre rzeczowniki osobowe rodzaju męskiego, oznaczające stanowiska i stopnie pokrewieństwa, np. *ojcowie, panowie*.

W miejscowniku lp rzeczowniki **rodzaju męskiego i nijakiego** mają końcówkę **-e** lub **-u**. Końcówka **-e** występuje po tematach zakończonych na spółgłoskę twardą, prócz **k, g, ch** oraz **c, cz, dz, dź, sz, ź (rz)**, np. *brat – o bracie, sito – o sicie*. **Wyjątki:** *(o) panu, synu, domu*.

Końcówka **-u** występuje po tematach zakończonych na spółgłoskę miękką lub na jedną z wymienionych powyżej twardych *uczeń – (o) uczniu, oko – (o) oku*.

Rzeczowniki rodzaju męskiego mają w dopełniaczu lp końcówkę **-a**, np. *ojc-a, syn-a, brat-a*. **Wyjątki:** *woł-u, bawoł-u*.

Wśród rzeczowników **męskich nieżywotnych** przeważa w tym przypadku końcówka **-u**, np. *uch-u, stoł-u, dęb-u*.

Liczne rzeczowniki tego typu mają końcówkę **-a**: nazwy narzędzi, naczyń, miesięcy, np. *młotk-a, noż-a, styczni-a*; rzeczowniki zdrobniałe, np. *stolik-a, wózk-a, ogródk-a* (ale: *domk-u*); inne rzeczowniki nieżywotne, np. *semafor-a, akumulator-a, arkusz-a, ratusz-a, kape-lusz-a*.



104. Pracuj z tablicami pod kierunkiem nauczyciela.



Zapamiętaj

podaną informację.



Zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).

Odmiana rzeczowników rodzaju męskiego (ojciec, syn, pan)

lp

M.	ojciec	syn	pan
D.	ojca	syna	pana
C.	ojcu	synowi	panu
B.	ojca	syna	pana
N.	ojcem	synem	panem
Mc.	(o) ojcu	(o) synu	(o) panu
W.	ojcze!	synu!	panie!

Im

M.	ojcowie	synowie	panowie
D.	ojców	synów	panów
C.	ojcom	synom	panom
B.	ojców	synów	panów
N.	ojcami	synami	panami
Mc.	(o) ojcach	(o) synach	(o) panach
W.	ojcowie!	synowie!	panowie!



105. Pracuj z tablicami pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podaną informację.



Odmiana rzeczowników rodzaju nijakiego (*sito, oko, ucho*)


Ip

M.	sito	oko	-	ucho	-
D.	sita	oka	-	ucha	-
C.	situ	oku	-	uchu	-
B.	sito	oko	-	ucho	-
N.	sitem	okiem	-	uchem	-
Mc.	(o) sicie	(o) oku	-	(o) uchu	-
W.	sito!	oko!	-	ucho!	-

Im

M.	sita	oczy	oka (w rosole)	uszy	ucha (w dzbanie)
D.	sit	oczcu	ok	uszu /-ów	uch
C.	sitom	oczom	okom	uszom	uchom
B.	sita	oczy	oka	uszy	ucha
N.	sitami	oczami	okami	uszami	uchami
Mc.	(o) sitach	(o) oczach	(o) okach	(o) uszach	(o) uchach
W.	sita!	oczy!	oka!	uszy!	ucha!



106. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o rzeczownikach?  Zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).

Odmiana rzeczowników rodzaju żeńskiego (*ręka, kość, dłoń*)

I_p

M.	ręka	kość	dłoń
D.	ręki	kości	dłoni
C.	ręce	kości	dłoni
B.	rękę	kość	dłoń
N.	ręką	kością	dłonią
Mc.	(o) ręce / ręką	(o) kości	(o) dłoni
W.	ręko!	kości!	dłoni!

Im

M.	ręce	kości	dłonie
D.	rąk	kości	dłoni
C.	rękom	kościom	dłoniom
B.	ręce	kości	dłonie
N.	rękami / rękoma	kościami	dłońmi / dłońmi
Mc.	(o) rękach / rzad. ręką	(o) kościach	(o) dłoniach
W.	ręce!	kości!	dłonie!



107. Odmień rzeczowniki: *las, woda, świat* w I_p i I_m. Wskaż temat i końcówkę. Wypisz oboczności.



108. Uzupełnij podane zdania, wpisując w luki odpowiednie formy rzeczownika.

Ogromne połacie (stopy), puszczy, (bory) skrywają wiele (tajemnica). One dawały natchnienie (poeci), (malarzy), którzy zamieszkiwali te tereny. Nie przypuszczałam, że stanę nad (brzeg) jeziora opiewanego w (utwory) wieszczą Mickiewicza. Pewnego zimnego grudniowego (dzień) razem z (przyjaciele) trafiłam do Nowogródka.



109. Zaznacz końcówki w podanych parach rzeczowników, wypisz tematy oboczne.

Wzór: szkoła – szkole (1:1).

Stół – stołu, dąb – dębu, dzień – dnia, ucho – uszy, ręka – rąk, poeta – poeci, bór – borów, droga – dróg, brat – bracie, woda – wodzie.



110. Uzupełnij zdania rzeczownikiem *ucho* w odpowiedniej formie.

Garnek nie miał obu [] .
 Woda wlewa się do [] .
 Trzeba chwycić kociółek za oba [] .
 [] do góry – pocieszał brat siostrę.
 Mój pies ma długie [] .



111. Z fragmentu wiersza T. Ferenc (ćwiczenie 102) wypisz rzeczowniki. Określ ich przypadek, liczbę i rodzaj gramatyczny.

Ziemię jak pelargonii, ojczyznę jak liść pelargonii,
 gdzie śniegi po uszy, gdzie ciepło po czubek nosa.



112. Posłuchaj tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Maria Konopnicka

Kochasz ty dom...

Kochasz ty dom, rodzinny dom,
 Co w letnią noc, skroś srebrnej mgły,
 Szumem swych lip wtórzy twym snom,
 A ciszą swą koi twe łzy?
 Kochasz ty dom, ten stary dach,
 Co prawi baśń o dawnych dniach,
 Omszałych wrót rodzinny próg,
 Co wita cię z cierniowych dróg?
 Kochasz ty dom, rzeźwiącą woń
 Skoszonych traw i płowych zbóż,
 Wilgotnych olch i dzikich róż,
 Co głogom kwiat wplatają w skroń?

Kochasz ty dom, ten ciemny bór,
 Co szumów swych potężny śpiew
 I duchów jęk, i wichrów chór
 Przelewa w twą kipiącą krew?
 Kochasz ty dom, rodzinny dom,
 Co wpośród burz, w zwątpienia dnie,
 Gdy w duszę ci uderzy grom,
 Wspomnieniem swym ocala cię?
 O, jeśli kochasz, jeśli chcesz
 Żyć pod tym dachem, chleb jeść zbóż,
 Sercem ojczystych progów strzeż,
 Serce w ojczystych ścianach złóż!...



*Włodzimierz Tetmajer,
 „Obejście w Bronowicach”,
 1900 r.*



Bank słówek do tekstu:

omszały – замшлий; głóg – глід; skroń – скроня; jęk – стогін; ocalić – врятувати.

Związki wyrazowe: srebrna mgła – срібний туман; wichrów chór – хор ви- хорів; strzeż progów – стережи пороги.



koić łzy – вгамовувати сльози
cierniowa droga – важкий шлях

prawić baśń – розказувати казки
rzeżwiąca woń – свіжий запах



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Powiedz, kto jest odbiorcą wiersza? O co pyta poetka? Jak rozumie dom w tym wierszu M. Konopnicka? Jaką może być odpowiedź odbiorcy?



Wypisz epitety z wiersza. **Pisanie z pamięci.** Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



113. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedzia-

łaś się o rzeczownikach?



Zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).



Odmiana nazwisk

Nazwiska polskie zakończone na **-ski (-ska), -cki, (-cka), -dzki (-dzka)** mają odmianę **przymiotnikową**, np.

- M. Wasilewski, Wasilewska
- D. Wasilewskiego, Wasilewskiej
- N. Wasilewskim, Wasilewską

Również przymiotnikową odmianę mają nazwiska męskie obcego pochodzenia zakończone na **-y, -i**, jak **Batory, Rakoczy**, np. *Batory, Batorego, Batoremu, Batorym*. Jedynie w mianowniku lm przyjmują one rzeczownikową końcówkę **-owie (Batorowie)**.

Nazwiska męskie obcego pochodzenia zakończone na **-e**, jak **Lange**, odmieniają się w lp według deklinacji **przymiotnikowej**, lecz w narzędniku i miejscowniku mają końcówkę **-em**, np. *Lange, Langego, Langemu, Langego, Langem*. W lm nazwiska te odmieniają się według męskiej deklinacji rzeczownikowej, np. *Lango-wie, Langów, Langom*.

Nazwiska męskie zakończone na **-o** lub **-a** odmieniają się w lp według deklinacji **żeńskiej**, np. *Kościuszko, Kościuszki, Kościuszcze*. W lm odmieniają się według deklinacji męskiej, np. *Kościuszkowie, Kościuszków*.

Nazwiska męskie zakończone na spółgłoskę odmieniają się jak rzeczowniki pospolite o tym samym zakończeniu, np. *Nowak, Nowaka, Nowakowi*. W mianowniku lm mają one zawsze końcówkę **-owie** (np. *Nowakowie*).

Według deklinacji przymiotnikowej odmieniają się nazwiska żeńskie zakończone na **-ska, -cka, -dzka, -owa**, np. *Kowalska, Kowalskiej*.

Według deklinacji **rzeczownikowej** odmieniają się nazwiska żeńskie zakończone na **-ina** oraz córek zakończone na **-ówna, -anka**, np. *Zarębina, Zarębiny, Zarębinie*. Inne nazwiska kobiet nie odmieniają się, np. *Ferenc*.



114. Utwórz formy żeńskie i formy liczby mnogiej od podanych nazwisk.

Michał Kraśnicki, Barbara , siostry . Stefan Kowalski, Jadwiga , bracia . Adam Mickiewicz, Celina , państwo .



115. Odmień w lp i lm nazwiska *Linde, Sidło*. Wskaż, jak odmieniają się nazwiska zakończone na **-e** oraz **-o**?



116. Odmień w lp nazwiska żeńskie *Kulmowa, Konopnicka, Zarembina*.



117. Przeczytaj wiersz starannie.

Joanna Kulmowa

Niebo nad miastem

To pochmurne,
to szare, ponure, co na dachach leży, na kominach,
z drugiej strony po pniach sosen się wspina,
biegnie wolne za ostatnim murem.
Za ostatnim blokiem,
za barakiem
wierzby rozchwianych dosiada okrakiem
i ujeżdża cwałujące wiatraki.
Więc to szare, smutne
kocham mimo wszystko,
skoro z tamtej strony
domów, kominów, traw dotyka
i szemrzających listków.
I ponurość mu wybaczam i szarość.
Niechaj będzie tu jak szara ścierka,
byleby tam się wspinało
po świerkach pełnych ptasiego gwaru.
I wybaczam mu, że wisi nad nami
jak sufit zakurzony,
za to, że mi pozwala myślami, marzeniami
dotykać
tamtej strony.



Barbara Czerwińska,
„Miasto 13”



Bank słówek do tekstu:

wspinać się – підніматися.

Związki wyrazowe: wierzby rozchwiane – розхитані верби; dosiadać okrakiem – сідати верхи; cwałujące wiatraki – вітряки, що мчаться; ptasi gwar – пташиний гомін; sufit zakurzony – вкрита пилом стеля; szemrzające listki – листя, що шелестить.




Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenie.



Kto jest narratorem w tym wierszu? Znajdź wyrazy, które na to wskazują. Co możemy na podstawie tego wiersza powiedzieć o mówiącym? Gdzie mieszka bohater wiersza i za czym on tęskni?



118. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o rzeczownikach?  Zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).



Odmiana nazw geograficznych (Warszawa, Kraków, Zakopane)

lp

M.	Warszawa	Kraków	Zakopane
D.	Warszawy	Krakowa	Zakopanego
C.	Warszawie	Krakowowi	Zakopanemu
B.	Warszawę	Kraków	Zakopane
N.	Warszawą	Krakowem	Zakopanem
Mc.	(o) Warszawie	(o) Krakowie	(o) Zakopanem
W.	Warszawo!	Krakowie!	Zakopane!



119. Do podanych form dopisz formy dopełniacza i miejscownika lp.

Warszawa – do _____, w _____.

Kraków – do _____, w _____.

Kijów – do _____, w _____.

Zakopane – do _____, w _____.

Odessa – do _____, w _____.

Wrocław – do _____, we _____.

Gdańsk – do _____, w _____.



120. Odgadnij zagadki.

Miasto założyli Wars i Sawa

W herbie ma Syrenkę, nazywa się ...

(Warszawa)

Są w nim kościoły, Wawel, Sukiennice.

Czy już poznajesz dawną stolicę?

(Kraków)

Gdy chcesz na nartach pośmigać kolego,

Musisz się udać do...


(Zakopane)

TEMAT 7. W ŚWIECIE ZWIERZĄT. PRZYMIOTNIK I JEGO ODMIANA. FUNKCJA SKŁADNIOWA PRZYMIOTNIKÓW W ZDANIU. STOPNIOWANIE PRZYMIOTNIKÓW



121. Sprawdzamy wiadomości.



1. Pisz poprawnie. Zapisz związki wyrazowe pod dyktando.  Znajdź i podkreśl rzeczowniki. Udowodnij słuszność swojego wyboru.

Lwia grzywa, sokole oczy, orli nos, ośle uszy, żabie usta, wilczy apetyt, zajęcze serce.

Wyjaśnij znaczenie wyrazów pomocniczych.

Wyrazy pomocnicze: „bujne, sterczące włosy” – левова грива; „bystre, przenikliwe” – соколині очі; „ostrzy, zakrzywiony lekko w dół” – орлиний ніс; „duże” – віслиюкові вуха; „szerokie, wąskie” – жаб’ячий рот; „nienasycony” – вовчий апетит; „płochliwe” – заяче серце.

2. Dokończ zdanie.

Przymiotnik określa cechy innych wyrazów, odpowiada na pytania: ...?, ...?, ...?, np. ..., ...,

3. Skreśl niewłaściwy wyraz. W razie potrzeby korzystaj ze słownika.

Dzień: słoneczny, jasny, mroczny, zimny, błady.

Niebo: niebieskie, szare, błękitne, mroźne.

Śnieg: puszysty, miękki, biały, mroczny.



122. Posłuchaj tekstu. Postaraj się zrozumieć i zapamiętać jego treść,

żeby odpowiedzieć na pytania.  W razie potrzeby korzystaj z banku słówek do tekstu.

Elżbieta Burakowska

Zimą też bywa gorąco

Przybłąkał się do nas jakoś krótko przed Bożym Narodzeniem. Był w fatalnym stanie: skudłona, poplątana sierść, zażawione oczy, zapadnięte boki, słowem – obraz nędzy i rozpaczy. Mógł mieć wtedy trzy miesiące, chociaż wyglądał na mniej.

Gdyby zachowywał się jak każdy kociak, dostałby pewnie mleka i poszedł w świat. Ale ten był chory. Kaszłał, kichał, ślaniał się na nogach i nie można było wyrzucić go na mróz. No, i ta pora – tuż przed

Gwiazdką. Skoro los zsyła kota w prezencie pod choinkę – co można zrobić? Takich przynajmniej używałam argumentów wobec niezbyt zachwyconej rodziny.

Był głodny. Zjadł nieprawdopodobną ilość pasztetu, wypił chyba szklankę mleka, i oczywiście za dwie godziny zaczął chorować na żołądek. Gdy go wyszczotkowałam, okazało się, że jest nieprzeciętnie urodziwy i... dziwny. Jakiś inny. Łebek miał szeroki, pyzaty, obrośnięty imponującymi bokobrodami, szeroko rozstawione uszy, nienaturalnie puszysty ogon. Cały był żółtawobrunatny, przegrywany, z czarnym pasem wzdłuż grzbietu do tego biała mordka, biały duży śliniak pod brodą, na przednich nogach białe skarpetki, a na tylnych też białe, ale podkolanówki.



Okropnie kaszłał. Właściwie nie wierzyliśmy, że przeżyje. Poszła w ruch aspiryna, witamina C, dużo mleka. Dni mijały, kot żył i ożywiał się niemal z godziny na godzinę. Po kilkunastu dniach nie było dla niego przeszkody – włąził wszędzie i... wszędzie kichał. Uporczywy katar minął mu dopiero, gdy nastąpiło lato.

Zaprzyjaźniał się z trudem. Do dzisiaj woli zachowywać dystans. Szuka naszego towarzystwa, lubi być w pobliżu, ale nie łąsi się natrętnie. Muszę się pochwalić, że jestem jedyną osobą w domu, do której czasem z własnej woli przychodzi posiedzieć na kolanach, a i to tylko wtedy, gdy mam na sobie jego ulubioną spódnice.

Od początku był i został dziki i płochliwy. Dzwonek do drzwi budzi w nim natychmiastowy odruch ucieczki pod wannę, bo tam najbezpieczniej, najnieodstępniej. Wraca do pokoju, gdy goście opuszczają mieszkanie. Ta dzikość, przyznacie, u domowego kota jest trochę dziwna. I jego zachowanie było zawsze odmienne. Nigdy na przykład nie nauczył się jeść gotowanych potraw. Tylko surowe mięso albo ryba.

Długo nie miał imienia. Wołaliśmy go Psotnik, Szkodnik, Truteń, szukaliśmy różnych oryginalnych imion, a Babcia nazywała go po swojemu, zwyczajnie – Buruś. I na to imię zaczął reagować. Czy może być coś bardziej pospolitego? Buruś!

A Buruś rósł, tył i coraz bardziej był nie taki jak trzeba. Łapy mu nie urosły, zostały krótkie, łeb, zamiast przybrać kształt trójkąta, jak przystało na normalnego kota, zrobił się szeroki i płaski jak jajko w poprzek. Obrósł wspaniałym, gęstym i długim, aksamitnym futrem, z mordką ozdobioną szerokimi bokobrodami, i chodził dostojnie na

przygiętych łapach, tuż przy ziemi, a za nim ciągnął się szeroki, niesłychanie puszysty ogon.

Zaczęłam czytać literaturę. Obejrzałam w encyklopedii rasowe koty, ale żaden nie pasował do mojego. Szukałam dalej. Przerzucałam książki i nagle w rozdziale o drapieźnikach zobaczyłam zdjęcie Burusia! Te same bokobrody, taki sam zwisający z gałęzi szeroki ogon, niemalże identyczne pręgi na ciele i czarna smuga na grzbiecie. Nawet wyraz pyszczka i spojrzenie były podobne.

To było zdjęcie żbika. A potem doczytałam się, że znane są dość liczne przypadki, iż domowa kotka rodzi kocięta mieszane – żbikowate. A więc Buruś ma w sobie domieszkę dzikiej, żbiczej krwi! I zachował część leśnych obyczajów. Rzadko kiedy na przykład ułoży się na środku pokoju. Zawsze woli usadowić się pod krzesłem, za zasłoną na oknie, w jakimś kąciaku, skąd on widzi wszystko, co się dzieje, a sam pozostaje przynajmniej osłonięty.

To moje odkrycie bardzo podniosło autorytet Burusia w domu. Jednocześnie pobudziło naszą wyobraźnię. Biedny półdzikus, skazany na krzesła, fotele i dywan, nieznający szumu drzew, zapachu lasu. Nieszczęśliwa, skrzywdzona przez życie istota! Był już u nas wystarczająco długo, żeby wrócić do domu. Chcieliśmy go wypuścić na dwór, ale on nie chciał. Nie nęciły go otwarte drzwi, wyniesiony na schody, pędem wrócił do domu i schował się pod wannę. Nie chciał i już.

Zima trwała w całej pełni. Tego dnia, kiedy wybieraliśmy się na spacer do lasu, prószył śnieg. Postanowiliśmy wziąć Burusia ze sobą. Uznaliśmy, że zła pogoda powstrzyma kota przed ucieczką, gdyby zew puszczy okazał się nazbyt silny. Wzięłam Burusia pod futro, wczepił się kurczowo łapkami w szalik, nie interesowała go ulica, było mu zimno, cierpiał i czekał, kiedy to się skończy.

Weszliśmy na leśną ścieżkę, przemocą wyciągnęłam go i pokazywałam baśniowy, biały świat. Ale on chyba się nie znał na baśniach.

Rozejrzałam się, szybko wybrałam niskie, złamane drzewko i posadziłam kota na gałęzi. Trochę niepewnie, ale zaczął po niej iść.

Radził sobie świetnie. Nie wiadomo kiedy z małego drzewka przeskoczył na wcale niemałą sosnę i zaczął się po niej wspinać. Doszedł do pierwszej poprzecznej gałęzi i tam przysiadł. Jeszcze się nie zaniepokoiłam. Zawołałam go. Spojrzał w dół na nas i chyba się wystraszył wysokości, bo zamiauczał. Wołałam dalej. Przebierał łapami po gałęzi, chciał zejść i nie wiedział jak. Wreszcie po kilku minutach podjął decyzję, pomiaukując... poszedł wyżej! On po prostu nie umiał zejść, a skoczył się bał. Utknął na następnej gałęzi. Sytuacja robiła się poważna,

zimowe popołudnie jest krótkie. Zaczynało zmierzchać. Buruś też chyba doszedł do wniosku, że żarty się skończyły, bo dygotał na gałęzi i rozpaczliwie miauczał. Śnieg padał, robiło się coraz zimniej...

Teraz męską decyzję podjął Zbyszek. Stanowczym ruchem zdjął palto, rzucił mi je na ręce i oto poważny, starszy pan zaczął drapać się na drzewo. Ku mojemu zdziwieniu szło mu to nad wyraz sprawnie. Dzielnie dotarł do trzeciego „piętra”, wyciągnął rękę i Buruś pędem po gałęzi doskoczył do ręki, przebiegł po niej i wtulił się Zbyszkowi w szyję.

Wróciliśmy szczęśliwie do domu. Buruś zakopał się zaraz u Babci pod kocem i spał sześć godzin bez przerwy.

Od tamtej pory, a miną wkrótce dwa lata, Buruś nie pozwala nie tylko wynieść się z domu, ale nawet przynieść pod drzwi. Już dawno zapomniał dlaczego, ale ma świadomość, że poza drzwiami czyha zło.



Bank słówek do tekstu:

przybłąkać się – приблукатися; **fatalny** – тут у значенні: жахливий; **załzawiony** – у сльозах; **kichać** – чхати; **bokobrody** – бакенбарди; **podkolanówki** – гольфи; **osłonięty** – закритий; **zmierzchać** – сутеніти.



płochliwy – полохливий
półdzikus – напівдикун
skudlona sierść – кудлата шерсть
wyszczotkować – вичистити щіткою

urodziwy – вродливий
źbik – лісовий кіт
dygotać – тремтіти
drapać się – дряпатися

Związki wyrazowe: **niezbyt zachwycona** – не дуже захоплена; **zachowywać dystans** – зберігати відстань; **nie łąsi się natrętnie** – не нав'язується, щоб його погладдили; **pobudzić wyobraźnię** – спонукати уяву; **zew puszczy** – поклик пущі; **czyha zło** – підстерігає зло.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kiedy i gdzie rozgrywają się wydarzenia opisane w opowiadaniu? Z których części składa się utwór? Dlaczego kot Buruś zachowywał się w taki sposób?



Wyjaśnij znaczenie tytułu utworu. Do której z dwóch części tekstu on odnosi się szczególnie?




Mów poprawnie. Znajdź opis Burusia i przeczytaj go.



Uczymy się nowych wyrazów. Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



123. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.  Określ typ i styl podanego tekstu.



Przymiotnik nazywa cechy i właściwości.

Odpowiada na pytania: ***jaki? jaka? jakie? czyj? czyja? czyje?***

Przymiotniki odmieniają się przez **przypadki, liczby i rodzaje**.

Przymiotnik jest określeniem rzeczownika, dostosowuje do niego swoją formę gramatyczną.



124. Podkreśl przymiotniki, zadaj pytania, na jakie odpowiadają. Wskaż przypadek, liczbę i rodzaj przymiotnika.

Chory kociak, biała mordka, z własnej woli, ulubiona spódnica, odmienne zachowanie, rasowe koty, na leśną ścieżkę, aksamitowym futrem, puszysty ogon.



125. Dopisz przymiotniki o przeciwstawnym znaczeniu.

Szczery, uczciwy, stały, naturalny, pracowity, trudny, dobry, duży, chory.



126. Przeczytaj wiersz.

Jan Brzechwa

Lis i jaskółka

Namówił lis jaskółkę,
By z nim zawarła spółkę.
„To – rzecz – proste całkiem:
Mam pola pręt z kawałkiem,
Coś na nim zasadzimy,
A przed nadejściem zimy
Zbierzemy plon pomału,
Pół na pół do podziału,
Pani się zna na roli,
Co z dwojga pani woli,
Wierzchołki czy korzonki?”

„Wyznaję bez obstonki,
Że ja wierzchołki wolę.”
Lis szybko pobiegł w pole
I zasiał pełno marchwi,
Więc się jaskółka martwi:
„Plon każdy rolnik zbiera
I nawet lis przechera
Na marchwi się bogaci,
A ja mam kupę naci,
Po prostu kupę ziółek
Niezdatnych dla jaskółek.

Ha, wpadłam, trudna rada,
Lecz tylko raz się wpada!”
A lis już krąży w kółko:
„Cóż powiesz mi, jaskółko?”
„To powiem, że na zmianę
Tym razem ja dostanę
Korzonki. Co pan na to?”
„Ja na to jak na lato,
Wierzchołki nawet wolę.

To rzekłszy pobiegł w pole
W ostatnim dniu kwartału
Znów przyszło do podziału:
Lis wziął kapustę całą,
Jaskółce zaś zostało
Pięć wiązek i pół szóstej
Korzonków od kapusty.
Mówią odtąd jaskółki,
że niedobre są spółki.



Bank słówek do tekstu:

pręt – *заст.* прут, народна земельна міра (4,2 м); **przechera** – хитра людина;
plon – врожай; **wierzchołek** – верхівка; **korzonki** – корінці; **woleć** – бажати;
nać – бадилля; **niezdatny** – негодний.

Związki wyrazowe: **zawrzeć spółkę** – домовитись, укласти договір; **znać się na roli** – розумітися на сільському господарстві; **kupa ziótek** – купа трав; **wyznać się bez obstonki** – говорю чисту правду.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenie.



Na co lis namówił jaskółkę? Co posadził lis? Co od tej pory mówią jaskółki? Jaki jest morał tej bajki?



Wskaż przypadek, liczbę, rodzaj i funkcję składniową podkreślonych przymiotników. Od czego zależy rodzaj przymiotnika?



127. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o przymiotnikach? Zapamiętaj nowe wyrazy i ich znaczenie.



Podział przymiotników ze względu na znaczenie

Pod względem znaczeniowym przymiotniki nazywają **właściwości (cechy)** istot żywych, przedmiotów i obiektów abstrakcyjnych, np. *wesoły brat, piękny dom, silny charakter*. W zdaniu przymiotniki pełnią funkcję **przydawki**, np. *Starszy brat poszedł do szkoły*.



128. Dopisz do podanych rzeczowników 2–3 przymiotniki, określ ich znaczenie i rodzaj gramatyczny.

Kotek, wiosna, futro, drzewo, droga, babcia, serce.



129. Przeczytaj głośno i wyraźnie wiersz.

Ryszard Marek Groński

Nos

Kiedy smutny wracasz z miasta,
Kiedy łamie ci się głos
– Czarny niby czarna pasta
Koło ciebie krąży... Nos.
Najpierw milczkiem, najpierw z dala,
Przestrzegając reguły gry.
Jak detektyw Nos ustala,
Skąd się bierze nastrój zły.

Potem, gdy już Nos przyczyny
Twojej kwaśnej miny zna,
Wie, że sposób jest jedyny,
Jedna rada... Właśnie ta:
Wspiąć się jak roślinka pnąca,
Zlizać z twarzy krople łez...
Nagle czujesz: pies cię trąca!
Nosem trąca cię twój pies.



*Halina Małgorzata
Jaskłowska,
„Portret Sabinki w parku”*



Bank słówek do tekstu:

krążyć – кружляти; **milczkiem** – мовчки; **przestrzegać** – остерігати.

Związki wyrazowe: **łamie się głos** – ламається голос; **reguły gry** – правила гри; **roślinka pnąca** – рослінка, що в’ється; **pies cię trąca** – собака штовхає тебе.



kwaśna mina – кисла міна
trącać – штовхати



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jak sądzisz, czy w tym wierszu od początku wiadomo, co oznacza wyraz **Nos**?




Odszukaj wersy, które wyjaśniają tę zagadkę. Pomyśl, dlaczego poeta umieścił je w tym miejscu.



Wypisz dwa przykłady przymiotników i określ ustnie ich rodzaj, liczbę, przypadek. Wskaż ich funkcję składniową.



130. Znajdź i zapisz środki stylistyczne w wierszu „Nos”: przenośnię, uosobienie i dźwiękonaśladowictwo.  Podziel podane wyrazy na głoski i sylaby.



131. Przeczytaj wiersz.

Wanda Chotomska

Motyle

W szarych miastach szary beton, szary asfalt.
 W szarych miastach
 szare dymy aż do nieba.
 Nie ma miejsca dla motyli
 w szarych miastach,
 a tak mało, tak niewiele im potrzeba.
 Taki motyl
 to ma skromne wymagania –
 nie je masła
 ani mięsa, ani chleba,
 nie potrzeba mu mieszkania
 i ubrania,
 inwestować w niego wcale nie potrzeba.



Małgorzata Miegiel, „Motyle”

Ludzie mówią,
 że to tylko zwykły owad,
 a to przecież
 do krainy czarów bilet,
 wstęp do bajki
 i przygoda kolorowa,
 więc pomyślcie o motylach choć przez chwilę.
 Dla motyli
 trzeba miejsce zrobić w miastach
 i odkurzyć zakurzony błękit nieba,
 żeby słońcem i kwiatami
 zakwitł asfalt,
 tylko tyle i nic więcej już nie trzeba.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Mów poprawnie. Przeczytaj wyrazy z samogłoskami *ą, ę*.



Jaki przymiotnik powtarza się kilkakrotnie i co autorka chciała przez to osiągnąć? Wskaż w tekście zwroty poetyckie mówiące, czym jest *motyl*. Dlaczego *w szarych miastach nie ma miejsca dla motyli*?



W jaki sposób można „*dla motyli miejsce zrobić w miastach i odkurzyć zakurzony błękit nieba*”?



Zapisz do zeszytu drugie zdanie wiersza. Podkreśl w nim nieodmienne części mowy.



Wiem więcej

Wanda Chotomska (ur. 1929) to polska pisarka, autorka wierszy i ponad 200 książek dla dzieci i młodzieży, audycji radiowych i telewizyjnych, scenariuszy do filmów krótkometrażowych i sztuk teatralnych.



132. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).



Zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałeś się o przymiotnikach?



Odmiana przymiotników (*dobry, wielki*)

Przymiotniki odmieniają się przez przypadki i rodzaje: **męski, żeński i nijaki** w lp oraz **męskoosobowy** i **niemęskoosobowy** w lm.

lp

	Rodzaj męski	Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
M.	dobry, wielki	dobra, wielka	dobrze, wielkie
D.	dobrego, wielkiego	dobrej, wielkiej	dobrego, wielkiego
C.	dobremu, wielkiemu	dobrej, wielkiej	dobremu, wielkiemu
B.	dobry, wielki (las) lub dobrego, wielkiego (pana)	dobłą, wielką	dobrze, wielkie
N.	dobrym, wielkim	dobłą, wielką	dobrym, wielkim
Mc.	(o) dobrym, (o) wielkim	(o) dobrej, (o) wielkiej	(o) dobrym, (o) wielkim
W.	dobry ! wielki!	dobra! wielka!	dobrze! wielkie!

lm

	Rodzaj męskoosobowy	Rodzaj niemęskoosobowy
M.	dobrzy, wielcy	dobrze, wielkie
D.	dobrych, wielkich	dobrych, wielkich
C.	dobrym, wielkim	dobrym, wielkim
B.	dobrych, wielkich	dobrze, wielkie
N.	dobrymi, wielkimi	dobrymi, wielkimi
Mc.	(o) dobrych, (o) wielkich	(o) dobrych, (o) wielkich
W.	dobrzy! wielcy!	dobrze! wielkie!



133. Odmień przez przypadki przymiotnik *słoneczny* w lp i lm wraz z rzeczownikami.

Słoneczny dzień, słoneczne lato, słoneczna pogoda.



134. Przeczytaj tekst.

Anna Kozłowiecka

Gniady

Był radosnym i rozbrykanym źrebieniem. Nazywano go „Gniady”, z powodu jego brązowej, jedwabistej maści. Mieszkał ze swoją mamą u dobrego gospodarza na mazurskiej wsi. Wstawał koło świtu

i wybiegał na pastwisko pełne soczystej trawy. Tam beztrąsko hasał całymi dniami: galopował, kłusował i skakał tak wysoko, aż wydawało mu się, że dosięga chmur. Rżał i parskał wtedy radośnie, demonstrując swoją zwinność i młodość. Ani się też Gniady spostrzegł, kiedy wyrósł na pięknego i odważnego konia.

– No, kochanieńki, wstawaj! – usłyszał pewnego dnia wesóły głos swego gospodarza. – Pojedziesz do wielkiej stadniny, hen, hen, daleko! Kto wie, może kiedyś wystartujesz w biegach?

Gniademu było lekko na duszy. Wciągnął przez młode nozdrza rześkie powietrze. Zaraz też przy swoim boku poczuł ciepły matczyzny oddech.

– Mamo, mamochana! – prychnął radośnie i otarł się ufnie o jej bok. Tym razem matka nie odpowiedziała podobnym gestem. Położyła za to swój ciężki łeb na synowskim grzbiecie, a z jej smutnych oczu potoczyły się wielkie łzy.



W nowym domu Gniady dostał wygodną zagrodę, wiadro owsa i smakowitą marchew. Potem przyszedł do niego człowiek, pachnący świeżą trawą.

– Będę twoim nowym panem – powiedział przymilnie i pogłaskał konia po łebie.

Tak Gniady wkroczył w swe dorosłe, pracowite życie. Trenował niezmordowanie od świtu do zmierzchu: galopował, aż ziemia

rozpryskiwała się na boki, skakał przez przeszkody i jeździł w zaprzęgach. Zdobywał najwyższe medale, startując w zawodach jeździeckich. Jakże go wszyscy wtedy kochali! Były przyjacielskie poklepywania, były chrupiące jabłka i cukier. I tak mijały lata, wypełnione ciężką pracą i krótkotrwałymi radościami.



Bank słówek do tekstu:

pastwisko – пасовище; **kłusować** – пересуватися клусом (швидкий алюр, середній між галопом і кроком; рись); **galopować** – чвалувати, галопувати; **paraskać** – пирхати; **zwinność** – жвавiсть; **stadnina** – кінний завод; **zagroda** – огорожа; **przymilnie** – привітно; **pogłaskać** – попестити; **poklepywanie** – поплескування.

Związki wyrazowe: **dosięgać chmur** – досягати хмар; **jeździć w zaprzęgach** – їздити в упряжці; **zawody jeździeckie** – кінні перегони.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Dlaczego źrebię nazwano Gniady? Gdzie ono mieszkało? Jak źrebię spędzało czas? Jakim koniem stał się Gniady? Dokąd go przywieźli? Co robił Gniady w dorosłym życiu?



Mów poprawnie.

Wymów wyrazy i związki wyrazowe z banku słówek do tekstu. Znajdź w utworze różne według intonacji zdania i przeczytaj je.



135. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Zapisz wyróżnione wyrazy do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Stopniowanie przymiotników

Większość przymiotników można stopniować. Stopień **równy**, **wyższy**, **najwyższy** informuje o natężeniu cechy: *jasny*, *jaśniejszy*, *najjaśniejszy*.

Nie stopniujemy przymiotników, które nazywają cechy stałe, np. *drewniany*, *historyczny*, *angielski*.

Przymiotniki stopniujemy w sposób **prosty** (regularny) lub **opisowy**.

Przy stopniowaniu **prostym** w stopniu wyższym dodajemy końcówkę **-szy** lub **-ejszy**, np. *miły* – *milszy*, *bystry* – *bystrzejszy*. Stopień najwyższy powstaje przez dodawanie do formy stopnia wyższego przedrostka **naj-**, np. *najmilszy*, *najbystrzejszy*.

Przy stopniowaniu **opisowym** w stopniu wyższym dodajemy wyraz **bardziej**, np. *bardziej miły*, *bardziej bystry*, a w stopniu najwyższym **najbardziej**, np. *najbardziej miły*, *najbardziej bystry*.

Zapamiętaj przymiotniki, które stopniujemy w sposób nieregularny: **dobry – lepszy, najlepszy, zły – gorszy, najgorszy, duży – większy, największy, mały – mniejszy, najmniejszy.**



136. Utwórz stopień wyższy i najwyższy prosty i opisowy od podanych przymiotników.

Niski, ostry, nowy, stary, wspaniały, biały.



137. Wpisz rozsypane przymiotniki do właściwego diagramu.

1. makaron ...

2. tata ...

3. wieżowiec ...

4. piernik ...

4.				J						
3.				A						
2.				K						
1.				I						
				?						

1. szarlotka ...

2. kanapka ...

3. książka ...

4. krzyżówka ...

4.	J									
3.				A						
2.				K						
1.				A						
				?						

TEMAT 8. W ŚWIECIE ROŚLIN. ZAIMEK. PODZIAŁ ZAIMKÓW. ODMIANA ZAIMKÓW OSOBOWYCH I ZWROTNEGO SIĘ



138. Przeczytaj tekst.



*Józef Mularczyk,
„Dąb Bartek”, 1996 r.*

Polskie legendy. Dąb Bartek

Działo się to w początkach państwa polskiego. Anioł stróż udał się do ówczesnego władcy księcia Mieszka, aby się przedstawić. Jednak jak tu iść na audiencję bez żadnego daru. Postanowił, że weźmie ze sobą coś niezwykłego.

Prezent od anioła stróża bardzo zaskoczył Mieszka – był nim bowiem mały, zielony żołądź.

Gość szybko wyjaśnił, iż nie jest to zwykły żołądź. Po zasadzeniu miało z niego wyrosnąć wielkie drzewo. Powiedział również, że naród polski będzie tak długo istniał, jak długo będzie z nim ten dąb. Wszelkie zaś dobre i złe wydarzenia w życiu Polaków będą miały na nim swoje odzwierciedlenie.

Księżę bardzo ucieszył się z niebiańskiego daru i szybko posadził otrzymane nasionko. Długo zastanawiał się jak zapewnić drzewu jak najdłuższe życie, a swojemu narodowi istnienie.

Wezwał gońców i posłał do wszystkich zakątków swojego kraju – ich zadaniem było rozpowszechnienie historii Bartka, bo tak został nazwany niezwykły dąb.

Dąb zaś został otoczony specjalną opieką. Odwiedzało go wielu z władców Polski, był świadkiem najważniejszych wydarzeń w historii naszego narodu. Zgodnie z przepowiednią w czasach świetności kraju Bartek wspaniale się rozrastał. Jednak za każdym razem, gdy Polska była w niebezpieczeństwie, na drzewo spadały nieszczęścia i tym samym ostrzegały przed zagrożeniem (wg *Mariusza Strzeleckiego*).



Bank słówek do tekstu:

udać się – вдатися; **żołędź** – жолудь; **ówczesny** – тодішній; **odzwierciedlenie** – відбиття; **ucieszyć się** – зрадіти; **nasionko** – насіннячко; **istnienie** – існування; **goniec** – гонець, посланець; **rozrastać się** – розростатися; **niebezpieczeństwo** – небезпека.

Związki wyrazowe: **początki państwa** – початки держави; **niebiański dar** – неземний дар; **czasy świetności** – часи розквіту; **spadały nieszczęścia** – виникали нещастя; **ostrzegać przed zagrożeniem** – застерігати перед загрозою.



audiencja – прийом
przepowiednia – передбачення
władca – правитель
anioł stróż – янгол-охоронець
zakątki kraju – куточки країни
świadek wydarzeń – śwíдок подій
otoczyć opieką – опікати, доглядати



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Dokąd udał się anioł stróż? Co przyniósł księciu Mieszkowi w darze? Dlaczego żołędź był niezwykły? Jakie zadanie księcia wykonywali gońcy? Czy spełniła się według legendy przepowiednia wobec dębu?



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Mów poprawnie. Odczytaj głośno wyrazy i zwroty wyrazowe z banku słówek do tekstu.



Spróbuj znaleźć nazwy własne w tekście. Zastanów się, z ilu głosek one się składają? Jak nazywamy te głoski?



Wypisz z tekstu pt. „Polskie legendy. Dąb Bartek” podkreślone przymiotniki wraz z rzeczownikami. Określ pytania, na które odpowiadają, ich liczbę i rodzaj.



Dokończ rozpoczęte zdanie.



Zaimek to część mowy, która w wypowiedzi zastępuje inne ...



W podanych związkach wyrazowych znajdź zaimki, wskaż ich rodzaj ze względu na znaczenie.

Był nim mały, odwiedzało go, jak tu iść, do wszystkich zakątków, nie jest to zwykły żołędź, swojego kraju.



139. Przepisz podane zdania. Zastąp powtarzające się wyrazy zaimkami.

Anioł stróż udał się do księcia Mieszka. Anioł postanowił, że weźmie do księcia Mieszka żołędź. Żołędź bardzo zaskoczył Mieszka. Po zasadzeniu miało z żołędzia wyrosnąć wielkie drzewo. Na drzewie będą miały swoje odzwierciedlenie dobre i złe wydarzenia. Dąb zaś został otoczony specjalną opieką. Odwiedzało dąb wielu z władców Polski.



140. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe wyrazy i ich znaczenie.



Rodzaje zaimków

Zaimki pełnią w tekście funkcje zastępowanych przez siebie części mowy.

Ze względu na to, jaką część mowy zastępują zaimki, wyróżniamy: 1) **zaimki rzeczowne**, które zastępują rzeczowniki – *ja, ty, on, to, kto, co, ktoś, cokolwiek, nikt, nic, każdy, wszyscy*; 2) **zaimki przymiotne**, które zastępują przymiotniki – *taki, jaki, ten, tamten, jakiś, mój, twój, nasz, wasz, jego, który, czyj, jakikolwiek, każdy*; 3) **zaimki liczebne**, które zastępują liczebniki – *tyle, ileś, ile*; 4) **zaimki przy-**

słowne, które zastępują przysłówki – *tak, jak, jakoś, tam, gdzie, gdzieś, tu, tędy, kiedy, wtedy, kiedyś, wszędzie, nigdzie*.

Zaimki rzeczowne, liczebne odmieniają się przez przypadki, zaimki przymiotne przez przypadki, liczby i rodzaje, zaimki przysłowne nie odmieniają się.



141. Wpisz zaimki do tabeli.

Jakoś, kto, jego, ono, tamtego, ileś, wszyscy, dokąd, mój, ile, siebie, naszych, dotąd, kiedy, cokolwiek, one, taki, nigdzie, co, mi, wtedy, jak, tyle.

zaimki rzeczowne	zaimki przymiotne	zaimki liczebne	zaimki przysłowne
------------------	-------------------	-----------------	-------------------



142. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na temat „Co rośnie na podwórku szkoły (domu)?” lub „Rośliny w ogrodzie botanicznym”.




Zapisz do zeszytu dialog. Wskaż zaimki i ich rodzaje.



Wiem więcej

Dąb Bartek – jeden z najstarszych w Polsce dębów, od 1954 r. chroniony jako pomnik przyrody, rosnący przy drodze we wsi Zagnańsk, w województwie świętokrzyskim. Wiek Bartka wynosi ponad 600 lat. Według jednej z legend król polski Jan III Sobieski i jego żona Marysienka ukryli w Bartku skarby. Mimo uderzenia pioruna w 1991 roku, dąb pozostaje wspaniałym przykładem potęgi natury.



143. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o Janie Kochanowskim?  Na podstawie obrazka przygotuj niewielką wypowiedź wykorzystując wyrazy i zwroty z tekstu.

Miller namalował Jana Kochanowskiego, siedzącego pod lipą, w otoczeniu żony i córek z prawej strony oraz stojącego z lewej strony,

*Karol Miller,
„Jan Kochanowski
i kanclerz Zamoyski
w Czarnolesie”,
1877 r.*



w pewnej odległości, kanclerza Zamoyskiego w czerwonym kontuszu
w towarzystwie kilku dworzan.



144. Posłuchaj wiersza.

Jan Kochanowski

Na lipę

Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!
Nie dójdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,
Choć się nawysszej wzbije, a proste promienie
Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.



*Edward Coley Burne-Jones,
„Ogród Hesperyd”, 1887 r.*

Tu zawsze chłodne wiatry z pola zawiewają,
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają.
Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły
Biorą miód, który potem szlachci pańskie stoły.
A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,
Że człowiekowi łącno słodki sen przypadnie.
Jabłęk wprowadzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie
Jako szczep najpłodniejszy w hesperyskim sadzie.



Bank słówek do tekstu:

przrzekać – обіцяти; **zawiewać** – віяти; **szczep** – молоде деревце або кущ, отриманий в результаті прищеплення відростка.

Związki wyrazowe: **słodki sen** – солодкий сон; **hesperyski sad** – „в античній міфології гесперийський сад, де росли золоті яблука вічної молодості, які охороняли німфи Геспериди”.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kto i do kogo zwraca się w wierszu? Jakie zalety lipy opisuje poeta w swoim utworze? Odczytaj zakończenie wiersza. Jak je rozumiesz? Dlaczego lipa dla swego pana jest niezwykle cenna? Jak sądzisz, czy wiersz Jana Kochanowskiego to pochwała lipy, czy również pewnego sposobu życia? Spróbuj powiedzieć, jakiego? Popatrz na obraz „**Ogród Hesperyd**” i opowiedz, co jest na nim przedstawione?



Mów poprawnie. Przeczytaj wiersz na głos.



Powtórz znane ci wiadomości.

Archaizmy to formy gramatyczne lub znaczenia wyrazów dziś nie używane, właściwe epokom minionym.



Przeczytaj archaizmy i ich współczesne odpowiedniki z fraszki (krótki żartobliwy wiersz) Jana Kochanowskiego „**Na lipę**”. Przetłumacz je na język ukraiński.

Dojdzie – dosięgnie, **nawysze** – najwyżej, **zawždy** – zawsze, **słowicy** – słowiki, **ptacy** – ptaki, **narzekają** – śpiewają, **łącno** – łatwo, **szlachci** – zdobi, **snadnie** – szybko, **odpoczni** – odpocznij, **napłodniejszy** – najpłodniejszy, najobfitszy.



Dobierz po 1–2 przymiotniki do wyrazów **drzewo**, **lipa**, **sen**.



Zapamiętaj nowy termin i jego znaczenie.



Antropomorfizacja to odmiana metafory, która polega na nadaniu przedmiotowi, zwierzęciu, zjawisku przyrody cech ludzkich.



Znajdź w utworze J. Kochanowskiego antropomorfizacje i epitety.



145. Podkreśl w podanych zdaniach zaimki. Określ rodzaje podanych zaimków.

Gościu, siadź pod mym liściem, a odpoczni sobie! Nie dójdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie. Proste promienie ściagną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.



146. Posłuchaj wiersza.

Józef Ratajczak

Liść

Usiadł liść na gałązce,
zieleń zaciska w piąstce,
otwiera dłonie i z dłoni
lato rozwija zielone.



Usiadł listek na drzewie,
kiedy odlecieć, nie wie.
Piórka żółte nastroszył,
bo jesień podmuchem go płoszy.



Bank słówek do tekstu:

piąstka – кулачок; *podmucha* – подих.

Związki wyrazowe: *zieleń zaciska* – зелень стискає; *piórka nastroszył* – настовбурчив пір'ячко.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenie.



Która zwrotka zawiera opis jesieni, a która – wiosny? Odpowiedź uzasadnij, powołując się na wiersz.



Jaka jest różnica w sposobie przedstawienia listka wiosennego i listka jesiennego?



Zapamiętaj nowe wyrazy i ich znaczenie.



Zapisz je do słowniczka, zapamiętaj znaczenie i pisownię.



Ożywienie to sposób pisania nadający przedmiotom martwym właściwości istot żywych, np. *Słońce idzie po niebie*. Należy ten sposób odróżniać od **uosobienia** nadającego przedmiotom martwym właściwości ludzi, np. *Słońce uśmiecha się wesóło*.



Wskaż sposoby poetyckiego pisania (przenośnie, uosobienia, epitety) w wierszu J. Ratajczaka „Liść”. Znajdź w utworze zaimki i ustal, jakie części mowy one zastępują?



147. Pisanie z pamięci. Popatrz na wiersz J. Ratajczaka „Liść” i zapamiętaj jego pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz utwór, a następnie sprawdź pisownię.



148. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe wyrazy.



Ze względu na znaczenie zaimki dzielimy na:

- 1) **osobowe** – *ja, ty, my, wy, oni, ci, tamci* (wskazują na osobę czy przedmioty, o których mowa w zdaniu);
- 2) **zwrotne** – *się, siebie, sobie*; 3) **dierzawcze** – *mój, twój, nasz, wasz, ich, jego, jej* (wskazują na przynależność czegoś do kogoś); 4) **wskazujące** – *ten, tamten, ów, taki* (wskazują na przedmioty lub ich cechy);
- 5) **pytające** – *kto, co, komu, czemu, kogo, gdzie, kiedy* (wprowadzają pytania o przedmioty, cechy, miejsce, kierunek, czas); 6) **względne** – *kto, co, komu* (są wskaźnikami w zdaniach złożonych podrzędnie);
- 7) **nieokreślone** – *nikt, coś, ktoś, nic, cokolwiek, pewien* (wskazują na bliżej nieokreślony obiekt).



149. Zadaj pytanie o wyróżnioną część mowy.

Usiadł liść na gałązce.

Otwiera dłonie.

Z dłoni lato rozwija zielone.

Piórka żółte nastroszył.



150. Przeczytaj wyraźnie wiersz.

Zbigniew Jerzyna

Brzoza

Ubrana w sukienkę świtu,

panna lasu,

radosna jak zorza.

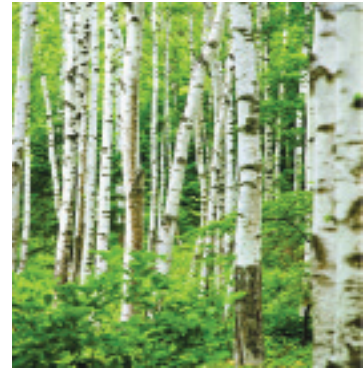
Wita nas swym białym uśmiechem –
brzoza.

A ma listki drobne jak szept.

A jest piękna,

jakby była w welonie.

Chyba śni jej się wiejski ślub –
bryczka i konie.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Wymień cechy, jakie zostały przypisane brzozie. Z kim porównuje tytułowe drzewo autor?



Wypisz z wiersza porównania i uosobienia.



Wskaż w wierszu „**Brzoza**” zaimki i ich rodzaj ze względu na znaczenie.



Mów poprawnie. Przeczytaj wiersz na głos.



Zamknij podręcznik i powtórz tekst, a potem zapisz go z pamięci.



151. Wstaw brakujące litery i wyjaśnij pisownię wyrazów.

G●ra, ogr●d, kr●l, og●rek, mak●wka, ●ejnał, ●ata, p●epra-
szam, ●ona, b●eg.



152. Przeczytaj i powtórz znane ci wiadomości. Opowiedz je swojemu koledze / swojej koleżance.



Odmiana zaimków osobowych

1p

M.	ja	ty
D.	mnie	ciebie
C.	mnie, mi	tobie, ci
B.	mnie, mię	ciebie, cię
N.	mną	tobą
Mc.	(o) mnie	(o) tobie

1m

M.	my	wy
D.	nas	was
C.	nam	wam
B.	nas	was
N.	nami	wami
Mc.	(o) nas	(o) was

1p

	Rodzaj męski	Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
M.	on	ona	ono
D.	jego, go, niego	jej, niej	jego, go, niego
C.	jemu, mu, niemu	jej, niej	jemu, mu, niemu
B.	jego, go, niego	ją, nią	je, nie
N.	nim	nią	nim
Mc.	(o) nim	(o) niej	(o) nim

1m

	Rodzaj męskoosobowy	Rodzaj niemęskoosobowy
M.	oni	one
D.	ich, nich	ich, nich
C.	im, nim	im, nim
B.	ich, nich	je, nie
N.	nimi	nimi
Mc.	(o) nich	(o) nich



153. Użyj w zdaniach właściwych form zaimków osobowych.

Czy pójdziemy z (ona) do teatru? Wczoraj (ty) przyszła paczka od babci.

Mówiłam (oni), żeby czekali na zaproszenie. Jak (ona) nazywają w domu?

(Ja) się to nie podoba. Widziałeś (on) w basenie?



154. Przeczytaj bajkę.

Jan Brzechwa

Rzepa i miód

Chwaliła się rzepa przed całym ogrodem.

Że jest bardzo smaczna z miodem.

Na to miód się odezwie i tak jej przygani:

„A ja jestem smaczniejszy i bez pani!”



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Czym się chwaliła rzepa? Jak odpowiedział miód na słowa rzepy? Na czym polega komizm bajki i jakie ludzkie wady wyśmiewa autor?



Opisz swojego przyjaciela / przyjaciółkę, użyj jak najwięcej zaimków.



Jakie części mowy w tekście służą do łączenia wyrazów w zdaniu? Znajdź w ostatnim zdaniu wyrazy, w których ilość liter i głosek jest jednakowa.



Mów poprawnie. Przeczytaj na głos zdanie z bajki J. Brzechwy „Rzepa i miód” z mową niezależną.



155. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Cechy odmiany zaimków osobowych i ich użycie w zdaniu

Zaimki **ja**, **ty**, **on** mają w celowniku dwie formy – dłuższą i krótszą: *mnie – mi*, *tobie – ci*, *jemu (niemu) – mu*. Form dłuższych używamy na początku zdania, po przyimku oraz gdy akcentujemy je w zdaniu, np. *Mnie* możesz powiedzieć. Podarowałem album nie tobie, lecz *jemu*.



W dopełniaczu i bierniku również używamy dwóch form zaimka **ty** i **on**: *ciebie – cię, jego (niego) – go*. Zasady ich użycia są takie same jak form **tobie – ci, jemu – mu**, np. *Ciebie* wszyscy znają. Pójdę do *niego* jutro.

Zaimki **on** i **ono** różnią się formami mianownika i biernika. Zaimek **on** ma w bierniku formy **jego** lub **go** (po przyimku **niego**), a zaimek **ono** – formę **je** (po przyimku **nie**), np. To domowe zadanie. Potrafię *je* rozwiązać.

Zaimek **on** (*ona, ono*) ma w liczbie mnogiej osobne formy męskoosobowe i niemęskoosobowe w mianowniku i bierniku.



156. Przeczytaj zdania i wyjaśnij użycie form zaimków osobowych.

Jemu nic się nie podoba. Nie wszystko ci przekazałam. Jemu trzeba pomóc.

Każdy o niego dba. Tylko uważaj na nie. Wyprowadź dziecko na spacer.

Jakie to są części mowy? Będę na nich czekała. Podaj mi gazetę.



157. Ułóż 1–2 zdania z dłuższą i krótszą formą zaimka **ja** w celowniku i zaimka **ty** w bierniku i zapisz do zeszytu.



158. Odczytaj głośno wiersz.

Kazimiera Iłakowiczówna

Jesienny żart



Klon krwawy i żółta lipa
liście, listeczki syją.
Zrzuca je ptak lecący,
strąca osa niechcący.

Wiatrowi na płacz się zbiera,
że liście się poniewiera;
chodzi dołem i górą
i zbiera je oburącz,
i płacze nad nimi deszczem,
po gałęziach je mokrych wieszka.
Nic z tego... Oczywiście.
Potem mówią, że wiatr zrywa
liście.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.




Jakie drzewa syją liście? Dlaczego wiatrowi na płacz się zbiera? Co robi wiatr? Jak rozumiesz tytuł wiersza?



Wymień zwroty poetyckie, które nawiązują do rozmaitych dźwięków. Jakie środki stylistyczne wykorzystuje poetka?



Wypisz z tekstu przymiotniki i zaimki.  Znajdź wyrazy pochodne i wskaż formanty, jakie w nich występują.



159. Praca w grupie. Na podstawie obrazka do wiersza Kazimieri Iłakowiczówny „Jesienny żart” ułóż opis, zapisz go do zeszytu.



Wiem więcej

Kazimiera „Iłła” Iłakowiczówna (1892–1983) to polska poetka, prozaik, dramaturg i tłumaczka. Należała do najwybitniejszych postaci życia literackiego Warszawy w XX w.



160. Przeczytaj i powtórz znane ci wiadomości.  Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania.



Odmiana zaimka zwrotnego *się*

M.	-
D.	siebie
C.	sobie
B.	się, siebie
N.	sobą



161. Czytaj, zadawaj pytania, odpowiadaj.



Użycie zaimka zwrotnego *się*

Zaimka zwrotnego *się* nie należy używać na początku oraz na końcu zdania, np. Bardzo *się* cieszę.

Zaimek **się** występuje na końcu zdania wtedy, kiedy składa się ono tylko z orzeczenia, np. Nie martw **się**.

W środku zdania zaimek zwrotny umieszczamy przeważnie przed czasownikiem. Można oddzielić zaimek **się** od czasownika innymi wyrazami, np. Jeszcze **się** taki nie narodził, co by wszystkim dogodził.



162. Przepisz podane zdania, zwróć uwagę na użycie zaimka zwrotnego **się**.

Czerwiec **się** czerwieni, będzie dość w kieszeni.

Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to długie chłody **się** zapowiadają.

Najgłupszemu chłopu największe kartofle **się** rodzą.

Jeśli w styczniu deszcze leją, nie ciesz **się** wielką nadzieją.



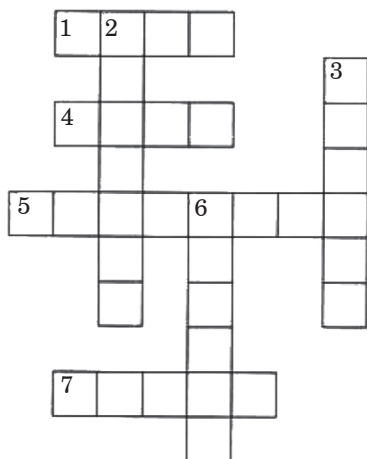
163. Odgadnij, jakie to muzyczne warzywo?

Nie jest skoczkiem,
ma tyczkę,
przerośnie ogrodniczkę.
Zdobi działki, ogródki,
w nazwie ma trzy nutki.

(włosy)



164. Rozwiąż krzyżówkę „Park”.



(woda, trawnik, kwiaty, koto, fontanna, ścieżka, ławka)

**TEMAT 9. POZNAJEMY NAJWAŻNIEJSZE
DATY W HISTORII POLSKI. CZASOWNIK.
FORMY NIEOSOBOWE CZASOWNIKA
ZAKOŃCZONE NA *-NO, -TO*.
ODMIANA CZASOWNIKÓW. STRONA
CZYNNA I STRONA BIERNA CZASOWNIKA.
FORMA ZWROTNA CZASOWNIKA**



165. Czytaj, zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).



*Kadr z filmu
„Krzyżacy”,
reżyser A. Ford, 1960 r.*

Henryk Sienkiewicz

Przed bitwą

Król zjechał właśnie z nadbrzeża jeziora i udał się na lewe skrzydło do polskich chorągwi, gdzie miał pasować całą gromadę rycerzy, gdy nagle dano mu znać, iż dwóch heroldów zjeżdża od krzyżackiego wojska. Serce Władysława zabiło nadzieją.

- Nuże ze sprawiedliwym pokojem jadą!
- Daj Bóg – odrzekli duchowni.

Król posłał po Witolda, ale ów zajęty już szykowaniem swych wojsk nie mógł przybyć, a tymczasem heroldowie nie spiesząc się zbliżali się do obozu.

W jasnym świetle słońca widziano ich doskonale, podjeżdżających na ogromnych, pokrytych kropierzami koniach bojowych; jeden miał na tarczy cesarskiego czarnego orła na złotym polu, drugi, który był heroldem księcia szczecińskiego, gryfa na białym polu. Szeregi rozstały się przed nimi, oni zaś zsiadłszy z koni, stanęli po chwili przed wielkim królem i skłoniwszy nieco głowy dla okazania mu czci, tak odprawili swoje poselstwo:

– Mistrz Ulryk – rzekł pierwszy herold – wzywa twój majestat, panie, i księcia Witolda na bitwę śmiertelną i aby męstwo wasze, którego wam widać brakuje, podniecić, śle wam te dwa nagie miecze.

To rzekłszy, złożył miecze u stóp królewskich. Jaśko Mążyk z Dąbrowy, wytłumaczył jego słowa królowi, ale ledwie skończył, wysunął się drugi herold z gryfem na tarczy i tak przemówił:

– Mistrz Ulryk kazał wam też oznajmić, panie, iż jeśli skapo wam pola do bitwy, to się z wojskami wam ustąpi.

Jaśko Mążyk znów przełożył jego słowa i nastąpiła cisza, tylko w orszaku królewskim rycerze poczęli zgrzytać z cicha zębami na takie zuchwalstwo i zniewagę.

Więc wzniósłszy zażawione oczy do góry, tak odrzekł:

– Mieczów ci u nas dostatek, ale i te przyjmuję jako wróżbę zwycięstwa, którą mi sam Bóg przez wasze ręce zsyła. A pole bitwy On także wyznaczy.

I dwie wielkie łzy spłynęły mu po ogorzałych policzkach. Tymczasem głosy rycerskie w orszaku poczęły wołać:

– Cofają się Niemce. Dają pole!

Heroldowie odeszli i po chwili widziano ich znowu jadących pod górę na swych ogromnych koniach i błyszczących w świetle słonecznym od jedwabów, które po wierzchu zbroi nosili (fragment powieści „Krzyżacy”).



Bank słówek do tekstu:

Krzyżacy – хрестоносці, лицарі заснованого у XII ст. Тевтонського чернечого ордену Римо-католицької церкви;



Władysław II Jagiełło – Владислав II Ягайло (1362 або 1352–1434), великий князь Литовський, польський король (1386–1434);



Witold – Вітовт Великий (1354 або 1355–1430), литовський князь з династії Гедиміновичів, двоюрідний брат Ягайла;



Mistrz Ulryk – Ульріх фон Юнгінген (1360–1410), великий магістр Тевтонського Ордену з 1407 до 1410 року;

chorągiew – *іст.* основний військовий відділ якогось роду військ; **herold** – герольд, глашатай при дворах феодальних правителів; **duchowni** – священики; **kropierz** – *іст.* довге декоративне покривало, що вкривало коня; **ogorzały** – загорілий.



majestat – велич
zuchwalstwo – зухвалість
cofać się – відступати

męstwo – мужність
zniewaga – зневага

Związki wyrazowe: **pasować na rycerza** – посвячувати в лицарі; **szykowanie wojsk** – приготування військ; **okazanie czci** – виказування пошани; **odprawić poselstwo** – відправити представництво; **orszak królewski** – королівський кортеж; **zgrzytać zębami** – скреготати зубами; **wróżba zwycięstwa** – пророцтво перемоги.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Z jakich części składa się tekst? Ile jest w tekście akapitów? O czym mówi się w każdej części?



Dokąd udał się król Władysław Jagiełło? Co pomyślał król, kiedy dowiedział się o heroldach krzyżackich? Znajdź w tekście opis heroldów. Dlaczego mistrz Ulryk przysłał królowi dwa miecze? Co jeszcze kazał oznajmić? Kto tłumaczył wypowiedzi heroldów? Nazwij postacie historyczne, które występują w tym fragmencie. Opowiedz o sytuacji, która miała miejsce przed bitwą.



Znajdź w utworze wyrazy nieużywane we współczesnym języku polskim, wytłumacz ich znaczenie. Jak nazywamy takie wyrazy?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



166. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości. Dokończ rozpoczęte zdania.



Czasownik to samodzielna, odmienna część mowy, która nazywa Odpowiada na pytania: *co robi? co się z nim dzieje?*

Czasownik odmienia się przez Formy osobowe czasownika występują w zdaniu w funkcji

Oprócz osobowych form wyróżniamy nieosobowe formy czasownika, do których należy **bezokolicznik**.

Czasowniki występują w trzech czasach: **teraźniejszym, przeszłym i przyszłym**, np. *opowiadam, opowiadałem, będę opowiadał* (lub *będę opowiadać*). Formy trzech czasów mają czasowniki Czasowniki dokonane, które oznaczają zakończenie czynności lub stanu w przeszłości lub w przyszłości, występują tylko w dwóch czasach, np. *zakończyłem (pracę) – zakończę (pracę)*.



167. Uzupełnij zdania czasownikami w odpowiedniej formie. Wskaż osobę, liczbę i rodzaj czasowników.

Król (zjechać) właśnie z nadbrzeża jeziora i (udać się) na lewe skrzydło do polskich chorągwi. Dwóch heroldów (zjeżdżać) od krzyżackiego wojska. Serce Władysława (zabić) nadzieją. Ze sprawiedliwym pokojem (jechać). Król (posłać) po Witolda. Heroldowie (zbliżyć się) do obozu. Szeregi (rozstać się) przed nimi. Jaśko Mażyk (przełożyć) jego słowa. Mieczów u nas dostatek, ale i te (przyjmować) jako wróżbę zwycięstwa. Heroldowie (odejść).



168. Od podanych czasowników utwórz bezokoliczniki, a następnie uporządkuj, wpisując je w odpowiednie rubryki tabeli.

Jechał, złożyliśmy, będzie mówił, wołałeś, stanęłam, będę przemawiała, zabiło, jechał, rzekli, mogły, widzimy, będziemy słuchali, podjeżdżam.

bezokolicznik	czas teraźniejszy	czas przeszły	czas przyszły
---------------	-------------------	---------------	---------------



Wiem więcej



Jan Matejko, „Bitwa pod Grunwaldem”, 1878 r.

Bitwa pod Grunwaldem to jedna z największych bitew w historii średniowiecznej Europy, stoczona 15 lipca 1410 roku w czasie

trwania wielkiej wojny między siłami zakonu krzyżackiego wspomaganego przez rycerstwo zachodnioeuropejskie, pod dowództwem wielkiego mistrza Ulricha von Jungingena, a połączonymi siłami polskimi i litewskimi pod dowództwem króla Polski Władysława II Jagiełły. Bitwa ta zakończyła się zwycięstwem wojsk polsko-litewskich i pogromem sił krzyżackich.



169. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe wyrazy i ich znaczenie.



Formy nieosobowe czasownika zakończone na *-no*, *-to*

Jedną z form nieosobowych czasownika oprócz bezokolicznika tworzą **czasowniki zakończone na *-no*, *-to***, np. *poproszono*, *zdobyto*. Formy te pełnią funkcje **orzeczenia** w zdaniu. Jednak nie można w takich zdaniach wskazać wykonawcy czynności. Są to zdania bezpodmiotowe, np. O tym wydarzeniu *napisano* w prasie.

Form nieosobowych czasownika na *-no*, *-to* używamy, kiedy nie wiadomo, kto jest wykonawcą czynności.



170. Utwórz formy na *-no* lub *-to* od podanych czasowników.

Bić, czytać, biegać, mówić, wybudować, prowadzić, znaleźć, wskazywać.



171. Przepisz do zeszytu, podkreśl czasowniki i uzupełnij tabelę.

Z komnaty zamkowej uchylono drzwi. Dochodzą głosy. Toczono tam naradę. Królowa Jadwiga zwołała na naradę mądrych poważnych ludzi. Dwaj paziowie nasłuchują ciekawie. O czym mówiono na naradzie. Trzeba wskrzesić w Krakowie uniwersytet. Król Kazimierz przywiązywał wagę do tej szkoły wyższej. Trzeba będzie wyznaczyć gmach obszerny z salami do nauki. Profesorów należy dobrze zaopatrzyć, szkołę wyposażać w księgi. Wiele na to potrzeba będzie złota.

Bierzcie wszystkie moje łańcuchy. Niech jak najprędzej uczelnia stanie, a Kraków zaroi się żakami.

**formy osobowe
czasowników**

**formy niesobowe
czasowników**



Wiem więcej

Akademia Krakowska obecnie **Uniwersytet Jagielloński** to najstarsza polska uczelnia. Została założona w 1364 r. przez Kazimierza III Wielkiego i odnowiona w 1400 r. w Krakowie przez Władysława II Jagiełłę z fundacji Jadwigi Andegawenńskiej. W 1817 r. nadano mu nazwę Jagielloński, by podkreślić jego związki z tą dynastią. W Rankingu Szkół Wyższych 2012 r. oraz 2013 r. Uniwersytet Jagielloński został uznany za najlepszą uczelnię w Polsce.



172. Posłuchaj tekstu.

Maria Dąbrowska

Trzeci maj Krystka i Anielki

Akcja opowiadania rozgrywa się w dniach 2 i 3 maja 1791 r. podczas uchwalania Konstytucji.

Anielka siedzi na łóżku i płacze. Krystek usiadł na łóżku, objął siostrę i przytulił do siebie.

– Krystuś – pytała Anielka – a kto tam jest na dole?

– Różni przychodzą z nowinami z miasta.

– A dobrze... a słuchaj, to powiedz mi jeszcze raz, jak to było?

Więc Krystek opowiadał znów, jaki był na Świętojańskiej ulicy ścisk, jakie karoce jechały, jak cechy szły z chorągwiami.

– To jak teraz będzie?

– No nic, szlachta się z mieszczanami porównała. Będzie teraz tak... – Krystek wyprostował się przed Anielką w srebrnym świetle księżycy i wyrecytował jednym tchem, czego się już nasłuchał i nazywał: „Miasta nasze królewskie w państwach Rzeczypospolitej wolne są. Wolno odtąd jest i będzie każdemu mieszczaninowi...”

– A wiesz, co wolno?

– Mówiłeś już. Ty, szlachetny Krystian Hencel...

– Ja, szlachetny Krystian Hencel, będę mógł dosługiwać się wszystkich urzędów i w wojsku oficerskich rang.

– Ale co będzie jutro?

– Jutro? Konstytucja. Żebyś nie płakała, bo będę jutro latał.

Ledwie świt Anielka obudziła się rześka i silna. Wtedy rozległo się znów skrzypienie drzwi i wesola piosenka na schodach. Przyszła siostra Anielki, Zośka. Miała siedemnaście lat, włosy brązowozłote, oczy, jak Anielka – czarne, a w nich pełno śmiechu i szczęścia. Przyniosła Anielce śniadanie.

– Krystek poleciał, ale przyjdzie i wszystko mi opowie – zawołała Anielka.

Potem przyszli rodzice. Byli ubrani świątecznie. Matka miała sutą fałdzistą spódnicę w kwiaty, na ramionach chustkę prześliczną, czepiec z najcieńszych koronek. Ojciec miał na sobie surdut granatowy, krótkie czarne spodnie, pończochy białe jedwabne, trzewiki ze srebrnymi sprzączkami, a na głowie białą, pudrowaną perukę.

– Jak pięknie! – wołała Anielka, którą wszystko dzisiaj cieszyło.

Rodzice obejmowali ją, ściskali i całowali.

– Idziemy na Zamek, na sesję sejmową – powiedział ojciec.

– Idziemy usłyszeć, jak sejmujące stany będą ogłaszały Konstytucję narodową.

Przed Zamkiem Królewskim snuły się tłumy. Gwałtowna i radosna ciekawość ogarnęła stolicę, Idą, idą, idą – wszyscy do Zamku. Tam jadą karoce złociste, czarne, czerwone – pełno hajduków w pstrych barwach. Tu wchodzi na schody rój strojnych panów.

Krystek biegał wśród tłumów z innymi chłopcami. Zakładał się z nimi, że wejdzie do Zamku, choć straż dzieci nie puszcza.

I rzeczywiście udało mu się jakimś bocznym wejściem na galerię do sali sejmowej dostać. Wcisnął się między ludzi i spojrzął. Serce zabiło mu gorąco. Galeria była na górze. W dole zaś sala ogromna, cała szczelnie wypełniona. U samego końca czerwone wielkie krzesło, a na nim – król. Cisza była w sali ogromna – i gorąco. Było już po południu.

Widać już Konstytucja była przeczytana, a teraz posłowie mówili jeden po drugim, którzy za, a którzy przeciw. Mówił właśnie pan poseł litewski, Kiciński.

– Pytam się, na co nam się przyda dłużej ociągać z ustanowieniem rządu i czego mamy oczekiwać?



*Kazimierz
Wojniakowski,
„Uchwalenie
Konstytucji
3 maja 1791”, 1806 r.*

Krystek słucha, a słowa te brzmią groźnie i smutnie. Serce mu się ściska. Myśli o Anielce, która tam sama leży. Sama leży chora i słyszeć nie może.

Potem kończy pan Kiciński, wołając wielkim głosem:

– Mości panie marszałku sejmowy! Róbmy spieszno ustawę rządu! Róbmy ją dzisiaj!

Po nim zaś inni mówili, wołając, aby przyjmować Konstytucję i przysięgać, i o głosowanie. Wreszcie sam król się podniósł i prosił, by głosować. A gdy wszyscy wraz przyjęli Konstytucję, wołając: Zgoda! Zgoda! Wiwat Konstytucja! – zerwał się poseł inflancki, Zabiello, i zakrzyknął:

– Zaklinam was, najjaśniejsze stany, abyście raczyli tę nową przyjąć Konstytucję, ciebie zaś, najjaśniejszy królu, proszę, abyś najpierwszy na przyjęcie jej wykonał obywatelską przysięgę, a my wszyscy za twym pójdziemy przykładem!

Dopiero wtedy przerwała się skupiona cisza sali na dobre. Ruszyli wszyscy ze swoich miejsc do tronu, wołając: Zgoda! W radosnej wrzawie zniknęły głosy tych paru, co się przeciw Konstytucji opowiadali. Wszyscy szli teraz do tronu po przysięgę na nowe prawa, jak po nowe życie, jak po szczęście i wolność bezpieczną na wszystkie czasy.

Krystek płakał, a widział, że koło niego płakali i inni, więc się nie wstydził. Mignęły mu w tłumie galerii twarze rodziców. Matka machała chustką i płakała. A król tymczasem wszedł na wysokie, czerwone swoje krzesło. Widać go było teraz wyraźnie.

Król podniósł palce do góry. Biskup krakowski odebrał od niego przysięgę, Stanisław August donośnym głosem powtarzał łacińskie słowa tak, że go wszyscy mogli słyszeć. Wreszcie zawołał:

– Przysięgłem Bogu i żałować tego nie będę. Proszę waszmość panów, kto kocha ojczyznę, niech idzie za mną do kościoła wykonać tę samą przysięgę!

A wtedy ruszyli wszyscy do drzwi, wołając, ile kto miał siły w piersiach: Wiwat Konstytucja narodowa! Wiwat król! Wiwat wszystkie stany!

Wyleciał i Krystek. Przeciskając się przez tłum, wydostał się wreszcie za krużganki Zamku i pędem biegł do Anielki (ze zbioru „Dzieci Ojczyzny”).



Bank słówek do tekstu:

przytulić – притулити; **ściskać** – обнімати; **sejm** – сейм, найвищий законодавчий орган (парламент) Королівства Польського, Речі Посполитої XV–XVI ст.; **surdut** – сюртук; **sprzączka** – пряжка; **hajduk** – гайдук, солдат у війську Речі Посполитої; **przysięgać** – присягати; **zaklinać** – заклинати; **wrzawa** – галас; **krużganek** – внутрішня галерея.

Związki wyrazowe: cechy z chorągwiami – товариства ремісників з прапорами; **purowana peruka** – напудрена перука; **sesja sejmowa** – сесія сейму; **szczerze wypełniona** – щільно заповнена; **ustanowienie rządu** – встановлення уряду; **serce się ściska** – серце стискається; **mości panie** – милостивий пане, складова частина давнього ввічливого звертання; **biec pędem** – швидко бігти.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jaki jest temat opowiadania? Wskaż czas i miejsce utworu. Dlaczego Anielka płakała? Dokąd zebrali się z rana 3 maja rodzice i siostra Anielki?



Przeczytaj, jak byli ubrani matka i ojciec. Co działo się przed Zamkiem Królewskim? Świadkiem jakiego wydarzenia był Krystek? Jaki jest nastrój tego opowiadania?



Praca w grupie.

- Sporządź plan do podanego tekstu i wypisz wyrazy kluczowe.
- Znajdź w tekście czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego lp.
- Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, formanty, końcówkę fleksyjną.
- Znajdź imiona własne i wyjaśnij ich pisownię.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji do tekstu.



173. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe wyrazy i ich znaczenie.



Wzory odmiany czasowników polskich (I, II, III koniugacja)

Koniugacja nazywa się odmianę czasownika przez osoby. Podstawą podziału na koniugacje są formy czasu teraźniejszego, właściwe tym formom końcówki 1. i 2. osoby lp.

Koniugacja I: na -ę, -esz

lp

1. pisz-**ę**
2. pisz-**esz**
3. pisz-**e**

lm

1. pisze-**my**
2. pisze-**cie**
3. pisz-**ą**

Koniugacja II: na -ę, -isz

lp

1. widz-**ę**
2. widz-**isz**
3. widz-**i**

lm

1. widzi-**my**
2. widzi-**cie**
3. widz-**ą**

Koniugacja III: na -(a, e)m, -(a, e)sz

lp

1. gr-**am**, umi-**em**
2. gr-**asz**, umi-**esz**
3. gr-**a**, umi-**e**

lm

- gr-**amy**, umie-**my**
- gr-**acie**, umie-**cie**
- graj-**ą**, umiej-**ą**



174. Utwórz formy czasu przeszłego w podanym rodzaju gramatycznym od czasowników w ramkach.

lp

r.m.	r.ż.	r.n.
głosować	powiedzieć	biec
1.		
2.		
3.		

lm

r. męsko- osobowy	r. niemęsko- osobowy
porównywać	wykonać
1.	
2.	
3.	



175. Przeczytaj wyraźnie wiersz.

Rajnold Suchodolski

Mazurek 3 maja

Witaj, majowa jutrzenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.

Witaj, maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj.
Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w rękę króla spała,
A wtem trzeci maj zabłysnął –
I nasza Polska powstała.

Witaj, maj, piękny maj,
Wiwat wielki Kołłątaj! (...)



*Józef Peszka,
„Portret Hugo Kołłątaja”, 1812 r.*



Bank słówek do tekstu:

Hugo Kołłątaj – Гуґо Коллонтай (1750–1812), польський політик, просвітник; **mazurek** – мазурка; **jutrzenska** – рання зоря; **uczcić** – відсвяткувати; **słynać** – славитися; **nierząd** – безлад, анархія; **cisnąć** – тиснути; **zabłysnąć** – заблищати.

Związki wyrazowe: **błogi raj** – блаженний рай.



Odpowiedz na pytanie i wykonaj polecenia.



Jakie emocje zostały wyrażone w wierszu?



Wypisz z tekstu wszystkie czasowniki i określ ich formę gramatyczną.



Ułóż zdania z podanymi związkami wyrazowymi: **błogi raj**, **mazurek 3 maja**.



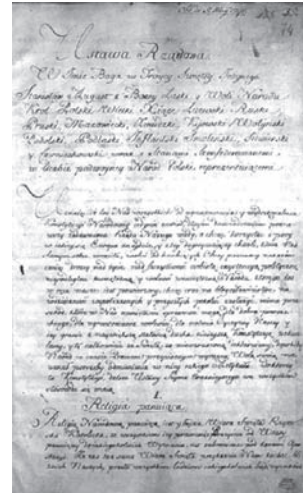
Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji do tekstu.



Wiem więcej

Konstytucja 3 maja

Konstytucja 3 maja (Ustawa Rządowa z dnia 3 maja) została uchwalona w 1791 r. Jest to ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną konstytucją. Ustawa ta zmieniła ustrój państwa na monarchię dziedziczną, ograniczyła demokrację szlachecką, wprowadziła polityczne zrównanie mieszczan i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa.



Oryginalny manuskrypt Konstytucji 3 maja



176. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe wyrazy i ich znaczenie.



Ułóż dialog do tekstu. Użyj przykładów odnalezionych samodzielnie.



Czynności lub stany wyrażone za pomocą czasowników możemy traktować jako rzeczywiste, przypuszczalne albo pożądane. Ten stosunek do czynności i stanów wyrażamy za pomocą **trybów czasownika** (способи дієслова). Rozróżniamy formy trzech trybów:

1) **trybu orzekającego** (дійсний спосіб), np. Jutro napiszę list;

2) **trybu rozkazującego** (наказовий спосіб), np. Napisz jutro list;

3) **trybu przypuszczającego** (умовний спосіб), np. Napisiałbym jutro list, gdybym miał czas.

W czasie przeszłym i przyszłym złożonym trybu orzekającego oraz w trybie przypuszczającym czasowniki mają formy rodzaju. W lp czasowniki występują w trzech rodzajach: *męskim*, *żeńskim* i *nijakim*, a w lm – w dwóch rodzajach: *męskoosobowym* i *niemęskoosobowym*.



177. Wypisz z tekstu „Konstytucja 3 maja” dwa dowolne czasowniki i utwórz od nich formy trybu oznajmującego, przypuszczającego, rozkazującego.



178. Posłuchaj wiersza.

Antoni Słonimski

Niepodległość

Ach, jakże mi nie mówić o tych dniach radości,
O tej chmurnej jesieni, gdy w szumiącym wietrze
Szedł nad miastem rodzinnym pierwszy powiew wolności.
Kiedyśmy pełną piersią pili to powietrze,
Nocą w ciemnych alejach stłoczeni szpalerem,
Czekając, aż zapłonie świt nad Belwederem.
Jakże Ciebie przywitać radosna swobodo?
I czym uczcić najpiękniej? Chyba tym uśmiechem
I młodzieńczej poezji burzliwą urodą,
Co szła śpiewem przez miasto i wracała echem.



Bank słówek do tekstu:

Belweder – Бельведерський палац у Варшаві; **szpaler** – два ряди людей обабіч вулиці; **burzliwy** – бурхливий.



*Pałac Belwederski
w Warszawie, fot. Marek
i Ewa Wojciechowscy*

Związki wyrazowe: **powiew wolności** – подих свободи; **pełną piersią** – повними грудьми; **wracać echem** – повертатися луною.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Mów poprawnie. Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek do tekstu.



O jakim czasie wspomina poeta? W czyim imieniu wypowiada się podmiot liryczny?



Znajdź w wierszu pytania retoryczne i inne środki stylistyczne.



179. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe wy-

razy i ich znaczenie.



Ułóż dialog do tekstu. W odpowiedziach użyj przykładów odnalezionych samodzielnie.



Strona czynna i strona bierna czasownika

Strona czynna (активний стан дієслова) to osobowa forma czasownika pełniącego funkcję orzeczenia, np. *Chłopiec rozwiązuje zadanie.*

Strona bierna (пасивний стан дієслова) składa się z formy osobowej czasownika *być* oraz z formy przymiotnikowej czasownika, który w stronie czynnej występuje w roli orzeczenia, np. *Zadanie jest rozwiązywane przez chłopca.*

Formy strony biernej mają czasowniki, których dopełnienie można przekształcić na podmioty przy zmianie konstrukcji czynnej na bierną, np. *myć, malować*. Czasowniki takie nazywamy **przechodnimi** (перехідні дієслова). Czasowniki nie mające form strony biernej, nazywamy **nieprzechodnimi** (неперехідні дієслова), np. *pracować, iść*.





180. Przekształć zdania tak, aby użyć czasowników w stronie czynnej.

Film „Pan Tadeusz” został wyreżyserowany przez Andrzeja Wajdę. Jedna z głównych ról w filmie „Pan Tadeusz” grana jest przez Michała Żebrowskiego.

Druk został wynaleziony przez Jana Gutenberga w XV wieku.



181. Od podanych czasowników, tam gdzie jest to możliwe, utwórz stronę bierną. Wskaż, które z tych czasowników są nieprzechodnie?

Wziąć, czekać, wracać, skakać, wypić, opowiadać, uczyć, pływać, przywitać, wybrać.



182. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe wyrazy i ich znaczenie.



Forma zwrotna czasownika

Jeśli wykonawca czynności jest jednocześnie jej przedmiotem, używa się form **strony zwrotnej** czasownika, np. Kotek *się myje*.

Formy te składają się z formy osobowej danego czasownika oraz z zaimka zwrotnego **się (siebie)**. Zaimek zwrotny pełni w powyższych przykładach funkcję dopełnienia, oznaczającego przedmiot czynności. Niektóre czasowniki występują wyłącznie w **formie zwrotnej**, np. *bać się, śmiać się*. Formy te mają znaczenie **strony czynnej**, np. *On się śmieje*.



183. Wskaż, które z podanych czasowników nie występują bez zaimka **się**?

Dziwić się, wypełnili się, ubierać się, uśmiechać się, bać się, grzać się, starać się, przekonać się, stroić się.



184. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Konstanty Ildefons Gałczyński

Pieśń o żołnierzach z Westerplatte

Kiedy się wypełniły dni
i przyszło zginąć latem,
prosto do nieba czwórkami szli
żołnierze z Westerplatte.

(A lato było piękne tego roku).

I tak śpiewali: Ach, to nic,
że tak bolały rany,
bo jakże słodko teraz iść
na te niebiańskie polany.

(A na ziemi tego roku było tyle wrzosu na bukiety.)



W Gdańsku staliśmy tak jak mur,
gwiżdżąc na szwabską armatę,
teraz wznosimy się wśród chmur,
żołnierze z Westerplatte.

I śpiew słyszano taki: – By
słoneczny czas wyzyskać,
będziemy grzać się w ciepłe dni
na rajskich wrzosowiskach.

Lecz gdy wiatr zimny będzie dał
i smutek krążył światem,
w środek Warszawy spłyniemy w dół,
żołnierze z Westerplatte.



Bank słówek do tekstu:

Westerplatte – Вестерплатте, півострів на польському березі Балтійського моря біля Гданська, де з 1 до 7 вересня 1939 р. відбувалася героїчна оборона польського військово-транзитного складу; **zginąć** – загинути; **wrzos** – верес; **gwiżdżać** – свистіти; **krążyć** – кружляти.

Związki wyrazowe: **niebiańskie polany** – небесні галявини; **rajskie wrzosowiska** – райські поля, де росте верес; **szwabska armata** – розм. німецька гармата; **staliśmy jak mur** – ми стали як му́р.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenie.



Jakie uczucia wywarł u Ciebie wiersz K. I. Gałczyńskiego?



Jakie porównania poety budzą zdziwienie? Opowiedz, co jest tematem tego wiersza.



Sprawdzamy wiadomości.



Praca w grupie.



A. Znajdź imiona własne i wyjaśnij ich pisownię.

B. Wypisz z wiersza epitety, przenośnie i porównania.

C. Wypisz z tekstu przymiotniki.

D. Wypisz z tekstu czasowniki.



Wyjaśnij pisownię wyrazów: *Westerplatte*, *czwórka*, *dół*, *żołnierz*, *wrzos*, *grzać się*.



Wiem więcej

K. I. Gałczyński w wierszu „Pieśń o żołnierzach z Westerplatte” rozważa o jednym z najistotniejszych momentów polskiego września, rozpoczynających II wojnę światową – o siedmiodniowej obronie bombardowanego przez niemiecki pancernik Schleswig-Holstein posterunku na Westerplatte. Wydarzenie to stało się symbolem bohaterkiej postawy mniejszości wobec atakującego, przewyższającego liczebnie wroga (wg *K. Marłęgi*).



*Westerplatte –
Pomnik Obrońców
Wybrzeża*

TEMAT 10. TRADYCJE LUDOWE. LICZEBNIK. ODMIANA LICZEBNIKÓW PROSTYCH



185. Przeczytaj tekst.

Barbórka

Barbórka lub Dzień Górnika jest tradycyjnym, polskim świętem górników. To święto jest obchodzone 4 grudnia, czyli w dniu św. Barbary, która jest patronką ludzi „narażonych na wybuchy”, czyli między innymi górników.

Zgodnie z tradycją Barbórka rozpoczyna się mszą świętą. Po niej następuje uroczysty przemarsz orkiestr górniczych. W tym dniu organizowane są także przeróżne koncerty, występy artystyczne



i bale górnicze, w których uczestniczą całe rodziny. Charakterystycznym wydarzeniem są też biesiadne spotkania górników. Odbywają się one według starego rytuału: uczestnicy biesiady zasiadają przy dwóch długich stołach, śpiewa się pieśni górnicze, nagradza się zasłużonych górników i przyjmuje młodych adeptów do górniczego grona.



Górnicy są ubrani w mundur górniczy, z czarnym czako i pióropuszem (wg *Dominiki Strzeleckiej*).



Bank słówek do tekstu:

czako – чакo, головний убiр польських гірників; **pióropusz** – пір'я, яке носять як прикрасу на головному уборі; **przeróżny** – всілякий; **adept** – прихильник; **brać** – брати.

Związki wyrazowe: **Dzień Górnika** – День шахтаря; **narażony na wybuch** – під загрозою вибуху; **msza święta** – богослужіння; **przemarsz orkiestr górniczych** – парад оркестрів гірників; **biesiadne spotkania** – застільні зустрічі; **górnicy** – гірники; **grono** – коло гірників.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kiedy obchodzą polscy górnicy Barbórkę? Kim była św. Barbara? Jakie imprezy organizują w tym dniu?



Mów poprawnie.

Wymów prawidłowo za nauczycielem wyrazy i związki wyrazowe z banku słówek do tekstu.



Praca w grupie.



A. B. C. D. E. Wypisz z tekstu: a) wszystkie nazwy własne; b) przymiotniki wraz z wyrazami, które one określają; c) liczebniki, określające liczbę obiektów; d) czasowniki.

Znajdź części słowa w jednym z wypisanych słów (do wyboru).



A. Wyznacz typ tekstu. Odpowiedź uzasadnij. Sporządź plan do podanego tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

B. W podanym zdaniu wskaż części główne. Wytlumacz pisownię znaków interpunkcyjnych.

Uczestnicy biesiady zasiadają przy długich stołach, śpiewają pieśni górnicze, nagradzają zasłużonych górników i przyjmują młodych adeptów do górniczego grona.

C. Przygotuj ustnie dialog złożony z 5–6 replik na podstawie tekstu.

D. Zapisz do zeszytu 7–8 zdań, które opisują Dzień Górnika.

E. Znajdź w podanych zdaniach wyrazy oznaczające liczbę, ilość oraz porządek czegoś.

Trzeba kupić dwa kilogramy jabłek. Dzień siedemdziesiąty. Jadę do domu autobusem numer pięć. Jestem pierwszy na liście. W naszej klasie jest trzydziestu uczniów. Na wycieczkę pojechało troje kolegów.



186. Powtórz znane ci wiadomości.



Porównaj znaczenie terminów w języku polskim i ukraińskim.



Liczebnik to samodzielna odmienna część mowy, określająca liczbę obiektów (osób, zwierząt, przedmiotów) oraz kolejność poszczególnych obiektów. Odpowiada na pytania: *ile? który? która? które z kolei?*



187. Podkreśl liczebniki w podanych zdaniach i powiedz, na jakie pytania one odpowiadają?

Barbórka to święto obchodzone czwartego grudnia. Opłatki zjawiały się w pierwszej połowie grudnia. Ważną tradycją jest przygotowanie dwunastu wigilijnych potraw. W dziewiętnastym wieku staje się popularna w Polsce choinka. Wigilia Świąt Bożego Narodzenia jest obchodzona dwudziestego czwartego grudnia.



188. Posłuchaj wiersza.

Danuta Wawiłow

Znicze



Na Marszałkowskiej,
na Kanoniczej
palą się znicze.
Na Ogrodowej, Sadowej, Wilczej
palą się znicze.
Kwitną zniczami ciemne
chodniki.
Jesienne kwiaty, błędne ogniki,
palą się znicze.
Dziesiątki, setki,
tysiące zniczy.

Nikt ich nie zliczy.
Od żywej ziemi, od ciepłej ziemi,
Tym, którzy w ogniu dla
niej płonęli,
Tym, co zginęli w huku i dymie,
I nie wiesz nawet,
jak im na imię.
Palą się znicze.
A oni w trawie
śpią pośród miasta.
Każdemu z serca
drzewo wyrasta.

A w drzewach ptaki
uwiły gniazda,
a w górze niebo,
a w niebie gwiazda.
Palą się znicze.
Przechodzą ludzie i
chylą głowy.
Wśród żółtych liści
listopadowych
palą się znicze.



Bank słówek do tekstu:

znicz – скляна посудина, наповнена воском, вогонь; **kwitnąć** – квітнути.

Związki wyrazowe: **błędny ognek** – блукаючий вогник; **chylić głowę** – схиляти голову.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kiedy obchodzi się w Polsce uroczystość Wszystkich Świętych? Dla kogo 1 listopada zapala się znicze?



Uczymy się nowych słów z banku słówek do tekstu.



Ułóż zdania ze związkami wyrazowymi.



Przeczytaj wiersz „Znicze” dbając o staranną wymowę.



Do podanych rzeczowników dopisz formy dopełniacza lp.

Wzór: Pies – psa.

Komputer, pedagog, wiek, sport, wypoczynek, teatr, umysł, koniec, czas, człowiek, ogród, film.



Wśród podanych czasowników znajdź formy: 1 os. lp, czas przeszły, r. męskoosobowy, 3 os. lp czas teraźniejszy, r. niemęskoosobowy, 2 os. lm, czas przeszły, r. niemęskoosobowy, 1 os. lm, czas przeszły, r. męskoosobowy, 3 os. lp, czas przysły, rodzaj żeński.

Organizowałyście, mogłam, weszlibyśmy, skoczył, będzie pracowała, szli, dowodził, będę pracował, śpiewać, opowiada się.



189. Przeczytaj kolędę dbając o staranną wymowę.

Teofil Lenartowicz

Mizerna, cicha

Mizerna, cicha,
 Stajenka licha,
 Pełna niebieskiej chwały;
 Oto leżący,
 Przed nami śpiący,
 W promieniach Jezus mały.
 Nad nim Anieli
 W locie stanęli
 I pochyleni klęczą;
 Z włosy złotymi,
 Z skrzydły białymi,
 Pod malowaną tęczę.



*Gerrit von Honthorst,
 „Pokłon pasterzy”, 1621 r.*

I oto mnodzy,
Ludzie ubodzy
Radzi oglądać Pana;
Pełni natchnienia,
Pełni zbawienia
Upadli na kolana.
Oto Maryja,
Czysta lilija,
Przy niej staruszek drżący,
Stoją przed nami,
Przed pastuszkami,
Tacy uśmiechający.



Bank słówek do tekstu:

mizerny – бідний; **lichy** – убогий; **stajenka** – стайня; **natchnienie** – натхнення; **zbawienie** – спасіння; **pastuszek** – пастушок.

Związki wyrazowe: **pochyleni klęczą** – стоять навколішки, схилившись.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Zapoznaj się z nowymi wyrazami z banku słówek do tekstu. Zapisz wyrazy do słowniczka.



Gdzie rozgrywają się wydarzenia przedstawione w kolędzie? Opisz to miejsce. Jaki jest nastrój kolędy? Wskaż wyrazy obecnie rzadko używane.



Popatrz na obrazek i opowiedz, co jest na nim przedstawione.



Wypisz do zeszytu porównania, epitety i przenieś z podanego wiersza.



Przeczytaj na głos.  Powtórz znane ci wiadomości.



Wigilia Bożego Narodzenia jest obchodzona 24 grudnia.

Święta Bożego Narodzenia przypadają 25 grudnia.

Kolęda to religijna pieśń bożonarodzeniowa, początkowo wywodząca się z tradycji ludowej. Odmianą kolędy jest **pastorałka** – pieśń zawierająca wątki z życia codziennego i pasterskiego.



Wiem więcej

Teofil Lenartowicz (1822–1893) to polski etnograf, rzeźbiarz, poeta romantyczny. Tekst kolędy „Mizerna, cicha”, której słowa napisał Lenartowicz, po raz pierwszy został wydany w 1849 r.



190. Przeczytaj tekst.

Ewa Ferenc-Szydełkowa

Choinka

Bożonarodzeniowa choinka, zanim przybrała swoją dzisiejszą postać, przeszła wielowiekową ewolucję.



Wiadomo, że w całej Europie na gody przynoszono do domów zielone gałęzi, splatano je w wieniec albo wiązano i zawieszano u belki. Często bywało to małe drzewko, koniecznie zawsze zielone, a więc sosna, świerk albo inne. Mógł to też być czub drzewa zawieszony wierzchołkiem w dół.



Taką zieleń w izbie zwano „podłazniczką” lub „sadem”. Z czasem sady zostały zastąpione przez tzw. „święty” – misternie wplecione ze słomy albo utworzone z opłatków kule i krążki.

Później pojawiły się u paupów chłopskich izb pająki konstruowane ze słomy i kolorowych bibulek.



W XIX wieku choinka stała prosto, na gałązkach zapłonęły świece i kolorowe szklane bańki, a na szczycie drzewka – gwiazda. Choinki ubierano także w piernikowe figurki ludzi i zwierząt, lukrowane kolorowo, posypane makiem. Tak ustrojona choinka stała w domu do Trzech Króli, a więc do końca godnich świąt (fragment książki „Rok kościelny a polskie tradycje”).



Bank słówek do tekstu:

gody – період різдвяних свят від 25 грудня до 6 січня; **Trzech Króli** – свято трьох царів, яке припадає в католицькій релігії на 6 січня; **podłaźniczka** – верхівка ялини або соснова гілка, які вішають під стелею як прикрасу під час Різдва; **pułap** – стеля; **lukrować** – покривати глазур'ю.

Związki wyrazowe: **czub drzewa** – верхівка дерева; **kolorowa bibułka** – кольоровий папір; **szklane bańki** – скляні ялинкові кульки.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Zapoznaj się z nowymi wyrazami z banku słówek do tekstu.



Wymień etapy ewolucji choinki. Jak dawniej wyglądało świąteczne drzewko?



Kiedy zaczęto stawiać w domach choinkę? Opisz poszczególne ozdoby choinkowe. Jaką choinkę wolisz na święta – naturalną czy sztuczną?



Ułóż plan do tekstu i wypisz wyrazy kluczowe.



Na podstawie obrazków, planu i wyrazów kluczowych przygotuj niewielką wypowiedź pisemną. Wykorzystaj wyrazy i związki wyrazowe z banku słówek.



191. **Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o liczebnikach? Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.**



Rodzaje liczebników

Ze względu na znaczenie liczebniki dzielimy na: **główne** (odpowiadają na pytanie *ile?*, np. *jeden, trzydzieści, sto dwadzieścia*), **porządkowe** (odpowiadają na pytanie *który?, która?, które z kolei?*, np. *piąty, setna*), **zbiorowe** (określają osoby różnej płci, istoty niedorośle, które nie mają liczby pojedynczej, np., *dwoje, czworo, trzynaścioro*), **ułamkowe** (są nazwami ułamków, np. *pół, trzy czwarte*), **nieokreślone** (nie poddają się dokładnej liczbie, np. *kilka, kilkaset, wiele*).

Liczebniki nieokreślone, podobnie jak liczebniki główne, występują w mianowniku i bierniku w formie męskoosobowej i niemęskoosobowej, np. W konkursie wzięło udział *sześciu* chłopców i *sześć* dziewczynek.

Liczebniki główne i zbiorowe występują w zdaniu w funkcji **przydawek**. Określany przez liczebniki podmiot przyjmuje formę dopełniacza. W takich przypadkach zmienia się postać orzeczenia, które przyjmuje formę 3. os. lp, np. *Piętnastu* uczniów *bierze* udział w konkursie. W czasie przeszłym jest to forma 3. os. lp rodzaju nijakiego, np. *Piętnastu* uczniów *wzięło* udział w konkursie.



192. Nazwij rodzaje liczebników.

1) kilkadziesiąt kilkanaście odrobinę	2) drugi osiemdziesiąty trzydziesty ósmy	3) dziesięć sto dwa milion
4) półtora jedna czwarta pół		5) pięcioro dwoje trzynaścioro



193. Przeczytaj zdania.  Wyznacz funkcje składniowe liczebników porządkowych, głównych i zbiorowych. Zwróć uwagę na formę orzeczenia w zdaniach z liczebnikami głównymi i zbiorowymi.

Czternastu uczniów przyszło na wycieczkę. Na uroczystości zaproszono piętnaścioro osób. Pierwszego listopada mama kończy sześćdziesiąt trzy lata. Dwoje kolegów zatelefonowało dziś do mnie. Córka i zięć organizują przyjęcie urodzinowe w niedzielę drugiego listopada.



194. Zapisz podane liczby słownie: **573, 14, 9, 20, 1000, 365.**



195. Przeczytaj dbając o staranną wymowę, obejrzyj obrazek.

Maria Dąbrowska

Boże Narodzenie

Bardzo tęskniliśmy do Gwiazdki. Dnie były coraz krótsze, a pogoda wilgotna i ciepła. A potem przychodził mróz i słysząc było, że ona znów nadchodzi, dudniąc po zmarzłej ziemi. Padał śnieg i miękką ścielił jej drogę.



Wieczorem, zanim okiennice zamknięto, dzieci przybliżały się do okien i patrzyły, jak tam za nimi śni noc prześliczna, obojętna, wyraźna; jak na bladżółtym śniegu leżą granatowe cienie drzew i gałęzi, jak wysoko między białymi konarami wiszą drżące gwiazdy – a na największej wysokości niedosiężny płynie złoto-srebrzysty księżyc.

Nareszcie zamykano okiennice. Wtedy dzieci zasiadały przy wielkim stole i zaczynały się roboty na choinkę. Klajstrem z żytniej mąki kleił się pasek do paska. Żółty z fiołkowym, czerwony z granatowym, zielony z szafirowym, srebrny ze złotym. Długie szeleszczące łańcuchy zarzucaliśmy sobie na szyję i siedzieliśmy dumni przy stole niby królowie dzikich plemion.

Opłatki zjawiały się w pierwszej połowie grudnia. Przynosił je organista, którego poznawali wszyscy, ledwo się tylko ukazał w kasztanowej alei ze swym ogromnym koszem i ze swym kijem sękatym.

– Idą opłatki, dzieci.

Na dwa dni przed wilią posyłano do boru po choinkę. Czasem był już zmrok, a choinka nie przybywała jeszcze. Dzieci smuciły się wtedy i przeczuwały tysiące nieszczęść. Przychodził ojciec, zasiadał z dziećmi o szarej godzinie i pocieszał je.

Ale wnet dudniło coś za oknem. To choinka jechała z lasu – i w aksamicie nocy słysząc było przed domem donośne głosy, gdy ją ściągano z wozu.

Nazajutrz rano wnoszono choinkę do jadalnego pokoju. Przynosiła ze sobą zapach lasu i zimy. Stała mroźna, ciemna i zamyślona, wysoka od podłogi do sufitu.

Dzieci chodzą koło niej i raz po raz dotykają ostrych zmarzniętych igieł.

Wieczorem po kolacji matka otwiera kredens. Wstrzymujemy oddech.

– Macie tu figi, pierniki... Cukierków chyba starczy, a orzechy się zaraz przyniesie. A tu marcypanowe owoce. Dzieci, nie zjadać!

Matka rozdzieliła między dzieci kolorową włóczkę, zaczyna się robota. Do każdej sztuki przywiązać trzeba kawałeczek włóczki i zrobić pętelkę, żeby można było na choince powiesić.

A teraz ojciec idzie na górę po jabłka i orzechy. Potem ojciec sam jajkiem klei złożone orzechy, po dwa, po trzy, po cztery, i wiąże jabłka. Późno wieczorem matka odnosiła tace ze słodyczami do salonu i przykrywała je serwetą.

Dzieci drżały wewnątrznie od przeczuć. Cieszyły się straszliwie i bały się, że się coś stanie. A nuż jutrzejszy dzień okaże się nie Gwiazdką.

Był jednak Gwiazdką.

Jeszcze za oknem stała noc ciemna, śnieżna, gdy dzieci już się zrywały ze snu. Otwierały okiennice i noc patrzyła w ciche, nagrzane wnętrze domu, po którym snuły się i pełzały rubinowe blaski od zapalonych w piecu i na kominku ogni. Przez okno z salonu widać było gwiazdę zaranną, jak brylantową lilię, z czarnych niebios kwitnącą.

Choinkę wnoszono do salonu, a jeszcze zanim ją postawiono, trzeba było umieścić na szczycie srebrzystą gwiazdę i anioła, dmącego w puzon. Potem zawieszało się jabłka, pod którymi zwolna i leniwie gięły się gałęzie choinki.

A gdy choinka była już ubrana i omotana w złote i srebrne nici, od ciepła w pokoju zaczynały wirować wielobarwne świece, pachnieć pierniki i figi.

Zmrok nadchodził powoli. Zdawał się już być blisko i cofał się znowu. Dzieciom śniło się w oczach wyteżonych. Nareszcie ojciec mówił:

– Widzę już gwiazdę.

A jeśli było pochmurno, mówił:

– Muszą już być gwiazdy na niebie – i wstawał.

Drzwi otwierały się wreszcie. Salon jaśniał, pachniał i krążył przed naszymi oczyma. Dużo chwil cudnych upłynęło, zanim dzieci wreszcie spostrzegły pod choinką dla wszystkich ułożone. Ojciec ujmował wtedy skrzypce, przygrywał na nich i śpiewał.

Później myśmy się z rodzicami dzielili opłatkiem i nareszcie zasiadaliśmy do wieczerzy. W końcu zjawiały się bakalie – sen całego roku – słodycz daktyli pachnąca i ostra słodycz fig, aromatycznie

szczypiące rodzyнки, zimne marmoladki, wonne pierniki, a na końcu orzechy. Duże włoskie orzechy jedliśmy z miodem. Po wieczery jeszcze raz zapalano świece – słodka nuda ogarniała wszystko wielkim szczęściem. Pół śniąc nad naszymi zabawkami – słyszeliśmy, jak we mgle z obszarów nocy i mrozu płynie kolęda.



Bank słówek do tekstu:

Gwiazdka, wigilia, wilia – Святий вечір; **dudnić** – торохкотіти, гуркотіти; **zmarzły** – замерзлий; **okiennice** – віконниці; **wyraźny** – виразний; **organista** – органіст; **włóczka** – гарус; **ćmić się** – темніти; **daktyl** – фінік; **rodzyнки** – родзинки; **marmoladki** – мармелад.

Związki wyrazowe: **kij sękaty** – гачкуватий костур; **aksamit nocy** – оксамит ночі; **doniosłe głosy** – важливі голоси; **anioł dmący w puzon** – янгол, який грає на тромбоні; **oczy wytężone** – напружені очі.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Na co czekały dzieci? Kiedy wysyłano do boru po choinkę? Co w opowiadaniu wskazuje na to, że utwór ten jest oparty na wspomnieniach z okresu dzieciństwa? Podaj przykłady. Czego nowego dowiedziałeś się o tradycjach Bożego Narodzenia?



Praca w grupie.

A. Napisz plan opowiadania, uwzględniając najważniejsze etapy przygotowań do Wigilii i jej przebieg.

B. Wypisz z tekstu „Boże Narodzenie” epitety do rzeczowników: *pogoda, noc, księżyc, choinka, gwiazda*.



Ułóż odpowiedź na pytanie i zapisz je. Które z opisanych zwyczajów są obecne na Ukrainie? Jak przebiegają przygotowania do świąt w twoim domu?



Wiem więcej

Maria Dąbrowska (1889–1965) to jedna z ważniejszych polskich powieściopisarek XX wieku. Twórczość Dąbrowskiej otwierają opowiadania o tematyce młodzieżowej, umieszczone w zbiorach „Dzieci ojczyzny” (1918), „Uśmiech dzieciństwa” (1923). Najwybitniejsze dzieło – powieść „Noce i dnie” – ukazała się w latach 1932–1934.





196. Pracuj z tablicami pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Odmiana liczebników prostych *jeden, dwa, trzy, cztery*

M.	jeden uczeń	jedni uczniowie	dwaj panowie
D.	jednego ucznia	jednych uczniów	dwóch / dwu panów
C.	jednemu uczniowi	jednym uczniom	dwom panom
B.	jednego ucznia	jednych uczniów	dwóch / dwu panów
N.	jednym uczniem	jednymi uczniami	dwoma panami
Mc.	(o) jednym uczniu	(o) jednych uczniach	(o) dwóch panach
W.	uczniu!	uczniowie!	dwaj panowie!

M.	dwóch / dwu braci	dwa dęby	dwie siostry
D.	dwóch braci	dwóch dębów	dwóch sióstr
C.	dwom / dwu braciom	dwom dębom	dwom siostrom
B.	dwóch braci	dwa dęby	dwie siostry
N.	dwoma braćmi	dwoma dębami	dwoma siostrami
Mc.	(o) dwóch braciach	(o) dwóch dębach	(o) dwóch siostrach
W.	bracia!	dwa dęby!	dwie siostry!

M.	trzy, cztery książki	trzej, czterej sąsiedzi
D.	trzech, czterech książek	trzech, czterech sąsiadów
C.	trzem, czterem książkom	trzem, czterem sąsiadom
B.	trzy, cztery książki	trzech, czterech sąsiadów
N.	trzema, czterema książkami	trzema, czterema sąsiadami
Mc.	(o) trzech, czterech książkach	(o) trzech, czterech sąsiadach
W.	trzy, cztery książki!	trzej, czterej sąsiedzi!



197. Przepisz podane związki wyrazowe i zapisz cyfry słowami.

2 uczniów, 4 miesiącami, 3 stołów, 3 mężczyzn, 2 rolników, 3 maj, 4 sportowców, 3 sprzedawczyniom.



198. Praca w grupie.

Znajdź w polskich utworach dla dzieci, w podręczniku, gazecie lub w czasopiśmie niewielki tekst z liczebnikami. Wypisz 1–2 zdania z liczebnikami, zamieniając cyfry wyrazami.



199. Przetłumacz na język polski, zapisz do zeszytu. Korzystaj z pomocy słownika.

Величезну роль у житті людини відіграють числа першого десятка. Фактично від них і виникли всі числівники, завдяки яким можна вести рахунок. Найбільш уживаними є вісім числівників: один, два, три, чотири, п'ять, шість, сім, вісім.



200. Прочитай вірш виразно.

Jan Twardowski

Baranek

Jaki piękny jest baranek wielkanocny.
Wydaje się, że słaby, bezbronny,
żadne rogi nie pomogą, jeśli napadną wilki.
Ale baranek nie jest słaby.
Na Wielkanoc stoi z wysoko
podniesioną chorągiewką
jak żołnierz, który wygrał bitwę.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.




Jakim wydaje się wielkanocny baranek? Czy baranek, zdaniem poety, jest słaby? Odpowiedź uzasadnij.



Pisz poprawnie. Zamknij podręcznik i powtórz tekst, a potem zapisz go pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie. Podkreśl nieodmienne części mowy.



201. Przetłumacz przysłowia polskie na język ukraiński. Korzystaj ze związków wyrazowych i przysłów pomocniczych.  Wypisz do zeszytu związki wyrazowe, w skład których wchodzi liczebniki proste. Wskaż formę gramatyczną liczebników.

Wart Pac pałaca, a pałac Paca.

Jedna jaskółka wiosny nie czyni.

Więcej oczu więcej widzi.

Z jednego barana nigdy siedem skór nie drą.

Z drugiej ręki.

Swoje trzy grosze każdy uważa za najlepszą monetę.

Związki wyrazowe i przysłowia pomocnicze:

Один іншого вартує. Один розум добре, а два – краще. Одна ластівка весни не робить. З одного барана сім шкур не деруть. З перших рук.



202. Powtórz znane ci wiadomości.



Przetłumacz na język ukraiński.



Pieśń to utwór poetycki, w którym występuje podział na zwrotki, często przeplatane refrenem.



203. Posłuchaj utworu.

Jan Kochanowski

Pieśń świętojańska o Sobótce (fragment)

Gdy słońce Raka zagrzewa,
A słowik więcej nie śpiewa,
Sobótkę, jako czas niesie,
Zapalono w Czarnym Lesie.
Tam goście, tam i domowi
Sypali się ku ogniewi;
Bąki za raz troje grały
A sady się sprzeciwiały.
Siedli wszyscy na murawie;
Potym wstało sześć par prawie
Dziewek jednako ubranych
I bielimą przepasanych.
Wszystki śpiewać nauczone,
W tańcu także niezganione;
Więc koleją zaczynały,
A pierwszej tak począć dały:



*Janina Gliszczyńska,
„Wianki” (rzeźba w drewnie)*

Panna I

Siostry, ogień napalono
I placu nam postąpiono;
Czemu sobie rąk nie damy,
A społem nie zaśpiewamy?
Piękna nocy, życz pogody,
Broń wiatrów i nagłej wody;
Dziś przyszedł czas, że na dworze
Mamy czekać rannej zorze.

Tak to matki nam podały,
Samy także z drugich miały,
Że na dzień świętego Jana
Zawždy sobótka palana.
Dzieci, rady mej słuchajcie,
Ojcowski rząd zachowajcie:
Święto niechaj świętem będzie,
Tak bywało przed tym wszędzie.



Bank słówek do tekstu:

Sobótka, św. Jana – свято Івана Купала, також вогнище, яке супроводжували танці та співи дівчат; **bąki** – дудки, пищалки; **sprzeciwiać** – тут у значенні: відповідати співом, грою; **prawie** – *заст.* як належить; **murawa** – мурава; **bielica** – bylica, полин, трава, якій приписували магічні сили; **niezganiony** – nienaganny, бездоганний.

Związki wyrazowe: **słońce Raka zagrzewa** – сонце під знаком Рака (від 22 червня); **jako czas niesie** – як час наказує; **sypać ku ogniovi** – бігти до вогню; **placu (...) postąpiono** – визначено місце; **ojcowski rząd** – традиційний порядок.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Opowiedz, jak dawniej obchodzono Sobótkę. Do czego przekonuje Panna I w swej pieśni? Jak poeta przedstawia Czarnolas?



Mów poprawnie.

Przeczytaj poprawnie za nauczycielem wyrazy i związki wyrazowe z banku słówek do tekstu.



Odszukaj i przeczytaj wyrazy, które wyrażają idee wiersza. Znajdź w tekście różne typy zdań ze względu na cel wypowiedzi.



Praca w grupie.



A. B. C. D. 1. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji. Porównaj z treścią wiersza. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



A. B. C. D. 2. Na podstawie obrazka przygotuj niewielką wypowiedź piśmną, wykorzystując słownictwo z podanego fragmentu „Pieśni świętojańskiej o Sobótkce”.

TEMAT 11. POLSKA KUCHNIA. PRZEPISY KULINARNE. ZAKUPY. NIEODMIENNE CZĘŚCI MOWY. PRZYSŁÓWEK I JEGO STOPNIOWANIE



204. Posłuchaj tekstu.

O kuchni polskiej

Kuchnia polska jest głęboko zakorzeniona w kulturze narodu.

Codzienny **jadłospis** Polaków składa się z potraw przyrządzanych według starych, sprawdzonych przepisów. Najbardziej typową jest pomidorowa lub jarzynowa zupa i rosół. „Królem” drugiego dania jest mięso. Do niego najczęściej dodają marchewkę z groszkiem lub zasmażane buraczki.



Na śniadanie oraz kolację chętnie jedzą kanapki. Doceniają pierogi, dania rybne, knedle (kulki z ciasta nadziewane mięsem), pyzy ziemniaczane lub drożdżowe (duże kluski, o kształtach zbliżonych do kulistych lub owalnych), choć większość Polaków uznaje je za czasochłonne (wg *Sylwii Jakulewicz*).



Bank słówek do tekstu:



codzienny jadłospis – щоденне меню

kanapka – бутерброд

knedle – кнедли

ziemniaczany – картопляний

kotlet – котлета

rosół – бульйон

kluski – кльоцки (кльоуски)

drożdżowy – дріжджовий

Związki wyrazowe: zupa pomidorowa – помідорний суп; zupa jarzynowa – овочевий суп; sprawdzony przepis – перевірений рецепт; kulki z ciasta – кульки з тіста; zasmażane buraczki – смажені бурячки.



Wykonaj polecenia.



Zapisz wyrazy z banku słówek do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Ułóż plan ramowy do tekstu.



Opowiedz tekst z wykorzystaniem planu i wyrazów kluczowych.



Mów poprawnie.

Wymów poprawnie za nauczycielem wyrazy i związki wyrazowe z banku słówek do tekstu.



Ułóż zdania z podanymi związkami wyrazowymi.



205. Powtórz znane ci wiadomości.



Porównaj znaczenie wyrazów

w języku polskim i ukraińskim.



Nieodmienne części mowy

Nieodmienne części mowy to wyrazy, które nie zmieniają swojej formy gramatycznej. Należą do nich: **przysłówki, spójniki, przyimki, wykrzykniki, partykuły.**



206. Zapisz do zeszytu ostatni akapit tekstu „O kuchni polskiej”. Wstaw

przepuszczone litery.



Wyjaśnij pisownię wyrazów. Podkreśl nieodmienne części mowy.



207. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o nieodmiennych częściach mowy? Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Przysłówek to nieodmienna część mowy, która określa cechy czynności nazywanej przez czasownik (mówi *wyraźnie*), wskazuje na okoliczności (pójdę *pojutrze*), na stopień natężenia cech (dziękuję *uprzejmie*). Przysłówek odpowiada na pytania *jak?*, *gdzie?*, *kiedy?* W zdaniu przysłówki są przede wszystkim **okolicznikami**, np. Mieszkam *blisko*. Przysłówki mogą występować w funkcji **orzeczników**, np. Wczoraj *było zimno*.

Spójnik to nieodmienna część mowy, która łączy wyrazy w zdaniu pojedynczym (spójniki **współrzędne**: *i, a, ale, lecz, więc, albo, czy, natomiast, zatem*) (Matka *i* syn chodzili do sklepu.) oraz wypowiedzenia składowe w zdaniu złożonym (spójniki **podrzędne**: *że, żeby, ponieważ*) (W dzień pogoda była ładna, *ale* wieczorem zbierało się na deszcz.).

Przyimek to nieodmienna część mowy, która najczęściej łączy się z rzeczownikiem (*za* miasto), zaimkiem (patrzę *na* niego).

Wykrzyknik to nieodmienna część mowy, która służy do wyrażania uczuć mówiącego (*brr, och!*), wpływa na odbiorcę (*hola! hej!*), naśladuje dźwięki świata (*kap-kap, bęc*).

Partykuła to nieodmienna część mowy, która wyraża stosunek mówiącego do wypowiedzanej treści, np. Chodźcie *no* szybciej!



208. Pogrupuj nieodmienne części mowy umieszczając je w odpowiednie miejsca w tabeli. Korzystaj ze słownika lub z pomocy nauczyciela.

Wczoraj, ale, hallo! za, bodaj, oraz, niechaj, albo, mądrze, oraz, i, więc, późno, w, wszak, daleko, staranne, zielono, żeby, źle, li, lecz, przy, codziennie, wysoko, dlatego.

przysłówek	spójnik	przyimek	wykrzyk- nik	partykuła
------------	---------	----------	-----------------	-----------



209. Uzupełnij zdania, zmieniając przypadek rzeczowników po przyimkach.

Siostra wyszła do (sklep) po proszek do (ciasto). Janek położył na (biurko) ołówek obok (książka). Przy (łóżko) stoi szafka, a nad (lustro) wisi lampka.



210. Wstaw przepuszczone litery. Z podanego tekstu wypisz osobno

spójniki podrzędności i współrzędności.  Uzasadnij pisownię wyrazów.

Potem pomybywało lat i dobytku, a wraz z nim na świątecznym stole pojawiało się coraz więcej. Na śniadanie oraz kolację ętnie jedzą kanapki i doceniają pierogi. A tylko po to, by nie zmarnowała się adna kromka. Na stole prcz tego, co wymieniłem, pojawiły się śledzie.



211. Za pomocą partykuł: *aby, rzeczywiście, no, przecież*

- wzmocnisz swoje polecenie: Podejdz [] do dziadka!
- zaprzeczysz oskarżeniu: Ja tego [] nie zrobiłam!
- wyrazisz przypuszczenie: Czy [] oni to zrobili?
- wyrazisz życzenie: [] się te obawy nie sprawdziły!



212. W podanych zdaniach wyróżnij wykrzykniki.

- Ojej, kiedy wreszcie będzie ciepło?
- Aha, naprawdę lubisz pączki.
- Ale! Czy to jest prawda?
- Ba, to nie takie łatwe...
- Oj, boli.



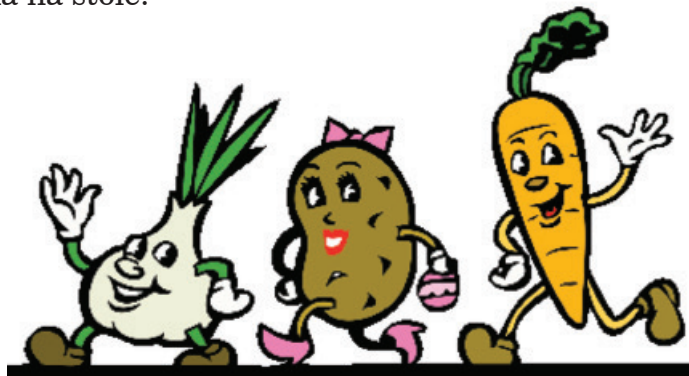
213. Przeczytaj głośno i wyraźnie wiersz.

Julian Tuwim

Warzywa

Położyła kucharka na stole:

Kartofle,
Buraki,
Marchewkę,
Fasolę,
Kapustę,
Pietruszkę,
Selery
I groch.



Och!
Zaczęły się kłótnie,
Kłóćą się okrutnie:

Kto z nich większy,
A kto mniejszy,
Kto ładniejszy,
Kto zgrabniejszy:
Kartofle?
Buraki?
Marchewka?
Fasola?
Kapusta?
Pietruszka?
Selery
Czy groch?

Wzięła kucharka –
Nożem ciach!
Pokrajała, posiekała:
Kartofle,
Buraki,
Marchewkę,
Fasolę,
Kapustę,
Pietruszkę,
Selery
I groch –
I do garnka.

Ach!
Nakrzyczyły się, że strach!



Bank słówek do tekstu:

nakrzyczyć się – накричатися; **posiekać** – покришити.



zgrabny – спритний

pokrajać – порізати

kłócić się okrutnie – сильно сваритися

Związki wyrazowe: nożem ciach – стукнути ножем.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jakie warzywa i o co kłóciły się? Co zrobiła kucharka z warzywami?



Znajdź i przeczytaj wyrazy, które wyrażają idee wiersza. Znajdź w tekście różne typy zdań ze względu na cel wypowiedzi. Wskaż w podanym wierszu wszystkie przymyki oraz rzeczowniki, z którymi tworzą one związki wyrazowe. Znajdź w utworze przymiotniki, ustal ich stopień.



Mów poprawnie.

Przeczytaj dotrzymując się odpowiedniej intonacji zdania z wykrzyknikami.



Uczymy się nowych wyrazów z banku słówek do tekstu.



Ułóż zdania z podanymi związkami wyrazowymi.



215. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Rodzaje przysłówków

Przysłówki **jakościowe**, utworzone od przymiotników jakościowych z zakończeniami *-o*, *-e*, określają właściwości sytuacji albo cech, np. *bliski – blisko*, *ostrożny – ostrożnie*.

Przysłówki **okolicznościowe** nazywają okoliczności zdarzeń, nie podlegają stopniowaniu, np. *ukradkiem*, *wczoraj*.



216. Utwórz przysłówki od podanych przymiotników.

Uprzejmy, swobodny, głupi, skuteczny, bezpieczny, niemądry, głęboki, obszerny, wątpliwy, jawny, pomyślny.



217. W poniższym tekście zaznacz: a) przysłówki, które nie pochodzą od przymiotników i oznaczają okoliczności czynności; b) spójniki; c) przyimki.

Chciałem ukradkiem wymknąć się na ulicę, zrzuciłem ostrożnie piłkę z półki w przedpokoju. Mama natychmiast wyjrzała z kuchni. Zdaje się, że, niestety, mecz odbędzie się dziś beze mnie.



218. Przeczytaj tekst.

Krzysztof Daukszewicz

Świąteczny stół

Pierwsze święta Bożego Narodzenia, jakie utkwiły w mojej pamięci, były nadzwyczaj skromne. Masło z amerykańskich darów, trochę pierogów z grzybami, czerwony barszcz, kapusta ze skwarkami i chleb własnej roboty pieczony przez mamę w taki sposób, że mógł przeleżeć w chłodzie i dwa tygodnie. A tylko po to, by nie zmarnowała się żadna kromka.



Potem przybywało lat i dobytku, a wraz z nim i na świątecznym stole pojawiało się coraz więcej. Szynka wędzona przez tatę w całości, o takim smaku, że nie powstydziliby się jej i Tyrolczycy, którzy

podobno wędzą najlepiej. Zaczęły się pojawiać i ciasta, bo o mąkę było już łatwiej. I śleziki, mówiąc po wileńsku. Śleziki – to drobne, prostokątne suche ciasteczka rozpuszczane w wodzie z miodem i makiem.

I tak co kilka lat dochodziło coś nowego. A to boczek faszerowany, a to ryba i mięsa zamarynowane, kotlety w słoikach odstawione na czarną i świąteczną godzinę.

Zawsze szło ku górze. Coraz wyżej, coraz smaczniej i lepiej. I wydawało mi się, że kiedy rok temu na stole prócz tego, co wymieniłem, pojawiły się śledzie w różnych smakach, schab pieczony ze śliwkami, karp po żydowsku w rodzynekach i galareta z czosnkiem, do tego ciasto bananowe i inne różne przysmaki, których już zapamiętać nie sposób – wydawało mi się, że nic nowego nie powinno się już pojawić. Pomyliłem się.

W tym roku w drugi dzień świąt moi synowie poprosili pizzę i hamburgera!



Bank słówek do tekstu:

Tyrolczyk – тиролецъ, житель Тироля, історичної області Центральної Європи у східній частині Альпійських гір; **utkwic** – запам'ятатися; **pizza** – піца; **hamburger** – гамбургер.

Związki wyrazowe: żadna kromka – жодна скибка; szło ku górze – йшло нагору.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Poznajemy nazwy potraw polskich. Przeczytaj, przetłumacz i zapisz w zeszytcie wyrazy, które oznaczają najpopularniejsze polskie dania.



Z jakich potraw składa się codzienny jadłospis Polaków? Wymień dania kuchni polskiej.



Rozpisz własne menu na świąteczny stół.



218. Z tekstu „Świąteczny stół” wypisz osobno przymiotniki jakościowe i względne.



219. Przeczytaj na głos. Akcentuj poprawnie. Zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek). Używaj zdań pojedynczych rozwiniętych.

Zupy: barszcz biały, barszcz czerwony, żurek, krupnik, kapuśniak, zupa ogórkowa, zupa koperkowa, zupa pomidorowa, zupa grzybowa, rosół z kurczaka, grochówka, flaki wołowe.

Przystawki: smalec, śledzie w śmietanie, boczek ze śliwką, tatar.

Dania mięsne: sztuka mięsa w sosie chrzanowym, eskalopy z cielęciny, polędwica, ozór wołowy, zrazy, kotlet schabowy, kaczka z jabłkami, kurczak, gołąbki, szaszłyk.

Dania rybne: karp po żydowsku, pstrąg w galarecie, sandacz smażony.

Dania poboczne: frytki, kopytka, kluski, kasza gryczana, placki ziemniaczane.

Desery: faworki, galaretka owocowa, makowiec, pączki, sernik, szarlotka.



220. Przeczytaj wiadomości w ramce.  Omów je w parach.



Stopniowanie przysłówków

Przysłówki, utworzone od przymiotników, stopniują się. Na podstawową wartość cechy nazywanej przez przysłówkę wskazuje **stopień równy**, np. *ładnie*. Na większe natężenie wskazuje **stopień wyższy**, który powstaje w wyniku dodania do tematu przysłówka w stopniu równym przyrostka **-ej**, np. *ładnie – ładnie-ej*. Na maksymalny wzrost natężenia wskazuje **stopień najwyższy**, który powstaje w wyniku dodania przedrostka **naj-** do przysłówka w stopniu wyższym, np. *najładniej*.



Zapamiętaj nieregularne formy przysłówków: *dobrze, lepiej, najlepiej; źle, gorzej, najgorzej; mało, mniej, najmniej; dużo, więcej, najwięcej*.



221. W podanych zdaniach odzyskaj przysłówki i dopisz do nich formy stopnia wyższego i najwyższego.

Bardzo się cieszę z twojego prezentu. Uczeń był dobrze wychowany. Przyjemnie jest spacerować w parku. Niebo mocniej pobiadło. Wysoko latają ptaki. Mieszkam blisko. Jedzenie było smaczne i obfite.



Wiem więcej

Bigos to potrawa z kapusty i mięsa, tradycyjna dla kuchni polskiej, litewskiej i białoruskiej, rosyjskiej i niemieckiej. Słowo *bigos* może wywodzić się z niemieckiego *begießen* „oblać, polać” lub od włoskiego *bigutta* „kociołek do warzenia rosółu”. Istnieje legenda, że bigos do Polski przywiózł książę litewski, a później król polski Władysław Jagiełło.



Podstawowymi składnikami bigosu jest drobno posiekana kapusta kiszona i świeża, różne gatunki mięsa i wędlin, suszone grzyby oraz śliwki, cebula i przyprawy.



222. Przeczytaj tekst.

Kołacz, ciasto z mąki pszennej lub najlepszego gatunku żytniej wypiekane w kształcie koła. Kołacze przygotowywano na wesela i na Wielkanoc. Dzisiejszy sernik nazywano *kołaczem twarogowym*. Kołacznikiem był „łakotnych rzeczy piekarz” – cukiernik (wg „*Popularnej encyklopedii staropolskiej*”).



Wykonaj polecenia.



Przeczytaj notatkę poświęconą kołaczowi.



Zamknij książkę i powtórz informację.



Wyjaśnij, co znaczą przysłowia: *Bez pracy nie ma kołaczy. Dobry chleb, gdy kołacza nie masz. Kto ze mną jeść nie chce chleba, ja z nim nie będę jeść kołacza.*



Zapisz przysłowia do zeszytu.



Przetłumacz na język ukraiński.



223. Przeczytaj tekst.



Podziel go na części, nadaj tytuł oraz wyznacz jego typ i styl.



Ułóż plan odpowiedzi.

Ciekawostki kuchni polskiej

Kuchnia polska jest jedyna w swoim rodzaju. Do staropolskich potraw należy zaliczyć kasze, żurek. Przysłowie mówi: *Gdzie żur, tam Polska*.

Kuchnię polską kształtowali przez wieki mieszkańcy różnych kultur i dlatego w spisie potraw są: barszcz ukraiński, chłodnik litewski, ruskie pierogi czy karp po żydowsku.

Znaczny wpływ na polską kuchnię mieli Żydzi: stąd pojawiły się słodkie bułki, obwarzanki, lekkie sosy, pasztety. Kucharze francuscy na dworze króla Stanisława Leszczyńskiego wprowadzili ziemniaki, paprykę, pomidory, galaretki.

Warto zwrócić uwagę na niepowtarzalność smaku dań kuchni polskiej: żuru, pierogów, bigosu, pysznych wędlin, czy królewskiego karpia (wg materiałów Muzeum Staropolskiego Okręgu Przemysłowego w Starachowicach).



Bank słówek do tekstu:

bułka – булка; **pasztet** – паштет; **panierowanie** – панірування; **papryka** – паприка.



kurczęta – курчата
sos – соус
wędliny – м'ясопродукти

obwarzanek – бублик
galaretka – желе

Związki wyrazowe: **chłodnik litewski** – холодник, холодний борщ з буряків; **pierogi ruskie** – вареники з сиром і картоплею; **karp po żydowsku** – фарширована риба.



Wykonaj polecenia.



Praca ze słownikiem: zapisz wyrazy z ramki do słowniczka, zapamiętaj ich znaczenie.



Ułóż i inscenizuj dialog na temat: „Kuchnia polska i ukraińska”.



Porównaj tradycyjne danie kuchni polskiej z podobnym daniem kuchni ukraińskiej (1–2 zdania).



Ułóż plan odpowiedzi. Na podstawie planu opowiedz tekst.



224. Ułóż wypowiedź na temat: „**Moje ulubione danie**”.



225. Opowiedz kolegom / koleżankom o przygotowaniu dań.



Przetłumacz na język polski nazwy dań kuchni ukraińskiej. Korzystaj z domowych przepisów oraz książek kucharskich.



226. Przeczytaj dbając o staranną wymowę. Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Przyimki proste i złożone

Ze względu na budowę rozróżniamy **przyimki proste**, niepodzielne słowotwórczo, np. *z, po* i **przyimki złożone**, np. *ponad* składa się z przyimków prostych *po + nad*, *zza – z + za* oraz z przyimków prostych i z członów *-bok, -czas, -koło, -miast, -śród, -wnątrz*, np. *obok, podczas*.



227. Wskaż, z jakich przyimków prostych i członów składają się podane przyimki złożone.

Poprzez, powyżej, około, dokoła, zamiast, pośród, spośród, wewnątrz, pomiędzy, spoza, naokoło, oprócz.



228. Wstaw brakujące przyimki we fragmencie przepisu na sałatkę prowansalską.

Kiełbasę pokroić [] cieniutkie plasterki.

Ser pokroić [] kostkę.

Cebulę posiekać i dodać [] oleju razem [] rozgniecionym czosnkiem, listkiem laurowym i rozmarynem.

Olej [] dodatkami przelać [] słoika, zamknąć i odstawić [] trzy godziny.

Następnie olej odsączyć, wymieszać [] octem, solą i cukrem.

Salami i ser rozłożyć [] wyłożonych liśćmi sałaty miseczkach, połączyć sosem.



229. Zapisz wyrazy do słowniczka i przetłumacz je na język ukraiński. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



babka



sernik



pierniki



mazurek




jabłecznik



Wiem więcej

Kuchnia polska może poszczycić się licznymi smacznymi deserami. Do nich należą: **pierniki**, **babki**, **serniki**, **jabłeczники**, bogato zdobione i smaczne **mazurki** wypiekane z okazji Świąt Wielkiej Nocy.



230. Zapoznaj się z menu dla uczniów szkoły średniej, odpowiedz na pytania.  Zapisz odpowiedzi w zeszycie.

Menu dla ucznia szkoły średniej

Śniadanie

Twarożek z rzeżuchą, szczypiorem i pomidorem, kromka białego pieczywa, 2 suszone morele, szklanka soku owocowego lub herbata owocowa z cytryną i 1 łyżeczką cukru.

Drugie śniadanie

Kromka chleba z warzywami, kawałek keksa, banan, mleczny koktajl, mandarynka.

Obiad

Zapiekanka z sera i półkwaśnego mleka z dodatkiem gotowanych na parze brokułów, groszku i plasterów pomidorów.

Podwieczorek

Owoc lub jogurt.

Kolacja

Zupa z fasolką, sałatka grecka, herbata owocowa.



231. Jakie potrawy lubisz jeść na śniadanie? Jakie potrawy lubisz jeść na obiady i kolacje? Czego nie lubisz? Jaki jest twój ulubiony deser? Wskaż w „Menu dla ucznia szkoły średniej” nieodmienne części mowy.



Wiem więcej

Sprzęt kuchenny



tarka

trzepaczka

łuczek do mięsa

wałek

pałka

Sprzęt kuchenny służy:

do tarcia, rozdrabniania – **tarka**; do ubijania piany – **trzepaczka**; do krojenia, siekania – **nóż i deska**; do rozbijania mięsa – **łuczek do mięsa**; do wałkowania ciasta – **wałek**; do ucierania – **pałka**.



232. Mów poprawnie.



Zapisz tekst i wstaw brakujące litery.



Uzasadnij pisownię wyrazów.



Wyliczanka

W pokoiku na stoliku
Stało mleczko i jajeczko.
P●yszedł kotek, wypił mleczko,
A ogonkiem stłuk● jajeczko.
Przyszła pani, pieska zbiła
A skorupki wy●uciła!



Praca w grupie.



Dokończ reguły ortograficzne. Podaj przykłady rzeczowników.

ch piszemy, gdy wymienia się na , np. .

rz piszemy, gdy wymienia się na , np. .

ó piszemy, gdy wymienia się na , np. .

ź piszemy, gdy wymienia się na , np. .



A. Zapisz do zeszytu pierwsze zdanie wyliczanki. Podkreśl w nim nieodmienne części mowy.

B. Wypisz z tekstu rzeczowniki i przeczytaj. Zastanów się, z ilu głosek one się składają? Jak nazywamy te głoski?

C. Podziel zdania na wyrazy.

Warto wrócić u wagię naniepowtarzalność smaku dań kuchni polskiej z urupierogów bigosupysznych wędlinczy królewskiego karpia

D. Zapisz do zeszytu wyrazy. Skreśl wyrazy, które nie pasują do pozostałych:

- mleko, jogurt, śmietana, herbata;
- bułka, chleb, czekolada, rogal;
- szynka, pierogi, parówki, kiełbasa;
- czereśnie, burak, marchewka, kapusta;
- budyń, lody, kotlet, kisiel.



233. Rozwiąż krzyżówkę gramatyczną.

1.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	
2.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
3.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
4.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
5.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
6.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
7.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
8.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
9.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
10.	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□

1. Odmieniają się przez nie rzeczowniki i przymiotniki.
 2. Są nazwami rzeczy, zwierząt, ludzi, roślin.
 3. Część mowy odpowiadająca na pytanie: co robi?
 4. Część mowy odpowiadająca na pytanie jaki?
 5. Czasownik odmienia się przez
 6. Nazwa ostatniego przypadku.
 7. Głoski dzielimy na samogłoski i
 8. Przypadek odpowiadający na pytania: o kim?, o czym?
 9. Przypadek odpowiadający na pytania: kogo?, co?
 10. Przypadek odpowiadający na pytania: z kim?, z czym?
- (wg Beaty Kwiecień)*



Odgadnij zagadki.

Mały czy duży
do gotowania służy.



(*γαυμδ*)

Ma ucho i dziobek,
gwizdże na nas czasami.
Gdy woda się w nim gotuje,
Przez dziobek paruje.



(*γυψωζ*)

Może być z plastiku,
szkła lub porcelany.
Tutaj nakładamy,
wszystko co zjadamy.



(*ταλριζ*)

Ma uzębienie,
choć nie lubi jeść.
Pomaga jedzenie
do buzi nieść.



(*αβριλε*)

Co to jest? Trzonek i ostrze –
Narzędzia najprostsze.

(*ζου*)



Mała do herbaty,
duża do rosołu.
Spotykasz się z nią,
gdy siadasz do stołu.



(*λίζκα*)

Nie ściera ołówka, a zetrze warzywa-
Jak taki przedmiot się nazywa?

(*ταρκα*)



(wg *Moniki Dzierżko*).



Rozwiąż rebusy.

	t +			+ N +		+	
	<i>(γυμδ)</i>		KOA		ZEWQ		MANDAR
			<i>(λανδρινα)</i>				

Składnia



TEMAT 12. WYBITNI POLACY. ZWIĄZKI WYRAZOWE. ZDANIE POJEDYNCZE. SPOSOBY WYRAŻANIA GŁÓWNYCH I DRUGORZĘDNYCH CZĘŚCI MOWY



234. Przeczytaj tekst.



Określ, jakim stylem został on napisany oraz

jakie cechy o tym decydują.



Sporządź plan do tekstu.

Władysław Ślewiński,
„Krajobraz z Czarnolasu”, 1909 r.



Janina Porazińska

W czarnoleskim dworze

Miało się ku wieczorowi. W swej wiejskiej siedzibie, co zwała się Czarnolas, siedział pogrążony w pracy Jan Kochanowski. Przygotowywał fraszki. Nie były one jeszcze do druku gotowe. Trzeba było wygładzić je trochę: tu słówko dodać, tam rym przerobić, aby każda fraszka jak klejnocik mieniła się piękną barwą polskiego słowa.

Nagle za oknem zaturkotało. Goście przyjechali. Pan Jan u progu ich witał i prowadził do bawialnej izby, pani domu pobiegła do kuchni, aby zarządzić przygotowanie wieczery. Dwór czarnoleski w porównaniu z siedzibami magnackimi był skromny, ale było w nim do syta tego, co na wsi być może – więc i spiżarnia, i piwnica, i apteczka we dworze były, pod dostatkiem wszystkiego, co potrzeba na najazd gości.

Gospodarze – Jan i Dorota – wystąpili na środek komnaty i poprosili gości, by raczyli zejść do jadalni posilić się skromną wieczerzą. Zaraz też wszyscy zaczęli schodzić. Mężczyźni prowadzili kobiety. Siadano przy stole według starszeństwa. Kobiety całym rzędkiem po jednej stronie.

Weszli pacholcy. Ten pierwszy podstawiał misę, ten drugi nalewał z dzbana wodę, a dwaj inni trzymali po końcach długi ręcznik. Podchodzili do niego gości, kolejno myli i wycierali ręce.

Za czym zaczęli dobywać mężczyźni z cholew, kobiety ze specjalnych wożonych ze sobą sakiewek łyżki i noże i żwawo zabrali się do jedzenia. Widelce w owym czasie nie były jeszcze znane. Łyżka, nóż i palce wystarczyły. Dla każdego trzech biesiadników stawiano jedną misę z jadłem, do której sięgali i wybierali sobie kąski wedle upodobania.

Pod stołem krążył Jadłbyś, Rozbój i inne jeszcze podwórzowe kundle. Goście ciskali pod stół kości tłuste, smakowite i często z przychylności dla piesków nie do ostatka obgryzione. Gdy pierwszy głód zaspokojono, zaczęły się rozmowy, opowiadania i śmiechy.

– Imć Kochanowski na królewskim dworze się wysiedzia! Niechże nam co opowie!

– Gospodarzu, gadajcie!

Jan Kochanowski nie dał się długo prosić. Wstał, z pięknym uśmiechem podziękował za miłą mu prośbę i zaczął:

– Gwarne były na zamku biesiady. Przy stołach gadki krążyły. Jeden z sekretarzy króla jegomości tak się nam razu pewnego przy obiedzie wypowiadał: „Wysłał mnie pan ojciec na naukę do Włoch. Droga, wiadomo, daleka. Przyłączyłem się do kupców, i z nimi na koniu sześć tygodni jechałem, ażem wreszcie do Padwy, miasta włoskiego, dojechał. Ano, inakże tam wszystko niż w Polsce, a osobliwie jedzenie. U nas, jak podadzą na stół, to pół barana, ćwiartkę cielęciny, rząd tuczonych gąsek... z ogródeczka: zieleninka, sałatka, szpinaczek, szczawik. Opadłem ze sił do znaku, bom nie był do takiego jadła wezwyczajony. A tu jesień idzie... za nią zima... He, myślę sobie, trza uciekać, pókim żyw! Przeliczyłem talarki w trzosie, siwka sprzedałem i hajda do Polski! Jechałem, jechałem... ażem i dojechał do naszego Gołębina. Zatrąkotwały koła po kamieniach... ojciec, matka, siostry na ganek wbiegli, że to goście jadą, a tu ja z bryki wyskakuję i buch! – panu ojcu do kolan.

– Laboga, rety! – wrzasnął ojciec. – Jużeś tu? Jużeś wszystkie zagraniczne rozumy pojadał?!

A ja jak długi rozciągam się u pana ojcowych nóg i wołam:

– Panie ojcze, panie ojcze... miejcie nade mną zlitowanie! Toć tam bez całe lato karmili mnie trawą! Uciekłem, bom się bojał, co mi w zimie każą jeść siano!”

Jan Kochanowski obrzucił wzrokiem zgromadzonych przy stole, śmiech znikł na chwilę z jego twarzy, gdy mówił:

– Jeślibyśmy tyle czasu poświęcali na myślenie o potrzebach Rzeczypospolitej, co poświęcamy na biesiady – myślę, co dobrze by było... (fragment powieści „*Kto mi dał skrzydła*”).



Bank słówek do tekstu:

Padwa – Падуя, місто в Італії; **Gołębin** – Голембін, село у Вроцлавському повіті в Польщі; **siedziba** – садиба; **wyglądzić** – розправити; **zaturkotać** – загуркотіти; **biesiada** – *книжн.* бенкет, званий обід або вечеря, розкішний прийом; **pacholec** – pacholek, *заст.* слуга, помічник; **Imć** – *заст.* ввічливе звертання від скорочення "jego miłość"; **inakszy** – *заст.* інший; **wszyckie** – wszystkie, *діал.* усі; **bojał się** – bał się, *діал.* боявся.



spizarnia – комора

piwnica – підвал

bryka – фургон

trzos – *заст.* шкіряний

або вовняний пояс

з кишенями для грошей

Związki wyrazowe: **pogrążony w pracy** – занурений у роботу; **bawialna izba** – кімната для ігор; **zarządzić przygotowanie wieczerzy** – розпорядитися, щоб приготували вечерю; **najazd gości** – приїзд гостей; **by raczyli zejść** – зробили б милість зійти; **wedle upodobania** – згідно з уподобаннями; **podwórzowy kundel** – двороровий собака; **nie dał się prosić** – відповів на прохання; **gadki krążyły** – кружляли плітки; **pókim żyw** – поки живий; **siwka sprzedałem** – продав коня; **jużec ty** – чи це ти; **zagraniczne rozumu pojadł** – оволодів іноземними знаннями; **miejcie zlitowanie** – змилюйтеся.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Co robił Jan Kochanowski w swojej wiejskiej siedzibie? Kto przyjechał do siedziby Kochanowskich? Jak gospodarze przywitani gości? Jaką historię w trakcie biesiady opowiedział Kochanowski?



Czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o Janie Kochanowskim?



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie.  Ułóż z nimi związki wyrazowe.



Praca w grupie.



Znajdź w tekście i przeczytaj dialog z podziałem na role. Ułóż i inscenuj dialog do podanego utworu.



Zapisz do zeszytu synonimy do słowa **biesiada**. Korzystaj z pomocy słowników.



Wyróżnij w tekście zaimki rzeczowne, ustal, jaki rzeczownik zastąpiono tymi zaimkami.



235. Do podanych wyrazów z **ó** dopisz wyrazy pokrewne, w których **ó** wymienia się na **o** lub **e**.

Wschód, siódmy, rów, zwrócić, próg, wół, pióro, zbiórka, wróg, mróz.



236. Do podanych przymiotników dopisz formy stopnia wyższego i najwyższego.

Różny, równy, krótki, ogólny, próżny, główny, późny.



237. Uzasadnij pisownię wyrazów z **rz**, dopisując do nich formy tych wyrazów lub wyrazy pokrewne.

Dworzec, mierzyć, dworzanin, żołnierz, wzorzec, drukarz.



238. Do podanych rzeczowników dopisz czasowniki w formie bezokolicznika.

Handel, haft, hart, hodowla, hałas.



239. Powtórz znane ci wiadomości. Czytaj, zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek).



Zespoły składniowe.

Związki zgody, rządu i przynależności

Części wypowiedzenia wiążą się w **zespoły składniowe**. Członny zespołu składniowego łączą się w stosunku **współrzednym** (np. *dzień i noc*) i **niewspółrzednym** (np. *podręcznik kolegi*).

Zespół, którego członny łączą się w stosunku niewspółrzednym, nazywamy **związkiem**. Związek składa się z członu **nadrzędnego (określanego)** i **podrzędnego (określającego)**, np. *pisze (co?) list do rodziców*.

Związek główny zachodzi pomiędzy podmiotem a orzeczeniem, np. *Uczeń słucha*.

Związek zgody polega na tym, że wyraz podrzędny dostosowuje cechy fleksyjne do wyrazu nadrzędnego, np. *ciepły dzień*.

Związek rządu polega na tym, że wyraz nadrzędny narzuca formę wyrazowi podrzędnemu, np. *szukać (kogo?, czego?) znajomego, pracy*.

Związek przynależności polega na tym, że między członami występuje jedynie związek znaczeniowy, np. *wracać wieczorem*.



240. Rozwiń zdania za pomocą określeń: *na wakacje, w Krakowie, nowym, różne, o szyby, nad rzeczką*. Postaw odpowiednie pytanie skierowane od wyrazu nadrzędnego do wyrazu podrzędnego.

Deszcz dzwoni. Rodzina jedzie. Poeta studiował. Wiszą obrazy. Kwiaty rosną. Uczniowie zapoznali się z komputerem.



Z podanych wyżej zdań wypisz związki składniowe i określ ich rodzaj.



241. Ułóż 4–5 zdań pojedynczych rozwiniętych, w których opisz jednego

ze znanych Polaków.  Zapisz opis do zeszytu, podkreśl podmiot linią pojedynczą, a orzeczenie – podwójną.

 Określ rodzaj związków składniowych.



Wiem więcej



Bronisław Abramowicz, „Uczta u Wierzyńka”, 1876 r.

Biesiada to posiedzenie wesole przy napitku i potrawach. Lud wiejski nazywał biesiadą każdą uroczystość rodzinną, a mianowicie wesela i chrzciny.

Siedem – biesiada, dziewięć – zwada. Przysłowie to oznacza, że lepiej mniej mieć gości a dobranych, niż liczną hałastrę (*pogardl. „banda, zgraja”*).

O biesiadach mawiano: *Kiedy siedzisz przy biesiadzie, nie myśl o żadnej zwadzie. Biesiada rzadka bez błazna. Bogatego pokuta – ubo-giego biesiada* (wg Z. Gloger, „Encyklopedia staropolska”).



242. Przeczytaj dbając o staranną wymowę.



*Jan Matejko,
„Portret trojga
dzieci artysty: Tadeusza,
Heleny i Beaty”,
1870 r.*

Bohdan Grzegorzewski

Przed obrazami Matejki

Ponury październikowy wieczór 1844 roku. Jesienny deszcz i nuda. W domu znanego w Krakowie nauczyciela muzyki, Franciszka Matejki, spora gromadka jego dzieci zebrała się przy dużym stole w jadalni. Cisza jak makiem zasiał! Coś to zupełnie wyjątkowego w tym domu tak zawsze pełnym gwaru. Pani Karolina Matejkowa, matka tej całej gromadki, ma nareszcie chwilę spokoju. A ostatnio bardzo go potrzebuje. Zdrowie coraz słabsze, sił do pilnowania trzech najstarszych synów z każdym dniem mniej. A tu chłopaki rozbrykane!

Mama wpadła na znakomity pomysł i ogłosiła dla wszystkich wielki konkurs z nagrodami na najlepszy rysunek przedstawiający bitwę. I oto wszyscy z zapalem rysują, starannie zasłaniając swoje dzieło przed innymi. Początkowo było co prawda trochę kłótni, gdyż starsi bracia kategorycznie oświadczyli, że nie zamierzają stawać do zawodów z małym Jasiem – bo „co tam taki sześćioletni berbec potrafi!” Ale ostatecznie jakoś doszło do zgody. I teraz malec razem z innymi, gryzmoli coś zawzięcie ogromnym ołówkiem.

Po godzinie wszyscy składają swoje rysunki tak, żeby Mama nie mogła się zorientować, kto co rysował – bo jakby wiedziała, który rysunek czyj, to już na pewno Jaś dostałby nagrodę. Mama tak zawsze!

Niebawem wszystkie prace są już przejrane i ręka pani Karoliny kładzie uroczyście na stole rysunek opatrzony rzymską cyfrą I. – Pierwsza nagroda! Nie do wiary, toż to rysunek Jasia. Starsi chłopcy oczywiście próbują protestować, ale po obejrzeniu rysunku muszą matce przyznać rację. W chwilę później przy akompaniamencie triumfalnego wrzasku całego rodzeństwa czerwony jak burak chłopczyk odbiera z rąk matki pierwszą nagrodę – kawał placka z konfiturami.

I kto by mógł wówczas przypuścić, że prawie dokładnie w 34 lata później ten sam mały Jaś, już poważny profesor Jan Matejko, za namalowanie innego obrazu otrzyma od miasta Krakowa berło na znak panowania nad sztuką polską. Ani jednak to berło, ani inne nagrody, które w życiu otrzymał, nie sprawiły mu tyle radości, co ta pierwsza – kawał placka wygrany w domowym konkursie.

W rok później umarła pani Karolina i opiekę nad dziećmi przejęła jej siostra, Katarzyna Zamojska. Zarówno ciotka, jak i ojciec wymarzyli sobie, że Jaś powinien zostać księdzem lub w ostateczności, tak jak ojciec – muzykiem. Ale chłopiec chciał być malarzem i postawił na swoim. Po skończeniu szkoły zapisał się do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

I tu pierwsze rozczarowanie: nauka idzie mu nadzwyczaj ciężko. Nad ćwiczeniami malarskimi musi ślęczeć długie godziny, żeby coś z tego wyszło. Dopiero w dalszych latach, kiedy przebrnął przez te nudne ćwiczenia, przyszła pora sukcesów. W roku 1858 dwudziestoletni Matejko otrzymuje stypendium na wyjazd za granicę. Jedzie do Niemiec, do Monachium, potem do Austrii, do Wiednia. I tak po trudnych latach studenckich dostaje wreszcie upragniony dyplom.

Minęło 11 lat. Malarz staje się z roku na rok coraz sławniejszy. W roku 1878 cały Kraków obiega sensacyjna wieść: Matejko namalował nowy wielki obraz. Sala na Ratuszu, gdzie po raz pierwszy wystawiono nowe dzieło mistrza, ledwie może pomieścić tłumy ciekawych. Czegoś podobnego jeszcze nie widziano. Na olbrzymim płótnie błyskają miecze, łopoczą sztandary, kłębi się tłum rycerzy – bitwa pod Grunwaldem! Pięć lat pracował malarz nad tym obrazem, pięć lat pracowicie pokrywał olejnymi farbami każdy skrawek specjalnie z Francji sprowadzonego płótna, i oto wynik. Władze miejskie Krakowa urządzają na cześć malarza wielkie przyjęcie, w czasie którego otrzymuje Matejko berło – znak panowania nad polskim malarstwem.

Kiedy patrzymy na obrazy Matejki, nieraz zadajemy sobie pytanie, jak one powstawały. A kto chociaż raz sam próbował malować,

zdaje sobie sprawę z tego, jak trudną sztuką jest malarstwo. Powstanie każdego obrazu poprzedza długa praca przygotowawcza.

Wygląda to mniej więcej tak. Kiedy Matejko obmyślił sobie temat, to najpierw brał do ręki ołówek i papier i rysował wstępne szkice. Zastanawiał się, co powinien robić bohater, jak ma stać, jaki ma być gest jego rąk. A kogo namalować obok niego, w jakiej pozie, jak ubranego? Takie pytania rozstrzygał malarz za pomocą ołówkowych szkiców. Próbował. Rysował tak, rysował inaczej, wybierał. Gdy już wiedział, jak całość obrazu powinna wyglądać, na drewnianej ramie odpowiedniej wielkości napinał mocno naciągnięte płótno i najpierw „gruntował”, to znaczy pokrywał płótno farbą olejną lub kredą zmieszaną z klejem. Gruntowanie zapobiegało wsiąkaniu i przypadkowemu rozlewaniu się farb na płótnie podczas malowania. Kiedy „grunt” wysechł, kawałkiem specjalnego węgla drzewnego, który można łatwo ścierać, rysował malarz kontury postaci, sprzętów, tła. Dopiero, gdy szkic był gotowy, kładł na płótno pierwsze farby.

Podstawowymi narzędziami pracy malarza są tuby z farbami, pędzle różnych typów i rozmiarów oraz cienka owalna deseczka zwana paletą. Malarz bardzo rzadko wyciska farbę z tuby wprost na płótno, zwykle wyciska trochę farby na paletę i z niej pędzlem przenosi na obraz. Jeśli chce otrzymać kolor złożony, wyciska na paletę kilka farb, miesza je w odpowiednim stosunku i dopiero uzyskawszy pożądaną odcień przenosi go pędzlem na obraz. Ale wypełnienie szkicu kolorem to jeszcze nie koniec pracy. Najważniejsze jest bowiem wykończenie obrazu.

Kiedy wszystko już zostało namalowane z grubsza i nieco posdeschło, następowało ostateczne „rozkładanie światła i cieni”, czyli stopniowe rozjaśnianie koloru tu, gdzie pada światło, i przyciemnianie tam, gdzie leży cień.

W sposób wyżej opisany malował Matejko i większość współczesnych mu malarzy. Matejko jako malarz tematów historycznych musiał poza techniką malarską poznać doskonale historię. Nie tylko czytał mnóstwo książek, ale także badał oryginalne stare dokumenty i kroniki oraz gromadził przedmioty, które się dochowały z dawnych lat, jak ubiory, zbroje, broń, meble, ozdoby itp. Aby jak najdokładniej przedstawić wybrany temat historyczny, Matejko szukał ludzi, którzy swą twarzą czy postawą przypominają postaci historyczne. Wszystkich znajomych, a nawet nieznanym zamęczał prośbami o pozowanie do swych obrazów. W każdym też obrazie poznajemy

twarze jego przyjaciół, a nawet bardzo znanych osobistości, których udało się malarzowi zaciągnąć do swojej pracowni, przebrać w historyczny kostium i przedstawić jako jakąś prawdziwą postać. Niejednokrotnie takim modelem był dla siebie sam malarz.



Bank słówek do tekstu:

Monachium – Мюнхен, місто на річці Ізар на півдні Німеччини; **Wiedeń** – Відень, столиця Австрії; **ratusz** – ратуша; **berbeć** – *розм.* дитина; **malec** – малюк; **rozbrykany** – тут у значенні: неслухняний; **gryzmolić** – недбало малювати; **berło** – скипетр, берло, оздоблена дорогоцінним камінням та різьбленням палиця, що є символом влади; **ksiądz** – ксьондз, римо-католицький священик; **muzyk** – музикант; **rozzarowanie** – розчарування; **ślęczyć** – *розм.* робити щось довго і важко; **przebrnąć** – тут у значенні: зробити щось, подолавши труднощі; **upragniony** – бажаний; **przyjęcie** – урочисте запрошення гостей на вечерю; **szkic** – ескіз; **rozstrzygać** – розв'язувати; **napinać** – натягувати; **wsiąkanie** – всмоктування; **sprzęt** – тут у значенні: інструменти, якими користуються живописці; **tło** – фон; **pędzel** – пензель; **paleta** – палітра.



Związki wyrazowe: **z zapalem** – із завзятістю; **stawić do zawodów** – почати змагання; **doszło do zgody** – дійшло до згоди; **nie do wiary** – (не) йняти віри, не вірити кому-, чому-небудь; **przyznać rację** – признати рацію кому, рідко, вважати кого-небудь правим у чомусь; **triumfalny wrzask** – крик, який виражає триумф, радість перемоги; **sprawić radość** – порадувати; **węgiel drzewny** – деревне вугілля; **tuby z farbami** – тюбики з фарбами.



cisza jak makiem zasiał – тиша, хоч маком сій
pełny gwaru – наповнений гомоном
pora sukcesów – пора успіхів
praca przygotowawcza – підготовча робота
obmyślić temat – обдумати тему
wykończenie obrazu – завершення картини



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Wymień etapy drogi Jana Matejki do sławy. Jaki był Matejko w dzieciństwie? Jak malował Jan Matejko swoje obrazy? Czego dowiadujemy się, oglądając obrazy Matejki? Zastanów się, jakie cechy powinien mieć artysta malujący obrazy historyczne?



Z jakich części składa się tekst? Nadaj tytuł кожній частині. О чым мови ся в них? З илу акапітoв склада ся текст?



Прочытай выразы з рамкы, запшыс же до слoвншычка і запам'ятай.



Praca w grupie.



A. Z podanego tekstu wypisz wszystkie rzeczowniki własne.

B. Do podanych wyrazów dopisz wyrazy pokrewne, w których **ch** wymienia się na **sz**.

Suchy, mucha, głucho, duch, węch, ruch.

C. Rozwiń w podanych zdaniach grupę podmiotu i grupę orzeczenia.

Wyrazy pomocnicze: rzeczka, szkolnym, utalentowana, nowy, mój, naszym.

_____ znajomy zadzwonił do mnie. Kwiaty rosną nad _____.
Na _____ stole leży słownik. Ojciec kupił _____ samochód.
Uczniowie pracowali ze _____ komputerem. _____ aktorka zagrała w najnowszym filmie.



243. Popatrz na obraz Jana Matejki „Portret trojga dzieci artysty: Tadeusza, Heleny i Beaty” (ćwiczenie 242). Sporządź jego opis.



244. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Wypowiedzenie, zdanie, równoważnik zdania.

Wypowiedzenia ze względu na cel wypowiedzi

Wypowiedzenie to najmniejsza samodzielna jednostka porozumiewania językowego. Wypowiedzenia ze względu na cel wypowiedzi dzielą się na: 1) **pytające**, np. *Czy odrobiliście lekcje?*; 2) **oznajmujące**, np. *Dziś idziemy do teatru.*; 3) **rozkazujące**, np. *Chodźmy do domu!*

Do wypowiedzeń należą **zdania i równoważniki zdania**. Do zdań wchodzi czasownik w formie osobowej lub nieosobowej, np. W klasie *panuje* cisza.

Równoważnik zdania nie ma osobowej formy czasownika, ale możemy ją wprowadzić i w ten sposób przekształcić równoważnik w zdanie, np. *Dziadek w domu?* – *Czy dziadek jest w domu?*





Napisz po 1–2 przykłady zdań do podanych wyżej wiadomości (lub znajdź je w tekście).



245. Przeczytaj zdania i wskaż, które z nich mają formę zdań, a które – równoważników zdań?

Powstanie każdego obrazu poprzedza długa praca. Ponury październikowy wieczór 1844 roku. Próbował. Cisza! Rysował tak, rysował inaczej. Gromadka dzieci zebrała się przy dużym stole w jadalni. Najważniejsze jest wykończenie obrazu.



246. Przekształć równoważniki zdań na zdania.

Wsiadać do autobusu i zamykać drzwi. Chłopcy w szkole. W całym domu cisza.



247. Przeczytaj wypowiedzenia najpierw cicho. Zwróć uwagę na ich treść. Potem przeczytaj głośno. Ustal, jakie to są wypowiedzenia ze względu na cel wypowiedzi.

Jesienny deszcz i nuda. A tu chłopaki rozbrykane! Co jest wyjątkowego w tym domu? Co tam taki sześćoletni berbec potrafi! Mama ogłosiła konkurs z nagrodami. Mama tak zawsze! Cisza jak makiem zasiał! I kto by mógł wówczas przypuścić? Chłopiec chciał być malarzem i postawił na swoim.



248. Posłuchaj wiersza.

Tadeusz Szyma

Matejko

Żył przed wiekiem w wiekowym Krakowie
 Wąły, drobny, niepozorny człowiek,
 Co malował obrazy ogromne.
 By historię Ojczyzny przypomnieć –
 Trudne chwile i zwycięskie boje,
 Przeszłość świetną jak husarskie zbroje.
 To, co budzi dumę; i co boli,
 Chciał przypomnieć rodakom w niewoli –
 Obrazami opowiadać dzieje,
 Pędzłem, uczyć i budzić nadzieję...
 Tak po latach zszedł z jego palety
 Tłum rycerzy... Królewskie portrety
 Otoczyły go dostojnym kołem...



Jan Matejko, „Zawieszenie dzwonu Zygmunta na wieży katedry w roku 1521 w Krakowie”, 1874 r.

Znów zabłysły korony nad czołem
Kazimierza, Zygmunta, Stefana...
Pod dotknięciem pędzla Mistrza Jana!
I nim Polska powstała z niewoli,
On ją pierw w swych płótnach wyzwolił!
Sam dokonał tego w Krakowie
Wątły, drobny, niepozorny człowiek...



Bank słówek do tekstu:

Kazimierz – Казимир III Великий (1310–1370), польський король, останній представник династії П'ястів; **Zygmunt** – Сигізмунд III Ваза (1566–1632), король Польщі; **Stefan** – Стефан Баторій (1533–1586), польський король (з 1576), Великий князь Литовський та Руський, глава Речі Посполитої обох народів; **wątły** – кволий; **drobny** – худий; **niepozorny** – непоказний; **rodacy** – співвітчизники; **wyzwolić** – звільнити.

Związki wyrazowe: **zwycięskie boje** – переможні битви; **budzić nadzieje** – пробуджувати надії; **dotknięcie pędzla** – дотик пензля.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Czego nowego dowiedziałeś się o Janie Matejce? W jakim celu Matejko malował obrazy historyczne? Objaśnij znaczenie przenośni: **Obrazami opowiadać dzieje, Pędzlem, uczyć i budzić nadzieje.**



Praca w grupie.



Mów poprawnie.

Podany fragment wiersza przeczytaj cicho, a następnie głośno. Zwróć uwagę na odpowiednią intonację.

Tak po latach *zszedł* z jego palety
Tłum *rycerzy... Królewskie* portrety
Otoczyły go dostojnym kołem...



A. Wyjaśnij pisownię zapisanych kursywą wyrazów.

B. W pierwszym zdaniu wskaż główne części zdania.

C. W podanym zdaniu wytłumacz pisownię znaków interpunkcyjnych.

Znów zabłysły korony nad czołem
Kazimierza, Zygmunta, Stefana...
Pod dotknięciem pędzla Mistrza Jana!



Wybierz z wiersza zdanie, które najbardziej ci się podoba. Krótko uzasadnij swój wybór. Zamknij podręcznik, powtórz i zapisz zdanie z pamięci.



Wiem więcej

Jan Matejko (1838–1893) to najwybitniejszy przedstawiciel polskiego malarstwa historycznego XIX wieku. Odbył wiele podróży zagranicznych (Paryż, Wiedeń, Turcja, Czechy, Węgry, Włochy) i po Polsce.

Od połowy lat 50-tych tworzył obrazy głównie z dziejów Polski, poprzedzone wnikliwymi studiami historycznymi. Główne dzieła: „Stańczyk” (1862), „Kazanie Skargi” (1864), „Rejtan” (1866), „Unia Lubelska” (1869), „Stefan Batory pod Pskowem” (1872), „Zawieszenie dzwonu Zygmunta” (1874), „Bitwa pod Grunwaldem” (1878), „Hołd pruski” (1882), „Sobieski pod Wiedniem” (1883), „Kościuszkę pod Racławicami” (1888), „Konstytucja 3 maja” (1891). Jego uczniami byli Jacek Malczewski, Józef Mehoffer i Stanisław Wyspiański. Obecnie dzieła Matejki znajdują się głównie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie i w Warszawie.



Jan Matejko w pracowni w Szkole Sztuk Pięknych na tle obrazu „Konstytucja 3 maja”, Kraków, 1891 r. Fot. z atelier Juliusza Miena



249. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Podmiot i orzeczenie. Sposoby wyrażania podmiotu i orzeczenia

Ze względu na funkcję, jaką pełnią części zdania w jego budowie wyróżniamy **podmiot** (підмет), **orzeczenie** (присудок) i **określenia** (другорядні члени речення).

Podmiot jest główną częścią zdania, oznacza to, o czym w zdaniu orzekamy za pomocą orzeczenia: o osobach, zwierzętach, rzeczach, zjawiskach, o które pytamy **kto?** lub **co?**, np. *Turyści wrócili do domu (kto wrócił?).* *Kino podobało się wszystkim (co się podobało?).* Podmiot wraz z określeniami nazywamy **grupą podmiotu**.

Najczęściej w roli podmiotu występuje rzeczownik lub zaimek rzeczowny w mianowniku, np. *Marysia* uczy się świetnie. *Ona* jest zdolna. W roli podmiotu mogą wystąpić także inne części mowy, użyte w znaczeniu rzeczownika, np. *Chorzy* czekali na lekarza. Często opuszczamy w zdaniu podmiot, jeśli możemy się go domyślić, np. *Jutro pojedziemy na wycieczkę* (*my*).

Orzeczenie jest główną częścią zdania, która oznacza czynność lub stan tego, na co wskazuje podmiot, np. *Uczennica zadaje pytania* (*co robi uczennica?*). Orzeczenie wraz z jego określeniami nazywamy **grupą orzeczenia**.

W roli orzeczenia występuje zazwyczaj czasownik w formie osobowej w różnych czasach i trybach, np. *Chłopcy wybrali się* na wycieczkę. *Jedźmy* na wycieczkę. *Wybralibyśmy się* na wycieczkę, gdyby nie padał deszcz. Takie orzeczenie nazywamy **orzeczeniem czasownikowym**. Orzeczenie, złożone z dwóch wyrazów, z czasownika i innej części mowy, które oznacza cechę tego, na co wskazuje podmiot, nazywamy **orzeczeniem imiennym**, np. *Janek jest pracowity*. Pierwszą częścią orzeczenia imiennego jest czasownik, który nazywamy **łącznikiem** (formy osobowe czasowników **być, stać się, zostać**). Drugą część orzeczenia imiennego nazywamy **orzecznikiem**. W roli orzecznika występują: przymiotnik, rzeczownik, zaimek rzeczowny, liczebnik lub przysłówek, np. *Wieczór był ciepły*. *On jest marynarzem*. *Bądź zawsze sobą*.



250. Uzupełnij zdania brakującą częścią. Jak się nazywa ta część zdania?

Żył przed wiekiem w Krakowie . powstała z niewoli. malował ogromne obrazy.



251. Wypisz z tekstu podmioty wraz z orzeczeniami. Wskaż zdania, w których nie występuje podmiot. Powiedz, jakie części mowy występują w roli podmiotu. Wskaż orzeczenia i powiedz, w jakiej formie one występują.



W swej wiejskiej siedzibie siedział pogrążony w pracy Jan Kochanowski. Przygotowywał fraszki. Nagle za oknem zaturkotało. Goście przyjechali. Pan Jan u progu ich witał. Pani domu pobiegła do kuchni. Dwór czarnoleski w porównaniu z siedzibami magnackimi był skromny. Siadano przy stole według starszeństwa. Weszli chłopcy. Wszyscy kolejno myli ręce.



252. W zdaniach, w których nie występuje podmiot, wyjaśnij, jak można się domyślić, do jakich podmiotów odnoszą się orzeczenia.

Zebrali się przy dużym stole w jadalni. Po skończeniu szkoły zapisał się do Akademii Sztuk Pięknych. Nieraz zadajemy sobie pytanie. Namalowałem obraz farbami olejnymi. Po trudnych latach studenckich dostaje wreszcie dyplom.



253. Znajdź w podanych zdaniach orzeczenia czasownikowe i imienne. W orzeczeniach imiennych ustal łącznik i orzecznik.

Moja siostra studiuje na Politechnice. Niebo zasuwa się chmurami. Deszcz dzwoni o szyby. Jutro będzie klasówka. Chętnie chodzimy do szkoły. Słońce skryło się za lasem. Podróżować jest przyjemnie.



254. Przeczytaj tekst, obejrzyj ilustrację i zdjęcie.

Hanna Januszewska

Słowa prawdziwe

– Franek – mówi ojciec – co to za zeszyt?
 – A to mój – odpowiada Franek.
 – No... no... – kręci głową ojciec i rozkłada zeszyt na stole pod lampą. Przewraca zasmalowane kartki jedna po drugiej. Pożal się Boże, jak ten zeszyt Franka wygląda!

Tu zapisane, co zadane z arytmetyki, a tam – na skos – co z polskiego. Obok nabazgrany samolot. Obok samolotu – krzyżówka. Na następnej stronie wielki tytuł: „Przygody w aeroplanie” – i gęste szeregi pisma.

– Co to takiego: „Przygody w aeroplanie”? – pyta ojciec.



*Harold Andersen,
 „Młody chłopak studiuje”*

– To moja... powieść – zaczerwienił się Franek.
– To ty powieść piszesz?
– Tak – mówi Franek i podnosi głowę. – Chciałbym być pisarzem, jak dorosnę.

– Nie mam nic przeciwko temu – uśmiecha się ojciec. – Tylko...
– Tylko co?— pyta Franek.
– Tylko – nie wiem, co z twoją pracowitością będzie.
– O, to tak łatwo pisać! – zakrzyknął Franek. – To dużo łatwiejsze niż arytmetyka!

– Tak myślisz? – odezwał się nagle dziadek ze swego fotela i odłożył gazetę.

– No myślę. Pisze się, jak jakiś pomysł do głowy przyjdzie... i już.

– I myślisz, że taka pisanina będzie zawsze coś warta? Będzie dziełem?

– Dziełem?

– Tak: dziełem. Wynikiem nie tylko zdolności, ale głębokiego przemyślenia i pracy. Ach, Franek, dzieciaku! Czegokolwiek się podejmiesz, jakikolwiek zawód obierzesz, aby czegoś dokonać, musisz do zdolności dodać swoją ciężką pracę. Posłuchaj, co ci opowiem.

Franek bardzo lubi opowiadania. Przysuwa się z krzesłem do jego fotela.

Dziadek wpatruje się chwilę w światło lampy leżące złotym kręgiem na stole.

Po czym zaczyna opowiadać.

– Było to przed pierwszą wojną światową. Na końcu Alej Ujazdowskich szumiały, jak dziś, drzewa Łazienek. Jak dziś, po wodach stawu pływały łabędzie, okrążając biały pałacyk królewski. Nieraz tam chodziłem. Raz, jesiennym przedpołudniem, spotkałem, idąc długą aleją, niepozornego człowieka w ciemnym, skromnym ubraniu. Siwiejący zarost otaczał jego szczupłą twarz, oczy spoglądały spokojnie spoza szkieł okularów. Szedł powoli, jakby z trudem. Spokojnie rozglądał się wokół. Zatrzymywał się przy szerokich trawnikach, przypominających polany, przy skupionych drzewach. Zdawał się śledzić blask słońca w złotych, jesiennych liściach.



*Wiewiórka w
Łazienkach
Królewskich, fot.
Marcin Borkowski*

Gdy któraś z licznych wiewiórek śmignęła przez aleję, by dopaść wysokich pni drzew, odprowadzał ją wzrokiem, jakby chciał zapamiętać każdy jej ruch, każdy błysk w ciemnych, żywych oczach zwierzątka.

– Kto to był, dziadku – wyrwało się Frankowi – malarz? Dziadek pokręcił głową z uśmiechem.

– Nie, był to pisarz. Jeden z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych polskich pisarzy: Aleksander Głowacki, znany pod pseudonimem Bolesław Prus.

– Ach! – zawołał Franek.

– Tak, człowiek ten, który w dziełach swych chciał przedstawić świat prawdziwie, nie tracił czasu nawet na przechadzce. Patrzył, nasłuchiwał, aby wszystko opisać najwierniej, gdyż wiedział, że im więcej będzie prawdy w jego prostych, pięknych słowach, tym bliższe będzie jego dzieło doskonałości. Każdy ruch liści na wietrze, każdy skok zwierzątka utrwał w pamięci, zapisywał, by korzystać z tych notatek, gdyby go pamięć zawiodła.

Franek westchnął. Wydawało mu się to aż dziwne, by tak wielki pisarz zadawał sobie tyle trudu, aby otaczającą go przyrodę tak wnikliwie obserwować. Tymczasem dziadek ciągnął dalej. Wróciwszy do swego skromnego mieszkania, którego jedynym bogactwem były książki, do których często zaglądał – zasiadał Bolesław Prus przy biurku, aby pracować. Nieraz notował w małym zeszytiku spostrzeżenia z całego dnia. Nie spoczął nigdy w swych uciążliwych poszukiwaniach słów odpowiednich do wyrażenia tego, co czuł, widząc czy słysząc. Po przechadzkach notatnik Bolesława Prusa wypełniał się króciutkimi zapiskami, np. „Jesień. Z rana biały szron na trawnikach, mostku, liściach. Na tle zielonych sosen żółte drzewa liściaste.” „Ogród w jesieni. Trawniki zasypane zupełnie wędnącymi liśćmi. Dywan żółty z zielonawym odcieniem.”

Dziadek przerwał i zamyślił się. Zamyślił się i Franek, oparłszy głowę na dziadka kolanach. Dłoń dziadka spoczęła na czuprynie chłopca. Widzisz, mój drogi, tak pracował człowiek obdarzony wielkim talentem. Nie dość mu jednak było patrzeć i śledzić. Chciał on jeszcze do gruntu poznać ten język, którym władał sprawnie. Nie żałował trudu, aby badać czasowniki, rzeczowniki, zastanawiać się nad ich znaczeniem. To też była żmudna, ale nie byle jaka praca, lecz kochał ją, kochał swój zawód pisarza. Wiedział, że pisać, to jakby budować coś ze słów. Marny to murarz, który nie wie nic o cegle i zaprawie. Marny to pisarz, nie znający całej mocy i wielkości słowa.

Dziadek umilkł. Wiatr jesienny uderzał o szyby. Dziadek wpatrzył się w ciemne okno. Może ów brzęczący wiatr przypominał mu tamtą jesień, złote liście na ścieżkach Łazienek i niepozornego człowieka, który był nie tylko wielkim pisarzem, ale i niestrudżonym pracownikiem w swoim pięknym zawodzie.



Bank słówek do tekstu:

Aleje Ujazdowskie – Уяздовські Алеї, одна з найкрасивіших вулиць у Варшаві; **Łazienki** – Лазенки, палацо-парковий комплекс, улюблене місце прогулянок варшав'ян; **rozkładać** – розкладати; **nabazgrany** – *зневажл.* намазюканий; **zaczerwienić się** – зачервонітися, почервоніти (про обличчя, щоки); **pracowi- tość** – працюovitість; **dzieło** – тут у значенні: художній твір; **doskonałość** – досконалість; **notatka** – замітка.

Związki wyrazowe: **zasmarowane kartki** – засмалцьовані сторінки; **pożal się Boże** – тут у значенні: погано; **gęste szeregi** – густі рядки; **jak dorosnę** – коли я виросту; **nie mam nic przeciwko temu** – я не маю нічого проти цього; **głębokie przemyślenia** – глибокі роздуми; **szczupła twarz** – худорляве обличчя; **pamięć zawiodła** – пам'ять підвела; **zadawać tyle trudu** – покладати стільки праці; **wni- kliwie obserwować** – вдумливо спостерігати; **więdnące liście** – зів'яле листя; **do gruntu poznać** – пізнати ґрунтовно; **brzęczący wiatr** – вітер, який гуде, віє; **niestrudzony pracownik** – невтомний трудівник.



zdolność – здібність

śmigać – пробігати

uciążliwy – обтяжливий

sprawnie – справно

zaprawa – загартування

wpatrywać się – вдивлятися

przechadzka – прогулянка

śledzić – стежити

żmudny – копіткий



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jak wyglądał zeszyt Franka? Kim chciałby zostać Franek, kiedy doro- śnie? O kim dziadek opowiedział Frankowi? Podaj: imię i nazwisko, pseudo- nim, zawód, najważniejszą cechę charakteru tej osoby. Jakie pouczenie dla Franka jest w opowiadaniu dziadka? Jak rozumiesz zdania: „*Pisać, to jakby budować coś ze słów. Marny to murarz, który nie wie nic o cegle i zaprawie*”? Jak pisać, by zostać pisarzem z prawdziwego zdarzenia? Czego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o pisarzu Bolesławie Prusie?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszyst- kie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Sporządź plan do podanego tekstu.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji Ha- rolda Andersena „*Młody chłopak studiuje*”. Podziel się spostrzeżeniami z ko- legą / koleżanką z klasy.



W tekście znajdź różne rodzaje wypowiedzeń ze względu na cel wypowiedzi.



Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmierne części mowy.



Wiem więcej

Bolesław Prus, właściwie **Aleksander Głowacki** (1847–1912) to polski pisarz, prozaik, nowelista i publicysta, współtwórca polskiego realizmu, kronikarz Warszawy, myśliciel i popularyzator wiedzy, działacz społeczny. Twórczość prozatorska Prusa należy do największych osiągnięć literatury polskiej. Najważniejsze dzieła pisarza: powieści „Placówka” (1885–1886), „Lalka” (1887–1889), „Faraon” (1895–1896).



255. Czytaj, zadawaj pytania, odpowiadaj (łańcuszek). Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Sposoby wyrażania przydawki

Przydawka (означення) to określenie rzeczownika, które oznacza cechy osób, przedmiotów i pojęć, np. *czerwony ołówek*. Przydawki odpowiadają na pytania **jaki?, który?, czyj?, ile?, czego?, z czego?**

Rozróżniamy przydawki wyrażane: 1) przymiotnikiem, zaimkiem przymiotnym lub liczebnikiem, np. *nasza klasa, drugi dom*; 2) przez rzeczownik w tym samym przypadku, co rzeczownik określany, np. *miasto Warszawa*; 3) przez rzeczownik lub zaimek rzeczowny w przypadku zależnym, np. *dom ojca*; 4) przez przyimek z rzeczownikiem w formie przypadku zależnego, np. *dom z cegły*.

Jeśli przydawka wyrażana przymiotnikiem oznacza zasadniczą cechę określanego przedmiotu, stawiamy ją po rzeczowniku, np. Orzeczenie *imiennie* składa się z dwóch wyrazów.





256. Przepisz podane związki wyrazowe i określ, za pomocą jakiej części mowy zostały wyrażone przydawki.

Ładna pogoda, twoja ciocia, druga godzina.
Pan Kraśnicki, rzeka Wisła, miasto Kielce.
Skład materiałów, jezioro łabędzie.
Pomnik z brązu, szufelka do warzyw.



257. Dobierz do podanych rzeczowników przydawki. Korzystaj z pomocy nauczyciela.

Kazimierz, Leszek, Bolesław, Ludwik, Władysław.

Wyrazy pomocnicze: Węgierski, Łokietek, Chrobry, Wielki, Biały.



258. Wypisz z podanego tekstu przydawki wraz z wyrazami określanymi. Wskaż, w jakich formach przypadkowych występują przydawki.

Prus chciał jeszcze do gruntu poznać język. To była żmudna praca. Kochał swój zawód pisarza. Marny to pisarz, nie znający całej mocy i wielkości słowa. Bolesław Prus był wielkim pisarzem, ale i niestrudzonym pracownikiem w swoim pięknym zawodzie.



259. Przeczytaj opowiadanie z podziałem na role.

Mira Jaworzakowa

Nauka jest dla wszystkich

Gaston i Michel pracowali w jednej ze znanych gazet paryskich. Był dzień wiosenny 1903 roku. Michel, idąc z towarzyszem gwarną ulicą Paryża, mówił bez przerwy.

– Ach, pomyśl tylko! Oto idziemy przeprowadzić wywiad z najślawniejszymi ludźmi Francji... – Piotr i Maria Curie są już znani na całym świecie... – wtrącił sucho Gaston.

– Właśnie, to chciałem powiedzieć... na świecie – sprostował szybko Michel. – Pani Curie podobno jest Polką i nazywała się Skłodowska.

– Na pewno, nie „podobno” – znów wtrącił Gaston. – Ale uniwersytet kończyła w Paryżu.

– I kto by pomyślał: kobieta zrobiła takie odkrycie! Gaston skinął potakująco głową.



*Maria
Skłodowska-Curie*

Ludzie, którzy dokonali takiego odkrycia, muszą być szalenie bogaci – wykrzyknął Michel. Stanęli przed skromnym, małym domkiem zasłoniętym z jednej strony.

– Coś takiego! – bąknął Michel, szarpiąc za klamkę. Ale była zamknięta.

– Będziemy stukać – zdecydował Gaston. Zrobili taki hałas, że wreszcie drzwi domku otworzyły wybiegła z nich mała, sześciolatka może dziewczynka.

– Moje dziecko! – zawołał uradowany Michel. – Otwórz furtkę i zaprowadź do państwa Curie. Czy wiesz, kto to są państwo Curie?

– Wiem – odpowiedziała. – Przecież to moi rodzice! A ja nazywam się Irena.

– Co – zdumieli się obaj dziennikarze. – Rodzice? Więc zaprowadź nas do nich. Wiesz – próbowali tłumaczyć – my jesteśmy z gazety. Napiszemy o twoich rodzicach, wszyscy będą czytać...

– Nie otworzę furtki.

– Cóż to za dziecko! – westchnął Michel i nagle pac dłonią w czoło. – Rozumiem, rodziców pewnie nie ma mu. Powiedz nam w takim razie, gdzie jest laboratorium?

– Szopa jest przy ulicy Lhomond – powiedziała mała.

– Nie szopa, dziewczynko. La-bo-ra-to-rium! – sylabizował najładniej, jak umiał, Gaston. – Laboratorium, w którym twoi rodzice zrobili odkrycie.

Irena wzruszyła szczupłymi ramionami.

– Odkrycie zrobili w starej szopie. Rodzice nie mają innego laboratorium.

– Uff! – westchnęli dziennikarze. – Nie dogadamy się z tym dzieckiem! Chyba kiedy indziej przyjdziemy.

– Czy to kto słyszał, żeby takie światowe odkrycie zrobione w szopie? – Michel pokręcił głową. – I nawet samochodu nie mają, bo garażu tu nigdzie nie widać...

Maria Curie wyszła właśnie z kuchni, gdzie smażyła omlety na obiad.

– Piotrze – przypomniała mężowi – listonosz przyniósł dziś dużą pocztę: nie zdążyłam przeczytać listów. Ireno, umyj ręce przed obiadem.

Drobna twarz Marii rozjaśniła się uśmiechem, gdy zwróciła się do córki. Piotr tymczasem przeglądał listy; przychodziły z całego świata.

– To jest list z Ameryki – powiedział Piotr Curie. – Chcą tam uruchomić fabrykę radu i proszą o wskazówki.

Podając żonie list, dodał:

– To ty właściwie, Mario, wynalazłaś sposób produkcji...

Maria Curie czytała list.

– Tyle pieniędzy możemy otrzymać za nasz wynalazek... – szepnęła jakby ze zdziwieniem.

Nagle podniosła oczy na męża.

– Zrobiliśmy wynalazek naukowy, Piotrze, nauka dla wszystkich. Nie możemy zarabiać na niej...

– Trzeba, żebyśmy się zastanowili jednak – powiedział cicho Piotr, któremu twarz rozjaśniła się uśmiechem. Widzisz, mamy tyle potrzeb codziennych i... i...

Piotr Curie wypowiada swoje najgorętsze marzenie:

...i laboratorium moglibyśmy mieć do pracy.

Ale Maria wie już, że rozumieją się dobrze z mężem: że wspomina on o tym wszystkim, by sumiennie, dobrze rozważyć całą sprawę.

Maria położyła list na stole.

– Nasz wynalazek, rad, będzie służył jako środek leczniczy i nie będziemy się na nim bogacić.

Oboje odetchnęli z ulgą: oto już wiedzą, co zrobić. Odpiszą dziś wieczorem dokładnie, obszernie, jak należy produkować rad, żeby go było dużo, żeby nim można było obdzielić wszystkie szpitale świata. Odpiszą, że pracowali dla nauki, dla ludzi i że żadnych pieniędzy za wskazówki nie chcą.

Irena już stała we drzwiach od dłuższej chwili, z niepokojem patrząc to na ojca, to na matkę.

– Umyłam ręce, a obiadu jeszcze nie ma!

Maria wybuchnęła śmiechem.

– No widzisz, Ireno! Tak się zdarzyło, że dziś obiad będzie później. Chodź, pomożesz mi ustawić talerze...

Piotr Curie otworzył szeroko okno, przez które wpadło świeże, chłodne jeszcze, wiosenne powietrze.

– A po obiedzie – powiedział – po obiedzie może sobie zrobimy święto.

I gdy wieczorem Gaston z Michelelem, po daremnym stukaniu w furtkę wiodącą do małego domku, zniechęceni wracają ulicą, mijają ich wesółą, roześmianą trójkę na rowerach, obładowanych polnymi kwiatami.

Nie poznają małej dziewczynki, z którą rano rozmawiali, a już zupełnie nie przychodzi im na myśl, że ta szczupła, skromna kobieta, troskliwie wioząca kwiaty – jest właśnie najślawniejszą w świecie uczoną polską, Marią Skłodowską-Curie.



*Maria Skłodowska-Curie
i Piotr Curie, 1895 r.*



Bank słówek do tekstu:

rad – радій, радіоакtywny хімічний елемент, відкритий у 1898 році П'єром Кюрі і Марією Склодовською-Кюрі.

Związki wyrazowe: **gwarna ulica** – галаслива вулиця; **szczuple ramiona** – худорляві плечі.



wtrącić – вставити
klamka – ручка
szopa – сарай
wskazówki – настанови
bogacić – збагачуватися
zniechęceni – знеохочені

sprostować – спростувати
furtka – хвіртка
dogadać się – домовитися
zdziwienie – здивування
środek leczniczy – лікувальний засіб



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Dokąd udali się dziennikarze Gaston i Michel i w jakim celu? Kto wybiegł z domu państwa Curie? Gdzie pracują Maria Skłodowska-Curie i Piotr Curie? Czy mają własne laboratorium? Jaki list otrzymali państwo Curie? Czemu Maria i Piotr nie chcieli zarabiać na nauce? Znajdź i przeczytaj uważnie fragment, który wyjaśnia, dlaczego uczeni odmówili przyjęcia honorarium za swoje instrukcje? Jak świętowała rodzina po obiedzie? Zastanów się, dlaczego wieczorem Gaston i Michel nie poznali Irenę i jej matkę?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Sporządź plan do tekstu „**Nauka jest dla wszystkich**”.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie zdjęcia „**Maria Skłodowska-Curie i Piotr Curie**”. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



Znajdź po jednym przykładowi różnych rodzajów zdań ze względu na cel wypowiedzi. Przeczytaj i wyjaśnij pisownie znaków interpunkcyjnych w tych zdaniach.



Praca w grupie.



A. Zapisz do zeszytu 1 zdanie (do wyboru). Podkreśl w nim nieodmienne części mowy.

B. Wypisz z tekstu: nazwy własne, przymiotniki, liczebniki, określające liczbę obiektów, czasowniki. Znajdź podstawę słowotwórczą i formanty w jednym z wyrazów (do wyboru).

C. Znajdź imiona własne i wyjaśnij ich pisownię.



260. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Zapisz wyrazy do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie.



Sposoby wyrażania dopełnienia i okolicznika

Dopełnienie to drugorzędna część zdania, która należy do grupy orzeczenia, dostarcza dodatkowych informacji o czynności wyrażonej przez oznaczenie, np. Spacerowałem z *przyjacielem*. W funkcji dopełnienia występują rzeczowniki i zaimki-rzeczowne w przypadkach zależnych, odpowiadające na pytania *kogo?*, *czego?*, *komu?*, *czemu?*, *kogo?*, *co?*, *kim?*, *czym?*, *o kim?*, *o czym?*

Dopełnienie bliższe występuje po czasownikach przechodnich. Po zamianie konstrukcji zdania z czynnej na bierną ono staje się podmiotem, np. Oglądałam *obraz*. *Obraz* był oglądany przeze mnie.

Dopełnienie dalsze to każde inne, które w konstrukcjach biernych nie może stać się podmiotem, np. Opowiadaliśmy *o filmie*.

Po czasownikach z przeczeniem *nie*, po czasownikach, które mają znaczenie przeczące oraz po czasownikach *chcieć*, *żądać*, *pragnąć*, *pilnować*, *strzec*, *szukać*, *przestrzegać*, *zapominać*, *potrzebować* używamy dopełnienia w dopełniaczu, np. Nie przeczytałem tej *książki*.

Okolicznik to drugorzędna część zdania, należąca do grupy orzeczenia, informuje o okolicznościach, jakie towarzyszą czynnościom i stanom wyrażonym przez czasownik, np. Było mi *przyjemnie*.

Wśród okoliczników wyróżniamy: 1) **okolicznik miejsca**, który odpowiada na pytania: *gdzie?*, *skąd?*, *dokąd?*, *którędy?*, np. Spotkamy się *w parku*; 2) **okolicznik czasu**, o który pytamy: *kiedy?*, *jak długo?*, *odkąd?*, *jak często?*, np. Poczekaj *chwilę*; 3) **okolicznik sposobu**, który odpowiada na pytania: *jak?*, *w jaki sposób?*, np. *Proszę odpowiadać ustnie*; 4) **okolicznik przyczyny**, o który pytamy: *dlaczego?*, *z jakiej przyczyny?*, np. Trzęśli się *ze strachu*; 5) **okolicznik celu**, o który pytamy: *po co?*, *w jakim celu?*, np. *Dla zdrowia uprawiamy sport*; 6) **okolicznik warunku**, który odpowiada na pytanie *pod jakim warunkiem?*, np. *W razie burzy nie pójdziemy na spacer*; 7) **okolicznik przyzwolenia**, o który pytamy: *mimo co?*, *wbrew czemu?*, np. *Mimo zamieci* wybraliśmy się na miasto; 8) **okolicznik skutku**, który odpowiada na pytanie *z jakim skutkiem?*, np. *Z powodzeniem* pracuje na nowym stanowisku; 9) **okolicznik stopnia i miary**, o który pytamy: *w jakim stopniu?*, *jak bardzo?*, *ile?*, np. Byłem *trochę* przeziębiony.



261. Uzupełnij zdania przydawkami, dopełnieniami, okolicznikami. Wskaż, jakie części mowy użyłeś / użyłaś?

Nasza szkoła znajduje się (gdzie?) . Jadę do niej (na czym?) . Obok szkoły mieści się (co?) . W (jakiej?) klasie zaczyna się lekcja. Nauczyciel dyskutował (z kim?) .



262. Wypisz ze zdań okoliczniki, określ kategorię znaczeniową i wpisz do tabeli: 1) okolicznik miejsca; 2) okolicznik czasu; 3) okolicznik sposobu; 4) okolicznik przyczyny; 5) okolicznik celu; 6) okolicznik warunku; 7) okolicznik przyzwolenia; 8) okolicznik skutku; 9) okolicznik stopnia i miary.

Ojciec pracował do nocy. Film trwa dwie i pół godziny. Z sukcesem wykonałyśmy zadanie. Chodźmy do sklepu po chleb! Po lekcjach idziemy po nowe podręczniki. Z trzaskiem otworzono drzwi. Wbrew oczekiwaniom była miłą koleżanką. Radko wracam do tych wspomnień. Przyniosłam dwie siatki warzyw. Z lasu wracało towarzystwo. Chłopiec przeszedł przez ulicę. Pomimo niego w przedziale nikogo nie było. Prawie skończyłem pracę domową. Odtąd jemu nie wierzę. Dla zrozumienia powtórzyłem zdanie. Na wypadek deszczu kupiłem płaszcz.



263. Posłuchaj tekstu.

Marek Kamiński – podróżnik, polarnik, odkrywca

Marek Kamiński (ur. 24 marca 1964 r. w Gdańsku) jest podróżnikiem, polarnikiem, pisarzem, założycielem fundacji pomagającej osobom chorym i niepełnosprawnym, biznesmenem – określę na jego działalność można by mnożyć. Sam Kamiński dodałby jeszcze chętnie – miłośnik literatury, mąż Kasi, ojciec Poli i Kaya.



Pierwsze wyprawy Marek Kamiński podjął jeszcze w czasach szkolnych. W 1978 roku odbył rejs statkiem towarowym do Danii, a rok później do Maroka. W czasie studiów filozoficznych na Uniwersytecie Warszawskim dużo podróżował autostopem – po Europie i w Meksyku.

Kierunek podróży Kamińskiego wyznaczyła jednak wyprawa na Spitsbergen w 1990 roku i przyjaźń z Wojtkiem Moskałem, z którym w 1995 r. zdobywa biegun północny. Tego samego roku, już samotnie, Kamiński dociera na biegun południowy, co czyni go pierwszym człowiekiem, który zdobył dwa bieguny w ciągu roku. Kolejne lata

to ciąg podróży po całym świecie (Afryka, Ameryka Południowa, Australia) i kolejne rekordy. Wyprawy Kamińskiego od początku cieszyły się dużym zainteresowaniem mediów, jednak z czasem nabrały one charakteru kampanii społecznych. Najślynniejszą z nich była akcja „Razem na Biegun”, w której Kamiński ponownie zdobył dwa bieguny w ciągu roku, ale tym razem dokonał tego wraz z Jasiem Mela, chłopcem, który utracił w wypadku część prawej ręki i lewej nogi, oraz Wojtkiem Ostrowskim, który uwiecznił wyprawy w filmie „Razem na biegun”.



Wyspa Spitsbergen

Innym projektem o nazwie „Z Polą przez Polskę” była podróż Kamińskiego wraz z żoną i córką wzdłuż biegu Wisły, którego celem było pokazanie, że małe dziecko nie musi być przeszkodą w podróżowaniu. Sam Kamiński tak pisze o ewolucji swoich podróży: „Najpierw pochłaniało mnie poznawanie świata samo w sobie, przygoda, pokonywanie fizycznych słabości. Z czasem jednak dojrzałem do myśli, że z moich podróży powinno wynikać coś ważnego dla innych ludzi” (wg Mateusza Płatosy).



Bank słówek do tekstu:

Spitzbergen – Шпіцберген, норвезький острів, розташований у Північному Льодовитому океані.

Związki wyrazowe: ciąg podróży – перебіг подорожі; kampania społeczna – суспільна кампанія; **poznać świat sam w sobie** – пізнати світ сам по собі.



podróżnik – мандрівник
odkrywca – відкривач
niepełnosprawny – інвалід
pochłaniać – поглинати
biegun północny – Північний полюс
biegun południowy – Південний полюс



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kiedy Marek Kamiński podjął pierwsze wyprawy? Dokąd podróżował? Jaka wyprawa wyznaczyła kierunek podróży Kamińskiego? Jakich osiągnięć dokonał M. Kamiński? Wymień nazwy akcji, w których brał udział podróżnik. Znajdź i przeczytaj fragment, w którym Kamiński mówi o ewolucji swoich podróży. Czy lubisz podróżować? Co chciałbyś / chciałabyś zwiedzić, dokąd pojechać?



Praca ze słownikiem. Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Spróbuj znaleźć nazwy geograficzne w tekście. Wyjaśnij ich pisownię.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji „Wyspa Spitsbergen”. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



Ułóż plan do tekstu i wypisz wyrazy kluczowe. Skomentuj jego treść na podstawie pytań do tekstu. Odpowiedzi zapisz do zeszytu.



264. Przeczytaj tekst pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Zdanie bezpodmiotowe. Wyrazy poza związkami zdania

W **zdaniach bezpodmiotowych** nie ma podmiotu i nie można się go domyślić ani na podstawie formy orzeczenia, ani na podstawie zdań poprzednich, np. *Świtało. Wieczorem się ochłodziło.*

W zdaniach bezpodmiotowych w funkcji orzeczeń czasownikowych mogą wystąpić bezosobowe formy czasownika zakończone na **-no** lub **-to**, np. *Przyniesiono mleko.*

Oprócz głównych i drugorzędnych części w zdaniach występują wyrazy oraz ich połączenia, które nie wchodzą w związki składniowe. Są to **wyrazy poza związkami zdania**. Do nich należą: 1) **wołacz** (клична форма), rola którego polega na kierowaniu treści zdania ku odbiorcy, np. *Aniu, podaj mi książkę*; 2) **wyrazy wtrącone** (вставні слова і словосполучення) wskazują na kontekst lub wyrażają osobisty stosunek mówiącego do wypowiedzianej myśli, np. *Matka, jak widać, o wszystkim wiedziała. Moim zdaniem, to dobra muzyka.*



Wołacze oddzielamy przecinkiem, np. *Wojtku, chodź że z nami!* Wyrazy wtrącone oddzielamy przecinkami lub myślnikami, np. *Moim zdaniem, musisz wziąć udział w koncercie. Nauczyciele – jak wiadomo – mają rację.*



265. Wskaż zdania bezpodmiotowe, w których nie można domyślić się podmiotu na podstawie orzeczenia.

Wiedziano o tym w okolicy. Kuje w boku. Wysłuchaj mnie! Wypogodziło się. Odpowiadałem bardzo dobrze. Będzie padało. Bawiono się hucznie. Dojechałem dobrze.



266. Wskaż w podanych wypowiedzeniach wyrazy poza związkami zdania. Zwróć uwagę na interpunkcję.

Pani, naszym zdaniem, doskonale uczy. Pani profesor, kiedy mamy egzamin? Mamo, dolej mi soku. Podejdz, Janku, do tablicy. Wreszcie święta – być może – szczęśliwe.



267. Odgadnij, kto to jest?

1. Wybitny kompozytor, nazwisko którego znane jest na całym świecie. W wieku sześciu lat rozpoczął naukę gry na fortepianie. Już jako siedmiolatek komponuje swój pierwszy utwór „Polonez B-dur”, który zapisuje ojciec. Szybko zostaje uznany za cudowne dziecko. Zawsze był wierny jednemu instrumentowi. To twórca arcydzieł polskiej i światowej muzyki. Poeta Cyprian Kamil Norwid powiedział o nim: „Rodem warszawianin, sercem Polak, a talentem świata obywatel”.



2. Na okładce jednej z jej książek jest mała dziewczynka, białe gąski i śmieszny krasnoludek. Autorka baśni „O krasnoludkach i sierotce Marysi” pisała nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych. Ukochała biedny lud i była wrażliwa na jego niedolę. Sama uczyła swoje dzieci i wychowywała w wielkiej miłości do ojczyzny.



3. W jej rodzinie nauka odgrywała ważną rolę. Ojciec był nauczycielem matematyki i fizyki, matka – właścicielką najlepszej szkoły dla dziewcząt w Warszawie. Jedną z pierwszych kobiet – studentek paryskiej Sorbony. Jako pierwsza kobieta na świecie uzyskała tytuł doktora nauk ścisłych. Dwukrotnie otrzymała Nagrodę Nobla w 1903 roku w dziedzinie fizyki i w 1911 roku w dziedzinie chemii za odkrycie radu i polonu. Rad okazał się później pomocny w leczeniu nowotworów. Doświadczenia prowadziła razem z mężem w starej szopie, przerobionej na laboratorium.



4. Pierwszą wyprawę odbył do Afryki i Maroka w wieku 14 lat. Jako pierwszy i jedyny na świecie zdobył oba bieguny Ziemi w ciągu jednego roku. 23 maja 1995 roku zdobył biegun północny, a 27 grudnia 1995 roku zdobył biegun południowy. W 2004 roku ponownie odbył wyprawę na oba bieguny, tym razem wraz z niepełnosprawnym Jankiem Melą.



5. Osoba, dla której bardzo ważne były dzieci. Po ukończeniu medycyny pracował w warszawskim szpitalu dziecięcym. Domagał się uznania dziecka za pełnowartościowego człowieka, które ma prawo być sobą i ma prawo do szacunku. To autor wielu książek dla dzieci i młodzieży, m.in. „Król Maciuś I”. Prowadził audycje dla dzieci w radiu. Pracował i żył z dziećmi i dla dzieci. Do końca swoich dni nie opuścił dzieci.



268. Wyszukaj w tabeli nazwiska słynnych Polaków.

S	K	P	I	Ł	S	U	D	S	K	I
L	M	I	C	K	I	E	W	I	C	Z
S	A	E	G	J	Z	L	O	N	H	K
D	T	A	H	P	R	A	J	T	O	L
C	E	Z	B	F	I	O	T	L	P	O
W	J	E	R	U	K	B	Y	S	I	C
Z	K	A	S	D	F	O	Ł	I	N	G
D	O	F	G	I	K	P	A	C	O	B
K	O	P	E	R	N	I	K	S	Z	E

(Mickiewicz, Kopernik, Chopin, Piłsudski, Wojtyła, Matejko)

Ortografia



TEMAT 13. PODRÓŻE. CIEKAWY MIEJSCA W POLSCE. ORTOGRAFIA



269. Posłuchaj tekstu.

Leszek Kołakowski

Dlaczego lubimy podróżować?

Po co podróżujemy? Wydaje się, że to nie-mądre pytanie, bo każdy wie, dlaczego i po co. Jest jednakowoż wiele rzeczy, które wydają się oczywiste, a po zastanowieniu takimi być przestają. Czy podróżowanie jest to zachowanie instynktem wiedzione i co to miałyby być za instynkt? Czy doznajemy satysfakcji stąd, że doświadczamy czegoś, co po prostu NOWE, że nowość jako taka nas przyciąga? A jeśli tak, czy nie jest to dziwne zadowolenie?



Wedle wielopokoleniowych doświadczeń, świat nie odnosi się do nas przyjaźnie. Powinniśmy więc tego, co nowe i nieznanne, się wystrzegać, a cenić sobie to, co już w doświadczeniu oswojone i bezpieczne, siedzieć w znajomych kątach i chodzić po wydeptanych ścieżkach. Ale tak nie jest. Dlaczego ludzie, ledwo zlikwidowali białe plamy na mapach, rzucili się do niedawno jeszcze niewyobrażalnych wojaży po wielkiej przestrzeni i o coraz dalszych przestrzeniach marzą?

Tu mówimy o podróżach, gdzie chodzi nam, podróżnikom o doświadczenie czegoś nowego, o kontakt z jakąś rzeczywistością nieznajomą. Nie, nie żądza wiedzy, nie ochota ucieczki, ale ciekawość. Uczni mówią nam, że ciekawość, czyli potrzeba bezinteresownego badania otoczenia, przechowuje się u ludzi przez całe życie i że jest to ludzka zdolność. Jesteśmy ciekawi nie dlatego, by nieznajome rzeczy obiecywały nam jakieś zaspokojenie albo czymś groziły, jesteśmy ciekawi po prostu. Ludzie podejmują z ciekawości rozmaite czynności i dzieła, o których wiedzą, że są niebezpieczne, podróżują w różne miejsca mało znane i groźne, giną na wspinaczkach górskich albo w czeluściach jaskiń.

Prawdą jest, że ludzie robią podróże sentymentalne do miejsc sobie dobrze znanych, lecz dawno porzuconych, do kraju dzieciństwa czy młodości. Czy takie wycieczki mieszczą się w definicji podróżowania? Pewnie tak. Na pozór nie odkrywamy niczego nowego, ale wracamy jakby do samych siebie z dawnych lat, zdaje nam się, że w czasie się przemieszczamy. A podróż w czasie jest doświadczeniem czegoś nowego.

Żyje w nas przeto potrzeba nowości, niezależna od jakichkolwiek innych względów. Że zaś nowość nas wabi, jest to bodaj związane z naszym, swoiście ludzkim, przeżywaniem czasu. Chcielibyśmy zawsze być u początku, mieć poczucie, że świat jest dla nas otwarty. Nie byłoby na pewno prawdą przypuszczenie, że ciekawość czy potrzeba nowości towarzyszy wszystkim nam zawsze i nieprzerwanie. Gdyby tak było, życie ludzkie byłoby niemożliwe. Jest osobliwością wszelkiego życia, że działają w nim siły skierowane na zachowanie istniejącego porządku oraz inne, które są u źródła rozwoju. W naszym ludzkim świecie te dwie energie przejawiają się jako potrzeba trwałości, bezpieczeństwa, przebywania w otoczeniu znajomym oraz właśnie potrzeba nowości, odmiany, ciekawości (fragmenty książki „*Mini wykłady o maxi sprawach*”).



Bank słówek do tekstu:

oczywisty – очевидний; **wojaż** – подорож; **rzeczywistość** – реальність; **ciekawość** – цікавість; **wspinaczka górską** – альпінізм; **bezpieczeństwo** – безпека.

Związki wyrazowe: **dziwne zadowolenie** – дивне задоволення; **wydeptane ścieżki** – протоптані стежки; **bezinteresowne badanie otoczenia** – безкорисливе дослідження оточення; **ludzka zdolność** – людська здібність; **czelusz jaskiń** – глибина, прірва печер.



satisfakcja – задоволення
wystrzegać – остерігатися
nierozrwalnie – нерозривно
w czasie przemieszczamy się –
 переміщуємося у часі
na pozór – на вигляд

doświadczenie – досвід
oswojony – освоєний
trwałość – стійкість
nowość nas wabi – новизна
 нас приваблює



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek do tekstu.



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Przeczytaj na głos. Wymawiaj poprawnie.



Pytanie retoryczne to takie pytanie, które zostało postawione nie w celu uzyskania odpowiedzi, lecz dla wzmocnienia uwagi odbiorcy.



Jakie problemy porusza autor? Przygotuj wypowiedź na pierwsze pytanie tekstu. Zwróć uwagę na budowę pierwszego akapitu. Jakich środków stylistycznych użył autor, by zwiększyć nasze zainteresowanie tekstem?



270. Pisz poprawnie.

Zapisz tekst pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały poprawnie napisane.

Po co podróżujemy? Wydaje się, że to niemądre pytanie, bo każdy wie, dlaczego i po co. Jest jednakowoż wiele rzeczy, które wydają się oczywiste, a po zastanowieniu takimi być przestają. Czy podróżowanie jest to zachowanie instynktem wiedzione i co to miałyby być za instynkt? Czy doznajemy satysfakcji stąd, że doświadczamy czegoś, co po prostu nowe, że nowość jako taka nas przyciąga? A jeśli tak, czy nie jest to dziwne zadowolenie, żyje w nas potrzeba nowości, niezależna od jakichkolwiek innych względów.



271. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane informacje.



Pisownia *j* po przedrostkach

Piszemy *j* po przedrostku *z-*, np. *zjechać, zjawić się*, także po przedrostkach *nad-, pod-, od-, ob-, w-*, np. *nadjechać, podjechać, odjechać, wjechać, objechać*.



272. Od podanych wyrazów utwórz czasowniki za pomocą przedrostków i zapisz je do zeszytu.

1) *ob-*

gadać

jechać

jadać

chodzić

darować

2) *pod-*

ciągnąć

bić

gonić

grzać

kręcić



273. Wstaw przepuszczoną literę *j*.

Nad●jechać, ob●ać, w●azd, od●ać, z●awić się, pod●ać, z●jechać, ob●asniać, pod●jechać.



274. Posłuchaj wiersza.

Jan Brzechwa

Siedmiomilowe buty

Pojechał Michał pod Częstochowę,
Tam kupił buty siedmiomilowe.
Co stąpnie nogą – siedem mil trzaśnie,
Bo Michał takie buty miał właśnie.
Szedł pełen dumy, szedł pełen buty,
W siedmiomilowe buty obuty.
W piętnaście minut był już w Warszawie:
„Tutaj – powiada – dłużej zabawię!”
Żona spojrzała i zapłakała:
„Już nie dopędzę mego Michała.”
Dzieci go ciągle tramwajem gonia,
A on już w Kutnie, a on już w Błoniu.



Wybrał się Michał z żoną do kina,
Lecz zawędrował do Radzymina.
Chciał starszą córkę odwiedzić w mieście,
Adres – wiadomo – Złota 30.
Poszedł piechotą, bo było blisko,
Trafił na Złotą, ale w Grodzisku.
Raz się umówił z teściem na rynku,
Zanim się spostrzegł – był w Ciechocinku.
Pobiegł z powrotem, myśląc, że zdąży,
I wnet się znalazł na rynku... w Łomży.
Chciał do Warszawy powrócić wreszcie.
Ale co chwila był w innym mieście:
W Kielcach, w Kaliszu, w Płocku, w Szczecinie
I w Skierniewicach, i w Koszalinie.
Nie mógł utrafić! Więc pod Opoczmem
Jęknął żałośnie: „Tutaj odpocznę!”
Usiadł i spojrzał ogromnie struty
Na swoje siedmiomilowe buty,
Zdjął je ze złością, do wody wrzucił
I na bosaka do domu wrócił.



Bank słówek do tekstu:

struty – перен.: стурбований.

Związki wyrazowe: siedmiomilowe buty – чоботи-скороходи, семимильні чоботи, чарівне взуття у казках; хто їх одягнув, пересувається з великою швидкістю, кожен кроk dorівнює семи мільям (від 1,4 до 1,9 км), вони переносять власника чобіт на значну відстань; **pelen buty** – повний пихи.



dopędzić – догнати

utrafić – потрапити

jęknął żałościem – жалісно застогнав

zawędrować – забрести

wrócił na bosaka – повернувся

босоніж



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jaki problem miał bohater wiersza ze swoimi nowymi butami? Dlaczego Michał mógł szybko podróżować po całej Polsce?



Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek do tekstu.



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Wypisz z tekstu nazwy miejscowości. Znajdź na mapie Polski miasta, o których wspomina się w wierszu Jana Brzechwy „**Siedmiomilowe buty**”.



Gdyby miał / miała siedmiomilowe buty, dokąd poszedłbyś / poszłabyś w nich? Odpowiedź zapisz do zeszytu.



Zastanów się, po co nam siedmiomilowe buty, jeśli są samoloty i pociągi?



275. Przeczytaj związki frazeologiczne z wyrazem *but* i znajdź ich znaczenie („*brak komuś rzeczy, które sam wytwarza*”; *przen., pogard.* „*bardzo, beznadziejnie głupi*”; „*ktoś zachowuje się w sposób nieokrzesany; ktoś jest prymitywny*”; „*zupełnie nic nie zrobić, nie zareagować w żaden sposób*”).

A. Głupi jak but.

B. Nie kiwnąć palcem w butcie.

C. Szewc bez butów chodzi.

D. Słoma z butów wystaje.



276. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Pisownia wyrazów z *ge, gie, ke, kie, gę, kę*

W większości wyrazów zapożyczonych piszemy *ge* zgodnie ze współczesną wymową, np. *algebra, geometria, legenda, tragedia*.

Zgodnie też z wymową piszemy **gie** w wyrazach rodzimych, np. *ogień, giez, długie* i w niektórych wyrazach przyswojonych: 1) w rzeczownikach zakończonych na **-giel, -gier, -gierz**, np. *ogier, szwagier*; 2) w wyrazach: *angielski, giełda, higiena* oraz w wyrazach im pokrewnych; 3) w nazwach własnych pochodzenia litewskiego, jak *Jagiełło, Giedymin*.

Grupę liter **kie** piszemy zgodnie z wymową zarówno w wyrazach rodzimych, jak i przyswojonych z języka obcego, np. *kieszczę, kiel, łokieć, cyrkiel, blankiet*. Jedynie w nielicznych, mniej przyswojonych wyrazach obcych piszemy **ke**, np. *hokej, kelner, kefir, keks*.

Poprawna jest jedynie twarda wymowa **gę, kę** i dostosowana do niej pisownia. Należy więc pisać np. *kepą, gęba, gęsty, gęś, rękę, nogę*.

Wyjątek: *giąc* oraz formy pochodne i wyrazy pokrewne, np. *giąłem, gięła, gięli, giętki, gięcie*.



277. Dopisz do podanych wyrazów wyrazy zdrobniałe.

Pakiet, kielbasa, kielich, bukiet, blankiet, parkiet.



278. Wypełnij luki w podanych wyrazach. Sprawdź pisownię w słowniku ortograficznym.

K●fir, cyrk●l, g●ometria, g●tki, hig●na, dok●r, k●lich, g●ba, leg●nda, ang●lski, weg●tacja, og●ń, spik●r, szwag●r, k●l, k●ks.



279. Przeczytaj tekst.

Tadeusz Rojek

Jak dawnej podróżowano

Drogi polskie trudne bywały do przebycia. Pisali o tym zgodnie wszyscy – Polacy i odwiedzający nasz kraj cudzoziemcy. Zły stan dróg



Jan Chelmiński,
„Dwór pański w podróży za
czasów Augusta III”, 1880 r.

nie zmieniał się – można by rzec – na przestrzeni wieków. W drugiej połowie XVIII stulecia, podróżujący po Polsce Anglik William Coxe, zapisał w swoim dzienniku: „Drogi w tym kraju są w zupełnym zaniedbaniu, tak że zasługują raczej na miano ścieżek, wijących się kapryśnie poprzez gęsty las, a nieraz do tego stopnia wąskich, że powóz z trudem po nich przejeżdża”.

Po takich drogach podróż długo się wlokła. Ileż razy trzeba było ją przerywać, bo złamało się koło, bywało też, że dla ulżenia koniom, trzeba było wysiąść i iść kawalek piechotą. Straszliwe błoto, w którym grzęzły ciężkie karety i konie, stanowiło prawdziwe przekleństwo każdej wyprawy. Z czasem stało się ono niemal przysłowiowe i do historii przeszło powiedzenie Napoleona, który rzekł, że w Polsce poznał nowy żywioł: błoto. Trzeba było więc te zapadłe w grzęzawiskach wehikuly wyciągać i zabierana w podróż przez możnych asysta bardzo się wtedy przydawała.

Wielką przeszkodę na trasie stanowiła rzeka, nawet wtedy, gdy most był nad nią rozpięty. Mało kto mu ufał, bo przegniłe na ogół drzewo nie obiecywało bezpiecznego przejazdu. „Widzi, że most, a jedzie” – mawiano. Nikt tych mostów nie poprawiał, nikt właściwie nie dbał o nie. Ustawy sejmowe wyznaczały opłaty przy korzystaniu z większych mostów, reszta zależała od fantazji i dobrej woli właściciela terenów, na których się znajdowały. Szukano więc raczej brodów. Rzeki zmieniały koryto, nie zawsze więc przeprawa taka bywała bezpieczna. Niekiedy sztucznie podnoszono dno rzeki, wrzucając do niej ścięte pnie. Bywały też miejsca, w których można było przeprowadzić się pojazdem i końmi na drugi brzeg promem lub szerokim, przystosowanym do tego transportu statkiem.

Tam, gdzie był przewóz, tworzyła się osada rybacko-żeglarska i karczma otwierała swoje wrota. Ale karczmy stanowiły kolejne nieszczęście podróżnych. Narzekał Krasicki, że „po naszych karczmach odpoczywać trzeba”. Człowiek zmęczony drogą, zgłodniały i spragniony na próżno szukałby tam snu, jadła i napoju. Czarny i kwaśny chleb nie nadawał się do jedzenia. Można było jednak liczyć na obrok dla koni (fragmenty książki „*Historia i historyjki*”).



Bank słówek do tekstu:

William Coxe – Вільям Кокс (1747–1828), англійський історик; **Napoleon** – Наполеон Бонапарт I (1769–1821), французький імператор; **zaniedbanie** – занедбаність; **powóz** – віз; **ulżenie** – полегшення; **przekleństwo** – прокляття; **wehikul** – тут у значенні: нетиповий, дивний, старомодний транспортний засіб; **karczma** – тут у значенні: гостиний двір.

Związki wyrazowe: trudne do przebycia – важкі для подолання; **podróż się wlokła** – подорож тягнулася; **iść kawalek piechotą** – йти шматок шляху пішки; **grzęzły ciężkie karety** – грузли важкі карети; **nie dbać** – не дбати; **ścięte pnie** – зрізані пні; **osada rybacko-żeglarska** – рибальське поселення; **obrok dla koni** – корм для коней.



błoto – бруд
grzęzawisko – трясовина
poprawiać – поправляти
przeprawa – переправа
prom – пором

żywiol – стихія
asysta – супровід
bród – брід
mało kto komu ufał –
 мало хто кому довіряв



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Co tobie wydaje się dziwne w tym opowiadaniu? Jak podróżowano w dawnej Polsce? Dlaczego drogi były trudne do przebycia? Ile trwała podróż po takich drogach? Czemu karczmy stanowiły kolejne nieszczęście podróżnych?



Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek.



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Pisz poprawnie. Zapisz tekst pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź,

czy wszystkie wyrazy zostały poprawnie napisane.



Wyjaśnij pisownię wyrazów z **rz / ź**.

Drogi polskie trudne bywały do przebycia... W drugiej połowie XVIII stulecia, podróżujący po Polsce Anglik William Coxe, zapisał w swoim dzienniku: „Drogi w tym kraju są w zupełnym zaniedbaniu, tak że zasługują raczej na miano ścieżek, wijących się kapryśnie poprzez gęsty las, a nieraz do tego stopnia wąskich, że powóz z trudem po nich przejeżdża”.



280. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Pisownia zakończeń niektórych rzeczowników na -dztwo, -ctwo, -śba, -źba, -zca, -źca, -zka

Zakończenie -dztwo piszemy w rzeczownikach pochodnych, jeśli w temacie wyrazu podstawowego występuje **d**, **dz** lub **dź**, np. *sąsiedztwo* – bo *sąsiad*, *województwo* – bo *wojewoda*. W innych rzeczownikach piszemy zgodnie z wymową **-ctwo**, np. *ptactwo* (*ptak*), *robactwo* (*robak*).

Zakończenia -śba lub **-źba** piszemy w rzeczownikach pochodnych zależnie od tego, czy w wyrazach podstawowych występuje spółgłoska **ś**, czy **ź**, np. *prośba* – bo *prosić*, *groźba* – bo *grozić*.

Zakończenie -zca (mimo wymowy **-sca**) piszemy w takich rzeczownikach, jak: *zwycięzca* – ten, co *zwyciężył*, *wynalazca* – ten, co *wynalazł*, *znalazca* – ten, co *znalazł*.

Zakończenie -źca (mimo wymowy **-szca**) piszemy w rzeczownikach: *grabieżca*, *drapieżca*, *ciemieżca*, *domokrąźca*.

Zakończenie -zka piszemy w tych rzeczownikach pochodnych, których wyrazy podstawowe mają w temacie **z**, np. *bluzka* – bo *bluza*, *walizka* – bo *waliza*.



281. Dopisz wyrazy pochodne zakończone na **-dztwo** lub **-ctwo**.

Wzór: wojewoda – województwo, górnik – górnictwo.

Dowodzień, prostak, poradnik, sąsiad, robak.



282. Uzasadnij pisownię podanych wyrazów.

Rzeźba, drapieżca, wynalazca, walizka, domokrąźca, bluzka, znalazca, groźba, kośba, grabieżca.



283. Wstaw przepuszczone litery.

Wysłuchaj mej pro●by. Do szkoły zaproszono zwycię●cę konkursu. Kupiłam nową blu●kę. Gdzie jest moja wali●ka? Kó●ka skakała. Zwiedzamy wielkopolskie wojewód●wo.

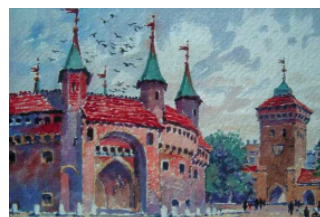


284. Przeczytaj tekst wyraźnie. Przetłumacz go na język ukraiński.

Poznajemy Kraków. Legenda o hejnale Mariackim

Wiele wieków temu, w 1240 roku, gdy ziemie polskie najechali Tatarzy, zdarzyło się, że wojska chana Kraków zdobyć chciały.

Jednak na wieży kościoła Mariackiego hejnalista siedział, który niebezpieczeństwo wypatrywał z wysoka, a w razie potrzeby miesz-



Henryk Uziembło,
„Barbakan”, 1941 r.

kańców grają na trąbce ostrzegają i wojsko do obrony mobilizują. Gdy człowiek ów wojska tatarskie zobaczył, grać hejnał zaczął – srebrne nuty nad Rynkiem przebiegły, mieszkańców ostrzegły, wojska na mury zwołały.

Na nic się zdały podchody wroga, aby obrońców zaskoczyć. Tatarzy mury miasta gradem strzał zasypali w bezsilnej wściekłości. Jedną z nich, zdradziecko wystrzeloną, gardło hejnalisty przebiła, hejnał w pół nuty przerywając.



Na pamiątkę dzielnego hejnalisty po dziś dzień hejnał urywa się w tym samym miejscu, co przed wiekami. Posłuchajcie, jak będziecie w Krakowie.



Bank słówek do tekstu:

hejnał – сигнал точного часу, що лунає кожен годину з вежі Маріяцького костельу в Кракові; **ostrzegać** – застерігати.

Związki wyrazowe: **Kościół Mariacki** – Маріяцький костел; **grad strzał** – град стріл; **bezsilna wściekłość** – безсила злість.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Określ czas i miejsce wydarzeń w „**Legendzie o hejnale Mariackim**”. Kto był na wieży kościoła Mariackiego? Dlaczego hejnał nagle urywa się?



Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek do tekstu.



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Praca w grupie.



Wyjaśnij pisownię wyrazów w tekście.



285. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Pisownia liczebników

Liczebniki typu *dwanaście, dwadzieścia, pięćdziesiąt, dwieście, trzysta, pięćset* piszemy łącznie człon drugi z pierwszym.

Między wymową a pisownią niektórych z wymienionych liczebników zachodzą istotne różnice. Piszemy np. zgodnie z budową liczebniki *sześćdziesiąt, dziewięćdziesiąt, sześćset*.

Oddzielnie zapisujemy w liczebnikach od *dwadzieścia jeden* wyrazy oznaczające jednostki, dziesiątki, setki, tysiące. Dotyczy to zarówno liczebników głównych, jak też zbiorowych i porządkowych, np. *osiemdziesiąt trzy lata, sto dwadzieścia troje dzieci, rok tysiąc dziewięćset siedemdziesiąty czwarty*.



286. Z podanego tekstu wypisz liczebniki i ustal ich rodzaj.

W drugiej połowie osiemnastego wieku po Polsce podróżował Anglik William Coxe. W 1240 roku wojska chana Kraków zdobyć chciały. Międzynarodowe Targi Poznańskie są na 33. miejscu w świecie, na drugim w Europie Środkowo-Wschodniej. Co 5 lat w Poznaniu organizowany jest konkurs skrzypcowy imienia Henryka Wieniawskiego.



287. Posłuchaj tekstu.

Poznajemy Poznań. Poznańskie koziołki

Dawno temu Poznań był największym i najpiękniejszym miastem Wielkopolski. Ludziom żyło się dostatnio, a miejscy rajcy byli dumni, że miasto się rozwija. W ciągu kilku lat wybudowano okazały ratusz, wyremontowano drogi i umocniono rzeczne wały. Pewnego dnia burmistrz Poznania wpadł na pewien pomysł – postanowił na wieży ratusza umieścić zegar, który miał głośno wybijać godziny.



Kiedy wyznaczono termin uroczystości, zamówiono wystawną ucztę w gospodzie „Pod Gąską”. Zaproszono na nią pana wojewodę i wielu innych gości. Najważniejszym daniem na całej uczcie miała być wspaniała pieczeń z rożna, w której specjalizował się właściciel gospody, pan Gąska.

Gdy nadszedł wyznaczony dzień, na poznańskim rynku zebrał się tłum, któremu przygrywała wesoło orkiestra. Zaciekawiony pan Gąska postanowił wyrzucić na chwilę na zewnątrz, a kuchcikowi Piotrkowi zlecił pilnowanie pieczeni. Piotrek biegał po kuchni od samego rana, spełniając wszystkie prośby i wypełniając polecenia. Nie miał nawet czasu na śniadanie! Kiedy został sam, oparł rożen z pieczenią o komin i podbiegł do stołu po jeszcze ciepły chleb. I wtedy... trach! Mięso zsunęło się i spadło do paleniska.

Po całej gospodzie rozszedł się swąd spalenizny. Przerażony pan Gąska wbiegł do kuchni i zobaczył, że pieczeń nie nadawała się już do niczego.

– Coś ty narobił? Czym ja teraz poczęstuję pana wojewodę? – krzyczał na Piotrka. – Masz mi natychmiast mięso od pana rzeźnika przynieść!

Kuchcik biegiem ruszył po nowe mięso. Po drodze minął piekarnię i warsztat, które z powodu uroczystości były zamknięte. Pomyślał, że tak samo może być u rzeźnika, jednak nie miał wyboru – musiał iść i sprawdzić. Gdy mijał dom pewnej kłótlivej wdowy, zobaczył, że wszystkie okna są pootwierane, a z wnętrza dobiegały odgłosy awantury. Pewnie znów obrywało się służbie za niedokładne sprzątanie.



Przed domem pasły się dwa dorodne, śnieżnobiałe koziołki. Piotrek zatrzymał się i przyjrzał się im z uwagą.

– Pewnie u rzeźnika i tak nic nie dostanę, a te koziołki wyglądają całkiem apetycznie – powiedział do siebie, po czym odwiązał koziołki od palika i poprowadził do gospody. Zwierzęta zapierały się racicami w ziemię i kuchcik musiał je ciągnąć. Gdy w końcu dotarł do rynku, panował tam nieznośny hałas – grała głośna muzyka, a ludzie śmiali się i krzyczeli do siebie wesoło. Przerażone koziołki zaczęły się wyrwać i zerwały się ze sznurka. Piotrek próbował je złapać, ale one wpadły w barwny tłum, roztrącając ludzi i pognały wprost w otwarte drzwi ratusza, a potem schodami wbiegły na wieżę.

W pogoni za koziołkami i małym złodziejem, na plac wbiegła wdowa.
– Moje koziołki! Złodziej! Pomocy! – krzyczała.

Jednak nikt nie śpieszył jej z pomocą. Każdy mieszkaniec Poznania miał z nią jakiś zatarg i wszyscy mieli jej dość. Dlatego teraz odwracali głowy lub udawali, że nie wiedzą o co jej chodzi.

Kilka minut później nadeszło południe i burmistrz uroczyście uruchomił mechanizm nowego zegara. Rozległo się dźwięczne wybijanie godziny dwunastej, ale ludzie zamiast słuchać, pokazywali sobie wzajemnie na zegar. Zamiast tarczy na wieży było widać dwa rozbrykane koziołki, które właśnie w zabawie bodły się krótkimi różkami. Przed ratuszem pojawił się pan wojewoda w bogatej karocy, a rajcy miejscy ruszyli, aby go powitać. Ale zanim ktokolwiek zdążył się odezwać, do wojewody przypadła wdowa:

– Złodziej! Moje koziołki! Tam na wieży!

– Złodziej na wieży? – zapytał wojewoda, nie rozumiejąc ani słowa z wrzasków kobiety.

Dopiero kiedy spojrział na górę, zrozumiał o co to całe zamieszanie.

– Koziołki trzeba oddać, a złodzieja ukarać. Kto to zrobił? – zapytał groźnie, z trudem kryjąc śmiech.

– To ja – powiedział cicho Piotrek. – Ale ja naprawdę nie chciałem...

Wojewoda był dobrym człowiekiem i widząc przerażonego chłopca, pozwolił mu opowiedzieć całą historię.

– Należy ci się kara chłopcze, ale ponieważ dziś mamy święto, będzie ona łagodna – powiedział. – Wyrzeźbisz dwa takie koziołki, które zostaną umieszczone na ratuszowej wieży na pamiątkę tego zdarzenia. Ja zaś zadowolę się rosółem i pieczonymi kurczętami – tego chyba mistrzowi Gąsce nie zabraknie?

Tak zakończyła się ta historia. Od tamtej pory na poznańskim ratuszu, zawsze w południe ukazują się dwa koziołki i bodą się różkami, przypominając o wydarzeniu sprzed lat (wg *Dominiki Strzeleckiej*).



Bank słówek do tekstu:

Wielkopolska – Великопольща, історична область у центральній-західній частині Польщі, в басейні річки Варта, з центральним містом Познань; **kuchcik** – поварчук; **palenisko** – топка; **rzeźnik** – різник; **przypaść** – припасти; **wyrzeźbić** – вирізьбити; **łagodny** – лагідний.

Związki wyrazowe: **żyło się dostatnio** – жили заможнo; **rzeczne wały** – річкові вали; **pieczeń z rożna** – печеня з рожна; **swąd spalenizny** – чад від згорілого; **zwierzęta zapierały się racicami** – тварини спиралися копитами; **mieć dość** – мати досить.



rajca – радник
gospoda – постійний двір
poczęstować – пригостити

burmistrz – бургомістр
przerażony – наляканий
mieć zatargi – мати конфлікти



Odpowiedz na pytanie i wykonaj polecenia.



Dlaczego na poznańskim ratuszu są dwa zabawne koziołki?



Opowiedz legendę na podstawie podanego planu.

1. Odbudowywanie ratusza.
2. Zamówienie zegara na ratuszową wieżę.

3. Nieobecność kuchcika i spalenie pieczeni.
4. Porwanie koziołków u wdowy.
5. Ucieczka zwierząt na wieżę ratuszową.
6. Łagodna kara dla kuchcika.



Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek.



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Znajdź w tekście i przeczytaj dialog z podziałem na role.



Popatrz na obrazki i opowiedz, co jest na nich przedstawione.



Praca w grupie.



Sprawdzamy wiadomości.



Wypisz z tekstu:

- a) wszystkie nazwy własne;
- b) przymiotniki;
- c) liczebniki, określające liczbę obiektów;
- d) czasowniki.

Znajdź podstawę słowotwórczą i formant w jednym z wypisanych słów (do wyboru).

A. Jakie części mowy w tekście służą do łączenia wyrazów w zdaniu?

B. Znajdź w ostatnim zdaniu wyraz, w którym ilość liter i głosek jest jednokowa.

C. Wypisz z tekstu przykłady dwóch związków wyrazowych i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny.

D. Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmienne części mowy. Ułóż i zapisz 1–2 pytania do tekstu.



288. Przeczytaj wiadomości w ramce.



Omów sytuacje w parach.

Podaj po 1–2 przykłady (lub znajdź je w tekście).



Pisownia *nie* z rzeczownikami, czasownikami, przymiotnikami, przysłówkami, liczebnikami i zaimkami

Wyraz ***nie*** piszemy **łącznie**: 1) z rzeczownikami, bez względu na ich znaczenie, np. *nieprzyjaciel*, *nie-dostatek*; 2) z przymiotnikami i przysłówkami pochodzącymi od przymiotników, jeśli występują w stopniu

równym, np. *niedobry, niemały, nieszczęśliwy, niemało, nieszczęśliwie*.

Wyraz **nie** piszemy **oddzielnie**: 1) z przysłówkami nie pochodzącymi od przymiotników, np. *nie bardzo, nie tylko* (**Wyjątki**: *niezbyt, nieraz*); 2) z przymiotnikami i przysłówkami w stopniu wyższym i najwyższym, np. *Twoja praca jest nie lepsza od mojej*; z liczebnikami i zaimkami, np. *nie dwa, nie pierwszy* (**Wyjątek**: *niejeden* w znaczeniu „wielu”); *nie ty, nie mój, nie taki, nie tu, nie tyle* (**Wyjątki**: *nieco, niejaki, niektóry, nieswój*).

Wyjątkowo pisze się wyraz **nie** oddzielnie z rzeczownikami oraz przymiotnikami i przysłówkami odprzymiotnikowymi w wypadku wyraźnych przeciwstawię treści, np. **Nie** przyjaciel, ale wróg tak postępuje.



289. Przepisz wstawiając wyraz **nie**.

1) rzeczowniki

...dbałość
...przyjaciel
...chęć
...pogoda

2) czasowniki

...będzie
...wiem
...przyszedeł
...prosiłem

3) przymiotniki

...zły
...dobry
...wysoki
...smaczny

4) przysłówki

...swojo
...dbale
...wiele
...źle

5) liczebniki

...trzydzieście
...pierwszy
...pięcioro
...jeden

6) zaimki

...moja
...taki
...nasze
...one



Wiem więcej

Poznań

Poznań to jedno z najstarszych miast w Polsce, położone na Pojezierzu Wielkopolskim, nad rzeką Wartą. Większość odwiedzających



zna to miasto przede wszystkim z Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Miasto w przeszłości pełniło rolę stolicy oraz siedziby władców. W poznańskiej katedrze spoczywają ciała pierwszych władców Polski – Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Poznań nazywany jest również „muzyczną stolicą Polski” z powodu działających tutaj chórów chłopców i męskich także dzięki organizowanym co 5 lat konkursom skrzypcowym i lutniczym im. Henryka Wieniawskiego.



290. Przeczytaj tekst dbając o poprawną wymowę i intonację.

Legenda o poznańskich Bambrach

Bambrzy to potomkowie niemieckich kolonistów przybyłych w XVIII wieku do podpoznańskich wsi z okolic bawarskiego Bambergu. Zostali oni sprowadzeni przez władze Poznania z powodu nagłego wyludnienia, jakie powstało po wojnie północnej i epidemii cholery. Tyle mówią fakty. Legenda z kolei przytacza historię poznańskiego biskupa, który podróżując po Europie odwiedził miasto Bamberg i mieszkającego tam niemieckiego duchownego. A ponieważ schludne domostwa, porządek i żarliwa wiara tamtejszych mieszkańców zrobiły na biskupie ogromne wrażenie, wpadł on na pomysł przesiedlenia tych wielce gospodarnych ludzi do Poznania. I tak też się stało. Niemieccy bambrzy przyjechali do Wielkopolski, osiedlili się w Luboniu, na Dębcu, Jeżycach, Wildzie i Górczynie.



Studzienka Bamberska w Poznaniu

Muzeum Bambrów Poznańskich upamiętnia dzieje i kulturę rolników z Bambergu i okolic, nazwanych później Bambrami. Ekspozycja przedstawia dom bamberski z XIX w. otoczony ogródkiem, wyposażony w takie meble, sprzęty i obrazy, jakie znajdowały się w domu zamożnego gospodarza bamberskiego.

Studzienka Bamberska została postawiona w 1915 r. dla upamiętnienia przybycia niemieckich osadników z okolic Bambergu. Pomnik stoi obecnie na Starym Rynku w Poznaniu (wg „Poznańskie legendy”).



Bank słówek do tekstu:

Bamberg – Бамберг, місто в Німеччині (Баварія) над р. Регніц.

Związki wyrazowe: **schludne domostwa** – охайні домівки.



żarliwy – палкий
wyposażony – оснащений
przytaczać – наводити

upamiętnienie – увіковічення
nagle wyludnienie – несподіване
зnelюднення



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kim byli Bambrzy? Dlaczego oni przyjechali do Poznania? Gdzie upamiętniono dzieje rolników z Bambergu? W jakim celu i kiedy została postawiona na Starym Rynku w Poznaniu studzienka Bamberki?



Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek.



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



291. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości.



Pisownia zakończeń przymiotników na **-dzki**, **-cki**, **-wski**, **-ski**

W zakończeniach przymiotników piszemy **-dzki**, jeśli w temacie wyrazu podstawowego występuje **d**, **dz** lub **dź**, np. *ludzki* – bo *ludzie*, *łódzki* – bo *Łódź*.

W innych przymiotnikach piszemy zakończenie **-cki**, np. *kozacki*, *szkocki*, *tkacki*, *turecki*.

Piszemy **-wski** w przymiotnikach pochodnych, których wyrazy podstawowe mają w temacie **w**, np. *warszawski* – bo *Warszawa*, *krakowski* – bo *Kraków*.

Nigdy nie piszemy w zakończeniach przymiotników **-zki**, lecz zawsze zgodnie z wymową **-ski**, bez względu na pochodzenie tych przymiotników, np. *francuski* (choć *Francuz*), *kaukaski* (choć *Kaukaz*).



292. Do podanych rzeczowników dopisz według wzoru pochodne przy-
miotniki.

Wzór: Szwed – szwedzki.

Bamberg, Puck, Łowicz, Płock, Łódź, Kielce, Poznań, Lublin,
Opole, Sanok, Białystok, Elbląg.



293. Przeczytaj wiersz wyraźnie.

Kazimiera Iłakowiczówna

Bambereczka

Stała Bambereczka pod ratuszem,
deszcze na nią padały, śnieg prószył,
marzły jej ręce nieduże,
drętwiały stopki drobne...
Majstrowała wiara przy
budowie: żaden się jej nie podobał.

...Jeden – że robił za wolno,
drugi – że się nadto mozolił,
trzeci – nos miał zawsze na kwintę,
czwarty – śmiał się bez żadnej przyczyny...

Więc zlepił ratusz na nowo:
stoi i mocno się trzyma,
ale Bambereczka odeszła
i dotąd jej jak nie ma, tak nie ma.



*Bamberki,
fot. Mirosław Jadryszak*



Bank słówek do tekstu:



drętwieć – завмерти
mozolić się – корпіти
odejść – відійти

Związki wyrazowe: śnieg prószył – сніг поросив; majstrowała wiara – розм. майстрували люди, які добре розуміють одне одного; robił za wolno – працював повільно; mieć nos na kwintę – повісити ніс на квінту („зажуритися”).



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kto jest głównym bohaterem wiersza? Co robili budowniczcy? Dlaczego żaden z nich nie podobał się Bambereczce?



Przeczytaj prawidłowo za nauczycielem wyrazy z banku słówek do tekstu.



Mów poprawnie. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



294. Przypomnij pisownię wyrazów z **ó, rz, ż**. Wstaw przepuszczone litery i przepisz wyrazy do zeszytu. Korzystaj z pomocy słownika ortograficznego.

Wiesław Musiałowski

Słowa

Kogo w szkole boli głowka,
Więc poskręca różne słowka?
Myli sio i pisze ówka,
W słowach – skowka i zasowka?

Jaki kształt ma łan poenicy,
Czy Muoyni są to dzicy,
Ów jest uczniem osmej klasy,
Czy pod Pszczyną rosną lasy?
Może też napisać morze,
Przez ż samo – nie daj Boże,
Gdy zapomni, iż pływali,
Na Bałtyku morskiej fali.
Nie wie, jak napisać sol,
Choć posoli nawet krol
– Jeśli kuchcik nie dosoli,
Zupy z rakow, lub fasoli.
Gdy wyjątków nie zna wcale,
Będzie błędy robił stale:
Nie napisze koyk, goegzółka,
Choć to ptaki – jak kukułka.
Często błądzi – i nie trafi,
Jeśli nie zna ortografii.



295. Odpowiedz na pytanie **tak** czy **nie**.



Czy Warszawa leży nad rzeką Wartą? Czy studzienka Bamberki znajduje się w Poznaniu? Czy hejnał rozbrzmiewa na Rynku Krakowskim? Czy przez Poznań płynie rzeka Wisła? Czy na krakowskim ratuszu w południe ukazują się koziołki?

Interpunkcja



TEMAT 14. UTWORY LITERTURY LUDOWEJ. INTERPUNKCJA ZDANIA POJEDYNCZEGO



296. Przeczytaj tekst. Obejrzyj obrazki. Skomentuj treść tekstu na podstawie pytań.

Waligóra i Wyrwidąb. Polska baśń ludowa



Dawno, dawno temu żyli sobie dwaj bracia. Nie mieli rodziców, więc zajmowały się nimi leśne zwierzęta. Jednego z chłopców wychowała niedźwiedzica, drugiego wilczyca. Wkrótce okazało się, że los obdarował ich nadzwyczajną siłą. Jeden był tak silny, że bez trudu przenosił

najwyższe góry. Nazwano go Waligóra. Drugi bez większego wysiłku wyrwał największe drzewa. Nazywał się więc Wyrwidąb.

Pewnego dnia Waligóra i Wyrwidąb wyruszyli w świat. Szukając miejsca na odpoczynek spotkali maleńkiego człowieczka. „Jeśli jesteście zmęczeni, mogę zabrać was gdzie tylko chcecie” – powiedział człowieczek i rozłożył na ziemi latający dywan.

Bracia rozsiedli się wygodnie. Dywan poszybował wysoko nad lasem. Lecieli podziwiając piękną okolicę, kiedy ich maleńki towarzysz uśmiechnął się i rzekł: „Mam tu dla was siedmiomilowe buty, które pewnego dnia bardzo się wam przydadzą”.

Bracia z radością przyjęli nadzwyczajny podarunek. Pożegnali swojego towarzysza i ruszyli w dalszą drogę. Dotarli do bram wielkiego miasta. Okazało się, że mieszkańców gnębi okrutny smok siejący strach i zniszczenie. Bracia czym prędzej udali się do króla prosząc o pozwolenie na zgładzenie smoka. „To bardzo niebezpieczne zadanie. Uważajcie na siebie” – ostrzegął z troską król.

Bracia udali się do jaskini smoka. Potwór wyskoczył z ukrycia i dmuchnął kłębem dymu i ognia. Oni jednak nie zlekli się, bo dzięki siedmiomilowym butom mogli odskoczyć na bezpieczną odległość.

Smok wpadł we wściekłość i ruszył wprost na nich. Wtedy Waligóra



podniósł ogromny kamień, a Wyrwidąb wyrwał wielkie drzewo. Cisnęli nimi w smoka, który padł. Wspólnie udało się braciom pokonać bestię.

W mieście zapanowała wielka radość. Król oddał braciom za żony swe dwie piękne córki. Po jego śmierci obaj rządzili królestwem zgodnie i sprawiedliwie.



Bank słówek do tekstu:



niedźwiedzica – ведмедиця
gnębić – гнобити
zatroskany – заклопотаний
wprost – відверто

wilczyca – вовчиха
złądzenie – знищення
złęknąć się – злякатися
zgodnie – згідно

Związki wyrazowe: latający dywan – „килим-літак”, літаючий килим; okrutny smok – жорстокий дракон (в українських казках – змії); uważajcie na siebie – бережіть себе; jaskinia smoka – печера дракона; kłęb dymu – вихор диму; bezpieczna odległość – безпечна відстань.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Wymień bohaterów baśni. Powiedz, jakimi cechami się odznaczają. Czy są to cechy zwykłych ludzi? Kto wychowywał braci Waligórę i Wyrwidąba? Jakiego zadania podjęli się Waligóra i Wyrwidąb po przybyciu do miasta? Jaką nagrodę otrzymali bohaterowie za pokonanie smoka? Które przeszkody napotkali bracia w czasie swojej wędrówki po świecie? Jaki jest morał baśni? Wskaż przedmioty magiczne, które wystąpiły w baśni „Waligóra i Wyrwidąb”. Jaką moc one posiadały?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji (do wyboru). Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



Ułóż plan baśni „Waligóra i Wyrwidąb”. Następnie opowiedz baśń wykorzystując plan.



Praca w grupie.



1. Wypisz z tekstu przykłady dwóch związków wyrazowych. Podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny.



2. Przetłumacz na język ukraiński.

A. Dawno, dawno temu żyli sobie dwaj bracia. Nie mieli rodziców, zajmowały się nimi leśne zwierzęta. Jednego z chłopców wychowała niedźwiedzica, drugiego wilczyca.

B. Wkrótce okazało się, że los obdarował ich nadzwyczajną siłą. Jeden był tak silny, że bez trudu przenosił najwyższe góry. Nazwano go Waligóra. Drugi bez większego wysiłku wrywał największe drzewa. Nazywał się Wyrwidąb.

C. Pewnego dnia Waligóra i Wyrwidąb wyruszyli w świat. Szukając miejsca na odpoczynek spotkali maleńkiego człowieczka. „Jeśli jesteście zmęczeni, mogę zabrać was gdzie tylko chcecie” – powiedział człowieczek i rozłożył na ziemi latający dywan.

D. Bracia rozsiedli się wygodnie. Dywan poszybował wysoko nad lasem. Lecieli podziwiając piękną okolicę, kiedy ich maleńki towarzysz uśmiechnął się i rzekł: „Mam tu dla was siedmiomilowe buty, które pewnego dnia bardzo się wam przydadzą”.



297. Przeczytaj wiadomości. Zapamiętaj podane informacje.



Znaki interpunkcyjne w zdaniach z wyrazami poza związkami zdania

W zdaniach występują niekiedy wyrazy, które nie wchodzą w związki z innymi wyrazami. Do nich należą: **wołacze** (Przepraszam, *Basiu*, dziś nie mogę przyjść), **wykrzykniki** (*Halo*, kto mówi?), **wyrazy i zwroty wtrącone** (Ten uczeń, *moim zdaniem*, jest bardzo zdolny.).

Wołacze oddzielamy przecinkami, a **wyrazy wtrącone** – przecinkami lub pauzami. **Wykrzyknik** zamykamy znakiem wykrzyknienia lub oddzielamy przecinkiem.



298. Ustal, które wyrazy w podanych zdaniach nie wchodzą w związki składniowe ze sobą. Wyjaśnij pisownię znaków interpunkcyjnych.

Czy Andrzej, twoim zdaniem, miał rację? Ola, wydaje mi się, nie będzie chciała pójść na ten film. Ach! Jak mi smutno! Babciu, przeczytaj mi baśń. Oj, góry nasze! Nie rusz, Tosiu, tego kwiatka.




299. Przepisz, wstawiając brakujące znaki interpunkcyjne.

Hej posłuchajcie Czy styczeń według opinii meteorologów będzie ciepły Kolego poczekaj na mnie Ja oczywiście cieszę się z twoich

sukcesów. Mamo już wracam do domu Brat na pewno weźmie mnie ze sobą w góry



300. Przeczytaj tekst.  Wypisz z niego wyrazy, które odpowiadają

ukraińskim: *байка, легенда, пісня, казка, прислів'я, переказ.*  Porównaj wyrazy w języku polskim i ukraińskim, ich znaczenie, brzmienie, pisownię.



Do utworów literatury ludowej zaliczamy: **baśnie, bajki, legendy, podania, pieśni, przysłowia.**

Baśń to jeden z głównych gatunków literatury ludowej, utwór narracyjny o treści fantastycznej. Fabuła baśni przedstawia dzieje bohaterów swobodnie przekraczających granice między światem realistycznym a światem rządzonym przez siły nadnaturalne. Charakterystyczne elementy baśni: magiczne przedmioty, motyw wędrówki, poszukiwania czegoś, ukazanie walki dobra ze złem.

Bajka to krótki utwór literacki zawierający morał (pouczenie), może być wierszowany, czasem żartobliwy.

Legenda to opowieść o postaciach historycznych lub rzekomo historycznych, nacechowana pierwiastkami niezwykłości, cudowności.

Podanie to opowiadanie bajeczne, ale odniesione do określonego czasu, miejsca lub osób (np. podania o smoku wawelskim, o Kraku).

Pieśń to najstarszy gatunek liryczny, cechuje się podziałem na strofy i wyrazistym zrytmizowaniem. W wielu pieśniach występują powtórzenia (refreny), np. pieśń ludowa, żołnierska, biesiadna, żałobna, weselna, pochwalna.


Przysłowie to krótkie zdanie, często w formie wierszowanej, wyrażające jakąś sentencję, myśl ogólną, pochodzącą ze źródeł ludowych, rzadziej literackich.



301. Ponumeruj fragmenty tak, aby powstał wiersz.

1. Mam ołówek, ołówcezek,
2. Zamiast owiec wyszły świnki,
3. narysuję pięć owieczek.
4. ale śmieszne mają minki!




302. Przeczytaj zagadki i odgadnij, jaki to zawód.  Zapisz tekst zagadek i wstaw brakujące litery. Podkreśl wyrazy, które służą do łączenia słów

w zdaniu.  Wyjaśnij pisownię znaków interpunkcyjnych.

1. Jaki zawo•d wykonuje pan,
który obiad gotuje nam?
2. Cóż to za człowiek powiedzcie, kochani,
maluje obrazy, •odzi z paletami?
3. Kto ma na p•łkach książek bez liku?
I dba o książki i czytelników?
4. Kto leczy wszystkich i mnie także,
chorym leki przepisuje,
słowem także im pomaga
i na duchu podt•ymuje?



303. Przeczytaj na głos.  Wymawiaj poprawnie wyrazy i związki wy-

razowe.  **Pisanie z pamięci.** Popatrz na wiersz, zapamiętaj. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.

Co lubię

Lubię słońce, lubię drzewa.
Lubię, kiedy ptaszek śpiewa.
Lubię także śpiewać sam,
bo piosenek dużo znam.



Lubię kolegów z podwórka,
kotka Mruczka, pieska Burka.
Lecz najbardziej, przyznać muszę,
lubię tatę i mamusię.



304. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Danuta Gellnerowa

Książka z bajkami

W mojej książce z bajkami
jest las z wielkimi drzewami.
Dlatego czasem z tej książki
wystają jakieś gałązki
i liście spadają na dywan,
i strumyk nagle wypływa.
A moja siostra woła:
– Co tu tak mokro dokoła?
Dlaczego i tam, i tu
pełno rudego mchu?



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Co znajduje się w książce? Dlaczego autorka nadała taki tytuł wierszowi? Znajdź pytania retoryczne w wierszu, wskaż ich rolę.



Czy lubisz w czasie wolnym czytać baśnie?



Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmierne

części mowy.



Wyjaśnij pisownię znaków interpunkcyjnych.



305. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o przecinku w zdaniu pojedynczym?



Przecinek w zdaniu pojedynczym

Stawiamy przecinek w zdaniu pojedynczym, w którym występuje tylko jedno orzeczenie, między podmiotami, dopełnieniami, przydawkami i okolicznikami

jednorodnymi, np. *Śniadania, obiady i kolacje* w domu zawsze nam smakują. Zdawał egzaminy z *języka polskiego, literatury polskiej i historii*. Klasa była *nieduża, przytulna, jasna*. Byliśmy na wycieczce w *Warszawie, Krakowie, Poznaniu*.



306. Z podanych wyrazów ułóż zdania. Tam, gdzie występują podmioty, dopełnienia, przydawki, okoliczniki, oddziel je przecinkami lub połącz odpowiednimi spójnikami.

- a) Marta, na obóz, Heniek, pojechali, Darek, sportowy, Krysia
- b) podróż, zapowiadała, Poznania, do, Gniezna, się, Krakowa
- c) zasłaniał, żywopłot, na kopiec Kraka, gęsty, widok, zielony
- d) Paweł, i, kolega, języka polskiego, ocenę, historii, jego, z, poprawiali, oraz



307. Przeczytaj legendę.

Legenda o rogalach świętomarcińskich

Święty Marcin był rzymskim żołnierzem. Pewnego dnia kiedy wjeżdżał wraz z wojskiem do Amiens zobaczył przy bramie miasta zmarzniętego żebraka. Była zima, na dworze tęgi mróz, a ów człowiek odziany był w liche łachmany. Żał się zrobiło Marcinowi żebraka, odciął więc mieczem połowę swojego żołnierskiego płaszcza – cały swój majątek i podarował go nieznanemu człowiekowi.

W 1891 r. usłyszał tę historię piekarz Walenty z Poznania i postanowił uczynić coś równie dobrego. Nie przychodził mu jednak do głowy żaden pomysł. Nie był żołnierzem, nie miał ani konia, ani żołnierskiego płaszcza.

Zaczął więc modlić się do świętego Marcina o pomoc. I tak w nocy w przeddzień odpustu usłyszał na gościńcu stukot końskich kopyt. Wyrzwał za próg i zobaczył rycerza w lśniącej, starodawnej zbroi, na siwym koniu. Tajemniczy jeździec nie odezwał się słowem, spojrzął tylko na Walentego uśmiechnął się i odjechał. Kiedy piekarz oprzy-



*Dzień Świętego Marcina
w Poznaniu, 2008 r.*

tomniał po dziwnym spotkaniu, zobaczył leżącą na śniegu podkowę. Tak! Teraz już wiedział co ma robić. Przez całą noc napiekł ciasteczek z nadzieniem makowym i bakaliami, uformowanych na kształt końskiej podkowy.

Rankiem po mszy rozdał wszystkie ciasteczka biednym. Pomysł piekarza Walentego tak bardzo wszystkim się spodobał, że rogale, bo tak z czasem zaczęto je nazywać, wypiekał co roku. Po jego śmierci tradycję przejęli inni piekarze, zachowując ten sam przepis na nadzienie.



Bank słówek do tekstu:

św. Marcin – Мартін Турський або „Мартін з Тура” (317–397), офіцер римського війська в Галлії, священик, єпископ міста Тур (Франція), християнський святий; **Amiens** – Ам’єн, місто у Франції; **rogal** – rogalik; **podkowa** – підкова.

Związki wyrazowe: **zmarznięty żebrak** – замерзлий жебрак; **tęgi mróz** – міцний мороз; **przepis na nadzienie** – рецепт начинки.



odciąć – відтяти
jeździec – вершник
oprzytomnieć – опритомніти
liche łachmany – старий мотлох



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kim był św. Marcin? Co zdarzyło się z nim pewnego zimowego dnia? Co postanowił uczynić piekarz Walenty? Kogo on zobaczył w nocy? Skąd się wzięły rogale świętomarcińskie w Poznaniu?



1. Przeczytaj przysłowia i wytłumacz ich znaczenie. Korzystaj z pomocy słownika.

Od świętego Marcina zima się zaczyna.

Marcin na białym koniu jedzie.

Jaki dzień na świętego Marcina, taka będzie cała zima.

2. Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie zdjęcia. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



Ułóż plan tekstu. Następnie opowiedz go na podstawie planu.



308. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Stawiamy przecinek w zdaniu pojedynczym przed spójnikami powtórzonymi **i ... i, albo ... albo, bądź ... bądź, ani ... ani**, np. Nie mieliśmy *ani* siły, *ani* ochoty iść dalej.

Stawiamy przecinek przed spójnikami przeciwstawnymi **ale, lecz, a** (np. Podróż była udana, *lecz* męcząca.) oraz przed spójnikami wynikowymi: **więc, toteż, zatem** (np. Dostałam nagrodę, *więc* mogłam trochę odpocząć.).



309. Znajdź spójniki w podanych zdaniach. Wstaw w odpowiednie miejsca przecinki.

Nie był żołnierzem, nie miał ani konia ani żołnierskiego płaszcza. Konferencja miała być bądź w Warszawie bądź w Poznaniu. Zadanie było krótkie ale dla nas trudne.

Mikołaj nie posiadał przy sobie ani dowodu ani innego dokumentu.

Książka była ciekawa lecz ciężka.



Wiem więcej

Rogal świętomarciński z nadzieniem z białego maku tradycyjnie przygotowywany w Poznaniu oraz większości powiatów województwa wielkopolskiego z okazji dnia św. Marcina – 11 listopada. Rogale świętomarcińskie są głównym wypiekiem podczas obchodów dnia ulicy Święty Marcin w Poznaniu. Wtedy odbywają się pokazy i występy, w których biorą udział mieszkańcy miasta i wielu gości, którzy ściągają do Poznania.





310. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Józef Ratajczak

O bajkach

W bajkach jest wszystko możliwe, a jakże.

I w życiu – także.

Nawet meble mogą mówić jak żywe.

W łabędzie będą bracia zakłęci,
w kwiecie róży

znajdziesz świat tak duży,
że na podróż kilka dni poświęcisz.

W starym kufrze do Turcji trafisz,
na dywanie powędrujesz tanio
aż na same krańce geografii.

A gdy znudzisz się długą drogą,
wyjmiesz jakieś cudowne krzesiwo,
i powrócisz co żywo tam,
gdzie bajki już dotrzeć nie mogą.



Bank słówek do tekstu:

Związki wyrazowe: bracia zakłęci – зачаровані брати; cudowne krzesiwo – чудесне кресало; dotrzeć nie mogą – не можуть дістатися.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenie.



Co jest tematem tego wiersza? Wymień wszystkie baśniowe wydarzenia i magiczne przedmioty, o których mówi się w tym wierszu.



Jak rozumiesz ostatnią zwrotkę?



311. Przeczytaj i przetłumacz.

Podanie o smoku wawelskim

Pod górą Wawel, gdzie dzisiaj stoi zamek krakowski, był smok wielki, który troje dobytku naraz zjadał, także i ludzi kradł i jadł; przeto musieli mu dawać obrok, każdy dzień troje cieląt albo baranów. Kazał tedy Krak nadziać skórę cielecą siarką, a naprzeciw jamie położyć rano: co uczynił za radą Skuby, szewca niejakiego, którego potem dobrze udarował i opatrzył. Smok wyszedł z jamy, pożarł

cielącą skórę, pił wodę, aż zdechł. Jest jeszcze jego jama pod zamkiem Smoczą Jamą zwana (wg *Lucjana Siemieńskiego*).



Bank słówek do tekstu:

Krak – Крак, польський князь, засновник Кракова; **Skuba** – Скуба, легендарний переможець вавельського дракона; **Smocza Jama** – яма дракона; **dobytek** – тут у значенні: домашні тварини, худоба; **kazać** – тут у значенні: звеліти когось, щоб щось зробив.

Związki wyrazowe: **nadziać skórę siarką** – начинити шкіру сіркою; **udarował i opatrzył** – подякував і обдарував.



przeto – тому, через те
mniemać – вважати, припускати щось, часом не маючи на це достатніх підстав



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenie.



Kto jest bohaterem podania o smoku wawelskim? Dlaczego mieszkańcy grodu bali się smoka? Jak Skuba pokonał smoka?



Znajdź wyrazy przestarzałe, rzadko używane. Jak nazywamy takie wyrazy?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie obrazka. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



Wiem więcej

Lucjan Siemieński (1807–1877) to polski poeta, pisarz, krytyk literacki i tłumacz, uczestnik powstania listopadowego. Kształcił się w gimnazjum w Lublinie i Liceum Richelieu w Odessie. Był autorem wierszy, inspirowanych polskim i ukraińskim folklorem, prac historycznych i literaturoznawczych. Tworzył literacką epikę, wzorowaną na starosłowiańskiej, utwory oparte na legendach lub wydarzeniach historycznych o archaizowanej składni i języku (np. „Trąby w Dnieprze”, 1838).





312. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek. Przygotuj się do wypowiedzi ustnej.

Anna Kamińska

O pieśniach ludowych

Kiedy powstała polska poezja? Czy znamy datę jej narodzin? W której chwili historycznej się rozpoczęła? Z odległych czasów średniowiecza niewiele pieśni do nas dotarło. To mnich przepisyjący księgę łacińską ręcznie – bo przecież nie wynaleziono jeszcze druku – zanotował strofkę usłyszaną na polu, to kronikarz-historyk wplótł w tok opowieści fragment wiersza lub pieśni – i to wszystko. Wiemy jednak, że pieśni ludowe długo się rodzą, rozwijają, i – jak to pięknie powiedział współczesny poeta – ogładzają się jak kamyki, tocząc się z ust do ust przez pokolenia. Wiemy więc, że pieśń ludowa jest trwała i długowieczna, jak te bory dawnej Polski, że niełatwo ją wytrzebić i wykarczować. Dlatego możemy sądzić, że w wielu późniejszych pieśniach tkwią tamte dawne pomysły, motywy, słowa, czyny.



Zespół ludowy „Nizany”

A więc kolebką poezji była pieśń ludowa. I nie tylko kolebką, ale także krynica, źródłem, do którego poeci późniejszych epok chętnie wracali, tu szukając świeżości uczucia i słowa, odnajdując w niej mądrość doświadczenia. W trudach ludzkiego bytowania pieśń ludowa towarzyszyła całemu życiu od narodzin do śmierci. Ona toczyła owo wielkie koło roku przemieniającego się z wiosny w lato, z lata w jesień, z jesieni w zimę, a każdej porze odpowiadały stosowne obrzędy pieśni. Pieśni zaklinały, miały siłę magiczną, wyrażały radość życia, dzieje ludzkiej miłości, mówiły o szczęściu i cierpieniu, kołysały do snu dzieci, żaliły się nad losem sieroty, śmiały się, płakały i zawodziły. Pieśni szły za żołnierzem jak kurz po drogach i mówiły o jego niedoli, tułaczce, osamotnieniu. Każde młode pokolenie musi się uczyć języka na tym, co lepsze. Najpierw trzeba wiersze usłyszeć, odczuć, przyswoić.



Bank słówek do tekstu:

tułaczka – блукання по світу, життя без власного дому; **osamotnienie** – осамітнення; **odczuć** – відчути; **przyswoić** – засвоїти.

Związki wyrazowe: **trudy ludzkiego bytowania** – труднощі людського життя; **żalić się nad losem sieroty** – сумувати над долею сироти.



wykarzcować – викорчувати
zawodzić – обманювати
mądrość doświadczenia – мудрість досвіду

wytrzebić – знищити
tok opowieści – хід розповіді
odległe czasy – віддалені часи
toczyć się – пересуватися



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Co jest wiadomo o powstaniu polskiej poezji? Dlaczego niełatwo wytrzebić i wykarzczać poezję? Jaką funkcję spełniały i spełniają pieśni w życiu ludzi?



Wymień, jakie znasz ukraińskie i polskie pieśni ludowe. Porównaj ich treść.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie zdjęcia. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



Ułóż plan tekstu. Następnie opowiedz tekst, wykorzystując plan.



313. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Nie stawiamy przecinka w zdaniu pojedynczym przed członami porównawczymi z wyrazami **jak**, **jak-by**, **niż**, **niby**, **niby to** (np. Spotkanie trwało dłużej **niż** pół godziny.) oraz przed wyrazem **jako**, jeżeli występuje w znaczeniu „w charakterze, w roli” (np. Wojtek **jako** nauczyciel wyglądał przekonująco.).

Nie stawiamy przecinka w połączeniach wyrazów:
na chybił trafił, rad nierad, chcąc nie chcąc, np.
Musiał dostosować się *rad nie rad* do kolektywu.



314. Przepisz zdania. Podkreśl wyrazy *jak, niż, niby*. Czy przed wyrazami utrwalającymi porównanie stawiamy przecinek?

Wyglądałaś jak strach na wróble.

Zasłużył bardziej na nagrodę niż na karę.

Impreza trwała dłużej niż trzy godziny.

Mam niby to prawdziwych przyjaciół.

Dziewczynki niby zaczarowane wypatrywały w niebie pierwszą gwiazdkę.

Wyskoczył jak Filip z konopi.



315. Przepisz zdania z połączeniami wyrazów *na chybił trafił, rad nierad, chcąc nie chcąc*, podkreśl je. Zwróć uwagę, że w tych połączeniach nie stawiamy przecinka.

Chcąc nie chcąc musimy się z tym pogodzić i do tego przyzwyczaić. Gracz z Kielc wybrał metodę na chybił trafił i zagrał w lotto. Rad nierad zrobiłem to, co trzeba. Na chybił trafił, każdy potrafi. Sprzedawca rad nierad zwrócił pieniądze. Z nowego mieszkania chcąc nie chcąc jesteśmy zmuszeni zrezygnować.



316. Przeczytaj wyraźnie tekst piosenki ludowej.

Zielony mosteczek

Zielony mosteczek ugina się,
Trawka na nim rośnie, nie sieka się.
Żeby ja ten mostek arendował,
To bym go wyplenił, wyrzuchiwał.
Czerwone i białe róże sadił,
I ciebie, dziewczyno, odprowadził.
Odprowadził bym ciebie aż do lasa,
A potem zaśpiewał: Hopsa sasa!



Bank słówek do tekstu:

uginać się – згинатися; **siekać się** – сіктися; **arendować** – брати в оренду („наймання, тимчасове користування будівлями, земельною ділянкою, обладнанням на договірних засадах”); **wyrzuchiwać** – розм. „підготувати щось з великою докладністю i старанністю”; **odprowadzać** – випровадити; **hopsa sasa!** – розм. вигук, що заохочує до виконання стрибка, підскоків.



317. Skomentuj treść pieśni na podstawie pytań.

Kukułeczka

Kukułeczka kuka,
Chłopiec panny szuka.
Spozira, przebira
I nosa zadzira.

Poznać ci to poznać –
Chłopca fanfarona.
Choć pusto w kieszeni,
Głowa najeżona.

Refren:
Ku-ku, ku-ku, a-ha, a-ha!
O di-ri-di,
O di-ri-di dyna,
di-ri-di dyna, u-ha!

Kukułeczka kuka,
Syrce we mnie puka.
Głupi ten kawalir,
Co z majątkiem szuka.

Chłopcy moje, chłopcy,
W co wy się dufacie?
Czy to w te surduty,
Co na sobie macie?

Pytajta kukułki,
Ona wam odpowie,
Że ten najbogatszy.
Co ma dobrze w głowie.



Bank słówek do tekstu:

pozirać – *діал.* дивитися; **przebirać** – *перен.* бути розбірливим; **dufać** – *заст.* вірити, довіряти; **kawalir** – *діал.* нежонатий чоловік; **fanfaron** – фанфарон („базика, хвалько”); **pytajta** – *діал.* запитайте.

Związki wyrazowe: **kukułeczka kuka** – зозуленька кує; **nosa zadzira** – *діал.* задирає носа („заснається”); **głowa najeżona** – тут у значенні: неприступний вигляд; **syrce we mnie puka** – *діал.* моє серце стукає; **z majątkiem szuka** – *досл.* шукає з маєтком (багату дівчину); **ma dobrze w głowie** – *досл.* має добре в голові (розумний).



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jaki charakter mają polskie pieśni ludowe? Jaka jest ich ogólna tematyka?



Czy znasz takie piosenki, jak „Hej, sokoły”, „Krakowiaczek jeden”, „Miała baba koguta”, „Czerwone jabłuszko”? Dlaczego piosenki ludowe cieszą się naszym zainteresowaniem?



Wypisz epitety, porównania z utworów.



Znajdź powtarzające się wyrazy i wyjaśnij, jak one wpływają na treść.



318. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację. Skomentuj treść na podstawie pytań.

Kołysanka

Pluszowe niedźwiadki

Raz uciekły z pozłacanej klatki,
cztery małe, pluszowe niedźwiadki,
jeden łkał, wracać chciał,
do ciemnego lasu wejść się bał.

Mały miś, do lasu bał się iść,
ze strachu drżał jak liść, pluszowy miś.
ciemny las, tam wilki zjedzą nas,
wracajmy bracia wraz, dopóki czas!



Nie bój się, wilki nie zjedzą cię!
będziemy bronić się, nie damy się!
śmiało w przód, po słodki, wonny miód,
jagody, istny cud, użyjem w bród!

Trzy niedźwiadki, rety, co za heca,
Babę Jagę wsadziły do pieca,
teraz wieść muszą nieść,
już nie będzie Baba Jaga dzieci jeść.

Śmiało w przód, po słodki, wonny miód,
jagody, istny cud, użyjem w bród!
Użyjem w bród! Użyjem w bród!



Bank słówek do tekstu:

Baba Jaga – Баба-Яга, міфологічний образ баби, небезпечної для дітей; **łkać** – ридати; **rety** – вигук, що виражає почуття страху, паніки, несподіванки.

Związki wyrazowe: **pozłacana klatka** – позолочена клітка; **pluszowy niedźwiadek** – плюшеве ведмежа; **drzeć jak liść** – дрижати як лист; **w bród** – розм. досхочу, багато; **dopóki czas** – поки ще є час; **istny cud** – справжнє диво; **co za heca!** – розм. що за незвичайна історія!



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Przypomnij, co to jest kołysanka, dlaczego ją śpiewają? W podkreślonych fragmentach wskaż powtarzające się wyrazy. Ustal, jak one wpływają na treść.



Przygotuj niewielką wypowiedź pisemną na temat: „**Jaki nastrój panuje w kołysance „Pluszowe niedźwiadki”?** W razie potrzeby korzystaj z banku słówek.



Dobierz synonim do wyrazu *fantazja*. Dobierz antonimy do podanych wyrazów: *mały, ciemny, śmiały*.



319. Przeczytaj przysłowia i odpowiedz na pytania.

Dobra gospodyni ma zawsze pełno w skrzyni.

Dobrze czyniąc, nie bój się nikogo.

Dobre imię za wszelkie tytuły stanie.

Ten bliźni, kto komu dobrze czyni.



Zastanów się, czym jest dobro?



Jakie wyrazy najczęściej powtarzają się w podanych przysłowiach? Wyjaśnij, jak one wpływają na treść.



Pisanie z pamięci. Popatrz na przysłowia, zapamiętaj. Zamknij podręcznik i zapisz je. Otwórz podręcznik, sprawdź, czy wszystkie przysłowia zostały poprawnie napisane?



Wiem więcej

Wartości to przedmioty, zjawiska, mające duże znaczenie. Przykłady wartości: *dobro, wiara, nadzieja, miłość, piękno, prawda, życie, sprawiedliwość, równość, wolność, godność, pokój, szczęście, rodzina, przyjaźń, kariera zawodowa.*

Moralność to zespół uznanych norm i wzorców życia, zasad postępowania, również zgodność działań ludzkich z prawdą i dobrem.



Barbara Gulbinowicz,
„Dziewczynka z anemonami”



320. Rozwiąż rebus.



Powtórzenie



TEMAT 15. POLSCY PISARZE I POĘCI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. WYPOWIEDŹ USTNA I PISEMNA. POWTÓRZENIE



321. Przeczytaj wyraźnie tekst.

Jarosław Iwaszkiewicz

Gawędy o książkach i czytelnikach

Kocham książkę nie dlatego, że jest piękna zewnątrz, ale dlatego, że wprowadza mnie w mój własny świat, że odkrywa we mnie, nie na zewnątrz mnie, a bogactwa, których nie prze-czuwałem. Dlatego też taką miłością otaczam moją bibliotekę. „Powiedz, jakie książki masz w domu, a powiem ci kim jesteś”. Takie powinno być przysłowie. Za książką kryje się autor. Jego pisanie jest więc zawsze listem do czytelnika. Pi-szemy zazwyczaj listy do przyjaciół. Książka jest listem autora do przyjaciela.



Teodor Axentowicz,
„Zaczytana”, 1899 r.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu. Odpowiedź uzasadnij.



Praca w grupie.



Spróbuj odpowiedzieć na pytania.

1. Dlaczego autor kocha książkę? Wyjaśnij zdanie pisarza „*Książka jest listem autora do przyjaciela*”. 2. Czy masz w domu biblioteczkę? Jakie książki masz w domu? 3. Zapoznaj się z etymologią wyrazu *książka* w rubryce „*Wiem więcej*” i wskaż możliwą drogę rozwoju znaczenia tego słowa.



Pisz poprawnie. Zapisz tekst pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie. Znajdź w ostatnim zdaniu wyrazy, w których ilość liter i głosek jest jednakowa. Podkreśl w nim główne części zdania.



322. Pokreśl wyrazy nieakcentowane, które łączą się z następującymi po nich wyrazami akcentowanymi. Wskaż, jakie to są części mowy.

Nie dlatego, za dwa tygodnie, za książką, kryje się, choź no, nie na zewnątrz mnie, pod tytułem, do przyjaciela, powiem ci, zrób że, po kolacji, powiedz mu, dlatego też, odkrywa we mnie, listem do czy-telnika.



Wiem więcej

Wyraz *książka* występuje w polszczyźnie dopiero od XVIII w. Wcześniej słowo to używane było jedynie w liczbie mnogiej: *książki* (i *książeczki*), a zmiana tej formy na liczbę pojedynczą została spowodowana koniecznością odróżniania jednego egzemplarza od wielu – zaszła w XVI w. Rzeczownik *książka* jest odziedziczony z prasłowiańskiego (**kъnigy*) i stanowi zdrobnienie od wyrazu *księga*. Ten leksem z kolei przed XIII w. występował w postaci *knięgy*, a następnie doszło do rozpodobnienia dwóch sąsiadujących głosek nosowych i przejście w *księgy*.

Dalsza etymologia omawianego wyrazu nie jest jasna. Zdaniem A. Brücknera („Słownik etymologiczny języka polskiego”) *księga* jest wyrazem słowiańskim, ponieważ prasłowiańska forma wywodzi się od **kъnъ*, pol. *kien* o znaczeniu „kłoda, kłoc, pień drzewa, z którego robi się deski” utworzone przy pomocy formantu *-ęga* (*-iga*). Warto również przypomnieć o staropolskich formach, pochodnych od *księga*: *ksiąźnica* „biblioteka”; *ksiąźnik* / *księżnik* „zajmujący się handlem książkami, księgarz” (wg Joanny Przyklenk).



323. Posłuchaj wiersza.

Edward Szymański

Książka

Witam cię kartek szelestem,
 tytułem na pierwszej stronie, witam!
 Bo po to przecież jestem,
 żebyś mnie ujął w dłonie i czytał.
 Kiedy jesz obiad – na zdrowie!
 Gdy chcesz się bawić – baw się!
 Ja ci nie bronię!
 Ale gdy chcesz mieć opowieść o wszystkim,
 co najciekawsze – ja ci się skłonię!
 Kiedy ci smutno będzie, kiedyś samotny,
 chory, bez przyjaciela – ja z tobą pójde wszędzie,
 poprzez zimowe wieczory, w kraje wesela.
 Będiesz wraz ze mną oglądać
 baśnie i cuda, i dziwy
 na końcu świata.



Po niebie, po morzach i lądach,
 jako te ptaki szczęśliwe,
 będziemy latać.
 Nigdy ci się nie znudzi!
 Wędrówki po każdej kartce nie są tak straszne.
 Przygody innych ludzi są przecież
 nie mniej warte niż twoje własne.
 Ja cię bez trudu nauczę tego,
 co przydać się może choćby po latach paru.
 Ja tobie słowem jak kluczem
 w cudowny sposób otworzę pałace czarów.



Bank słówek do tekstu:

Związki wyrazowe:



kartek szelestem – шелестом сторінок
ująć w dłonie – взяти в долоні
ja ci nie bronię – я тобі не забороняю
ja ci się skłonię – я перед тобою схилюся
kraje wesela – країни веселих розваг, веселощів
przydać się może – може стати в пригоді
pałace czarów – палаці, повні чарів



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kto jest podmiotem lirycznym tego wiersza? Kto mówi do czytelnika?



Przygotuj ustnie dialog na podstawie ilustracji do wiersza.



Przeczytaj związki wyrazowe z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Ułóż z nimi zdania.



Jaką wartość ma książka dla współczesnej młodzieży?



324. Wyjaśnij znaczenie polskich frazeologizmów: *mówić z kimś jak z książki, pożerać (połykać) książki, czytać w kimś jak w otwartej książce, książ-*

ka do poduszki, mól książkowy, wiedza książkowa.



Korzystaj z pomocy słownika.



325. W podanych zdaniach wskaż nieodmiennie części mowy.

Bo po to przecież jestem, żebyś mnie ujął w dłonie i czytał. Nigdy ci się nie znudzi! Przygody innych ludzi są przecież nie mniej warte niż twoje własne.



326. Wskaż związki zgody, rządu i przynależności.

Na pierwszej stronie, na końcu świata, ujął w dłonie, twoje własne przygody, kartek szelestem, smutno będzie, cudowny sposób, zimowe wieczory, w kraje wesela, ptaki szczęśliwe.



Wiem więcej

Edward Szymański (1907–1943) to poeta, dziennikarz, satyryk. Opublikował zbiory wierszy i satyr: „Do mieszkańców Marsa” (1934), „Słońce na szynach” (1937), wiersze dla dzieci „ABC” (1936).

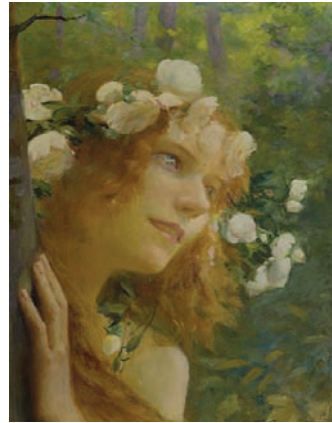


327. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy z banku słówek. Obejrzyj obraz.

Juliusz Słowacki

Wróżka Goplana

Ach, patrz! na słońca promyku
Wytryska z wody Goplana;
Jak powiewny liść ajeru,
Lekko wiatrem kołysana;
Jak łabędź, kiedy rozwinie
Uśnieżony żagiel steru,
Kołysze się – waha – płynie.
I patrz! patrz! lekka i gibka,
Skoczyła z wody jak rybka,
Na niezabudek warkoczu
Wiesza się za białe rączki,
A stopą po fal przezroczu
Brylantowe iskry skrzesza.
[...] na włosach wróżki
Uśpione leżą jaskółki.
Tak powiązane za nóżki
Kiedyś, w jesienny poranek,
Upadły na dno rzeczutki:



*Gaston Bussière,
„Nymphe”, 1929 r.*

Rzeczulka rzuciła wianek,
Wianek czarny jak hebany
Na złote włosy Goplany.
Promienie słońca przenikły
Jaskółeczek mokre piórka...
Ożyły – pierzchły – i znikły,
Jak spłoszonych wróbli chmurka
(fragment „Balladyny”).



Bank słówek do tekstu:

wytryskać – впливати; **ajer** – айр, лепеха; **skrzesać** – оживляти; **heban** – чорне дерево; **pierzchać** – тікати.

Związki wyrazowe: wróżka Goplana – фантастична ворожка, королева озера Гопло; spłoszone wróble – сполохані горобці.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Mów poprawnie: **wytryskać**, **ajer**, **wskrzesać**, **heban**, **pierzchać**, **wróżka Goplana**, **spłoszone wróble**. Przetłumacz wyrazy na język ukraiński.



Na ile części można podzielić ten tekst? O jakim wydarzeniu mówi każda część? Nadaj tytuły poszczególnym częściom. Znajdź w wierszu powtarzające się wyrazy, wyjaśnij, jak one wpływają na treść utworu. Wyjaśnij pisownię znaków interpunkcyjnych przy tych wyrazach.



Spróbuj znaleźć odpowiedzi na pytania. Znajdź w wierszu informacje, kim jest i jak wygląda Goplana? Jaką porę roku opisuje ten fragment? Co o tym świadczy?



Wypisz do zeszytu porównania z podanego fragmentu.



Wskaż wyraz podstawowy dla wyrazu pochodnego **rzeczulka**.



328. Wstaw przepuszczone litery, wyjaśnij pisownię wyrazów.

Wróżka, murka, łabę, agiel, wa, pat, skesać, p ezro-
cze, jaskółka, ebany, penikać, o yć, wróbel, ucić.



329. Ustal, jaką funkcję pełnią w podanych zdaniach podmiot i orzeczenie. Jakie to są zdania ze względu na cel wypowiedzi?

Ach, patrz! Skoczyła z wody jak rybka. Czy na włosach wróżki uśpione leżą jaskółki? Rzeczulka rzuciła wianek.



Wiem więcej



Gopło to jezioro na Kujawach. Nazwa związana jest ze słowiańskim plemieniem Goplan. Przez Gopło przepływa rzeka Noteć, a nad jego północnym brzegiem leży miasto Kruszwica. Noteć zapewnia połączenie wodne z Wisłą i Odrą. Jest to największe jezioro województwa kujawsko-pomorskiego i regionu Kujaw.

Gopło znane z legend o Popielu, legendarnym władcy z IX w., i o wróźce Goplanie.



330. Posłuchaj baśni.

Ewa Szelburg-Zarembina

Baśń o kocie w butach

Całe dzionki i noce młyn nad rzeką terkoce.
Woda koło obraca, bez ustanku wre praca.
Młynarzowi w jego pracy pomagają dzieci:
syn najstarszy, ten syn średni i najmłodszy
trzeci.

Dobrze było żyć we młynie z turkoczającym
kołem.

Dobrze było we dnie, w nocy tak pracować
społem.

Ale oto się zdarzyło, co się nieraz zdarza:
przyszła śmierć, by zabrać z sobą starego
młynarza.

A gdy ojca już nie stało, dzielili się społem
trzej synowie.

Dwaj usiedli za dębowym stołem,

a ten trzeci stał u okna,

cały zapatrzony w daleki, cichy cmentarz od brzózek zielony.

Rzecz starszy: – Ja zabiorę młyn, łąkę i pole.

Rzecz średni: – Wezmę złoto i futra sobole.

A potem do najmłodszego rzekli:

– Drogi bracie, toć sam widzisz, że nie stało już majątku dla cię.

Ot, jest stary kot ojcowy, o bardzo cennym futrze,

który już nie może łowić myszy ani szczurów w młynie i w komorze.



*Carl Offterdinger,
ilustracja
do baśni
„Kot w butach”*

Nie nam po nim. Ty weź, Jaśku, tego darmozjada.
 – I zaśmiali się źli bracia. A Jaś tak powiada:
 – Niźli ziemię, niźli stroje, niźli wór złota
 lepiej dostać przyjaciela, choćby tylko... kota. Więc go wezmę.
 Lecz kot bury (posłuchajcie!) nie był zwykłym kotem.
 Dziesięć lat go znali we wsi – nikt nie wiedział o tym,
 że ten kot był kotem z bajki, mówił ludzką mową.
 Więc do Jaśka kot bajkowy szepnął słowo w słowo:
 – Nie zazdrościsz swoim braciom ojcowskich dostatków,
 jeno mnie, starego kota, wzięłeś na ostatku.
 Chcę się tobą opiekować, boś jest chłopiec dobry.
 I ja od dziś dnia dla ciebie będę także szczodry.
 Od dziś słuchaj mnie we wszystkim, niech cię nic nie dziwi,
 a będziemy obaj, chłopcze, zobaczysz, szczęśliwi.
 Idź na jarmark, kup mi torbę myśliwską i buty.
 A but każdy niechaj będzie podkówką podkutą.
 Tak jak kot chciał, Jasiek zrobił.
 Wziął się kot pod boki, ruszył wąsem i powiada:
 – Chodźmy w świat szeroki. – Poszli.
 A kot w butach stawiał wielgolaśne kroki.
 A gdy przyszli na rozstaje, rzecze kot
 do chłopca:
 – Zapoluję na przepiórki, sztuka ta ci obca,
 więc idź,
 wykąp się w jeziorze, co błyszczy pod lasem.
 Jaś się kąpie. Kot poluje.
 A drogą tymczasem jedzie król w złotej
 karecie z królowną u boku.
 Kot z przepiórek pełną torbą
 wnet przyspieszył kroku.
 Na sam środek drogi skoczył, stuknął
 obcasami:
 – Panie królu, stój, stój, proszę! Zlituj się nad nami!
 Król wychylił się z karety. – Prr! – woźnica woła.
 I stanęły cztery konie, w piach wryły się koła.
 – Oto niosłem ci przepiórki od mojego pana,
 każda tłusta, sama w usta wejdzie bez podlania. Ale biada!
 Mości królu, pan mój jest w obierzy.
 Zbóje w wodę go wrzucili odarłszy z odzieży!
 – (A kot chytry, po kryjomu, wcześniej, na czworakach,
 złapał szarą świtkę Jaśka i ukrył ją w krzakach).



*Carl Offterdinger,
 ilustracja do baśni
 „Kot w butach”*

Król, że serce miał gołębie: – Masz tu szaty – rzecze.
– I siadajcie do karety, kocie i człowiecze.
Gdzie cię podwieźć mam, młodzieńcze? Gdzie twój dom rodzinny?
– Lecz nim Jasiek otwarł usta, kot go ubiegł zwinny:
– Pan mój mieszka w tym zamczysku, co na górze stoi.
– Stąd, o, widać złote wieże.
„W głowie mi się troi” – myśli Jasiek, ale wsiada,
bo król grzecznie prosi:
– Siadź, młodzieńcze, przy mej córce, przy królewnie Zosi.
Kot biegł pieszo i karete wyprzedził o milę,
aż napotkał tłum żniwiarzy w złotym zboża pyle.
Tym żniwiarzom ze zdziwienia aż się włosy jeża:
– Kot, kot w butach!
Co za dziwo! – ledwo oczom wierzą.
– Będzie jechał król – zakrzyknie kot – w złotej karecie!
Gdy zapyta: „Czyje łany?”, to wy odpowiecie,
że to łany księcia Jana.
– I kot, nie czekając, skacze miedzą, a tak szybko,
jakby skakał zając.
I kot w butach biegnie dalej, biegnie prostą drogą,
a te buty z podkówkami niosą go, jak mogą!
Przybiegł wreszcie do wrót zamku. Łapką – stuk! We wrota.
A mieszkał tam czarnoksiężnik. Wyjrzał. Ujrzał kota.
Kot podkreślił wąs do góry, stuknął obcasami:
– Rzecz ci powiem niezbyt miłą: źle z czarownikami.
Pono, mości czarowniku – tak mówią we świecie
– już nie umiesz robić czarów. Lada małe dziecię kpi se z ciebie.
I mnie także śmieszne się wydaje, że ty jeszcze,
mieszkaś w zamku i rządzisz tu krajem.
– Co? – czarownik z gniewu wrzasnął. Ja ci pokażę!
– Szast! i w lwa zmienił się zaraz.
Widok był tak srogi, że kot skoczył, hyc! na drzewo,
choć miał w butach nogi.
Z czubka drzewa rzecze raźnie: – Lwem nie sztuka zostać!
Lew jest duży.
Małej myszki spróbuj przybrać postać!
Ale tego nie potrafisz, proszę jegomości!
Lew-czarownik ryknął głośno, pełen strasznej złości:
– Wszystko umiem! Mogę wszystko! i... z lwa stał się myszką.
Na to tylko i czekało przechytne kocisko.

Chrup! i znikła mysz bez śladu w burym pyszczku kota.
– To rozumiem! To nazywa się dobra robota – mruczy kot,
sam z siebie rad.

A już w zamku wrota wtacza się karetą z królem,
z Jaśkiem i z królowną.

– No, ucieszę ja ich wszystkich. Ucieszę na pewno.
Stanął w progu nasz kot w butach, a król go zapytał:
– Czyj ten zamek, kocie w butach?
– Nasz on jest, i kwita! Książę Janie, ugość króla, królownę i lud.
Masz napitków i jedzenia tutaj w zamku w bród.
– Ale Jasiek rzecze: – Hola, hola, bury kocie.
Ja nie jestem księciem, który chadza w srebrze, w złocie.
Zbójcy mnie nie napadali, nie moje to łany,
a i nie mój także zamek tutaj zbudowany.
– Ja daruję ci go chętnie – mruczy kot strapiony.
– Już schrupałem czarownika: nie wróci w te strony.
Teraz możesz ty, Jasieńku, wziąć sobie te włości.
Na to Jasiek rzekł gwałtownie, bo już się rozzłościł
– Złą przysługę chcesz mi oddać, przyjacielu kocie!
Są tu ludzie, co stracili siły na robocie w służbie tego czarownika,
który żył z ich pracy. Oni wezmą sobie wszystko.
– A co my, biedacy? – kot miauknął i zjeżył się,

lecz Jaś go pogładził.

– Jestem zwykłym młynarczykiem i biednym sierotą,
nie chcę w błąd wprowadzać ludzi, choćby i za złoto.
Dosyć ciebie już słuchałem, oszustw nie chcę więcej.
Zapracuję na nas obu. Patrz, mam silne ręce.

Czyś zrozumiał, kocie w butach?

A kot kiwnął głową: – Dobrze, Jaśku, zrobię, jak chcesz.

Daję kocie słowo! Wtedy pierwszy raz się ozwał
głos królowny Zosi:

– Miły Jaśku, chodź na chwilę, mam ja ci rzec cosik!

Był domyślny ten kot w butach, rzekł:

– Królu i panie, gdzie jest dwoje młodych, ładnych,
tam bywa kochanie.

Uśmiechnęło się wesoło poczciwe króliśko.

– Widzi mi się, kocie w butach, będzie weselisko!

Na dworze u dziadka-króla kot w butach wnuczęta lula.

A że lubi zmyślać, gadać, musi... bajki opowiadać!

W bajkach zmyślać to nie grzech, a dzieciakom z tego śmiech.



Bank słówek do tekstu:

dzionek – зменш. день; **młynarz** – мельник; **szczodry** – щедрий; **woźnica** – візник; **żniwiarz** – жнець; **miedza** – межа; **darmozjad** – дармоїд; **niżli** – заст. ніж (сполучник, який визначає підставу порівняння); **świtka** – свитка; **czarnoksiężnik** – чорнокнижник.



terkotać – торохтіти
wychylić się – висунутися
zwinny – верткий
wrzasnąć – крикнути
strapiony – засмучений
zmyślać – вигадувати

obcasy – каблуки
szaty – одяг
kpić – насміхатися
rażnie – жваво
oszustwa – шахрайства

Związki wyrazowe: **wre praca** – робота кипить; **turkoczące koło** – коло, яке гуркотить; **pracować razem** – працювати спільно; **kot bajkowy** – казковий кіт; **torba myśliwska** – мисливська сумка, ягдташ; **przyszli na rozstaje** – прийшли на роздоріжжя; **gołębie serce** – голубине серце; **ledwo oczom wierzą** – ледве очам вірять.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Wskaż głównych bohaterów baśni. Jak podzielili majątek bracia? Co dali najmłodszemu bratu? Kim był bury kot? Co on obiecał Jaśkowi? Jak kot w butach pomógł swemu gospodarzowi?



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię. Wyjaśnij znaczenie zwrotów i wyrażeń: **wre praca, kot bajkowy, torba myśliwska**.



Wyszukaj fragmenty przedstawiające jak biedny staje się bogaczem, uczciwość zostaje nagrodzona, a zło jest ukarane.



O czym poucza czytelnika „Baśń o kocie w butach”? Odpowiedź zapisz.



331. Przeczytaj zdania, przetłumacz. Określ formę gramatyczną podkreślonych rzeczowników (liczba, rodzaj, przypadek, funkcja w zdaniu) i czasowników (osoba, liczba, czas, tryb, funkcja w zdaniu).

Woda koło obraca. Młynarzowi w jego pracy pomagały dzieci. Dwaj usiedli za dębowym stołem. Więc go wezmę. Ten kot był kotem z bajki. Od dziś śłuchaj mnie we wszystkim. Chodźmy w świat szeroki. Zlituj się nad nami! Siadajcie do karety. Kot skacze, jakby skakał zając. Ja ci pokażę! Lwem nie sztuka zostać! Z lwa stał się myszka.

Ja nie jestem księciem. Czyś zrozumiał, kocie w butach? Uśmiechnęło się wesoło poczciwe królisko. A dzieciakom z tego śmiech.

czasownik

- 1) osoba
- 2) liczba
- 3) czas
- 4) tryb
- 5) funkcja w zdaniu

rzeczownik

- 1) liczba
- 2) rodzaj
- 3) przypadek
- 4) funkcja w zdaniu



332. Wstaw rzeczownik w odpowiedniej formie. Wskaż rodzaj, liczbę, przypadek rzeczownika.

Lecz kot bury nie był zwykłym [] (kot). Dziesięć lat go znali we [] (wieś). Kot był kotem z [] (bajka), mówił ludzką [] (mowa). A będziemy obaj, [] (chłopiec), zobaczysz, szczęśliwi. Kup mi [] (torba) myśliwską i buty. A but każdy niechaj będzie [] (podkówka) podkuty. A [] (droga) tymczasem jedzie król w złotej [] (kareta) z [] (królowa) u boku. Kot z [] (przepiórki) pełną [] (torba) wnet przyśpieszył kroku. Panie [] (król), stój, stój, proszę!



333. Wypisz z podanych zdań zaimki, a następnie określ ich rodzaj. Wskaż, jaką funkcję pełnią w zdaniu.

A gdy ojca już nie stało, dzielili się społem trzej synowie. A ten trzeci stał u okna. Więc go wezmę. Nikt nie wiedział o tym. Chcę się tobą opiekować. Od dziś słuchaj mnie we wszystkim, niech cię nic nie dziwi. Oto niosłem ci przepiórki od mojego pana. Gdzie twój dom rodzinny? Co? – czarownik z gniewu wrzasnął. Ja ci pokażę! Wszystko umiem! Czyj ten zamek, kocie w butach? A dzieciakom z tego śmiech.



334. Przeczytaj tekst, zwracając uwagę na odpowiednią intonację. Obejrzyj obrazki.

Magdalena Samozwaniec

Pantofelki Kopciuszka

Jedna siostra Kopciuszka, cała w srebrnej lamie,
Niecierpliwi się we drzwiach, czekając na matkę.
Druga w sukni z atłasu w srebrno-złotą kratkę
Zarzuca szal jedwabny na bielone ramię.



*Złoty pantofelek Kopciuszka
na terenie niemieckiego zamku w mieście
Polle, gdzie według
legendy mieszkała bohaterka baśni*



*Afisz filmu „Kopciuszek”,
reż. Kenneth Branagh, 2015 r.*

Zaś macocha Kopciuszka (a diabła teściowa)
Pasierbicę swą na klucz przezornie zamyka
I głosem niecierpiącym replik, w krótkich słowach
Każe jej ziarnka piasku wybrać z popielnika.
Ledwie wyszły, Kopciuszek biegnie do komody.
Gdzie leży złoty migdał, dar najlepszej z wrózek,
(Złożona w nim jest suknia księżycowej mody)
I orzech z pantoflami na najmniejszą z nówek.
Zaczyna od pantofli. Jakiejż dziwnej miary?
Za małe! Ach, brakuje milimetrów paru!
Kopciuszek walczy z nimi, póki zegar stary
Bić nie zacznie dwunastej, końca wielkich czarów.
Przepadł bal twój, Kopciuszkule, i suknie balowa!
Rondle szydzą i imbryk złośliwie się świeci...
Ach, po cóż było wszystkim dokoła błagować,
Ze numer twych trzewiczków jest dwudziesty trzeci?!



Bank słówek do tekstu:

Kopciuszek (від *корець* „кіптява, сажа”) – Попелюшка, героїня однойменної казки Шарля Перро, братів Грімм; **pantofelki** – черевички; **trzewiki** – чоботи; **nicierpliwic się** – хвилюватися; **macocha** – мачуха; **pasierbica** – падчерка; **przezornie** – завбачливо; **popielnik** – піддувало (отвір під топкою, через який проходить повітря, підсилюючи тягу під час горіння); **rondle** – каструлі; **blagować** – хвастати.

Związki wyrazowe: **srebrna lama** – срібна парча; **bielone ramię** – біле плече; **diabła teściowa** – теща диявола; **suknia księżycowej mody** – досл. suknia місячної моди.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Kto jest narratorem wiersza? Dlaczego Kopciuszek nie zdążył na bal? Czemu pantofelki nie pasowały na Kopciuszka? Jaka przestroga jest zawarta w wierszu?



Praca w grupie.



A. B. C.: **A.** Do podanych wyrazów: 1) *buty, kazać, cza rodziejka, naśmia- wać się, dziwny, błagować*; 2) *buty, kazać, czarodziejka, naśmiać się, dziwny, błagować* dopisz: 1) synonimy; 2) antonimy. **B.** Wypisz z utworu 2–3 przymiot- niki wraz z określonymi przez nie rzeczownikami w stopniu równym i 2 przy-



miotniki w stopniu najwyższym. **C.** Określ ich formę gramatyczną (przy- padek, liczba, rodzaj). Ustal funkcję składniową przymiotnika.



335. Odmień przez osoby i liczby w czasie teraźniejszym, przeszłym i przyszłym czasownik *biegać*.



336. Przepisz zdania do zeszytu, podkreśl czasowniki. W nawiasach określ ich osobę, liczbę, czas, przynależność do I, II, III koniugacji. Ustal funk- cję składniową czasowników.

1. Siostry Kopciuszka idą na bal. (...)
2. Naczynia świecą się. (...)
3. Kopciuszek walczył z pantoflami. (...)
4. Będziemy miały podobne kłopoty. (...)

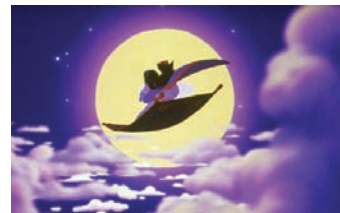


337. Przeczytaj głośno wiersz zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Joanna Kulmowa

Krajdywan

Krajdywan
to wyspa,
którą się co dzień o●krywa.
Staniesz
na Krajdywanie
i już zaczniesz się dalekie o●pływanie.
Lecą ptaki tkane w ●znane.
Szumią palmy w puszystym wzo●e.
Świecą gwiazdy nad Krajdywanem,
Toczy pianę wzbu●one morze.



Tylko dobrze się zmieść w czterech rogach,
żeby cię nie mogła zmieść
wezbrana podłoga.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Wstaw brakujące litery. Wyjaśnij pisownię tych słów. Jakie wyrazy w utworze zostały napisane z wielkiej litery? Uzasadnij ich pisownię.



O jakich rzeczach pisze autorka wiersza? Przyjrzyj się, w jaki sposób poetka przemienia zwyczajne rzeczy w fantastyczne, np. dywan staje się *Krajdywanem* – baśniową krainą nad morzem?



Znajdź w tym wierszu epitety, przenośnie. Jak nazywamy wyraz *Krajdywan*, utworzony przez autorkę?



Przygotuj ustnie dialog na podstawie ilustracji do wiersza.



338. Utwórz od podanych przymiotników przysłówki.

Daleki, nieznan, bliski, dobry, zimny, beztroski.



339. Odmień przez przypadki w lm związek wyrazowy *cztery rogi*.



340. Posłuchaj fragmentu opowiadania.

Zbigniew Nienacki

Fantomas w natarciu

Było piękne popołudnie. Usiedliśmy na ławkach dla turystów i oglądaliśmy w milczeniu mocną zielenią starych platanów w zamkowym parku. Białe, piaszczyste łachy w srebrzystej toni rzecznej wyglądały jak rybie łuski.

Detektyw Pigeon wydawał mi się dziwnie roz-targniony. Nasłuchiwał czegoś co chwila, spoglądał w niebo i drapał się za lewym uchem. Nagle powiedział do barona:

– Nie chciałbym, aby pan źle myślał o Fantomasie. Skoro bowiem nie może pan dysponować obrazami wedle swojej woli, Fantomas, kradnąc obrazy, nie czyni panu krzywdy.

– Ależ, drogi panie, co też pan mówi? To oburzające! – rzekł baron. – Fantomas jest zwykłym złodziejaskiem.



– I weźmiemy za niego sto tysięcy dolarów – powiedziała Yvonne. Pigeon uśmiechnął się. Po raz pierwszy zobaczyłem go uśmiechniętego od ucha do ucha.

– Obawiam się, że to płonne nadzieje – rzekł.

W tym momencie nad drzewami parku ukazał się błękitny helikopter. Z warkotem motoru przeleciał nad rzeką i znalazł się tuż nad tarasem. Zawisnął nad nim jak potężna wałka, zniżył się tak bardzo, że znalazł się o trzy metry nad ziemią. Przez chwilę obawiałem się, iż uderzy śmigłami o mury. Z helikoptera zrzucano drabinę sznurową.

– Żegnam! – skłonił się nam pan Pigeon. – Dziękuję za otwarcie galerii. Dziękuję również za obraz Renoira. Mam nadzieję, że kopia, którą zostawiłem, jest starannie wykonana. Ze zręcznością młodzieńca wskoczył na drabinę sznurową. Helikopter błyskawicznie wzniósł się do góry. Po chwili zniknął za drzewami parku.

– Nic nie rozumiem – zagrzmiała ciotka Eveline.

A mnie mrowie przeszło po karku. Już otwierałem usta, żeby wyjaśnić sytuację, gdy od strony zamku nadbiegł Filip.

– Panie baronie – wołał zdumiony. – Dzwonił pan Pigeon, detektyw. Powiedział, że będzie za godzinę, bo zatrzymały go w Paryżu nieprzewidziane okoliczności.

Wszyscy milczeli, jakby im coś zasznurowało usta.

– Fantomas – jęknęła wreszcie Yvonne. – Więc to był Fantomas? Kustosz złapał się za głowę.

– Obraz! On chyba ukradł obraz Renoira! I jak szalony pobiegł w kierunku zamku i galerii. A my popędziliśmy za nim... W galerii Zamku Sześciu Dam znajdowały się dzieła sztuki nowożytnej. Najstarsze obrazy pochodziły z końca ubiegłego stulecia. Najmłodsze powstały w latach dwudziestych naszego wieku. Były wśród nich obrazy Picassa, Chagalla.

Niekiedy mówi się, że zwykły szary człowiek woli oglądać obrazy starych mistrzów, zaś nowoczesne malarstwo wydaje mu się niezrozumiałe. Współczesne malarstwo wymaga od odbiorcy pewnego przygotowania. Zmusza do pracy wyobraźnię, a nie każdemu chce się zdobyć na taki wysiłek. Wielu ludziom wydaje się, że wystarczy mieć oczy, aby patrzeć. Nieprawda! Patrzenia też trzeba się uczyć.

Dla przykładu impresjoniści. Objawili się w 1874 roku, na słynnej wystawie trzydziestu malarzy. Wystawa ta wywołała niemal skandal w Paryżu, a na głowy artystów posypały się dziesiątki złośliwych krytyk. Ale nie zabrakło równie gorliwych zwolenników. Minał czas jakiś i ów nowy nurt w sztuce okazał się zwycięski. Dziś obrazy impresjonistów budzą zainteresowanie ogromnej rzeszy odbiorców.

Ojciec impresjonizmu, Claude Monet, rzucił zawołanie, że *należy malować to, co się widzi*. Jak impresjoniści rozumieli to hasło? Według nich malarstwo winno utrwalać subiektywne wrażenia artysty. Malowali rzeczy tak, jak je w danej chwili widzieli. Wyszli ze swoich pracowni. Do lasu, do ogrodu, na plażę, w pole. Dziś widok malarza na ulicy czy w parku nie budzi zdziwienia – wówczas jednak było inaczej. Impresjoniści wypowiedzieli walkę ciemnym barwom malarstwa poprzedniego okresu, brązom i szarym zieleniom, szarościom i czerniom. Impresjoniści twierdzili, że nie malują przedmiotów dla nich samych, lecz dla ich barw. Miejsce dotychczasowych „wielkich tematów” zajęły pejzaż, martwa natura i stosunkowo rzadziej sceny rodzajowe, portrety.



Claude Monet, „Impresja, wschód słońca”, 1872 r.

...Ale do Zamku Sześciu Dam nie przyjechałem, aby sterczeć w galerii i zachwycać się zgromadzonymi tam dziełami sztuki. Baron, madame Eveline, mała Yvonne wierzyli, że pomogą im w walce z bezwzględny i nieuchwytnym złodziejem obrazów. Nie mogłem zawiścić ich zaufania. Należało zacząć działać (fragment powieści „Pan Samochodzik i Fantomas”).



Bank słówek do tekstu:



Fantomas (fr. *fantom* „*duch*”) – Фантомас, вигаданий персонаж, злочинець, що приховує свою особу, один з найвідоміших негативних персонажів французької літератури та кіно; **Pigeon** (czytaj: Piza) – Піжон; **Yvonne** (czytaj: Iwon) – Івон; **Eveline** (czytaj: Ewlin) – Евелін; **Renoir** (czytaj: Renuar) – П’єр-Огюст Ренуар (1841–1919), французький художник, представник французького імпресіонізму; **Picasso** (czytaj: Pikasso) – Пабло Пікассо (1881–1973), іспанський і французький художник, один із найвидatniejszych митців XX ст.; **Chagall** (czytaj: Szagal) – Марк Шагал (1887–1985),

білоруський і французький художник-сюрреаліст і графік; **Claude Monet** (czytaj: Klod Mone) – Клод Моне (1840–1926), французький живописець, один із засновників імпресіонізму, мистецької течії у живописi; **Zamek Sześciu Dam** – замок в Шенонсо (Франція); **drapać się** – шкребтисся; **oburzające** – обурливо; **złodziejaszek** – злодюжка; **helikopter** – вертолiт, гелiкоптер; **błyskawicznie** – дуже швидко; **zagrzmieć** – загримити; **kustosz** – охоронець (у музеї); **wyobraźnia** – уява; **szarość** – сірість; **bezwzględny** – жорстокий; **zaufanie** – довіра.





dysponować – розпоряджатися
złapać się – схопитися
sterczeć – стирчати

jęknąć – застогнати
popędzić – побігти

Związki wyrazowe: w natarciu – в наступі; piaszczyste łąchy – піщане лахміття; rybie łuski – риб'яча луска; nasłuchiwać co chwila – наслухувати щохвилини; nie czynić krzywdy – не робити кривди; uśmiechnięty od ucha do ucha – досл. усміхнений від вуха до вуха; płonne nadzieje – марні надії; warkot motoru – торохтіння двигуна; potężna ważka – міцна бабка (комаха); uderzy śmigłami o mury – вдарить пропелером мури; drabinka sznurowa – мотузкова драбинка; mrowie przeszło po karku – потилицею поповзли мурашки; nieprzewidziane okoliczności – непередбачені обставини; jakby coś zasznurowało usta – досл. ніби щось зашнурувало уста; jak szalony – як шалений; dzieła sztuki nowożytnej – твори сучасного мистецтва; zwykły szary człowiek – досл. звичайна сіра людина; gorliwi zwolennicy – послідовні прихильники; nowy nurt – нова течія; rzesza odbiorców – юрба глядачів; złodziej obrazów – злодій, який краде картини.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Określ czas i miejsce akcji utworu. Wskaż fragmenty, które pozwoliły wyciągnąć wnioski. Wymień bohaterów opowiadania. Co możesz powiedzieć o głównym bohaterze utworu? Kim jest pan Pigeon w tym fragmencie?



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich tłumaczenie i pisownię. Ustal znaczenie słowa *impresja*. Wyjaśnij, jak rozumiesz termin *impresjonizm*. Korzystaj ze słowników i pomocy nauczyciela.



Przeczytaj fragment poświęcony malarstwu.



Czy zgadzasz się ze zdaniem autora na temat współczesnych obrazów?



Znajdź w tekście i przeczytaj dialog z podziałem na role.



Popatrz na obrazki i opowiedz, co jest na nich przedstawione.



Wyjaśnij pisownię wyrazów podkreślonych w tekście pt. „**Fantomas w natarciu**”.



341. W podanych zdaniach podkreśl okoliczniki i wskaż, na jakie pytania odpowiadają, ustal ich rodzaje.

Usiedliśmy na ławkach dla turystów i oglądaliśmy w milczeniu mocną zieleń starych platanów w zamkowym parku. W tym momencie nad drzewami parku ukazał się błękitny helikopter. Helikopter błyskawicznie wzniósł się do góry. Szybko pobiegł w kierunku zamku.

Dziś widok malarza na ulicy czy w parku nie budzi zdziwienia – wówczas jednak było inaczej.



342. A. Zamień każde wypowiedzenie „Cisza!”, „Nie wychodzić za bramę!”, „Obiekt pod ochroną!”, „Nie deptać trawników”, „Spokój!” na zdanie.

B. Znajdź wśród podanych wypowiedzeń zdania.

Malarstwo winno utrzymywać subiektywne wrażenia artysty. Ogłoszono dzień wolny od zajęć. Obraz! Przyrządzono tę potrawę bardzo smacznie. To oburzające! Można sobie na tym połamać zęby. Miejsce „wielkich tematów” zajęły pejzaż, martwa natura i portrety. Należy być dobrym. Trzeba się, niestety, uczyć. Ciepła pogoda.



343. Wstaw zamiast kropek brakujące wyrazy i zapisz do zeszytu.

Za książką kryje się Jego pisanie jest więc zawsze listem do Piszemy zazwyczaj listy Książka jest listem ... do przyjaciela.



344. Sprawdź swoją wiedzę.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.

1. Dlaczego uczymy się gramatyki języka polskiego?

2. Jaka wymiana głoskowa zachodzi w podanych wyrazach? Z czym wiążą się zmiany ilościowe?

Pies : psa, kotek : kotka, sen : snu, przyszedł : przyszła, len : lnu, owca : owiec, kartka : kartek.

3. Ustal, jakie oboczności spółgłosek występują w tematach i rdzeniach pokrewnych wyrazów? Jakie spółgłoski wymieniają się?

Droga : o drodze, rok : roczek, tata : tacie, woda : o wodzie, stłukę : stłuczysz, śmiech : śmieszny, żaba : o żabie, ręka : ręce, mogę : możesz, sosna : o sośnie, piore : pierzesz.

4. Dokończ wiadomości.

Miękkość spółgłosek oznaczamy w piśmie za pomocą ..., np. miasto, siedem oraz ..., np. toń, wieś.

Spółgłoski miękkie ś, ć, ń, dź, ź piszemy ..., np. idź, noś i przed ..., np. śnieg, źle.

5. Przeanalizuj wyraz *alternacja*. Z ilu liter i z jakich głosek on się składa?

6. Wskaż prawidłową odpowiedź.

Słowotwórstwo to dział nauki o języku, który się zajmuje: a) opisywaniem znaczenia wyrazów; b) sposobem tworzenia wyrazów; c) regułami w zakresie odmiany wyrazów; d) poprawnym zapisem wyrazów.

7. Jak dzielimy wszystkie części mowy? Jakie zaliczamy do odmiennych części mowy, a jakie – do nieodmiennych?

8. Wskaż, czy zaznaczone wyrazy w podanych parach są tymi samymi częściami mowy? Odpowiedź uzasadnij.

Naczelnik polecił służącemu odnieść list na pocztę. Słyszałem o urzędzeniu służącemu do nawadniania pól. Na tablicy narysowano prostą i jeszcze pięć odcinków. Pojechaliśmy na wycieczkę prostą drogą. Spotkałem w mieście znajomych. W czasopiśmie było mało znajomych osób.

9. Rozpoznaj, jakich części mowy dotyczą poniższe zdania.

Nazywa osoby, zwierzęta, rośliny, rzeczy, cechy, czynności, pojęcia abstrakcyjne – Oznacza liczbę lub kolejność przedmiotów przy liczbie – Określa cechy istot, rzeczy, pojęć – Zastępuje rzeczownik, przymiotnik, liczebnik lub przysłówek w zdaniu – Wyraża czynności lub stany – Rządzi przypadkami, oznacza stosunki czasowe, przestrzenne, celowe – Łączy wyrazy w obrębie zdania oraz zdania – Wyraża stosunek mówiącego do przekazywanej treści – Określa okoliczności czynności lub sposób ich wykonywania – Naśladuje różne odgłosy, wyraża emocje mówiącego –

10. Utwórz pary czasowników: niedokonany: dokonany lub odwrotnie.

Prosić – ..., ... – zachorować, rysować – ..., ... – zażartować.

11. Pomieszane czasowniki połącz w pary *dokonany – niedokonany*.

Wzór: Opalić się – opalać się.

Ściągać, wybierać się, ściągnąć, rzucić, wybrać się, rzucać.

12. Przekształć konstrukcję zdań z biernej na czynną.

Moje osiedle zostało zaprojektowane przez architekta.

Pożar jest gaszony przez strażaków.

13. Uzupełnij przysłowia zaimkami: *tyle, jaki, ten, co, tam*.

Gdzie kucharek sześć, ... nie ma co jeść. Kto sieje wiatr, ... zbiera burzę. Ile w marcu dni mglistych, ... w żniwa dni dżdżystych. ... pan, taki kram. Nie wszystko złoto, ... się świeci.

14. Wpisz zaimki w odpowiedniej formie.

Poprosiłam (jego, go), żeby nie przeszkadzał. Wszyscy (ci, tobie) się przyglądają. (mi, mnie) nie zależy na tym kinie.

15. Do podanych liczebników głównych dopisz odpowiednie liczebniki zbiorowe i porządkowe.

Trzy, cztery, sześć, osiem, dziewiętnaście.

16. W podanych zdaniach podkreśl przymiotniki, wskaż ich funkcję gramatyczną.

Dokument nie był traktatem międzynarodowym. Powszechna deklaracja praw człowieka staje się elementem prawa.

17. W poniższym zdaniu podkreśl wszystkie zaimki i wskaż ich rodzaj.

Niekiedy mówi się, że zwykły szary człowiek woli oglądać obrazy starych mistrzów, zaś nowoczesne malarstwo wydaje mu się niezrozumiałe.

18. W której grupie wyrazów podano tylko przysłowki?

- a) wesoło, przyjemny, zgrabnie, wczoraj;
- b) szybko, ładnie, wczoraj, dokładnie;
- c) daleko, krótki, niepewnie, bardzo;
- d) dziś, blisko, szybko, pewny;

19. W poniższych zdaniach znajdź podmiot, orzeczenie, drugorzędne części mowy i wskaż ich funkcję.

Malowali rzeczy jak je w danej chwili widzieli. Wyszli ze swoich pracowni do lasu, do ogrodu, na plażę, w pole. Dziś widok malarza na ulicy czy w parku nie budzi zdziwienia.

Nawybitniejszy przedstawiciel polskiej szkoły pejzażowej Stefan Filipkiewicz (1879–1944)

Był malarzem i grafikiem w okresie Młodej Polski oraz w latach 1920. i 1930. Urodzony w 1879 roku w Tarnowie, zginął 23 sierpnia 1944 roku w Mauthausen.

Filipkiewicz reprezentuje w polskim malarstwie początków XX wieku nurt symbolizmu. Studia artystyczne odbył w latach 1900–1908 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem F. Cynka, J. Mehoffera, L. Wyczółkowskiego, J. Stanisławskiego i J. Pankiewicza. Jego debiut wystawienniczy miał miejsce w r. 1899 w Krakowie, gdzie w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych zaprezentował serię pejzaży tatrzańskich. Uczestniczył w wystawach w Berlinie, Monachium i Wiedniu, a także w kilku międzynarodowych ekspozycjach w Dreźnie (1912), Rzymie (1911) i Wenecji (1905–1926).

Brał udział w zbiorowych prezentacjach polskiej sztuki w Stanach Zjednoczonych, Londynie, Wiedniu i Paryżu. W 1929 został uhonorowany złotym medalem na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu; w 1933 został nagrodzony przez Polską Akademię Umiejętności za całokształt twórczości. W czasie II wojny światowej uczestniczył w ruchu oporu i działalności konspiracyjnej na Węgrzech; aresztowany przez Gestapo został osadzony w obozie koncentracyjnym Mauthausen, gdzie zmarł (wg *Ireny Kossowskiej*, <http://culture.pl/pl/tworca/stefan-filipkiewicz>)

WYKAZ ŹRÓDEŁ WYKORZYSTANYCH W PODRĘCZNIKU

1. Войцева О. Польська мова: Навчальний посібник / О. Войцева. – Чернівці: Видавничий дім „Букрек”, 2007. – 384 с.
2. Войцева О. А., Бучацька Т. Г. Польська мова: підручник для 5 класу загальноосвітніх навчальних закладів з навчанням українською мовою (5-й рік навчання) / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. – Чернівці : Букрек, 2013. – 224 с.
3. Войцева О. А., Бучацька Т. Г. Польська мова: для загальноосвітніх навчальних закладів з навчанням українською мовою: підручник для 6 класу загальноосвітніх навчальних закладів (6-й рік навчання) / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. – Чернівці : Букрек, 2014. – 240 с.
4. Польсько-український словник: У 2-х т. – К. : Вид-во АН УРСР, 1958–1960. – Т. 1–2.
5. Програма для 5–9 класів загальноосвітніх навчальних закладів з українською мовою навчання / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. – 2012. – 124 с. Режим доступу: <http://www.mon.gov.ua/images/files/doshkilnacerednya/serednya/navch-program/2012/nac-mensh/15.pdf>.
6. Юрковський М., Назарук В. Українсько-польський, польсько-український словник. – К. : Школа, 2003. – 935 с.
7. Chmiel M., Doroszewski P, Grabarczyk A., Herman W, Pomirska Z. Słowa na czasie 1. Podręcznik do języka polskiego dla gimnazjum. – Warszawa : Wydawnictwo „Nowa era”. – 160 s.
8. Encyklopedia języka polskiego / red. Stanisław Urbańczyk. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1992. – 455 s.
9. Kurzowa Z. Ilustrowany słownik podstawowy języka polskiego. – Kraków : UNIVERSITAS, 2005. – 560 s.
10. Lechowicz J. Ten, ta, to: Ćwiczenia nie tylko gramatyczne dla cudzoziemców. – Łódź : WING, 2001. – 229 s.
11. Łuczak A., Prylińska E., Maszka R. Język polski 1. Między nami. Podręcznik. – Gdańsk : GWO. – 320 s.
12. Łuczak A., Prylińska E. Język polski 1. Między nami. Zeszyt ćwiczeń do gimnazjum. – Gdańsk : GWO. – 144 s.
13. Lubaś W. Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej. – Wyd. 3. – Kraków-Katowice : Rzeszowskie zakłady graficzne, 1994. – 213 s.
14. Mędak S. Słownik odmiany rzeczowników polskich. – Kraków : UNIVERSITAS, 2003. – 321 s.
15. Mędak S. Słownik form koniugacyjnych czasowników polskich. – Kraków : UNIVERSITAS, 2003. – 363 s.
16. Płóciennik I., Podlawska D. Słownik wiedzy o języku. – Bielsko-Biała, 2005. – 326 s.
17. Polański E., Nowak T. Najnowszy podręcznik gramatyki języka polskiego. – Kraków : Petrus, 2011. – 332 s.
18. Pyzik J. Przygoda z gramatyką. – Kraków : UNIVERSITAS, 2003. – 462 s.
19. Słownik gramatyki języka polskiego / pod red. W. Gruszczyńskiego, J. Bralczyka. – Warszawa : Wydawnictwo szkolne i pedagogiczne. – 2002. – 359 s.
20. Słownik języka polskiego: w 3 t. / pod red. M. Szymczaka. – Warszawa: PWN, 1978–1981.
21. Słownik języka polskiego PWN / oprac. E. Sobol. – Warszawa : PWN, 2005. – 1304 s.
22. Słownik wyrazów obcych PWN / pod red. E. Sobol. – Warszawa: PWN, 1997. – 1186 s.
23. Wójcik J. Język polski. Myśl i mowa. Podręcznik do ćwiczeń w mówieniu i pisanii dla klasy siódmej szkoły podstawowej. – Wyd. 6. – Warszawa : Wydawnictwo szkolne i pedagogiczne, 1992. – 95 s.

3MICT

POWTÓRZENIE

TEMAT 1. Język i mowa. Język skarbem duchowym narodu. Wypowiedź ustna i pisemna. Powtórzenie	4
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------	---

FONETYKA

TEMAT 2. Uczeń w szkole i jego odkrywanie świata. Fonetyka. Wymowa samogłosek i spółgłosek. Akcent wyrazowy. Wyrazy nieakcentowane.....	8
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	---

LEKSYKA. FRAZEOLOGIA

TEMAT 3. Zasady zachowania w szkole. Postawy wzajemnej pomocy między uczniami. Higiena osobista a zdrowie. Sport w szkole. Grupy wyrazów według znaczenia i pochodzenia	20
TEMAT 4. Praca w różnych zawodach. Mój przyszły zawód. Rodzaje związków frazeologicznych i ich źródła	38

SŁOWOTWÓRSTWO

TEMAT 5. Przyroda i jej ochrona. Sposoby powstawania nowych wyrazów	46
----------------------------------------------------------------------------------	----

MORFOLOGIA

TEMAT 6. Krajobraz. Kraj rodzinny. Części mowy. Rzeczownik i jego odmiana. Funkcja składniowa rzeczowników w zdaniu.....	60
TEMAT 7. W świecie zwierząt. Przymiotnik i jego odmiana. Funkcja składniowa przymiotników w zdaniu. Stopniowanie przymiotników	75
TEMAT 8. W świecie roślin. Zaimek. Podział zaimków. Odmiana zaimków osobowych i zwrotnego się	88
TEMAT 9. Poznajemy najważniejsze daty w historii Polski. Czasownik. Formy nieosobowe czasownika zakończone na -no , -to . Odmiana czasowników. Strona czynna i strona bierna czasownika. Forma zwrotna czasownika	102
TEMAT 10. Tradycje ludowe. Liczebnik. Odmiana liczebników prostych.....	119
TEMAT 11. Polska kuchnia. Przepisy kulinarne. Zakupy. Nieodmienne części mowy. Przysłówek i jego stopniowanie.....	134

SKŁADNIA

TEMAT 12. Wybitni Polacy. Związki wyrazowe. Zdanie pojedyncze. Sposoby wyrażania głównych i drugorzędnych części mowy.....	150
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

ORTOGRAFIA

TEMAT 13. Podróże. Ciekawe miejsca w Polsce. Ortografia	180
----------------------------------------------------------------------	-----

INTERPUNKCJA

TEMAT 14. Utwory literatury ludowej. Interpunkcja zdania pojedynczego	200
------------------------------------------------------------------------------------	-----

POWTÓRZENIE

TEMAT 15. Polscy pisarze i poeci dla dzieci i młodzieży. Wypowiedź ustna i pisemna. Powtórzenie.....	218
----------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

WYKAZ ŹRÓDEŁ WYKORZYSTANYCH W PODRĘCZNIKU.....	238
-------------------------------------------------------	-----

Навчальне видання

ВОЙЦЕВА Олена Андріївна
БУЧАЦЬКА Тетяна Григорівна

ПОЛЬСЬКА МОВА

(7-й рік навчання)

для загальноосвітніх навчальних закладів
з навчанням українською мовою

підручник для 7 класу
загальноосвітніх навчальних закладів

Рекомендовано Міністерством освіти і науки України

У підручнику використано матеріали з інтернет-джерел

Редактори *Т. Калуські, Г. Касім*

Технічний редактор *М. Токарюк*

Коректор *Т. Калуські, П. Жуковський*

Художники *В. Дунаєва, Д. Костенюк та ін.*

Комп'ютерний дизайн і верстка *С. Максимія*

Формат 70x100/16. Ум.-друк. арк. 19,44. Обл.-вид. арк. 19,00. Наклад 228 прим. Зам. № 1086.

Видавець і виготовлювач видавничий дім „Букрек”
вул. Радищева, 10, м. Чернівці. 58000.

Свідоцтво про внесення до Державного реєстру суб'єкта видавничої справи
ЧЦ № 1 від 10.07.2000 р.